

FIDES

BIULETYN BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH

ISSN 1426-3777 Rok 24 • 2018 • Nr 2 (47)



RADA NAUKOWA

ks. dr Anton Babják, Katolicki Uniwersytet w Ružomberku
dr hab. Henryka Ilgiewicz, Uniwersytet Wileński
dr hab. Maria Kocójowa, prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński
dr hab. Swietłana Krawczenko, Narodowy Uniwersytet w Łucku
prof. dr hab. Maria Piđlypczak-Majerowicz, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
prof. dr hab. Roland Prejs OFMCap, Katolicki Uniwersytet Lubelski
bp prof. dr hab. Andrzej Siemieniewski, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu
prof. dr hab. Irena Socha, Uniwersytet Śląski
ks. dr Stanisław Zimniak SDB, Papieski Uniwersytet Salezjański w Rzymie

RECENZENCI numeru 1 i 2 z 2018 roku

prof. dr hab. Hanna Batorowska (UP Kraków)
prof. dr hab. Zoja Jaroszewicz-Pieresałcew (UWM Olsztyn)
prof. dr hab. Zdzisław Kropidłowski (UKW Bydgoszcz)
dr hab. Magdalena Przybysz-Stawska (UŁ Łódź)
dr hab. Lucyna Rotter (UPJPII Kraków)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

ks. Bogusław Dygdała, Grzegorz Filipiuk OFMCap,
ks. Tomasz Garwoliński – sekretarz redakcji, ks. Joachim Giela (Münster),
Katarzyna Materska, Waclaw Umiński CM, Viktorija Vaitkevičiūtė (Wilno),
Bogumiła Warzachowska – redaktor naczelny, ks. Jerzy Witczak

REDAKCJA JĘZYKOWA

Aleksandra Kowal (język polski), Ewa Sąsiadek (język angielski)

Wersją pierwotną czasopisma „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”
jest wersja papierowa

ADRES REDAKCJI

Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego
ul. Wita Stwosza 17, 40-042 Katowice, tel. 32 257 20 59
e-mail: bogumiła.warzachowska@us.edu.pl

SEKRETARIAT FEDERACJI „FIDES”

Biblioteka PWT i MWSD
plac Katedralny 14, 50-329 Wrocław

DRUK I OPRAWA

Drukarnia J. i J. Maciejewscy, ul. Gdańska 1, 06-300 Przasnysz
Druk 2018 – nakład 200 egz.

SPIS TREŚCI

Artykuły

- Ks. Tomasz Garwoliński
Ślady artystycznej i pisarskiej działalności ks. Tomasza Tretera
w zabytkowym księgozbiorze Biblioteki „Hosianum” w Olsztynie 9
- Joanna Nastalska-Wiśnicka
Osiemnastowieczne druki wydane w związku z koronacją cudownych
obrazów Matki Bożej na terenie dawnej Rzeczypospolitej 39
- Jadwiga Woźniak-Kasperek
Przeciążenie informacyjne – wprowadzenie do tematu 77
- Łukasz Apiecionek, Magdalena Apiecionek, Steffen Illit, Marcel Groß-
mann
System monitorowania podstawowych warunków środowiska w Biblio-
tece Państwowej oraz w Bibliotece Uniwersytetu Ottona i Fryderyka
w Bambergu 93
- Maciej Koszewski
Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego NSPJ w Drohiczynie
– dzieje i charakterystyka zbiorów 107
- Paweł Olszewski
Rys historyczny rozwoju prasy parafialnej w diecezji katowickiej
do roku 1941 121
- Eliza Lubojańska, Bogumiła Warząchowska
Problematyka bibliologiczna na łamach „Śląskich Studiów Historyczno-
-Teologicznych”. Rekonesans badawczy w świetle jubileuszu pięćdzie-
sięciolecia wydawania pisma 147

Komunikaty

- Sylwia Błaszczyk
Strażnik dziedzictwa. Dwadzieścia lat Pracowni Konserwacji Zbiorów
Biblioteki Śląskiej w Katowicach 175

Halina Dudała	
Księgozbiór Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach	183
Lucyna Sadzikowska	
Jubileusz pracy dydaktycznej i naukowej prof. Ireny Sochy. Spotkanie kadry zarządzającej ośrodkami kształcącymi w zakresie bibliologii i informatologii	189

Omówienia i recenzje

Ks. Henryk Olszar	
Jolanta Gwioździk, <i>Kultura pisma i książki w żeńskich klasztorach dawnej Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku</i> , Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3383, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katowice 2015, ss. 546 + 2 nlb., ISBN 978-83-8012-487-5, 978-83-8012-488-2	201
Barbara Kołodziej	
Jan Dubiel, <i>Nauka zbawienna. Do czytania albo opowiadania na cały Rok rozdzielona, wypracowana przez Wielebnego Xiędza Jana Dubieliussa, Plebana Gorzowskiego. Roku Pańskiego 1733</i> , wstęp J. Dziuk, Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, Opole 2016, ss. 136, ISBN 978-83-7342-546-0	205
Bogumiła Warząchowska	
<i>Książka dawna i jej właściciele. Zbiór studiów (Early Printed Books and Their Owners)</i> , red. D. Sidorowicz-Mulak, A. Franczyk-Cegła, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2017, t. 1: ss. 286, t. 2: ss. 319, ISBN 978-83-65588-52-4	208
Gabriela Łącka	
<i>O otosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelnicznej</i> , red. T. Wilkoń, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2017, ss. 820, ISBN 978-83-226-3178-2	214
Agata Muc	
<i>Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – przeszłość i teraźniejszość 1917-2017</i> , red. J. Konieczna, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Warszawa 2017, ss. 451, ISBN 978-83-64203-83-1	222

Sprawozdania

Barbara Kołodziej

Pięćdziesięciolecie istnienia „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”. Wystawa tematyczna na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 231

Barbara Zezula

Z Petersburga do Lublina. Początki Biblioteki Uniwersytetu Lubelskiego. Konferencja w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL (Lublin, 27 lutego 2018 roku) 239

Z życia Federacji

Ks. Tomasz Garwoliński

Protokół z posiedzenia Zarządu Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” (Katowice, 15-16 lutego 2018 roku) 249

TABLE OF CONTENTS

Articles

Fr. Tomasz Garwoliński The Traces of Artistic and Writing Activity of Fr. Tomasz Treter in the Historical Collection of „Hosianum” Library in Olsztyn	9
Joanna Nastalska-Wiśnicka Eighteenth-Century Prints Published in Connection with Coronations of Miraculous Images of the Mother of God on the Lands of the Former Polish Republic	39
Jadwiga Woźniak-Kasperek Information Overload: Introduction to the Problem	77
Łukasz Apiecionek, Magdalena Apiecionek, Steffen Illit, Marcel Groß- mann The System for Monitoring Basic Environmental Conditions in the State Library and in the Library of the University of Bamberg . . .	93
Maciej Koszewski Library of Higher Theological Seminary in Drohiczyn: History and Book Collection	107
Paweł Olszewski Historical Overview of the Development of the Parish Press in the Diocese of Katowice until the Year 1941	121
Eliza Lubojańska, Bogumiła Warząchowska Bibliological Issues in the „Silesian Historical and Theological Studies”: A Study of the Problem in the Light of the Fifty-Year Jubilee of the Journal	147

Notes

Sylvia Błaszczyk Guardian of Heritage: Twenty Years of the Collection Conservation Workshop of the Silesian Library in Katowice	175
---	-----

Halina Dudała	
The Book Collection of Archdiocese Archives in Katowice	183
Lucyna Sadzikowska	
The Jubilee of Academic and Scientific Work of Prof. Irena Socha. Board Meeting of the Educational Centres in the Field of Bibliology and Information Science	189

Discussions and Reviews

Fr. Henryk Olszar	
Jolanta Gwioździk, <i>The Culture of Writing and Book Culture in Polish Contemplative Convents of the 17th and 18th Centuries</i> , University of Silesia Press, Katowice 2015, pp. 546 + 2 n.p., ISBN 978-83-8012-487-5, 978-83-8012-488-2	201
Barbara Kołodziej	
Jan Dubiel, <i>The Salutary Science. For Reading or Telling the Story for a Whole Year, Elaborated by Reverend Father Jan Dubielius, Rector of Gorzów. The Year of the Lord 1733</i> , Introduction J. Dziuk, Holy Cross Publishing House, Opole 2016, pp. 136, ISBN 978-83-7342-546-0 . . .	205
Bogumiła Warząchowska	
<i>Early Printed Books and Their Owners. A Collection of Studies</i> , eds. D. Sidorowicz-Mulak, A. Franczyk-Cegła, Ossoliński National Institute, Wrocław 2017, Vol. 1: pp. 286, Vol. 2: pp. 319, ISBN 978-83-65588-52-4	208
Gabriela Łącka	
<i>On the Book Ethos. Studies on the History of Libraries and Reading Culture</i> , ed. T. Wilkoń, University of Silesia Press, Katowice 2017, pp. 820, ISBN 978-83-226-3178-2	214
Agata Muc	
<i>Polish Librarians Association: Past and Presence 1917-2017</i> , ed. J. Ko- niecna, Polish Librarians Association, Warszawa 2017, pp. 451, ISBN 978-83-64203-83-1	222

Reports

- Barbara Kołodziej
 Fifty Years of „Silesian Historical and Theological Studies”. The Thematic Exhibition at the Theological Faculty of the University of Silesia in Katowice 231
- Barbara Zezula
From St. Petersburg to Lublin: Beginnings of the Library of the University of Lublin. Conference at the University Library of the Catholic University of Lublin (Lublin, February 27, 2018) 239

Chronicle of the Federation „Fides”

- Fr. Tomasz Garwoliński
 Minutes of the Board Meeting of the Federation of the Church Libraries „Fides” (Katowice, February 15-16, 2018) 249

ARTYKUŁY

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 24 (2018) nr 2 (47), s. 9-37
ISSN 1426-3777

Ks. TOMASZ GARWOLIŃSKI¹

ŚLADY ARTYSTYCZNEJ I PISARSKIEJ DZIAŁALNOŚCI KS. TOMASZA TRETERA W ZABYTKOWYM KSIĘGOZBIORZE BIBLIOTEKI „HOSIANUM” W OLSZTYNIE

Tomasz Treter urodził się 1 marca 1547 roku w Poznaniu. Pochodził z rodziny mieszczańskiej. Kształcił się najpierw w mieście rodzinnym, następnie w kolegium jezuickim w Braniewie (1566-1569), potem zaś podjął studia teologiczne i prawnicze w Rzymie. Zdobył tytuł doktora prawa, przyjął święcenia kapłańskie. W Rzymie spędził w sumie dwadzieścia dwa lata (1569-1584 i 1586-1593) jako sekretarz kard. Stanisława Hozjusza², który był jego mecenasem. Od 1583 roku

¹ Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

² Stanisław Hozjusz urodził się w 1505 roku w Krakowie. Studiował w Akademii Krakowskiej, w Bolonii i w Padwie. Był sekretarzem biskupa krakowskiego Piotra Tomickiego oraz kierownikiem kancelarii królewskiej. W 1538 roku został kanonikiem warmińskim. Początkowo był zwolennikiem Erazma z Rotterdamu, potem papieża. W 1543 roku przyjął święcenia kapłańskie. W 1549 roku został biskupem chełmińskim, a w 1551 – biskupem warmińskim. Od 1558 roku przebywał w Rzymie. W 1560 roku mianowano go kardynałem. Pełnił funkcję legata papieskiego w Wiedniu, następnie legata na Sobór Trydencki. Po powrocie na Warmię przeprowadził synod, sprowadził jezuitów i założył kolegium oraz seminarium. Jest autorem bogatej korespondencji, katechizmu oraz licznych dzieł polemicznych przeciwko innowierstwu. Zmarł w 1579 roku we włoskiej miejscowości Capranica; J. Misiurek, B. Fałczyk, *Hozjusz Stanisław*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz, Lublin 1993, k. 1257-1260; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2000, s. 129-130; A. Szorc, *Stanisław Hozjusz*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 149-168.

był też kanclerzem kard. Andrzeja Batorego³. Został kanonikiem bazyliki na Lateranie i bazyliki Najświętszej Marii Panny na Zatybrzu (Santa Maria in Trastevere) w Rzymie oraz kanonikiem ołomunieckim. Był pierwszym przełożonym Hospicjum Polskiego św. Stanisława w Rzymie, założonego przez kard. Hozjusza, ponadto sekretarzem Anny Jagiellonki, Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy. Od lipca 1584 roku przebywał w Polsce. Poświęcił się badaniom historycznym i rozpoczął współpracę z Mikołajem Krzysztofem Radziwiłłem⁴. Przetłumaczył jego relację z pielgrzymki do Ziemi Świętej *Hierosolymitana peregrinatio*. Opracował też dedykowany Hozjuszowi indeks poezji Horacego. Po rezygnacji z kanonii przez kard. Batorego, w 1585 roku wybrano go na kanonika Warmińskiej Kapituły Katedralnej we Fromborku. Piastował obowiązki kustosa, jak również kanclerza kapituły. Był jednym z wybitniejszych jej członków. Zmarł 11 lutego 1610 roku we Fromborku i tam też został pochowany⁵.

³ Andrzej Batory urodził się w 1563 roku w Siedmiogrodzie. Szybko stracił ojca. Stry, król Stefan, opiekował się trzema osieroconymi bratanekami, ale do Polski sprowadził na stałe tylko najmłodszego Andrzeja. Postanowił osadzić go na biskupstwie warmińskim. Pierwszym krokiem w tym celu było wprowadzenie Andrzeja Batorego do kapituły warmińskiej, co stało się w 1581 roku. Trzy lata później (w 1584 roku) został on kardynałem. Liczył wtedy dwadzieścia jeden lat. Został też mianowany koadiutorem z prawem następstwa po biskupie Kromerze. Po jego śmierci odbył ingres do katedry fromborskiej, nie przyjmując sakry biskupiej ani nawet święceń wyższych, a jedynie święcenia subdiakonatu. Czekał na panowanie świeckie, najprawdopodobniej w rodzinnym Siedmiogrodzie. Sprawy warmińskie, tak kościelne, jak i świeckie, układały się jednak za jego rządów całkiem nieźle, choć była to zasługa jego pomocników, którzy wyręczały go prawie we wszystkich sprawach. Sam często wyjeżdżał. Zgromadził dużą bibliotekę, w tym wiele książek w cennych oprawach. Andrzej Batory w 1596 roku przywrócił zakon franciszkanów (bernardynów) w Barczewie na Warmii. Urządził tam też grobowiec dla siebie i swojego brata Baltazara, w którym jednak nikt nigdy nie został pochowany. W 1599 roku Zygmunt Batory, który nie radził sobie we władaniu nad Siedmiogrodem, zgodził się oddać księstwo Andrzejowi. Ten spotkał się tam jednak z opozycją i musiał uciekać. W wyniku zdrady został zamordowany; A. Szorc, *Andrzej Batory*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, s. 183-192.

⁴ Mikołaj Krzysztof Radziwiłł urodził się w 1549 roku w Ćmielowie. Wychowany w kalwinizmie, w 1566 roku pod wpływem spotkań w Rzymie z J.F. Commendonem, S. Hozjuszem i P. Skargą przeszedł na katolicyzm. Zapobiegając rozwojowi protestantyzmu, prawdopodobnie wykupił egzemplarze *Biblii brzeskiej*, po czym kazał je uroczyście spalić na wileńskim rynku. Został marszałkiem wielkim litewskim, a potem wojewodą wileńskim. W latach 1582-1584 odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej i napisał pamiętnik z tej podróży. Wspierał jezuitów, m.in. przekazując im dawną drukarnię kalwińską; H. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zwany Sierotką*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), red. E. Rostworowski, t. 30, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 349-361; M. Butkiewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. S. Wilk, Lublin 2012, k. 1132-1133.

⁵ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, ks. Tomasz Treter i jego *Theatrum virtutum D. Stanisłai Hosii*, „Collectanea Theologica”, 13 (1932), s. 15-22; T. Chrz

Znany jest jako historyk, poeta, tłumacz i rytownik. Na sztukę rytowniczą Tretera wywarł wpływ Giovanni Battista de Cavalieri⁶. We współpracy z nim powstały prace historyczne: *Pontificum Romanorum effigies* oraz *Romanorum Imperatorum effigies*. Za jego najważniejsze osiągnięcie uznaje się *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii*, monumentalną biografię złożoną ze 100 miedziorytów z dołączonymi odami o życiu warmińskiego kardynała. W Polsce powstał obszerny zbiór wizerunków historycznych *Vitae episcoporum Posnaniensium* i pośmiertnie wydane noty biograficzne biskupów warmińskich *De episcopatu et episcopis Ecclesiae Varmiensis*. Działalność artystyczna Tretera jest związana głównie z Włochami. Z polecenia Anny Jagiellonki nadzorował budowę nagrobka królowej Bony w Bari. Sprawował też nadzór nad wystrojem Capella Altemps przy bazylice NMP na Zatybrzu⁷.

Tomasz Treter wyszkolił w rytownictwie swego bratanka, Błażeja Tretera⁸, oraz Tomasza Makowskiego⁹. Błażej wykonał ryciny do

nowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984, s. 9-24, 117-143, 173-175; A. Kopiczko, *Treter Tomasz*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 257; tenże, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej*, s. 333; A. Nowicka-Struska, *Treter Tomasz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, red. S. Wilk, Lublin 2013, k. 1009-1010; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin. Rzymska twórczość graficzna Tomasza Tretera i jej europejskie oddziaływanie*, Kraków 2017, s. 278-302.

⁶ Giovanni Battista de Cavalieri był włoskim rytownikiem i wydawcą. Żył od ok. 1523 – 1525 do 1601 roku. Działał głównie w Rzymie. Stworzył ponad 400 ilustracji. Nie wszystkie wykonywał sam, często zatrudniał uczniów; L. Oberziner, *Cavalieri, Giovanni Battista de*, w: *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. 6, red. U. Thieme, F. Becker, Leipzig 1912, s. 216-217; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984, s. 68-74; B. Passamani, *Cavalieri, Giovanni Battista*, [www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-battista-cavalieri_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-battista-cavalieri_(Dizionario-Biografico)), 02.03.2018.

⁷ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 15-22; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 9-24, 117-143, 173-175; A. Nowicka-Struska, *Treter Tomasz*, k. 1009-1010; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 278-302.

⁸ Błażej Treter w 1616 roku był wikariuszem katedralnym we Fromborku. Poza pomaganiem w działalności stryja wykonał kilka innych miedziorytów. Najlepszym z nich jest karta tytułowa do dzieła Pawła Szczerbica *Promptuarium Statutorum omnium et Constitutionum Regni Poloniae* (Braniewo, Jerzy Schönfels, 1604); T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 205-206; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej*, s. 333. Egzemplarz tego dzieła znajduje się w zbiorach Biblioteki „Hosianum”. Jest również udostępniony w Księgozbiornie Wirtualnym Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”, http://digital.fides.org.pl/dlibra/docmetadata?id=1292&dirids=5&ver_id=07.03.2018.

⁹ Tomasz Makowski należał do najlepszych rytowników polskich XVII wieku. Znaczna część jego dorobku artystycznego powstała pod patronatem Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła; S. Alexandrowicz, A. Treiderowa, *Makowski Tomasz*, w: *PSB*, t. 19, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 248-251; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 208-209.

dwóch dzieł stryja, np. *Sacratissimi Corporis Christi historia et miracula* z 1609 roku. Makowski zaś współpracował z nim w zdobieniu dzieła *Hierosolymitana peregrinatio* z 1601 roku¹⁰.

Do Tomasza Tretera należała biblioteka, którą w XIX wieku jego rodzina ofiarowała Uniwersytetowi Lwowskiemu. Nie wiadomo jednak, co się z nią stało¹¹.

Twórczość warmińskiego kanonika inspirowała już wielu badaczy. Systematyczne badania nad działalnością Tretera zainicjował Eugeniusz Brocki w 1821 roku¹². W 1868 roku Karol Bayer zidentyfikował w rękopisie z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej autograf *Theatrum virtutum Stanislai Hosii*, zawierający dziesięć pierwszych ód cyklu oraz własnoręczne rysunki sekretarza kardynała¹³. Sporo uwagi poświęcił Treterowi warmiński historyk ks. Franz Hipler¹⁴. W 1932 roku ks. Józef Umiński napisał o nim obszerny artykuł¹⁵. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku twórczością Tretera zajmował się Tadeusz Chrzanowski¹⁶. Warte odnotowania są badania podejmowane przez Grażynę Jurkowlaniec¹⁷. Oprócz nich zagranicz-

¹⁰ T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 21, 205-211; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 311-312.

¹¹ E. Brocki, *Wiadomości o życiu i pismach Tomasza Tretera, kanonika warmińskiego*, „Pamiętnik Galicyjski”, 1,3 (1821), s. 166; T. Chrzanowski, *Uwagi o intelektualistach-kolekcjonerze w Polsce na przełomie renesansu i baroku*, w: *Mecenas – kolekcjoner – odbiorca. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Katowice, listopad 1981*, red. E. Karwowska, A. Marczak-Krupa, Warszawa 1984, s. 127; tenże, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 26.

¹² E. Brocki, *Wiadomość o życiu i pismach Tomasza Tretera*, s. 87-96 i 159-168.

¹³ K. Bayer, *Rysunki oryginalne Tomasza Tretera kanonika warmińskiego z drugiej połowy XVI wieku*, „Biblioteka Warszawska”, 4 (1868), s. 467-470.

¹⁴ F. Hipler, *Cardinal Hosius bei den Benedictinern zu Santa Scholastica bei Subiaco*, „Pastoralblatt für die Diözese Ermland” (dalej: PE), 11,5 (1879), s. 58-59; tenże, *Treter's Hosiusbilder*, PE, 11,6 (1879), s. 68-70; tenże, *Die Biographien des Stanislaus Hosius*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” (dalej: ZGAE), 7 (1880), s. 113-176; tenże, *Die Kupferstecher in Ermland*, ZGAE, 7 (1880), s. 339-356.

¹⁵ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku, ks. Tomasz Treter i jego Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii*, „Collectanea Theologica”, 13 (1932), s. 13-59.

¹⁶ T. Chrzanowski, „*Typus Ecclesiae*” – *Hozjańska alegoria Kościoła*, w: *Sztuka pobraża Bałtyku. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Gdańsk, listopad 1976*, red. H. Fruba, Warszawa 1978, s. 275-299; tenże, *Tomasza Tretera „Roma Sancta”*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 43,3 (1981), s. 143-154; tenże, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984; tenże, *Uzupełnienia do biografii Tomasza Tretera*, „Rocznik Historii Sztuki”, 15 (1985), s. 129-162.

¹⁷ M.in. G. Jurkowlaniec, *L'immagine della Chiesa nelle stampe di Tomasz Treter dedicate a Stanislav Hozjusz. Contributo polacco alla cultura artistica europea ai tempi della contro-riforma*, „Atti dell'Accademia Polacca”, 2 (2011), s. 130-150; też, *Typus Ecclesiae catholicae – trydencka wizja Kościoła, jej geneza i recepcja*, w: *Sztuka po Trydencie*, red. K. Kuczman,

ni autorzy interesowali się głównie rzymską działalnością warmińskiego kanonika¹⁸.

Autor niniejszego opracowania opisuje jedynie działalność artystyczną i pisarską Tomasza Tretera, i to w kontekście jej obecności w zabytkowym księgozbiorniku warmińskiej księżnicy, będącej spadkobierczynią biblioteki braniewskiego Kolegium Jezuitów, czyli Alma Mater fromborskiego kanonika. Pomija zaś jego przedsięwzięcia kulturalne i dyplomatyczne, w jakie się angażował.

Słowa podziękowania należą się bp. prof. dr. hab. Julianowi Wojtkowskiemu oraz dr. Krzysztofowi Nierzwickiemu, którzy pomogli autorowi w odczytaniu kilku wpisów proveniencyjnych.

Typus Ecclesiae catholicae

Twórczość artystyczną kanonika warmińskiego Tomasza Tretera otwiera dzieło *Typus Ecclesiae catholicae*. Od tych właśnie słów zaczyna się inskrypcja tytułowa grupy miedziorytów powstałych w Italii w latach siedemdziesiątych XVI wieku, dedykowanych zaś kard. Stanisławowi Hozjuszowi. Jest to pierwsza część tzw. *Tryptyku Hozjańskiego*, do którego należą jeszcze: *Roma Sancta* i *Krzyż Tretera*. Matryce do *Typus Ecclesiae* przygotowali rytownicy włoscy, lecz inicjatorami i współautorami koncepcji dzieła byli dwaj sekretarze kardynała: Stanisław Reszka¹⁹ i Tomasz Treter. Przybyli oni do Rzymu z Hozjuszem

A. Witko, Kraków 2014, s. 23-38; też, *La porpora cardinalizia e l'arte nera dell'incisione: Tomasz Treter tra gerarchie ecclesiastiche e stampatori romani e veneziani*, w: *Italian Music in Central-Eastern Europe. Around Mikolaj Zielenki's „Offertoria” and „Communiones” (1611)*, red. T. Jeż, B. Przybyszewska-Jarmińska, M. Toffetti, Venezia 2015, s. 87-107; też, *Palestrina's Motet, Letter from Carlo Borromeo and Engraving by Tomasz Treter: Andrew Báthory's Souvenirs from His First Roman Sojourn*, w: *Ars Musica and Its Contexts in Medieval and Early Modern Culture*, red. P. Gancarczyk, Warszawa 2016, s. 419-437; też, *Sprawczość rycin*.

¹⁸ M.in. Jacob Hess, Carlo Bertelli, Eckhard Leuschner, Corinna Gallori; zob. G. Jurkowlanec, *Sprawczość rycin*, s. 17-19, 22.

¹⁹ Stanisław Reszka urodził się w 1544 roku w Buku koło Poznania. Studiował w Krakowie i we Frankfurcie nad Odrą. W 1559 roku dostał się na dwór kard. S. Hozjusza. Od tego roku przez dekadę przebywał we Włoszech. Pełnił funkcję sekretarza kardynała. W 1571 roku został kanonikiem warmińskim, a w 1575 przyjął święcenia kapłańskie. Od 1578 roku był rektorem kościoła św. Stanisława i Hospicjum Polskiego w Rzymie. W 1579 roku uzyskał doktorat w Perugii. W 1583 roku został dziekanem warszawskim, a w 1586 opatem w Jędrzejowie. W latach 1583-1600 brał udział w królewskich poselstwach do Rzymu i Neapolu. Był



Fot. 1. Epitafium Tomasz Tretera w katedrze fromborskiej ufundowane w 1682 roku przez Macieja Kazimierza Tretera (wnuka jego brata), fot. T. Garwoliński

w 1569 roku, towarzyszyli mu do jego śmierci (1579), a następnie pozostali tam jeszcze przez wiele lat, angażując się w różnorodne przedsięwzięcia dyplomatyczne, kulturalne i artystyczne²⁰.

Kompozycja *Typus Ecclesiae* jest skomplikowaną alegorią Kościoła rzymskokatolickiego, wzorowaną na *Confessio fidei catholicae Chri-*

autorem pism polemicznych skierowanych przeciw innowiercom i biografii kard. Hozjusza. Zmarł w 1600 roku w Neapolu; A.J. Kalinowska, *Reszka (Rescius, Reski) Stanisław*, w: PSB, t. 31, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988-1989, s. 129-133; też, *Reszka Stanisław*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. S. Wilk, Lublin 2012, k. 29-30.

²⁰ Taż, *Wjazd Kardynała Stanisława Hozjusza do Rzymu w 1569 r.*, „Studia Warmińskie”, 18 (1981), s. 195-196; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasz Tretera*, s. 11-13; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 25, 85-92.

stiana kard. Stanisława Hozjusza. Została opracowana na podstawie obrazu, który sekretarze kardynała widzieli na Warmii, pochodzącego zaś z kościoła w Skolitach. Stanowi on środkową część tryptyku datowanego na 1557 rok. Czas powstania dzieła jest związany ze sporami wyznaniowymi na ziemiach polskich, w których niezwykle istotną rolę odegrały zagadnienia eklezjologiczne. Nie zagłębiając się w szczegółową analizę obrazu, należy zaznaczyć, że jego program ikonograficzny jest konsekwentny, bogaty i przemyślany. Kościół został ukazany jako otoczony morzem łąd, na którym wznosi się gmach będący jednocześnie tronem niewiasty w tiarze, połączonej za pomocą łańcuchów z mieszkańcami nieba i z siedmioma sakramentami. W morzu oblewającym wyspę toną przedstawiciele reformacji. W sferze niebieskiej, pośród adorujących tłumów świętych i aniołów, znajduje się Trójca Święta pod postacią Tronu Łaski. Porównanie Kościoła do łądu, gmachu i niewiasty, podkreślenie relacji wspólnoty świętych do Kościoła ziemskiego, a także roli sakramentów pojawiało się już wcześniej w literaturze i sztuce chrześcijańskiej. Jednak wyjątkowe staje się nagromadzenie wszystkich tych wątków w jednym obrazie. Charakterystyczne dla całości kompozycji jest ujęcie panoramy jakby z lotu ptaka, w sposób, jaki stosowano w średniowiecznych mapach (*mapae mundi*)²¹.

Obecny kościół w Skolitach prawdopodobnie nie był pierwotnym miejscem przechowywania tryptyku. Przypuszcza się, że dzieło było przeznaczone do katedry we Fromborku. Pośrednim argumentem za taką pierwotną lokalizacją obrazu byłaby obecność przy Tronie Łaski postaci Najświętszej Marii Panny i św. Andrzeja, którzy są patronami katedry fromborskiej. Poza tym sprawę zdaje się przesądzać inskrypcja „EXALTARI [ex altari] ECCLESIAE VARMIENSIS” widoczna na jednej z rycin. W źródłach pisanych katedra fromborska była często określana właśnie jako *Ecclesia Varmiensis*²².

²¹ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 26-29; T. Chrzanowski, „*Typus Ecclesiae*” – *Hozjańska alegoria Kościoła*, s. 275-299; tenże, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 47-50; G. Jurkowlaniec, *Typus Ecclesiae catholicae – trydencka wizja Kościoła*, s. 23-38; też, *Sprawczość rycin*, s. 25, 34-83, 101-102.

²² A. Rzempoluch, *Sztuka na Warmii w czasach Hozjusza i Kromera*, w: *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504-1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. S. Achremczyk, J. Guzowski, J. Jezierski, Olsztyn 2005, przyp. 51; E. Topolnicka-Niemcewicz, W. Wojnowska, *Fundacje kanoników fromborskich*, „Spotkania z Zabytkami”, 3-4 (2012), s. 22; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 39-40.

Najstarszą znaną wersję sztychu Tomasza Tretera wykonał w 1573 roku Giovanni Battista de Cavalieri. W tym samym roku ukazało się wyjaśnienie treści dzieła: *Explicatio typi Ecclesiae*, przygotowane przez Stanisława Reszkę. Autor skupił się najpierw na opisaniu cech Kościoła, następnie na sakramentach, wreszcie na postaciach ukazanych w górnych i dolnych częściach kompozycji²³. *Explicatio* została dołączona m.in. do późniejszego dzieła Reszki: *De atheismis et phalarismis evangelicorum* (Neapol 1596), którego dwa egzemplarze znajdują się w Bibliotece „Hosianum”. *Explicatio typi Ecclesiae* jest rodzajem aneksu umieszczonym na końcu. Przed nią na osobnej karcie (k. 602) przewidziano miejsce na wklejenie odpowiednio złożonej ilustracji *Typus Ecclesiae*.

Twórcy uważali zarówno miedzioryt, jak i komentarz do niego za dzieła aktualne i potrzebne do celów katechetycznych i polemicznych. I chociaż kard. Hozjusz nie był specjalnie wrażliwy na sztukę, musiał jednak wykazywać pewne zrozumienie dla wymowy obrazu, skoro ofiarowywał różnym osobom rycinę *Typus Ecclesiae*, często dołączał je również do swoich listów, przyczyniając się w ten sposób do jego recepcji w różnych krajach Europy²⁴.

Żaden z tomów dzieła Reszki z Biblioteki „Hosianum” nie zawiera miedziorytu *Typus Ecclesiae*, a jedynie tekst.

Egzemplarz o sygnaturze Sd 38 ofiarował ks. Walentemu Dąbkowskiemu²⁵, kanonikowi dobromiejskiemu, jego dobrodziej – ks. Marcin Kołacki²⁶, kanonik warmiński. Następnie wolumin trafił do biblioteki

²³ T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 46; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 8-10, 17-18, 93-102, 308.

²⁴ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 23-25; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 9-10, 14, 106-115, 310-311.

²⁵ Walenty Dąbkowski urodził się w Jesionowie. Był synem sołtysa. W 1580 roku rozpoczął studia w seminarium diecezjalnym w Braniewie. W 1582 roku udał się na dalsze studia do Wilna, gdzie przebywał do 1588 roku w celu zdobycia magisterium z filozofii. W 1588 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Do 1595 roku pełnił obowiązki proboszcza w Lidzbarku Warmińskim. Następnie był wikariuszem katedralnym i kaznodzieją niemieckim. Od 1614 roku pełnił funkcję sekretarza kapituły katedralnej. Został kanonikiem honorowym w Dobrym Mieście. Równocześnie był proboszczem w Pieniężnie (1607-1614), a następnie przez półtora roku w Królewcu. Zmarł jako senior kapituły dobromiejskiej w 1624 roku na dżumę, którą zaraził się podczas odwiedzania chorych; A. Kopiczko, *Dąbkowski Walenty*, w: *Słownik biograficzny Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1999, s. 47-48.

²⁶ Marcin Kołacki pochodził prawdopodobnie ze szlachty mazowieckiej. Odbył studia w Rzymie i tam uzyskał doktorat prawa. Był prepozytem katedralnym w Warszawie, archidia-

kolegiackiej w Dobrym Mieście. Oprawa druku pochodzi z początku XVII wieku. Wykonano ją z tektury oblezzonej świńską skórą, ozdobioną tłóceniami z motywami roślinnymi wykonanymi radełkiem. Plakieta w zwierciadle górnej i dolnej okładziny przedstawia mękę Pańską. Nad monogramem IHS złożonym z narzędzi męki znajduje się oblicze Jezusa w cierniowej koronie. W czterech rogach w otoku widoczne są Jego przebite ręce i nogi. W dolnej części umieszczona jest głowa anioła.

Exemplarz o sygnaturze Dp 283 jest zdefektowany. Ostatnia jest karta 600. Również ten wolumin stanowił prezent kanonika Marcina Kołackiego. Tym razem został obdarowany Reinhold Heidenstein, sekretarz królewski i historyk, przez współczesnych stawiany obok Kromera w gronie najlepszych dziejopisarzy okresu renesansu²⁷. Następnie księgę posiadał kanonik Jan Jerzy Kunigk²⁸, po jego zaś śmierci w 1719 roku trafiła do biblioteki Kolegium Jezuitów w Braniewie. Oprawa druku została wykonana z tektury oblezzonej gładką białą skórą. Złożone zdobienia są ujęte w prostą ramkę z motywami

konem w Śremie, kanonikiem w Ołomuńcu i Poznaniu oraz sekretarzem królewskim. W 1597 roku otrzymał kanonię fromborską bez konieczności rezydencji. W latach 1607-1608 był wikariuszem generalnym diecezji warmińskiej. Wypełniał misje dyplomatyczne w imieniu króla Zygmunta III Wazy. Zmarł w 1608 roku we Fromborku; A. Kopiczko, *Kołacki (Kolacki) Marcin, w: Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 117-118.

²⁷ Reinhold Heidenstein urodził się w 1553 roku. Studiował na Uniwersytecie w Królewcu, Wittenberdze i Padwie. Był prawnikiem, historykiem, dyplomatą i sekretarzem królewskim. Jest autorem kroniki wojny polsko-moskiewskiej *De bello Moscovitico quod Stephanus Rex Poloniae gessit, commentariorum libri VI* (Kraków 1588), dzieła wzorowanego na komentarzach cezariańskich. Zmarł w 1620 roku; *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 2: *Piśmiennictwo staropolskie*, red. R. Pollak, Warszawa 1964, s. 252-255; H. Barycz, *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego. Studia nad historiografią w XVI-XVIII*, Wrocław 1981, s. 62; I. Imańska, J. Tondel, *Dawna księżka historyczna w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, w: *Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika*, cz. 4, red. B. Ryszewski, Toruń 1988, s. 86.

²⁸ Jan Jerzy Kunigk urodził się w 1648 roku w Lidzbarku w rodzinie mieszczańskiej, która otrzymała szlachectwo. Studiował w Reszlu, Braniewie, Krakowie i Rzymie. Uzyskał doktorat obojga praw. W 1675 roku został kanonikiem płockim. W tym samym roku otrzymał święcenia kapłańskie. W 1689 roku objął kanonię warmińską. Był wikariuszem generalnym i wielokrotnie administratorem diecezji warmińskiej. Pełnił też funkcję kanonika pułtuskiego i wrocławskiego oraz oficjała gdańsko-pomorskiego, sekretarza królewskiego, proboszcza w Łomży i Gdańsku. Od 1691 roku przebywał na stałe we Fromborku. Swoją cenną bibliotekę, liczącą ok. 600 tomów, podarował Kolegium Jezuitów w Braniewie. Jest fundatorem ołtarza we Fromborku i Lidzbarku oraz szpitala we Fromborku. Zmarł w 1719 roku; A. Kopiczko, *Kunigk Jan Jerzy, w: Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 138-139.

roślinnymi w narożach. W zwierciadle górnej okładziny znajduje się owalny motyw arabeskowy. Na dolnej okładzinie wytłoczono super-ekslibris Heidensteina – herb Heidenstein. Na tarczy dzielonej w słup w polu prawym umieszczone są dwa promienie w pas, a w polu lewym – skrzydło orle. Oprawę druku datuje się na pierwszą lub drugą dekadę XVII wieku.

Pontificum Romanorum effigies

Tomasz Treter był wyrazicielem ducha potrydenckiej odnowy, wyraźnie odwołującej się do tradycji. Jako uczeń Hozjusza odczuwał bezgraniczny szacunek do papieżstwa²⁹. Pierwsze wydanie dzieła *Pontificum Romanorum effigies*, które okazało się bardzo istotne dla kierunku rozwoju jego zainteresowań historycznych i artystycznych, ukazało się w 1580 roku w Rzymie, w oficynie Dominika Basy³⁰ (sygn. Fb 631).

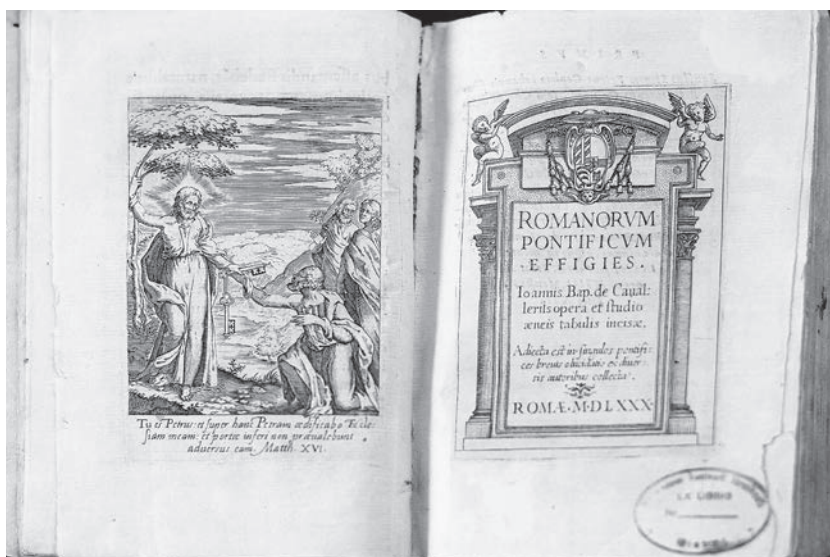
Opracowywanie serii wizerunków i biografii wybitnych postaci jest znamienne dla epoki renesansu. Co najmniej od XV wieku rosnącą popularnością cieszyły się we Włoszech cykle *domini illustri*. Do rozwoju badań nad biografiami papieży w drugiej połowie XVI wieku przyczynił się istotnie Onofrio Panvinio, współautor żywotów wydanych w 1580 roku, choć wówczas już nieżyjący³¹.

Na stronie tytułowej *Pontificum Romanorum effigies* znalazło się tylko nazwisko rytownika, jednak w przedmowie cytuje się list papieża Grzegorza XIII do Cavalieriego, wspominający, że zamieszczone biografie są autorstwa Onofria Panvinia i Tomasza Tretera. Cykl rozpoczyna ilustracja ukazująca przekazanie kluczy św. Piotrowi (por. Mt 16,18-19). Całość zawiera 231 sylwetek papieży: od św. Piotra do Grzegorza XIII. Ryciny są ponumerowane w prawym dolnym rogu.

²⁹ T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 151.

³⁰ Dominik Basa urodził się w pierwszej dekadzie XVI wieku. Około 1535 roku przeniósł się do Wenecji, gdzie nauczył się sztuki drukarskiej. Zajmował się również handlem książkami. Działał w Wenecji, a później w Rzymie. Do 1596 roku kierował typografią watykańską powołaną do istnienia w 1587 roku przez papieża Sykstusa V. Redagował wydanie Wulgaty. Zmarł w 1596 roku w Rzymie; A. Cioni, *Basa, Domenico*, [www.treccani.it/enciclopedia/domenico-basa_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/domenico-basa_(Dizionario-Biografico)), 09.03.2018.

³¹ G. Jurkowlanec, *Sprawczość rycin*, s. 217-218.



Fot. 2. Miedzioryt przedstawiający przekazanie kluczy św. Piotrowi oraz karta tytułowa dzieła *Pontificum Romanorum effigies* (Rzym 1580), fot. T. Garwoliński

Większość wizerunków papieży pierwszych wieków reprezentuje warianty jednego typu fizjonomicznego. Różnią się jedynie fryzurami lub zarostem, za to niezmiennym atrybutem pozostaje paliusz. Dopiero od Sylwestra I (nr 34) pojawiają się inne atrybuty oraz insygnia władzy papieskiej: zwykle tiara, początkowo z jedną koroną. Wizerunki stają się coraz bardziej zróżnicowane³².

Na końcu dzieła umieszczono herb Giovanniego Battisty de Cavalieriego. Na kilku kartach egzemplarza z Biblioteki „Hosianum” dołączonych z tyłu książki dopisano ręcznie krótkie życiorysy kilku następnych papieży – do Aleksandra VII (zm. 1667).

Na karcie tytułowej znajduje się dziewiętnastowieczna pieczęć Biblioteki Liceum Hosianum w Braniewie. Oprawa woluminu pochodzi z XVIII wieku. Została wykonana z tektury powleczonej skórą ciemną. Jedyną ozdobą jest prosta rama wykonana strychulcem.

³² T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 16-17, 153-155, 157; T. Garwoliński, *Polonika z XVI wieku w Bibliotece „Hosianum”*, w: *Iubilaeum Warmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy przyłączenia Warmii do Polski i 450. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum”*, red. tenże, Olsztyn 2016, s. 140; G. Jurkowlanec, *Sprawczość rycin*, s. 217-219.

Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii

Braniewski wydawca Jerzy Schönfels³³ uznał cykl poświęcony Stanisławowi Hozjuszowi *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii* za czołowe dzieło Tomasza Tretera³⁴. W jego twórczości wielokrotnie powracała troska o upamiętnienie kardynała, któremu zawdzięczał całą swoją karierę. Kanonik warmiński wykonał pewną trudną do ustalenia liczbę portretów Hozjusza. Zarówno Reszka, jak i Treter przyczynili się do powstania nagrobka swego patrona w bazylice na Zatybrzu³⁵. Obaj też rozpoczęli pracę nad własną biografią kardynała. Obszerny życiorys napisany przez Reszkę ukazał się drukiem w 1587 roku. Księgę otwiera list dedykacyjny do papieża Sykstusa V, dalej zaś zamieszczono miedzioryt wyobrażający popiersie Hozjusza oraz *Ad lectorem* autorstwa Tretera. Reszka stworzył obszerną epicką biografię bogatą w odwołania do Pisma Świętego oraz cytaty z rozmaitych autorów³⁶.

Biblioteka „Hosianum” posiada w swoich zbiorach dwa egzemplarze dzieła Reszki w wydaniu oliwskim z 1690 roku. Nie ma w nich jednak miedziorytu Tretera. Pozostawiono dla niego jedynie puste miejsce. Jeden egzemplarz (sygn. W 50) jest oprawiony w tekturę obłożoną aksamitem, a brzegi kart ma barwione złotem. Zapewne zaraz po wydrukowaniu właścicielem woluminu został biskup war-

³³ Data urodzenia i pochodzenie J. Schönfelsa nie są znane. Wiadomo jedynie, że zmarł w Braniewie między rokiem 1626 a 1631. Przejął nieczynną od kilku lat drukarnię założoną przez Jana Saxo. Schönfels zgłosił się do biskupa warmińskiego, którym był kard. A. Batory, i otrzymał prawo uruchomienia oficyny. Miał drukować dla kolegium jezuickiego i diecezji wydawnictwa broniące wiary katolickiej i poszerzające jej wpływy. Oprócz tego tłoczył uchwały synodów diecezjalnych oraz podręczniki. W czasie swej działalności wydał dziewięćdziesiąt tytułów. Do najokazalszych druków braniewskiego typografa należały wydawnictwa zamówione przez T. Tretera. W 1626 roku oficyna została zamknięta z powodu okupacji Braniewa przez wojska szwedzkie; A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4: Pomorze, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 48-49, 394-395, 399-405.

³⁴ G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 14.

³⁵ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 35; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 88-91; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 242-243.

³⁶ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 35-36, 44-45; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 85, 93-103; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 242-243, 267.

miński Jan Stanisław Zbąski³⁷. Potem książka należała do zbioru Biblioteki Warmińskiej Kapituły Katedralnej we Fromborku. Wolumin został w 2012 roku poddany zabiegom konserwatorskim.

Drugi egzemplarz (sygn. Dp 69) trafił do biblioteki Kolegium Jeżuitów w Braniewie na podstawie zapisu testamentowego kanonika warmińskiego Stanisława Bużeńskiego³⁸, spisane go 23 marca 1692 roku, o czym świadczą wpisy na karcie tytułowej. Następnie znalazł się w księgozbiorniku kanonika warmińskiego Bernarda Promweissa³⁹. Druk oprawiono razem z dziełem Mikołaja Sandera *De origine ac progressu Schismatis Anglicani libri tres* (Oliwa 1690). Wolumin jest oprawiony w tekturę oblezoną na grzbiecie i narożnikach skórą ciemną oraz papierem marmurkowym na głównych częściach okładek.

Bohater niniejszego opracowania, Tomasz Treter, stworzył literacko-obrazowe epitafium, na które złożyło się 100 miedziorytów i dołączonych ód opiewających najważniejsze wydarzenia z życia kardynała i jego cnoty. Obrazy są pełne inskrypcji i motywów alegorycznych, po

³⁷ Jan Stanisław Zbąski urodził się w 1639 roku w Smardzewicach w województwie sandomierskim w rodzinie kalwińskiej. Gdy w 1642 roku zmarł jego ojciec, Jan Stanisław trafił do kolegium jezuickiego w Lublinie i przeszedł na katolicyzm. W 1663 roku otrzymał święcenia kapłańskie, następnie został sekretarzem królewskim. Był kanonikiem gnieźnieńskim, warszawskim, krakowskim i sandomierskim, dziekanem łowickim i opatem komendatoryjnym sulejowskim. Współpracował z królem Janem III Sobieskim. Uczestniczył w wyprawie wiedeńskiej. W 1677 roku został biskupem przemyskim. Zorganizował seminarium duchowne i erygował sufraganie. W 1687 roku Jan III Sobieski wyznaczył go na biskupstwo warmińskie, papież Innocenty XI zaakceptował zaś jego kandydaturę. Przed objęciem diecezji w 1688 roku, został kanonikiem warmińskim. Równocześnie był administratorem apostolskim diecezji sambijskiej. W 1693 roku konsekrował barokowy kościół w Świętej Lipce. Zmarł w 1697 roku w Lidzbarku. Został pochowany we Fromborku; A. Kopiczko, *Zbąski Jan Stanisław*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 290-291; S. Achremczyk, *Jan Stanisław Zbąski*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, s. 287-294.

³⁸ Stanisław Bużeński pochodził z Sieradza. Doktorat obojga praw uzyskał w Akademii Krakowskiej. Pracował w kancelarii Tomasza Ujejskiego i prymasa Wacława Leszczyńskiego. W 1664 roku został kanonikiem warmińskim, a od 1682 dziekanem kapituły. Był też kanonikiem gnieźnieńskim i krakowskim oraz archidiaconem kaliskim. W 1689 roku został mianowany wikariuszem generalnym. Był też oficjałem bp. Michała S. Radziejowskiego i bp. Jana S. Zbąskiego. Napisał biografię biskupów gnieźnieńskich. Swoją bogatą bibliotekę przekazał Uniwersytetowi Krakowskiemu i Kolegium Jeżuitów w Braniewie. Zmarł w 1692 roku; A. Kopiczko, *Bużeński Stanisław*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 30-31.

³⁹ Bernard Promweiss urodził się w 1751 roku. W 1775 roku przyjął święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Świętej Lipce, Reszlu, a potem proboszczem w Lubominie i w Królewc. W 1807 roku został kanonikiem warmińskim. Pełnił również funkcję dziekana fromborskiego, egzaminatora synodalnego i sędziego delegowanego do spraw małżeńskich. Zmarł w 1822 roku; M. Borzyszkowski, *Promweiss Bernard*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 197.

części odwołują się do znanych dzieł i schematów ikonograficznych, po części zaś stanowią oryginalną inwencję autora. Taka koncepcja dzieła, które zawiera wiersze i ilustracje, nie jest wyjątkowa w dobie rozkwitu emblematyki. Niemniej należy uznać, że połączenie poezji i rycin układa się w biografię Hozjusza zupełnie niezwykłego rodzaju. Ryciny mają cechy realistyczne, ale też figuralne, posługują się przenośnią, symbolem, alegorią i personifikacją. W wielu przypadkach autor potrafił w jednym ujęciu połączyć obie formuły, konkretne wydarzenia przyoblekając w szatę metaforyczną⁴⁰.



Fot. 3. Ilustracja z *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii* przedstawiająca objęcie diecezji warmińskiej – miedzioryt z rzymskiego wydania z 1588 roku, fot. T. Garwoliński

⁴⁰ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 45-46; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 15-16, 101-103; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 243-244, 267.

Najstarszą zachowaną wersją dzieła jest niedatowany rękopis Tretera przechowywany w Bibliotece Narodowej w Warszawie (rkps BOZ 130), zawierający 105 scen wykonanych techniką rysunku i dziesięć pierwszych ód. Następną jest rzymska edycja samych rycin z 1588 roku, zawierająca 100 scen wykonanych techniką akwaforty. Jedyny kompletny egzemplarz tego wydania znajduje się w Bibliotece Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego Archidiecezji Warszawskiej. Równie ważny jest egzemplarz przechowywany w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie (rkps 2921 IV), niedatowany i niekompletny (bez karty tytułowej i karty zawierającej rycinę nr 63), lecz na odwrocie każdej ryciny mający dopisane odręcznie ody (bez ody nr 64). Pierwotnie egzemplarz ten należał do biblioteki kapituły katedralnej we Fromborku i prawdopodobnie stanowił własność samego Tretera. Na podstawie zachowanych egzemplarzy można zrekonstruować kolejne etapy powstawania dzieła i kierunek zmian, jakim podlegała pierwotna koncepcja. Nigdy nie została ona w pełni zrealizowana. Dwa najstarsze kompletne wydania drukowane samych ód, opracowane przez Macieja Kazimierza Tretera (1623-1692), ukazały się w krakowskiej oficynie Franciszka Cezarego w 1685 roku (z dedykacją dla kapituły kościoła Najświętszej Marii Panny na Zatybrzu) i w 1686 roku (z dedykacją dla Warmińskiej Kapituły Katedralnej we Fromborku)⁴¹.

W warszawskim rękopisie rysunki i ody są dziełem Tretera, lecz dzieło otwiera wiersz dedykacyjny Jana Filopona Dambrowskiego (1540-1586/1587), kanonika i dziekana ołomunieckiego⁴². Na następnej karcie znajduje się frontispis z tytułem, dalej spis treści, portret Hozjusza, potem zaś seria 105 rysunków, przy czym dziesięciu pierwszym towarzyszami rękopiśmienne ody. Sceny od pierwszej do dziewięćdziesiątej pierwszej ukazują życie Hozjusza do jego pogrze-

⁴¹ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 36, 49-52, 56-57; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 91-108; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 244, 254-256.

⁴² Jan Filopon Dambrowski odbył studia w Collegium Germanicum, następnie był domownikiem kard. Delfino w Rzymie. W 1572 roku został kanonikiem w Ołomuńcu, a w 1577 dziekanem tamtejszej kapituły. Pod koniec 1585 roku karierę Dambrowskiego przerwało oskarżenie go o otrucie kilku kolejnych biskupów, którzy nieoczekiwanie zmarli. Motywem miały być jego ambicje objęcia stolicy biskupiej. Został skazany na ścięcie; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 246.

bu, ilustracja nr 92 przedstawia nagrobek kardynała, rysunki zaś od 93 do 104 – jego cnoty. Ostatni rysunek nr 105 jest alegoryczną kompozycją streszczającą zasadniczy zamysł dzieła. Kilka kart pozostało pustych, a na dwóch znalazły się rysowane piórkami postacie szlachciców w stroju zimowym i letnim, niezwiązane tematycznie z biografią Hozjusza⁴³.

Biblioteka „Hosianum” przechowuje w swoich zbiorach wcześniej wspomniane wydanie *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii* z oficyny Franciszka Cezarego z 1686 roku (sygn. Dp 203). Egzemplarz ten 15 stycznia 1687 roku podarował Bibliotece Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście kanonik Zachariasz Jan Szolc⁴⁴. Na ostatniej karcie widnieje odcisnięta pieczęć z monogramem: Z. I. S. C. V, a także herbem Szolca. Oprawa druku została wykonana z tektury obłożonej białą skórą bez żadnych zdobień. Brzegi kart są złożone.

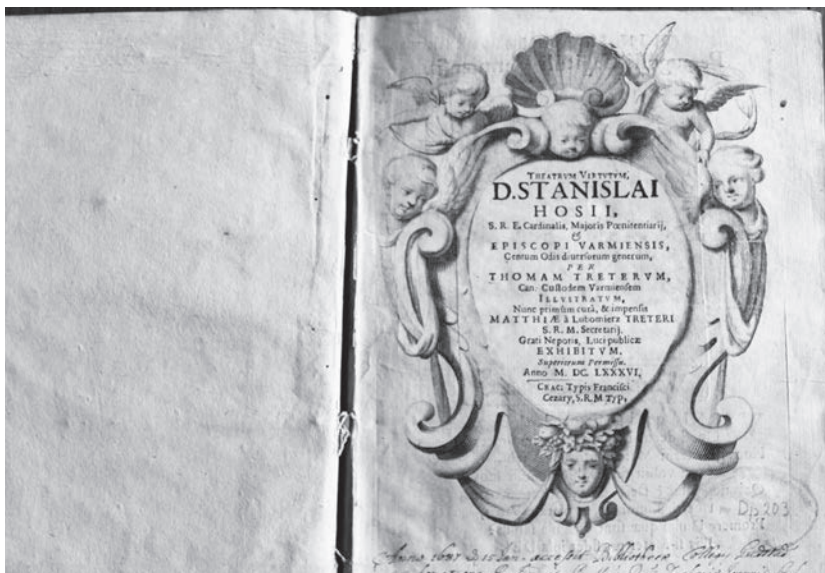
W zasobie księżnicy seminaryjnej w Olsztynie znajduje się także tom składający się ze zdjęć miedziorytów pochodzących z egzemplarza *Theatrum virtutum* wydrukowanego w Rzymie w 1588 roku, odnalezionego zaś w klasztorze Jezuitów w Starej Wsi, przechowywanego następnie w bibliotece jezuickiej w Krakowie⁴⁵. Fotografie te zostały ofiarowane biskupowi chełmińskiemu Stanisławowi Okoniewskiemu, natomiast 26 września 1947 roku trafiły do Olsztyna.

Biblioteka „Hosianum” ma w swoich zbiorach również braniewskie wydanie *Theatrum virtutum* z 1879 roku. Rozpoczyna się ono notką biograficzną Tomasza Tretera napisaną w 1625 roku przez Szymona Starowolskiego. Wydanie to nie jest ilustrowane.

⁴³ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 22, 46-49, 52-54, 58-59; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 91-108; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 245-246.

⁴⁴ Zachariasz Jan Szolc urodził się w 1630 roku. Pochodził z warmińskiej rodziny mieszczańskiej, której nadano szlachectwo. Uzyskał doktorat w Krakowie, studiował w Padwie i Rzymie. W 1660 roku został kanonikiem dobromiejskim. Był notariuszem bp. Jana Stefana Wydźgi. Od 1665 roku objął urząd kanonika fromborskiego, sprawując m.in. obowiązki kustosa. W latach 1681-1688 był wikariuszem generalnym i oficjałem. Ufundował stypendia dla studentów z Warmii oraz elementy wystroju kilku kościołów. Zmarł we Fromborku w 1692 roku; A. Kopiczko, *Szolc Zachariasz Jan*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 247; tenże, *Szolc Zachariasz Jan*, w: *Słownik biograficzny Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście*, s. 106.

⁴⁵ Więcej na temat tego egzemplarza: J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 51; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 98; G. Jurkowlaniec, *Sprawczość rycin*, s. 254-255.



Fot. 4. Karta tytułowa *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii* (Kraków 1686),
fot. T. Garwoliński

Hierosolymitana peregrinatio

Hierosolymitana peregrinatio jest pierwszą polską drukowaną relacją z podróży do Ziemi Świętej. Jej autorem jest Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, zwany Sierotką. Oryginał powstał w języku polskim. Tomasz Treter przełożył rękopis na łacinę, nadając mu formę listów wysłanych do przyjaciela. Na końcu dołączono porządek procesji, które odbywają się w bazylice Grobu Pańskiego. Dzieło zostało opublikowane w 1601 roku w Braniewie, w oficynie Jerzego Schönfelsa. Książka jest wydana na wysokim poziomie edytorskim. Tekst upiększają inicjały i ozdobne przerywniki. Druk należał do najpopularniejszych pozycji czytelniczych w literaturze staropolskiej i był wielokrotnie wznawiany⁴⁶.

⁴⁶ T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 21, 24-25, 206-207; H. Kerferstein, *Drukarze braniewscy a Korona i biskupstwo*, „Studia Warmińskie”, 27 (1990), s. 179; Z. Jaroszewicz-Pierśławcew, *Druki braniewskie w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” w Olsztynie*, w: *Iubilaeum Warmiae et Bibliothecae*, s. 197-198.

Wolumin zdobią trzy sztychy, z których jeden stanowi kartę tytułową, drugi, umieszczony po przedmowie, przedstawia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła (fot. 5), trzeci zaś, umieszczony po stronie 286, ukazuje plan bazyliki Grobu Pańskiego. Dwa pierwsze nie mają żadnego podpisu, ale przyjmuje się, że ich autorem jest Tomasz Treter. Zdaje się potwierdzać to fakt, że w wierszu pod portretem Radziwiłła znajdują się inicjały: T.T.C.V., co należałoby tłumaczyć: Tomasz Treter, kanonik warmiński. T. Chrzanowski wysuwa teorię, że karta tytułowa została wykonana przez Błażeja – bratanka Tomasza. Miałby o tym świadczyć fakt, że jest dość prymitywna, razi błędami perspektywicznymi i niezdarnością techniczną. Na tej podstawie wnioskuje, że mogłoby to być jedno z pierwszych dzieł wykonanych pod okiem stryja. Trzeci sztych jest podpisany monogramem: T.M. sc., co wskazuje na Tomasza Makowskiego⁴⁷.

Hierosolymitana peregrinatio zachowała się w Bibliotece „Hosianum” w dwóch egzemplarzach. Jeden z nich (sygn. Db 62/A) być może należał do samego Tomasza Tretera. Taką hipotezę wysuwa Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew⁴⁸. Bp J. Wojtkowski raczej skłania się ku następującej wersji odczytania wpisu: „post obitum A[ntonii] P[hilippi] Titz Vicarii Ecclesiae Varmiensis” (po śmierci Antoniego Filipa Titzta, wikariusza katedry warmińskiej). Wolumin należał również do Marcina Wolffa⁴⁹ lub Michała Wolffa⁵⁰. Poniżej portretu Radziwiłła, w prawym rogu znajduje się niezidentyfikowany jeszcze monogram: TSR. Oprawa woluminu została wykonana z tektury obleczonej gładką białą skórą bez żadnych zdobień. Drugi egzemplarz (sygn. Db 62/B) jest oprawiony w tekturę obciążoną ciemnobrązową skórą ozdobioną ślepymi i złożonymi tłoczeniami arabeskowymi. Zdobie-

⁴⁷ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 38-39; S. Alexandrowicz, A. Treiderowa, *Makowski Tomasz*, s. 250; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 207-208.

⁴⁸ Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *Druki braniewskie*, s. 197, przyp. 46.

⁴⁹ Marcin Wolff od 1636 roku był proboszczem w Sętalu. Później opuścił parafię z powodu wojny ze Szwedami (do 1660 roku); A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej*, s. 354.

⁵⁰ Michał Wolff urodził się w 1751 roku w Ornece. Był kapelanem bp. Ignacego Krasickiego, a w latach 1775-1785 proboszczem w Żegotach. Pełnił też funkcję kapelana armii pruskiej. W 1785 roku został kanonikiem katedralnym. W 1789 roku objął probostwo w Tolkowcu. Od 1809 roku był dziekanem kapituły. Zmarł w 1823 roku; M. Borzyszkowski, *Wolff Michał*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 282.

Fot. 5. Miedzioryt przedstawiający Michała Krzysztofa Radziwiłła z dzieła *Hierosolymitana peregrinatio* (Braniewo 1601), fot. T. Garwoliński



nia górnej i dolnej okładziny różnią się. Wolumin był zawiązywany za pomocą skórzanych pasków.

Vitae episcoporum Posnaniensium

W 1604 roku, również w Braniewie u Jerzego Schönfelsa, Treter wydał żywoty biskupów poznańskich *Vitae episcoporum Posnaniensium*. Pierwsza część została spisana jeszcze przez Jana Długosza, druga zaś

– przez sufragana poznańskiego Jakuba Brzeźnickiego. Kanonik warmiński całość poprawił, uzupełnił i zilustrował herbami poszczególnych biskupów. Całość dzieła obejmuje pięćdziesiąt osiem życiorysów. Treter zadedykował je arcybiskupowi Janowi Tarnowskiemu, prymasowi Polski, który wszędzie w tekście występuje jako Tarnawski. Z listu dedykacyjnego można się dowiedzieć, że autograf katalogu biskupów polskich Długosza był w posiadaniu bp. Marcina Kromera, który подарował go Treterowi z poleceniem, by wydać go drukiem⁵¹.

Egzemplarz ze zbiorów księżnicy seminaryjnej w Olsztynie (sygn. Db 43) nie ma innych znaków własnościowych poza dziewiętnastowieczną pieczętką Biblioteki Liceum Hosianum w Braniewie. Oprawa druku pochodzi z tego samego okresu.

Sacratissimi Corporis Christi historia et miracula

Sacratissimi Corporis Christi historia et miracula to ostatnie dzieło, które wyszło za życia Tretera. Zostało opublikowane w 1609 roku w drukarni Jerzego Schönfelsa w Braniewie, choć powstało jeszcze w czasie pobytu kanonika warmińskiego w Rzymie. Opowiada historię sprofanowania Najświętszego Sakramentu w Poznaniu w 1399 roku. Uzupełnienie stanowi dodatek *Votiva Corporis Christi miracula*, opisujący różne cuda eucharystyczne. Książka zawiera jedenaście miedziorytów przedstawiających dzieje cudu ukazania się krwi na sprofanowanej hostii. Pod ilustracjami znajdują się krótkie opisy. Dziesięć miedziorytów mógł wykonać Tomasz Treter, ostatni zaś – na pewno jego bratanek Błażej. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że ilustracje wykonane jeszcze w Rzymie przez kanonika warmińskiego posłużyły za wzór jego bratankowi. Karta tytułowa jest bogato zdobiona, rytowana przez Błażeja Tretera. Na jej odwrocie znajduje się epigram autorstwa kanonika warmińskiego oraz drzeworyt z herbem biskupa poznańskiego Andrzeja Opalińskiego⁵².

⁵¹ J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 39-40; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 204; H. Keferstein, *Drukarze braniewscy a Korona i biskupstwo*, s. 179-180.

⁵² J. Umiński, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 41-42; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 198-206; H. Keferstein, *Drukarze braniewscy a Korona i biskupstwo*, s. 180; Z. Jaroszewicz-Pierśławcew, *Druki braniewskie*, s. 198.

Karta tytułowa została skomponowana w formie baldachimu wspartego na czterech tokańskich kolumnach. Dolną strefę stanowi scena przedstawiająca Żydów kłujących nożami hostię. Charakterystyczne są ich karykaturalnie przerysowane potężne garbate nosy (fot. 6)⁵³.

Ilustracje miedziorytnicze nie są wykonane kunsztownie. Sceny umieszczone na tle architektury lub w krajobrazach są słoczone i nie zachowują perspektywy. Nieporadnie ukazano szczegóły anatomiczne. Z drugiej strony w miedziorytach tych zastosowano wiele chwytów znanych sztuce późnego renesansu i manieryzmu. Warstwa narracyjna dzieła jest dosyć banalna. T. Chrzanowski twierdzi, że w archiwach poznańskich nie ma żadnego śladu opisywanego w książce zdarzenia. Wnioskuje z tego, że całą historię wymyślono, co zbiegło się z nasileniem wystąpień przeciwko innowiercom, także antyżydowskich. Jednak istnieją dwa inne druki na ten temat: *Historia o dziwnym znalezieniu Ciała Bożego* Tomasa Kerusa z 1583 roku oraz *Historia SS. Corporis Christi miraculose reperta Posnaniae* Jana Chryzostoma Sikorskiego z 1604 roku⁵⁴.



Fot. 6. Rycina z karty tytułowej *Sacratissimi Corporis Christi historia et miracula* (Braniewo 1609), fot. T. Garwoliński

⁵³ T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasa Tretera*, s. 199.

⁵⁴ *Tamże*, s. 200-203.

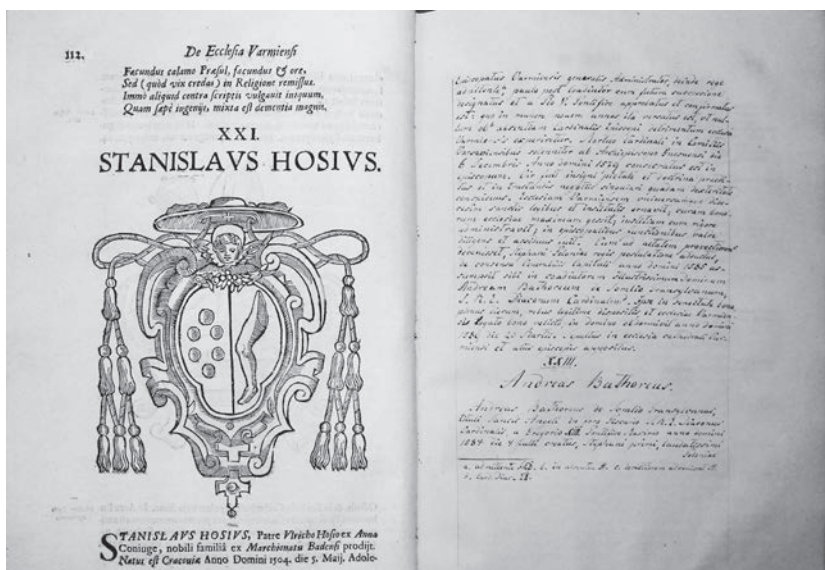
Egzemplarz z Biblioteki „Hosianum” (sygn. Db 38) jest zdefektowany. Zawiera jedynie kartę tytułową, dedykację i wstęp oraz dodatek *Votiva Corporis Christi miracula* składający się z ośmiu rozdziałów. Brakuje części zasadniczej dzieła, tj. miedziorytów z opisami. Oprawa woluminu jest późniejsza, pochodzi z XIX lub początku XX wieku. Książka trafiła do biblioteki Kolegium Jezuitów w Braniewie na podstawie zapisu testamentowego kanonika warmińskiego Stanisława Bużeńskiego z 23 marca 1692 roku, o czym świadczą wpisy na odwrocie karty tytułowej i na następnej karcie. Wcześniej została ofiarowana szlachcicowi Albertowi Gądkowskiemu przez przeora klasztoru Raj Maryi w Kartuzach.

De episcopatu et episcopis Ecclesiae Varmiensis

Przez kontakty z kard. Hozjuszem Treter związał się dziejami Warmii. Najlepszym tego dowodem jest dzieło *De episcopatu et episcopis Ecclesiae Varmiensis*. Zostało ono wydane staraniem i kosztem Macieja Tretera w Krakowie dopiero w 1685 roku. Zawiera ciekawy materiał ikonograficzny: herby biskupie. Niektóre z nich (np. kard. Hozjusza i kard. Batorego) są bardzo starannie wykonane. Do dzieła dołączono poprawione przez warmińskiego kanonika *Chronicon de vitis episcoporum Varmiensium per Joannem Plastwig [...] conscriptum*, powstałe około 1664 roku, oraz *Vita S. Adalberti* z drzeworytem przedstawiającym świętego⁵⁵.

Biblioteka „Hosianum” przechowuje dwa egzemplarze opisywanego druku. Jeden z nich jest w dobrym stanie. Oprawa z końca XVIII lub początku XIX wieku została wykonana z tektury obłożonej brązową skórą cielęcą. W ramie wykonanej strychulcem, ozdobionej w narożach tłokami z motywem roślinnym, znajduje się niewielki tłok przedstawiający baranka warmińskiego w wieńcu laurowym. Na dołączonych na końcu kartach znajduje się wykonany ręcznie herb biskupa Henryka Sorboma, pominięty w dziele Tretera, oraz herby następnych biskupów po Michale Radziejowskim: Andrzeja Krzysztofa Załuskiego, Krzysztofa Andrzeja Szembeka, Adama Stanisława

⁵⁵ J. Umiński, *Zapomniane rysownik i rytownik polski XVI wieku*, s. 38; L. Kajzer, *Średniowieczne źródła pomysłów ikonograficznych Tomasza Tretera*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 4 (1972), s. 508; T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 24; 211-212.



Fot. 7. Karta z biogramem i herbem kard. Stanisława Hozjusza z dzieła *De episcopatu et episcopis Ecclesiae Varmiensis* (Kraków 1685), fot. T. Garwoliński

Grabowskiego oraz Ignacego Krasickiego. Do nich dopisano krótkie notki biograficzne biskupów. Karta z herbem następnego biskupa, Karola Hohenzollerna, została wycięta. Na herby Jana Stanisława Zbąskiego i Teodora Potockiego pozostawiono jedynie miejsce. Na przedostatniej karcie umieszczono spis biskupów warmińskich. Ostatnim wymienionym w tym miejscu jest Andrzej Thiel, którego konsekracja biskupia odbyła się 9 maja 1886 roku we Fromborku. Na karcie tytułowej druku znajdują się wpisy Abrahama Grübnaua oraz Jana Jerzego Neumanna (1770)⁵⁶. Na karcie poprzedzającej kartę tytułową znajduje się wpis Jana Müllera⁵⁷ i Józefa Badera⁵⁸. Dalej można dostrzec pieczętkę Biblioteki Liceum Hosianum.

⁵⁶ Jan Jerzy Neumann w 1762 roku rozpoczął naukę w gimnazjum jezuickim w Reszlu, a następnie w Braniewie. Przebywał też w seminarium diecezjalnym. Pracował jako kapłan w Wozławkach; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej*, s. 229.

⁵⁷ Jan Müller urodził się w 1703 roku w Reszlu. W 1717 roku rozpoczął naukę w gimnazjum jezuickim w Reszlu, a potem w Braniewie. W 1726 roku wstąpił do Alumnatu Papieskiego w Braniewie. W 1731 przyjął święcenia kapłańskie. Pracował w Lechowiu i Malborku. W 1737 roku został proboszczem w Giemlicach koło Gdańska; *tamże*, s. 226.

⁵⁸ Józef Bader urodził się w 1723 roku w diecezji warmińskiej. W 1746 roku wstąpił do Alumnatu Papieskiego w Braniewie. Jako kapłan pracował w Mingajnach; *tamże*, s. 12.

Do drugiego egzemplarza podczas oprawiania w XIX lub na początku XX wieku dołączono puste kartki na przemian z kartami siedemnastowiecznego druku. Na dodatkowych kartkach dopisywano uwagi i uzupełnienia do tekstu oryginalnego. Zresztą sam tekst był przez nieznaną, ale za to uważnych i krytycznych czytelników, być może historyków z uczelni braniewskiej, poddany wielu korektom, o czym świadczą przekreślenia, poprawki i dopiski. Wpis na karcie tytułowej z 1687 roku został skutecznie zamazany. Bp prof. dr hab. Julian Wojtkowski podjął próbę jego odczytania: „Illuminosus Pontificis Warmiensis” (rozślawiający biskupa warmińskiego). Wpis ten miałby się odnosić do Tomasza Tretera. Jest to na razie hipoteza. Wpisów własnościowych dokonały przynajmniej trzy osoby. Oto tekst najstarszego z nich: „Ex Libris Ludovici Baronis de Goltz (?)”. Pojawiają się jeszcze dwa nazwiska: Schwoeller (?) i Grossmann. Ten ostatni to być może Franciszek Grossmann, biskup pomocniczy warmiński⁵⁹.

Tomasz Treter był dzieckiem swej epoki, a zarazem wiernym uczniem kard. Stanisława Hozjusza, któremu zawdzięczał swoją karierę. W jego twórczości pisarskiej i artystycznej widać wyraźne wpływy włoskie, dążenie do zachowania jedności Kościoła i wdzięczność swojemu patronowi wyrażaną na różne sposoby. Czy był wybitnym artystą i rytownikiem? Zdania są tu podzielone. Na pewno był mistrzem programowania artystycznego, czyli przenosił na język sztuki pewne ideowe programy swego mecenasa. Ów uczony o wysokim wyrobieniu artystycznym nie tylko tworzył sam, ale także określał treść, a nawet w jakimś stopniu kształt mającego powstać dzieła sztuki. W swej twórczości zajmował się zarówno teologią, jak i historiografią, głównie kościelną. Jednak we własnym kraju jako pisarz i artysta pozostawał prawie nieznaną. Wprawdzie pozostawił dość imponującą spuściznę, pod względem zawartości interesującą

⁵⁹ Franciszek Grossmann urodził się w 1783 roku w Robawach koło Reszla. Studiował w Braniewie. W 1803 roku przyjął święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w Świętej Lipce i Królewcu, potem dziekanem w Dobrym Mieście, a następnie proboszczem w Królewcu. W 1841 roku został kanonikiem warmińskim. Pełnił również różne obowiązki w kurii biskupiej we Fromborku. W 1844 roku został mianowany biskupem pomocniczym warmińskim. Zmarł w 1852 roku; M. Borzyszkowski, *Grossmann Franciszek*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, s. 77.

i oryginalną, lecz tylko niewielka jej część dotarła do ówczesnych odbiorców⁶⁰.

Zadziwiające jest, że dotychczasowe opracowania dotyczące warmińskiego kanonika nie uwzględniały zabytkowych zasobów Biblioteki „Hosianum”. Zamierzeniem autora niniejszego opracowania było uzupełnienie tego braku, czyli zwrócenie uwagi badaczy życia ks. Tomasza Tretera na ślady jego działalności obecne w księżnicy seminaryjnej w Olsztynie.

Bibliografia

- Achremczyk Stanisław, *Jan Stanisław Zbąski*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 287-294.
- Alexandrowicz Stanisław, Treiderowa Anna, *Makowski Tomasz*, w: *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 19, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 248-251.
- Barycz Henryk, *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego. Studia nad historiografią w. XVI-XVIII*, Wrocław 1981.
- Bayer Karol, *Rysunki oryginalne Tomasza Tretera kanonika warmińskiego z drugiej połowy XVI wieku*, „Biblioteka Warszawska”, 4 (1868), s. 467-470.
- Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 2: *Piśmiennictwo staropolskie*, red. R. Pollak, Warszawa 1964.
- Borzyszkowski Marian, *Grossmann Franciszek*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 77.
- Borzyszkowski Marian, *Promweiss Bernard*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 197.
- Borzyszkowski Marian, *Wolff Michał*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 282.
- Brocki Eugeniusz, *Wiadomości o życiu i pismach Tomasza Tretera, kanonika warmińskiego*, „Pamiętnik Galicyjski”, 1,3 (1821), s. 87-96 i 159-168.
- Butkiewicz Marian, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. S. Wilk, Lublin 2012, k. 1132-1133.
- Chrzanowski Tadeusz, „*Typus Ecclesiae*” – *Hozjańska alegoria Kościoła*, w: *Sztuka pobraża Bałtyku. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Gdańsk, listopad 1976*, red. H. Fruba, Warszawa 1978, s. 275-299.
- Chrzanowski Tadeusz, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, Warszawa 1984.

⁶⁰ T. Chrzanowski, *Działalność artystyczna Tomasza Tretera*, s. 222-231.

- Chrzanowski Tadeusz, *Tomasza Tretera „Roma Sancta”*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 43,3 (1981), s. 143-154.
- Chrzanowski Tadeusz, *Uwagi o intelektualistach-kolekcjonerze w Polsce na przełomie renesansu i baroku*, w: *Mecenas – kolekcjoner – odbiorca. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Katowice, listopad 1981*, red. E. Karwowska, A. Marczak-Krupa, Warszawa 1984, s. 121-146.
- Chrzanowski Tadeusz, *Uzupełnienia do biografii Tomasza Tretera*, „Rocznik Historii Sztuki”, 15 (1985), s. 129-162.
- Cioni Alfredo, *Basa, Domenico*, [www.treccani.it/enciclopedia/domenico-basa_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/domenico-basa_(Dizionario-Biografico)), 09.03.2018.
- Garwoliński Tomasz, *Polonika z XVI wieku w Bibliotece „Hosianum”*, w: *Iubilaeum Warmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy przyłączenia Warmii do Polski i 450. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum”*, red. T. Garwoliński, Olsztyn 2016, s. 132-189.
- Hipler Franz, *Cardinal Hosius bei den Benedictinern zu Santa Scholastica bei Subiaco*, „Pastoralblatt für die Diözese Ermland”, 11,5 (1879), s. 58-59.
- Hipler Franz, *Die Biographen des Stanislaus Hosius*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 7 (1880), s. 113-176.
- Hipler Franz, *Die Kupferstecher in Ermland*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 7 (1880), s. 339-356.
- Hipler Franz, *Treter's Hosiusbilder*, „Pastoralblatt für die Diözese Ermland”, 11,6 (1879), s. 68-70.
- Imańska Iwona, Tondel Janusz, *Dawna książka historyczna w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, w: *Studia o działalności i zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika*, cz. 4, red. B. Ryszewski, Toruń 1988, s. 83-106.
- Jaroszewicz-Pieresławcew Zoja, *Druki braniewskie w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” w Olsztynie*, w: *Iubilaeum Warmiae et Bibliothecae. Wybrane zagadnienia dotyczące 550. rocznicy przyłączenia Warmii do Polski i 450. rocznicy istnienia Biblioteki „Hosianum”*, red. T. Garwoliński, Olsztyn 2016, s. 192-231.
- Jurkowlaniec Grażyna, *L'immagine della Chiesa nelle stampe di Tomasz Treter dedicate a Stanisław Hozjusz. Contributo polacco alla cultura artistica europea ai tempi della controriforma*, „Atti dell'Accademia Polacca”, 2 (2011), s. 130-150.
- Jurkowlaniec Grażyna, *La porpora cardinalizia e l'arte nera dell'incisione: Tomasz Treter tra gerarchie ecclesiastiche e stampatori romani e veneziani*, w: *Italian Music in Central-Eastern Europe. Around Mikołaj Zieleński's „Offertoria” and „Communiones” (1611)*, red. T. Jeż, B. Przybyszewska-Jarmińska, M. Toffetti, Venezia 2015, s. 87-107.

- Jurkowlaniec Grażyna, *Palestrina's Motet, Letter from Carlo Borromeo and Engraving by Tomasz Treter: Andrew Báthory's Souvenirs from His First Roman Sojourn*, w: *Ars Musica and Its Contexts in Medieval and Early Modern Culture*, red. P. Gancarczyk, Warszawa 2016, s. 419-437.
- Jurkowlaniec Grażyna, *Sprawczość rycin. Rzymska twórczość graficzna Tomasza Tretera i jej europejskie oddziaływanie*, Kraków 2017.
- Jurkowlaniec Grażyna, *Typus Ecclesiae catholicae – trydencka wizja Kościoła, jej geneza i recepcja*, w: *Sztuka po Trydencie*, red. K. Kuczman, A. Witko, Kraków 2014, s. 23-38.
- Kajzer Leszek, *Średniowieczne źródła pomysłów ikonograficznych Tomasza Tretera*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 4 (1972), s. 507-514.
- Kalinowska Ambrozja Jadwiga, *Reszka (Rescius, Reski) Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 31, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988-1989, s. 129-133.
- Kalinowska Jadwiga Ambrozja, *Wyjazd Kardynała Stanisława Hozjusza do Rzymu w 1569 r.*, „Studia Warmińskie”, 18 (1981), s. 181-209.
- Kalinowska Jadwiga, *Reszka Stanisław*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 17, red. S. Wilk, Lublin 2012, k. 29-30.
- Kawecka-Gryczowa Alodia, Korotajowa Krystyna, *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 4: *Pomorze*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961.
- Keferstein Halina, *Drukarze braniewscy a Korona i biskupstwo*, „Studia Warmińskie”, 27 (1990), s. 175-195.
- Kopiczko Andrzej, *Bużeński Stanisław*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 30-31.
- Kopiczko Andrzej, *Dąbkowski Walenty*, w: *Słownik biograficzny Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1999, s. 47-48.
- Kopiczko Andrzej, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2000.
- Kopiczko Andrzej, *Kołański (Kolacki) Marcin*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 117-118.
- Kopiczko Andrzej, *Kunigł Jan Jerzy*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 138-139.
- Kopiczko Andrzej, *Szolc Zachariasz Jan*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 247
- Kopiczko Andrzej, *Szolc Zachariasz Jan*, w: *Słownik biograficzny Kapituły Kolegiackiej w Dobrym Mieście*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1999, s. 106.
- Kopiczko Andrzej, *Treter Tomasz*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 257.
- Kopiczko Andrzej, *Zbąski Jan Stanisław*, w: *Słownik biograficzny kapituły warmińskiej*, red. J. Guzowski, Olsztyn 1996, s. 290-291.

- Lulewicz Henryk, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof zwany Sierotką*, w: *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 30, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 349-361.
- Misiurek Jerzy, Fałczyk Beata, *Hozjusz Stanisław*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz, Lublin 1993, k. 1257-1260.
- Nowicka-Struska Anna, *Treter Tomasz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 19, red. S. Wilk, Lublin 2013, k. 1009-1010.
- Oberziner Lodovico, *Cavalieri, Giovanni Battista de*, w: *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. 6, red. U. Thieme, F. Becker, Leipzig 1912, s. 216-217.
- Passamani Bruno, *Cavalieri, Giovanni Battista*, [www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-battista-cavalieri_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-battista-cavalieri_(Dizionario-Biografico)), 02.03.2018.
- Rzempołuch Andrzej, *Sztuka na Warmii w czasach Hozjusza i Kromera*, w: *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504-1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy, znaczenie*, red. S. Achremczyk, J. Guzowski, J. Jezierski, Olsztyn 2005, s. 326-366.
- Szorc Alojzy, *Andrzej Batory*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 183-192.
- Szorc Alojzy, *Stanisław Hozjusz*, w: *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008, s. 149-168.
- Topolnicka-Niemcewicz Elżbieta, Wojnowska Weronika, *Fundacje kanoników fromborskich*, „Spotkania z Zabytkami”, 3-4 (2012), s. 20-26.
- Umiński Józef, *Zapomniany rysownik i rytownik polski XVI wieku, ks. Tomasz Treter i jego Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii*, „Collectanea Theologica”, 13 (1932), s. 13-59.

Streszczenie

Artykuł przybliży ślady pisarskiej i artystycznej działalności kanonika warmińskiego Tomasza Tretera, wiernego ucznia i sekretarza kard. Stanisława Hozjusza, pozostawione w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” w Olsztynie. Treter tworzył dzieła teologiczne i historyczne, wśród których najsłynniejszy jest cykl 100 ód oraz miedziorytów sławiących cnoty jego mecenasa: *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii*. Zasłynął jako rytownik i twórca koncepcji ilustracji, które przedstawiały postacie historyczne, jak też sceny alegoryczne wzorowane na dziełach warmińskiego kardynała.

Opracowanie podkreśla obecność twórczości T. Tretera w zasobach seminaryjnej ksiąźnicy w Olsztynie, który to fakt jest zwykle pomijany w opra-

cowaniach dotyczących tej postaci. A to właśnie na Warmii kanonik spędził część swego życia, tam stworzył i wydał niektóre dzieła, we Fromborku zaś dożył swoich dni.

Słowa kluczowe

Tomasz Treter, kard. Stanisław Hozjusz, Stanisław Reszka, Giovanni Battista de Cavalieri, Jerzy Schönfels, stare druki, drzeworyt, miedzioryt, oficyna braniewska, Biblioteka WSDMW „Hosianum”, Warmia

THE TRACES OF ARTISTIC AND WRITING ACTIVITY OF FR. TOMASZ TRETER IN THE HISTORICAL COLLECTION OF „HOSIANUM” LIBRARY IN OLSZTYN

Summary

The article presents the traces of the writing and artistic activity of Tomasz Treter, the canon of Warmia, a faithful disciple and secretary of cardinal Stanisław Hozjusz, in the collections of the Library of „Hosianum” Higher Theological Seminary of the Warmia Metropolis in Olsztyn. He was the author of theological and historical works, among which the most famous is the cycle of 100 poems and copperplates praising the virtues of his patron: *Theatrum virtutum D. Stanislai Hosii*. He became famous as an engraver and creator of the concept of illustrations, which depicted historical figures and allegorical scenes based on the works of the Warmian cardinal.

The article draws attention to the presence of Treter’s work in the collections of the seminary library in Olsztyn, a fact usually overlooked in studies. And it was Warmia where the canon spent a part of his life, where he created and published some of his works, and in Frombork lived his last days.

Keywords

Tomasz Treter, cardinal Stanisław Hozjusz, Stanisław Reszka, Giovanni Battista de Cavalieri, Jerzy Schönfels, old prints, woodcut, copperplate, Braniewo Publishing House, Library of the Higher Theological Seminary of Warmia Metropolis „Hosianum” in Olsztyn, Warmia

JOANNA NASTALSKA-WIŚNICKA¹

OSIEMNASTOWIECZNE DRUKI WYDANE W ZWIĄZKU Z KORONACJĄ CUDOWNYCH OBRAZÓW MATKI BOŻEJ NA TERENIE DAWNEJ RZECZYPOSPOLITEJ²

W 2017 roku przypadała ważna rocznica: minęło 300 lat od ukoronowania cudownego obrazu Matki Bożej na Jasnej Górze w Częstochowie. Kult maryjny już od średniowiecza stanowił charakterystyczną cechę polskiej religijności, powiązaną z tradycją narodową i patriotyczną³. W okresie przedrozbiorowym znalazł swój wyraz przede wszystkim w czci wizerunków Najświętszej Marii Panny, zwłaszcza tych, które zasłynęły cudami⁴. Zwieńczenie koronami skroni Maryi

¹ Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

² Pomysł publikacji powstał w trakcie przygotowywania scenariusza wystawy *Theatrum coronationis imaginis Deiparae. Koronacja cudownych wizerunków Matki Bożej w okresie staropolskim (w 300. rocznicę koronacji obrazu jasnogórskiego 1717-2017)*, która była ekspozowana w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL od 15 sierpnia do 30 września 2007 roku; zob. J. Nastalska-Wiśnicka, *Theatrum coronationis imaginis Deiparae*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 29,6 (2017), s. 56-57.

³ W. Mrowiński, *O czci Matki Bożej w Polsce*, Kraków 1898, s. 321; J.J. Kopeć, *Uwarunkowania historyczno-kulturowe czci Bogarodzicy w polskiej religijności*, w: *Religijność ludowa. Ciągłość i zmiana*, red. W. Piwowarski, Wrocław 1983, s. 55-56; J. Tazbir, *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikty*, Poznań 2013, s. 105.

⁴ O kulcie maryjnym w Polsce: zob. np. J.J. Kopeć, *Maryjność kultury polskiej*, w: *Żeby nie ustata wiara. Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. J. Homerski, Lublin 1989, s. 479-510; tenże, *Uwarunkowania historyczno-kulturowe czci Bogarodzicy*, s. 55-56; A. Witkowska, *The Cult of the Virgin Mary in Polish Religiousness from the 15th to the 17th Century*, w: *The Common Christian Roots of the European Nations. An International Colloquium in the Vatican*, t. 2, Florence 1982, s. 467-468.

było aktem najwyższej czci, jaką okazywali Jej wierni⁵. Jego teologiczna przesłanka tkwiła w powszechnym przekonaniu o chwale, jakiej Matka Chrystusa dostąpiła w niebie zaraz po wniebowzięciu⁶.

Zwyczaj ozdabiania ikon koronami i innymi kosztownymi aplikacjami był znany na Wschodzie już we wczesnym średniowieczu. Szybko przeniósł się na zachód Europy, gdzie zaczął obejmować nie tylko obrazy, ale także figury⁷. Początkowo korony były traktowane jako wota i odnosiły się do pobożności prywatnej (nawet jeśli były darem papieża)⁸.

Reformacja, która zakwestionowała kult obrazów, paradoksalnie przyczyniła się do jego ożywienia. Sobór Trydencki musiał się jednak zająć eliminacją nadużyć związanych z czcią wizerunków religijnych i wydać ku temu stosowne rozporządzenia⁹. W efekcie podjęto też próbę zinstytucjonalizowania zwyczaju ozdabiania cudownych wizerunków koronami. Już w końcu XVI wieku ich fundacja zaczęła się wiązać z uroczystością koronacji na prawie diecezjalnym, dokonywanej za zgodą biskupa. Zwyczaj ten, wiążący się z większym prestiżem, powoli zaczął wypierać prywatne akty czci¹⁰. Dopiero jednak barok w pełni usankcjonował instytucję koronacji, uzależniając zgodę na ten akt od woli papieża¹¹. Podstawą teźże zgody było udowodnienie

⁵ A. Witkowska, *Koronacja obrazów*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut, R. Sawa, Lublin 2002, k. 884.

⁶ L. Andrzejewski, *Królewskość Matki Bożej*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. Przybylski, Poznań 1965, s. 381-409.

⁷ J.S. Pasierb, M. Janocha, *Polonica artystyczne w zbiorach watykańskich*, Warszawa 1999, s. 186.

⁸ J. Royt, *Obraz a kult v Čechách 17. a 18. století*, Praha 2011, s. 169.

⁹ G. Jurkowlanec, *Moc łaski, potęga sztuki. Apologeci obrazu sakralnego i teoretycy sztuki wobec figur cudownych (XVI-XVIII wiek)*, w: *Figury i figuracje. Materiały LIV ogólnopolskiej sesji naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Lublin, 20-22 października 2005*, red. M. Kitowska-Łysiak, R. Kasperowicz, M. Lachowski, L. Lameński, Warszawa 2006, s. 51.

¹⁰ Jedną z takich koronacji odbyła się w Warszawie w 1651 roku. Nuncjusz apostolski abp Jan de Torres w imieniu papieża Innocentego X ofiarował Janowi Kazimierzowi przywieziony z Rzymu obraz Matki Bożej Łaskawej, umieszczony potem w kościele Pijarów. Nuncjusz ozdobił skronie Maryi koroną będącą wotum mieszkańców Warszawy; zob. J.S. Pasierb, M. Janocha, *Polonica artystyczne*, s. 187-188.

¹¹ Propagatorami samej idei koronacji maryjnych wizerunków byli: Girolamo Paolucci de'Calboli da Forli (1522-1620), zwany Apostołem Madonny, oraz kapucyn Fedele da S. Germano – autor pierwszego obrządku koronacyjnego. Istotną postacią dla rozwoju tej formy kultu był także Aleksander Sforza Pallavicini, który w 1640 roku przekazał na rzecz koronacji figur i obrazów znaczną część swojej fortuny. Sprawę jego fundacji papież Urban VIII (1623-1644) powierzył Watykańskiej Kapitułe św. Piotra; zob. A. Witkowska, *Uroczyste koronacje*

przed Komisją Watykańską, że wizerunek cieszy się powszechną czcią wiernych jako cudowny. Cuda i łaski musiały być spisane, sygnowane przez wiarygodnych świadków i potwierdzone przez specjalną komisję duchowną. Ważnym elementem była tzw. starożytność obrazu lub figury oraz dawność kultu, jakim go otaczano. Prośbę o zezwolenie na koronację składał zwykle biskup diecezji, w której znajdował się czczony wizerunek, około trzy lata przed planowaną uroczystością. Papież wydawał brewe, w którym udzielał odpustów i wyznaczał koronatora. Koronacja wiązała się ze specjalną liturgią opracowaną na tę okazję. *Ordo coronandi imaginem beatae Mariae Virginis* z XVII wieku włączono w 1897 roku przez Kongregację Obrzędów do pontyfikału rzymskiego. Z niewielkimi zmianami z 1973 roku obowiązywał aż do czasu zatwierdzenia w 1981 roku przez Jana Pawła II nowego rytuału, opracowanego przez Kongregację do spraw Sakramentów i Kultu Bożego¹². Kapituła Świętego Piotra od XVII wieku udzieliła setek zezwoleń na uroczyste koronacje, których najwięcej odbyło się we Włoszech, Hiszpanii i Francji¹³.

Rzeczpospolita nie pozostawała w tyle. W okresie staropolskim odbyło się na jej terenie dwadzieścia osiem uroczystych koronacji dokonanych za zgodą Stolicy Apostolskiej. Jest to liczba imponująca, zważywszy na fakt, że w tym samym czasie w sąsiednich krajach: w Austrii, Bawarii i na Morawach, koronowano po dwa obrazy, a w Czechach tylko jeden¹⁴. Z pewnością nie bez znaczenia było w tym przypadku szczególne miejsce, jakie kult maryjny zajmował w polskim katolicyzmie XVII-XVIII wieku. Wpływ na taki stan rzeczy wywierało ciągłe zagrożenie zewnętrzne ze strony innowierców, państw protestanckich i prawosławnych¹⁵. Wizerunki Matki Bożej zabierane na wyprawy wojenne traktowano jako *palladia*¹⁶. Ocalenie w krytycznych momentach nierzadko przypisywano Jej interwencji,

wizerunków maryjnych na ziemiach polskich w latach 1717-1992, w: taż, *Sancti – Miracula – Peregrinationes. Wybór tekstów z lat 1974-2008*, Lublin 2009, s. 414.

¹² *Obrzęd koronacji wizerunku Najświętszej Maryi Panny*, Katowice 2004, s. 8-9.

¹³ A. Witkowska, *Uroczyste koronacje*, s. 415.

¹⁴ A.J. Baranowski, *Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koronnej w XVIII w.*, „Rocznik Historii Sztuki”, 57,3-4 (1995), s. 299.

¹⁵ J. Tazbir, *Polskie przedmurze chrześcijańskiej Europy. Mity a rzeczywistość historyczna*, Warszawa 1987.

¹⁶ J.J. Kopeć, *Bogarodzica w kulturze polskiej XVI wieku*, Lublin 1997, s. 380.

czego przykładem może być cudowna obrona Jasnej Góry w czasie potopu szwedzkiego. Idea szczególnej opieki Maryi nad Rzeczpospolitą skryształizowała się w uznaniu Jej za Królową Korony Polskiej poprzez śluby lwowskie króla Jana Kazimierza w 1656 roku¹⁷. Tytuł ten nie wiązał się początkowo z żadnym konkretnym wizerunkiem, już wtedy jednak ikonie Matki Bożej Częstochowskiej przypisywano szczególne znaczenie. To ona jako pierwsza poza Italią otrzymała korony papieskie, natomiast uroczysta koronacja odbyła się 8 września 1717 roku¹⁸. Miała ona charakter ogólnonarodowy, co oznaczało, że przybyli na nią dostojnicy kościelni i państwowi, a także liczni pielgrzymi ze wszystkich ziem polskich. Stała się wzorcowa dla kolejnych tego typu aktów i umocniła rolę Jasnej Góry jako najważniejszego ośrodka kultowego Rzeczypospolitej¹⁹.

Zaledwie rok po koronacji jasnogórskiej, 4 września 1718 roku, podobny akt odbył się w Trokach, gdzie uhonorowano obraz Matki Bożej Pocieszenia. Wydarzenie to stało się impulsem do starań o kolejne koronacje: Matki Bożej Kodeńskiej (15 sierpnia 1723 roku), Matki Bożej Sokalskiej (8 września 1724 roku), Podkamieńskiej Pani (15 sierpnia 1727 roku), Najświętszej Panny Żyrowickiej (19 września 1730 roku), Matki Bożej Różańcowej z Łucka (8 września 1749 roku), Matki Bożej Świętomichalskiej (Sapieżyńskiej) z Wilna (8 września 1750 roku), Zwycięskiej Matki Bożej Różańcowej z kościoła Dominikanów we Lwowie (1 lipca 1751 roku), Matki Bożej z Łąk Briatiańskich (4 czerwca 1752 roku), Matki Bożej Leżajskiej (8 września 1752 roku), Matki Bolesnej z Chełmna (22 maja 1754 roku), Pani Skępskiej (18 maja 1755 roku), Jarosławskiej Matki Bolesnej (8 września 1755 roku), Matki Bożej Berdyczowskiej (16 lipca 1756 roku), Matki Bożej Białynickiej (20 września 1761 roku), Wniebowziętej Maryi Panny Rzeszowskiej (8 września 1763 roku), Bogurodzicy Chełmskiej (15 września 1765 roku), Matki Bożej Jackowej z Przemyśla (15 sierp-

¹⁷ Tenże, *Geneza patronatu maryjnego nad narodem polskim*, „Roczniki Humanistyczne”, 34,2 (1986), s. 275-292; por. A. Witkowska, *Kult maryjny w polskiej religijności potrydenckiej*, „Studia Claromontana”, 23 (2005), s. 14-15.

¹⁸ Opis uroczystości koronacyjnych: zob. B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej*, „Studia Claromontana”, 25 (2007), s. 429-458; M. Grzymała, *Papieska korona Jasnogórskiej Pani. Historia niezwykła*, Częstochowa 2017, s. 113-138.

¹⁹ A.J. Zakrzewski, *W kręgu kultu maryjnego. Jasna Góra w kulturze staropolskiej*, Częstochowa 1995, s. 89.

nia 1766 roku), Matki Bożej Świętorodzinnej z Miedniewic (7 czerwca 1767 roku), Matki Bożej Poczajowskiej (8 września 1773 roku), Matki Bożej Łaskawej (Domagaliczowskiej) ze Lwowa (12 maja 1776 roku), Matki Bożej Bołszowieckiej (15 sierpnia 1777 roku), Niepokalanej Przemyskiej Pani (8 września 1777 roku), Matki Bożej Latyczowskiej (5 października 1778 roku), Matki Bożej z Międzyrzecza Ostrogi (15 sierpnia 1779 roku), Matki Bożej Szydłowskiej (8 września 1786 roku), Świętej Rodziny z Kalisza (15 maja 1796 roku)²⁰.

Najwięcej uroczystości koronacyjnych w XVIII wieku przeprowadzono na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej, czyli szczególnie zagrożonych pożogą wojenną²¹. Na terenie ówczesnej diecezji przemyskiej odbyło się pięć koronacji (Jarosław, Leżajsk, dwukrotnie Przemysł – u Dominikanów i Franciszkanów, a także Rzeszów), w diecezji łuckiej cztery (Kodeń, Podkamień, Łuck, Międzyrzecz Ostrogi), po trzy w diecezji lwowskiej (Bołszowce i dwukrotnie Lwów – u Dominikanów i w katedrze) i wileńskiej (Białynicze, Troki, Wilno), po jednej w diecezji chełmskiej (Sokal), kamienieckiej (Latyczów), kijowskiej (Berdyczów) i żmudzkiej (Szydłów). Tylko do czterech doszło na ziemiach Korony: w diecezji gnieźnieńskiej (Kalisz), krakowskiej (Częstochowa), płockiej (Skępe) i poznańskiej (Miedniewice), dwie odbyły się na terenie Prus Królewskich, w diecezji chełmińskiej (Chełmno, Łąki Bratiańskie). Ponadto trzech aktów dokonano w świątyniach greckokatolickich (Chełm, Poczajów, Żyrowice), niemniej znajdujące się w nich ikony były przedmiotem kultu dla chrześcijan wszystkich trzech obrządków²². Ośrodki religijne, w których odbywały się koronacje, były usytuowane przede wszystkim w miastach (poza Łąkami Bratiańskimi i Miedniewicami) i w przeważającej większości

²⁰ Szczegółowo o koronacjach na ziemiach Rzeczypospolitej: zob. A.J. Baranowski, *Koronacje wizerunków maryjnych w czasach baroku. Zjawisko kulturowe i artystyczne*, Warszawa 2003; T. Ciesielski, *Koronacje cudownych obrazów w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, w: *Cywilizacja prowincji Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Jankowski, A. Klonder, Bydgoszcz 2004, s. 295-312; A. Witkowska, J. Nastalska-Wiśnicka, *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich*, Lublin 2013, s. 139-149 (rozdz. 5: *Theatrum coronationis imagiis Deiparae*); „*Z dawna Polski Tyś Królową*”. Przewodnik po sanktuariach maryjnych. *Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717-1999*, oprac. S.M. Grażyna od Wszechpośrednictwa MB, S.M. Gizela od Niepokalanego Serca Maryi, R. Szymczak, Szymanów 1984.

²¹ A.K. Sitnik, *Kult Matki Bożej Poczajowskiej w sanktuarium w Leżajsku. Koronacja i jubileusz koronacyjny*, „Przegląd Kalwaryjski”, 8 (2003), s. 20.

²² A. Witkowska, J. Nastalska-Wiśnicka, *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej*, s. 144.

(79 proc.) pozostawały pod opieką wspólnot zakonnych: dominikanów, franciszkanów, bernardynów, reformatów, paulinów, jezuitów, karmelitów oraz bazylianów. Koronowane wizerunki, poza pięcioma gotyckimi figurami: w Łąkach Briatiańskich, Jarosławiu, Skępem, Rzeszowie i u Dominikanów w Przemyślu, oraz jedną płaskorzeźbą znajdującą się w Żyrowicach – to głównie obrazy. Przeważają wśród nich przedstawienia Matki Bożej z Dzieciątkiem, przede wszystkim w typie Hodegetrii (ikony lub obrazy ikonopodobne), malowane na wzór Matki Bożej Częstochowskiej lub Matki Bożej Śnieżnej. Jeden obraz przedstawia Matkę Bożą Bolesną (Chełmno), a dwa Świętą Rodzinę (Miedniewice i Kalisz).

Niemal wszystkie koronowane w okresie staropolskim wizerunki mają dawną metrykę, sięgającą nawet wczesnego średniowiecza. Legendy przypisywały im nadprzyrodzone pochodzenie. Aż trzy ikony uznawano za dzieło św. Łukasza (częstochowska, chełmska i lwowska z kościoła Dominikanów). Bizantyjskie pochodzenie przypisywano obrazom z Trok i Poczajowa. Św. Augustyn z Cantenbury był z kolei domniemanym twórcą obrazu kodeńskiego w VI wieku (wiadomo jednak, że jest on dużo późniejszy). Obraz sokalski miały uczynić ręce aniołów, podobnie zresztą jak figurę ze Skępego. O niektórych wizerunkach mówiono, że pojawiły się w sposób nadprzyrodzony: np. figury z Rzeszowa i Jarosławia oraz medalion z Żyrowic znaleziono ponoć na drzewie, z rzeki miały być wyłowione wizerunki Matki Bożej Łąkowskiej i Boleszowieckiej, Matka Boża Świętomichalska z Wilna została znaleziona w ruinach spalonego w pożarze budynku²³. W XVIII wieku wszystkie omawiane wizerunki cieszyły się wielką czcią wiernych, były znane z cudów i gromadziły w miejscach swojego przechowywania licznych pątników.

W staraniach o pozwolenie na koronację cudownego wizerunku, a także w jego rozślawianiu niewątpliwie znacząco pomagały wydrukowane o nim teksty. Ogólnie rzecz biorąc, w okresie poprzedzającym uroczystości koronacyjne, jak też w latach następujących po koronacji można zaobserwować poważny wzrost produkcji wydawnictw tego typu. Oczywiście prym wiedzie Częstochowa, co jest związane z rangą tego miejsca i szczególną rolą obrazu jasnogórskiego w dziejach narodu polskiego. Druki częstochowskie w ogóle są najstarszymi

²³ T. Ciesielski, *Koronacje cudownych obrazów*, s. 197.

publikacjami, które można byłoby umownie nazwać sanktuaryjnymi²⁴. W sumie o wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej wydano do 1800 roku 118 tytułów²⁵. W latach 1713-1720 ukazało się co najmniej dwadzieścia jeden różnego rodzaju pozycji²⁶. Część z nich stanowiła kolejne wydania wcześniejszych opracowań. Przypomniano na przykład najślynniejszą interwencję Matki Bożej Częstochowskiej, to jest obronę Jasnej Góry przed Szwedami, drukując w roku koronacji po raz kolejny²⁷ *Nową Gigantomachię* o. Augustyna Kordeckiego²⁸. W 1720 roku wznowiono także pracę na temat dziejów ikony i cudów z nią związanych autorstwa o. Ambrożego Nieszporkowicza (1643-1703)²⁹, pierwotnie napisaną po łacinie³⁰. Wydanie to w stosunku do wcześniejszych edycji ma zmieniony tytuł, który bezpośrednio wskazuje na królewską godność Maryi. Brzmi on: *Odrobiny z stołu królewskiego Królowy nieba y ziemi, Najswiętszey Bogarodzicy Panny Maryi, historyę, łaskami y cudami Obrazu Częstochowskiego na Iasney Gorze, od S. Łukasza na cyprysowym stole Iey malowanego*³¹. W dalszej części

²⁴ Najstarszy druk na temat obrazu Matki Bożej Częstochowskiej *Hie volget dy historie* pochodzi z roku 1514, został wydany w krakowskiej oficynie Jana Hallera i jest plakatowym drukiem ulotnym, opisującym dzieje wizerunku. Jego tekst, przekład polski oraz facsimile: zob. *Najstarsze historie o częstochowskim obrazie Panny Maryi. XV i XVI wiek*, wyd. H. Kowalewicz, Warszawa 1983, s. 104-108, plakat; komentarz, s. 91-94.

²⁵ Dotyczy to oczywiście jedynie druków zidentyfikowanych, istniejących do dziś. Wiele dzieł się nie zachowało do naszych czasów na skutek licznych pożarów, grabieży i zniszczeń, zwłaszcza w okresie wojen szwedzkich, kasaty klasztorów w okresie zaborów oraz strat dóbr kultury polskiej poniesionych w czasie drugiej wojny światowej; por. A. Witkowska, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 2: *Bibliografia hagiografii staropolskiej*, Lublin 2007, s. VII.

²⁶ Też, *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej*, s. 221-230.

²⁷ Wcześniejsze wydania to: A. Kordecki, *Nova Gigantomachia, contra Sacram Imaginem Deiparae Virginis a Sancto Luca depictam et in Monte Claro Częstochoviensi...*, Cracoviae, in Officina Viduae et Haeredum Franc. Caesarij, [1657]; por. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. 3: *Stolecie XV-XVIII w układzie abecadlowym* (dalej: E), t. 20, Kraków 1905, 87; toż, [Częstochoviae], Typis Clari Montis Częstochoviensis, 1694, E XX, 87.

²⁸ Tenże, *Nova Gigantomachia, contra Sacram Imaginem Deiparae Virginis a Sancto Luca depictam et in Monte Claro Częstochoviensi...*, [Częstochoviae], Typis Clari Montis Częstochoviensis, 1717, E XX, 87-88.

²⁹ A. Nieszporkowicz, *Odrobiny z stołu królewskiego Królowy nieba y ziemi, Najswiętszey Bogarodzicy Panny Maryi, historyę, łaskami y cudami Obrazu Częstochowskiego na Iasney Gorze, od S. Łukasza na cyprysowym stole Iey malowanego...*, Częstochowa, w Drukarni Jasney Gory Częstochowskiej, 1720, E XXIII, 137-138.

³⁰ Tenże, *Analecta mensae Reginalis, seu Historia imaginis odigitriae Divae Virginis Claromontanae Mariae...*, Cracoviae, ex Officina Schedeliana, 1681, E XXIII, 134.

³¹ W wydaniu z 1706 tytuł ten brzmi: *Odrobiny stołu królewskiego, abo historia o cudownym obrazie Najswiętszey Panny Maryey Częstochowskiej od Łukasza S. na cyprysowym domu Loretańskiego stole malowanym*.

wspomina się o obrazie „na zwarte sto lat koroną rzymską ukoronowanym”. Przeróbki tekstu Nieszporowicza dokonał o. Paweł Doliński z zakonu paulinów, penitencjarz i kaznodzieja z Jasnej Góry. Znacznie rozbudował niektóre fragmenty, zwłaszcza dotyczące cudów, dodał także trzy zupełnie nowe części (X-XII). Pierwszy z tych dodatków poświęcił wojnom szwedzkim z lat 1702-1705, część XI zawiera szczegółową relację z przygotowań do koronacji, z samego aktu i uroczystości odbywających się w czasie oktawy, część końcowa szczegółowo opisuje obchody rocznicy koronacji we wrześniu 1718 roku³².

Wśród ośmiu druków wydanych w 1717 roku większość ma charakter homilii. Znalazła się pośród nich mowa pochwalna o dokonanej szczęśliwie koronacji, ułożona przez o. Remigiusza Ścisłowskiego (1691-1729), paulina i profesora teologii moralnej³³. Wygłosił ją o godzinie 16:00 w Sali Rycerskiej w dniu uroczystego aktu³⁴. Ów panegiryk napisany po łacinie nosi tytuł *Homagium Augustissimae ac Invictissimae Coeli & Terrae Imperatrici*³⁵. Wydany w drukarni paulińskiej na Jasnej Górze i bogato oprawiony, był rozdawany obecnym na spotkaniu dostojnikom kościelnym i świeckim. W czasie uroczystości podobnie rozpowszechniano inną orację, zatytułowaną *Corona coronarum orbis gemmis miraculorum distincta*, napisaną zaś przez Dionizego Chełstowskiego,³⁶ oraz wiersz autorstwa (prawdopodobnie) o. Mikołaja Juniewicza *Splendor korony z dwunastu gwiazd*³⁷.

³² M. Stepnowski, „Odrobiny stołu królewskiego” o. Ambrozego Nieszporowicza (1643-1703). *Analiza krytyczna*, „Studia Claromontana”, 21 (2003), s. 131.

³³ J. Zbudniewek, Ścisłowski Remigiusz Jakub, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H. Wyczawski, t. 4, Warszawa 1983, s. 298.

³⁴ B. Kubica, *Pierwsza koronacja cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej*, s. 450.

³⁵ R. Ścisłowski, *Homagium Augustissimae ac Invictissimae Coeli & Terrae Imperatrici, Poloniarum Reginae Clementissimae in Claro-Monte Częstochoviensi miraculis clarissimae a Sanctissimo Domino nostro...*, [Częstochowa], Typis Clari-Montis Częstochoviensis, 1717, E XXVII, 312-313.

³⁶ D. Chełstowski, *Corona Coronarum orbis gemmis miraculorum distincta...*, Varsaviae, Typis S.R.M. In Collegio Scholarum Piarum, 1717, E XIV, 573-574; XXII, 159.

³⁷ *Splendor korony z dwunastu gwiazd albo Praerogatyw Najswiętszej Nieba y Ziemi Krolowej [...] przy tryumfalnej cudownego Obrazu teyże Naywyższej Monarchini na Iasney Górze Częstochowskiej koronacyey, wierszem polskim odkryty...*, [Częstochowa], w Drukarni Iasney Gory Częstochowskiej, 1717, E XIV, 158; XII, 161; szczegółowo o tym druku: zob. K.A. Podleśna, „*Splendor Korony z dwunastu gwiazd... Najświętszej Nieba i Ziemi Krolowej*” (1717). *Panegiryk z okazji koronacji obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Próba analizy historycznej, teologicznej i literackiej*, „Studia Claromontana”, 29 (2011), s. 145-200.



Fot. 1. Miedzioryt sygnowany przez Antoniego Agapita Nowakowskiego z dzieła M. Juniewicza *Splendor korony z dwunastu gwiazd*, Częstochowa 1717, BU KUL, sygn. XVIII.2973

Antoni Agapit Nowakowski zebrał w całość wszystkie kazania wygłoszone w czasie uroczystości koronacyjnych, czyli od 7 do 15

września 1717 roku, i wydał je pod wspólnym tytułem *Nowa korona chwały*³⁸. Dedykował swoje dzieło Jerzemu i Magdalenie Lubomirskim, dobrodziejom klasztoru jasnogórskiego, którzy byli obecni na uroczystości. Pierwsze z zamieszczonych w zbiorze kazań wygłosił kanonik chełmski Andrzej Józef Karsznicki (zm. 1726) podczas niesporów w wigilię koronacji. Autorem homilii z Mszy koronacyjnej był Atanazy Ludwik Kierśnicki (1678-1733), jezuita, profesor Akademii Wileńskiej, kaznodzieja królewski. Kolejne kazania głósili dwa razy dziennie na Mszach przed południem i na niesporach wybitni kaznodzieje, przedstawiciele różnych zakonów (paulinów, jezuitów, dominikanów, augustianów, pijarów, kanoników regularnych laterańskich) oraz księża diecezjalnych³⁹. Miały różną wartość, wiele z nich należało do typowych dla XVIII wieku panegiryków. Niektóre z nich wносиły jednak ważne treści do rozwoju mariologii⁴⁰.

Utrzymywanie przy klasztorze jasnogórskim własnej drukarni⁴¹ niewątpliwie przesądziło o liczbie druków poświęconych cudownej ikonie i miało wpływ na popularyzację ośrodka kultowego, a także samej idei koronacji, co w efekcie doprowadziło do kolejnych tego typu aktów. Własną drukarnię mieli również karmelici w Berdyczowie. Nic zatem dziwnego, że wydano w niej kilkadziesiąt druków związanych z tamtejszym ośrodkiem pielgrzymkowym, jak też z innymi cudownymi obrazami⁴². Omawiane druki były ponadto wydawane w bazylikańskich drukarniach w Podkamieniu, Poczajowie i Supraślu oraz u jezuitów we Lwowie, Lublinie, Sandomierzu, Wilnie i w Warszawie.

³⁸ A. Nowakowski, *Nowa korona chwały Naywyższej Monarchini nieba y ziemie Nayiaśniejszej Królowey Polskiej Maryi Pannie [...] w przecudownym rytrakcie na Jasney Gorze Częstochowskiej z woli Oycy Świętego Klemensa XI [...] roku Pańskiego, 1717 dnia 7 Septembra przez Iaśnie Wielmożnego I.M. Xiędza Krzysztofa z Słupowa Szembeka biskupa na ten czas chełmskiego ukoronowana*, [Częstochowa], na Jasney Gorze Częstochowskiej, 1718, E XXII, 183-186.

³⁹ K. Panuś, „Ego volo Poloniam!” – kazanie paulina Dominika Paprockiego z okazji koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, w: *„Musimy siac”. Księga pamiątkowa ku czci Gerarda Siwka CSsR (1938-2015)*, Kraków 2016, s. 221-236.

⁴⁰ A. J. Zakrzewski, *W kręgu kultu maryjnego*, s. 92; A. Witkowska, *Z jasnogórskich kazań koronacyjnych sprzed 270 lat*, „Jasna Góra”, 9 (1987), s. 30-32.

⁴¹ Drukarnia jasnogórska powstała w 1693 roku; zob. A. Witkowska, J. Nastalska, *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej*, s. 68.

⁴² O drukarni berdyczowskiej; zob. B. J. Wanat, *Drukarnia Karmelu Fortecy Najświętszej Maryi Panny w Berdyczowie. Działalność wydawnicza i poligraficzna Karmelitów Bosych w Berdyczowie na Ukrainie*, Kraków 2002, s. 21-22.

Miejsce koronacji	Rok koronacji	Kompedia (historia, cuda, opis koronacji, kazania)	Zbiór kazań	Pojedyncze kazania, panegiryki	Historia i cuda	Opis koronacji	Modlitewniki, nabożeństwa	Pieśni	Inne	Razem
Berdyczów	1756	2	1	3	4	1	11	1	10	33
Częstochowa	1717		1	9	5	3	1	1	1	21
Sokal	1724		2	6	3	3		1		15
Jarosław	1755			4	3	2			2	11
Rzeszów	1763			4	2	1	1	1		9
Przemyśl	1777		1	6		1	1			9
Podkamień	1727		2	5		1				8
Począjów	1773		2	2	2	2				8
Kodeń	1723				4				2	6
Troki	1718			4		1				5
Żyrowice	1730			2	1	2				5
Łuck	1749			2		3				5
Lwów	1751	1		2	1	1				5
Leżajsk	1752				2	2		1		5
Białynicze	1761			1	2	2				5
Chełm	1765	1		2		1				4
Miedniewice	1767			1	1	1				3
Wilno	1750			1		1				2
Łąki Bratiańskie	1752				1			1		2
Przemyśl	1766			2						2
Łatyczów	1778			1	1					2
Lwów	1776						1			1
Bołszowce	1777			1						1
Szydłów	1786				1					1
Kalisz	1796				1					1
Międzyrzecz Ostrogski	1779					1				1
Chełmno	1754									0
Skępe	1755									0
Razem		4	9	57	34	29	15	6	15	169

Tabela 1. Osiemnastowieczne druki związane z koronacją obrazów Matki Bożej i ich tematyka

Kwerenda⁴³ pozwoliła na identyfikację 169 druków wydanych w XVIII wieku z okazji koronacji kolejnych wizerunków⁴⁴. Te różnego rodzaju dzieła okolicznościowe, czasem obszerne, czasem jednokartkowe, traktowały wieloaspektowo zagadnienie kultu maryjnego w danym ośrodku pątniczym. Ich głównym tematem bywał opis aktu koronacji, uzupełniony o dzieje cudownego wizerunku oraz cudów i łask, jakie się przy nim dokonały. Były to także kazania, panegiryki i mowy głoszone w czasie oktawy uroczystości koronacyjnych lub niekiedy w rocznicę koronacji, ukazujące się osobno lub w większych zbiorach. Wydawano modlitewniki, nabożeństwa, pieśni, a nawet kalendarze.

Jedynie w przypadku dwóch wizerunków: z Chełmna i Skępego, nie odnaleziono żadnych drukowanych przekazów. Nad brakiem opisu uroczystości koronacyjnych Chełmińskiej Matki Bolesnej ubolewał już pod koniec XIX wieku Jakub Fankidejski, który pisał, że nie ma o tym nigdzie nawet najmniejszej wzmianki, a rękopiśmienna *Księga księży misjonarzy* kończy się na roku 1743, kilka lat przed koronacją⁴⁵. Co do Skępego, możemy domniemywać, że druk z okazji koronacji się ukazał, lecz do naszych czasów nie dotrwał żaden jego egzemplarz. Chodzi mianowicie o dziełko *Wiadomość pewna o obrazie Najświętszej Maryi Panny w kościele Skępskim XX. Bernardynów*, znane z wydania z 1794 roku⁴⁶ i późniejszego (określanego jako wydanie czwarte) z 1822 roku⁴⁷.

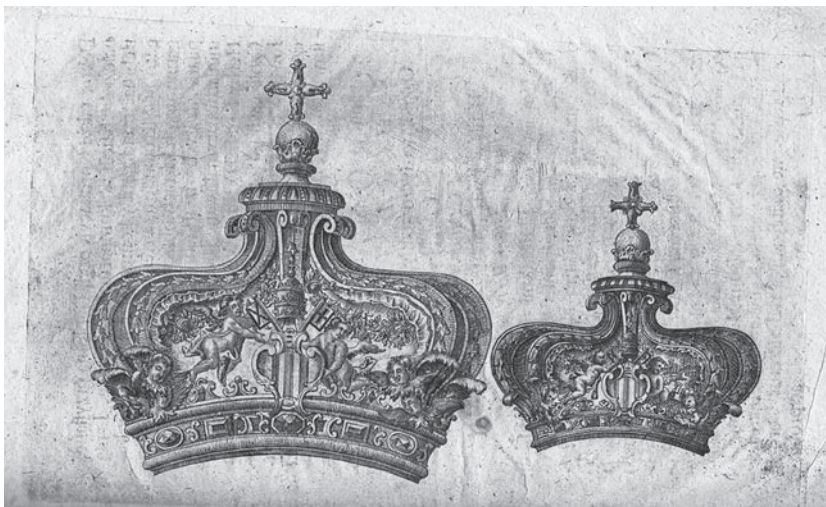
⁴³ Kwerenda została przeprowadzona w trakcie prac nad projektem *Staropolski Atlas Marianus XVI-XXI w. Z badań nad antropologią miejsc świętych*, zakończonym w 2012 roku (NN108 079638), prowadzonym pod kierunkiem prof. Aleksandry Witkowskiej OSU, którego częściowym efektem jest książka *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej*. Wykorzystana została bibliografia Estreicherów, wszystkie ważniejsze bibliografie i drukowane katalogi dotyczące danego tematu oraz katalogi większych bibliotek zarówno tradycyjne, jak i elektroniczne (w tym centralny katalog starych druków Biblioteki Narodowej).

⁴⁴ Zestawienie sporządzone na podstawie katalogu zamieszczonego w książce: A. Witkowska, J. Nastalska-Wisnicka, *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej*, s. 159-631.

⁴⁵ J. Fankidejski, *Obrazy cudowne i miejsca w dzisiejszej diecezji chełmińskiej podług urzędowych akt kościelnych i miejscowych podań*, Pelplin 1880, s. 53.

⁴⁶ *Wiadomość pewna o Obrazie Najświętszej Maryi Panny w Ziemi Dobrzyńskiej w Kościele Skępskim XX. Bernardynów od kilku wieków cudami i łaskami wstawionej, od Benedykta XIV. Papieża Roku 1755 dnia 18. Maja koronowanej*, Łowicz 1794.

⁴⁷ *Wiadomość pewna o Obrazie Najświętszej Maryi Panny w Ziemi Dobrzyńskiej w kościele Skępskim XX. Bernardynów od kilku wieków cudami i łaskami wstawionej od Benedykta XIV papieża r. 1755, dn. 18 Maja koronowanej, teraz dla dogodzenia prawowiernym szczególnie do miejsca tego nabożnym za zezwoleniem zwierzchności po czwarty raz do druku podana*, Warszawa 1822; [...] po raz piąty do druku podana, Warszawa 1827.



Fot. 2. Miedzioryt z podobizną koron Matki Bożej Berdyczowskiej sygnowany przez Teodora Rakowieckiego z dzieła J.S. Pinocciego (Grzegorza od Świętego Ducha) *Ozdoba y obrona Ukraińskich Kraiów*, Berdyczów 1767, BU KUL, sygn. P.XVIII.1639

Pośród druków związanych z koronacją wyróżniają się szczególnie trzy obszerne kompendia, w tym jedno (w dwóch wydaniach) poświęcone Matce Bożej Berdyczowskiej. Są to: *Ozdoba y obrona Ukraińskich Kraiów, przecudowna w berdyczowskim obrazie Marya*⁴⁸, *Koronacja cudownego obrazu Najświętszej Panny Maryi w chełmskiej katedrze obrządku greckiego*⁴⁹ oraz *Hasło Słowa Bożego*⁵⁰. Zbierają one niemal wszystkie dostępne w swoich czasach informacje o opisywanym wizerunku. Pierwsze dzieło o cudownym obrazie z kościoła

⁴⁸ [J.S. Pinocci] Grzegorz od Świętego Ducha, *Ozdoba y obrona Ukraińskich Kraiów przecudowna w berdyczowskim obrazie Marya*, [...] w roku 1756. dnia 16. miesiąca lipca ukoronowana, to jest Opisanie teyże odprawioney koronacyi na dwie części rozdzielone, cz. 1-2, w Berdyczowie, w Drukarni Karmelu Fortecy N. P. Maryi, 1767, E IX, 368; XXXI, 373-374.

⁴⁹ *Koronacja cudownego obrazu Najświętszej Panny Maryi w chełmskiej katedrze obrządku greckiego od samego początku wiary chrześcijańskiej w krajach naszych nabożnie chowanego, y od prawowiernych za cudowny zawsze mianego. Odprawiona roku 1765. dnia 15. Września*, w Berdyczowie, w Drukarni Fortecy N.M. Panny, 1780, E XX, 97; XXVI, 529.

⁵⁰ *Hasło Słowa Bożego, łaskę, pokoy, y chwałę wcielonego Słowa Matki [...] Najświętszej Bogarodzicy y Panny Maryi od Zwycięstwa, cudowney w Obrazie Lwowskim, od Świętego Łukasza Ewangelisty malowanym [...], czyli kazania przez całą solenną oktawę [...] miane...*, [wyd. M. Wilczek], we Lwowie, w Drukarni Brackiej SSS. Trojcy, 1754, E XVIII, 56-59; XIX, 197.

Karmelitów w Berdyczowie do druku przygotował karmelita o. Grzegorz od Świętego Ducha i wydał je w 1767 roku⁵¹. Prawdopodobnie istniała też wcześniejsza jego edycja (z 1765 roku), o której Józef Rolle napisał, że w 1768 roku cały jej nakład spalili Rosjanie podczas konfederacji barskiej⁵². W pierwszej części tego obszernego dzieła autor pokusił się o przedstawienie zagadnienia kultu obrazów w Kościele katolickim, podejmując swoistą polemikę z jego przeciwnikami. Wyjaśnił przyczyny podjęcia decyzji o koronacji cudownych wizerunków Matki Bożej i wyliczył te, które już zostały koronowane na całym świecie. Przedstawił również szczególne łaski, jakimi Maryja otacza zakon karmelitów. Wprowadzenie to było mu potrzebne dla ukazania dziejów obrazu berdyczowskiego, cudów, jakie się przy nim dokonały do 1756 roku, i okoliczności, które doprowadziły do koronacji. Opisał ze szczegółami przygotowania do uroczystości, korony i sam uroczysty akt oraz jego oktawę. Druga część dzieła, o własnym tytule *Prawdy pasterskie przy introdukcji koron do kościoła Berdyczowskiego*⁵³, zbiera osiemnaście wygłoszonych w trakcie oktawy kazań i mów autorstwa znanych kaznodziejów. Wart podkreślenia jest fakt, że autor zbioru, jak sam zapewnia, korzystał z ksiąg znajdujących się w Archiwum Prowincji Polskiej Karmelitów Bosych⁵⁴.

Drugie kompendium odnosi się do ikony Bogurodzicy Chełmskiej i zostało przygotowane przez bazylianina Maksymiliana Ryłłę (1715-1793), unickiego biskupa chełmskiego, który był głównym organizatorem koronacji obrazu Matki Bożej Chełmskiej⁵⁵. Zostało wydane w tej samej Drukarni Karmelu NMP w Berdyczowie, w której ukazała się *Ozdoba y obrona*. W jego skład wchodzi cztery części. Pierwszą stanowi przedruk dzieła Jakuba Suszy *Phenix tertatio re-*

⁵¹ W starszej literaturze Grzegorz od Świętego Ducha był identyfikowany z Grzegorzem Trzeńńiewskim, Benignus Józef Wanat ustalił jednak, że był nim Pinocci; zob. B.J. Wanat, *Klasztor Karmelitów Bosych w Berdyczowie na Ukrainie. Studium monograficzne*, Kraków 2007, s. 281, przyp. 48.

⁵² J. Rolle, *Drukarnia i sztycharnia w Berdyczowie*, Kraków 1872, s. 6.

⁵³ [J.S. Pinocci] Grzegorz od Świętego Ducha, *Ozdoba y obrona Ukraińskich Kraiów...*, cz. 2: *Prawdy pasterskie przy introdukcji koron do kościoła Berdyczowskiego...*, w Berdyczowie, w Drukarni Karmelu Fortecy N. P. Maryi, 1767, E IX, 368; XXXI, 373-374.

⁵⁴ H. Władacka, *Matka Boska Berdyczowska w grafice XVIII i XIX wieku*, Warszawa 1998, s. 6.

⁵⁵ Maksymilian Ryłła (1715-1793) – duchowny greckokatolicki, bazylianin, w latach 1756-1784 biskup chełmski, w latach 1780-1784 administrował eparchią przemyską, od 1784 był biskupem przemyskim.

*divivus*⁵⁶. Dalsze części omawiają dzieje Chełma i katedry chełmskiej, można tu także przeczytać o cudownej ikonie i jej kulcie. Wiele miejsca poświęcono obecności obrazu na polu bitwy, zwłaszcza pod Sokalem i Beresteczkiem. Część trzecia opisuje cuda, przygotowania do uroczystości wraz z aktem koronacyjnym oraz ich przebieg. Czwarta część przytacza piętnaście kazań z oktawy koronacji oraz jedno autorstwa Grzegorza od Świętego Ducha (Pinocciego), które było wygłoszone w jej rocznicę⁵⁷.

Obszernym zbiorem informacji o obrazie Matki Bożej Zwycięskiej z kościoła Dominikanów we Lwowie i jego koronacji jest bogato ilustrowane *Hasło Słowa Bożego*. Jego wydawcą był o. Michał Andrzej Wilczek, kaznodzieja generalny konwentu lwowskiego. Dzięki jego pracy można wczuć się w religijny klimat uroczystości koronacyjnych. Dzieło jest podzielone na dwie części. W pierwszej zebrano czterdzieści kazań głoszonych w czasie całej oktawy uroczystości przez wybitnych kaznodziejów, przedstawiciele duchowieństwa zakonnego i świeckiego, w drugiej zaś odtworzono dzieje wizerunku, uważanego za dzieło św. Łukasza, łaski, jakie się przy nim dokonały, starania dominikanów o zgodę na koronację oraz przebieg samej uroczystości⁵⁸.

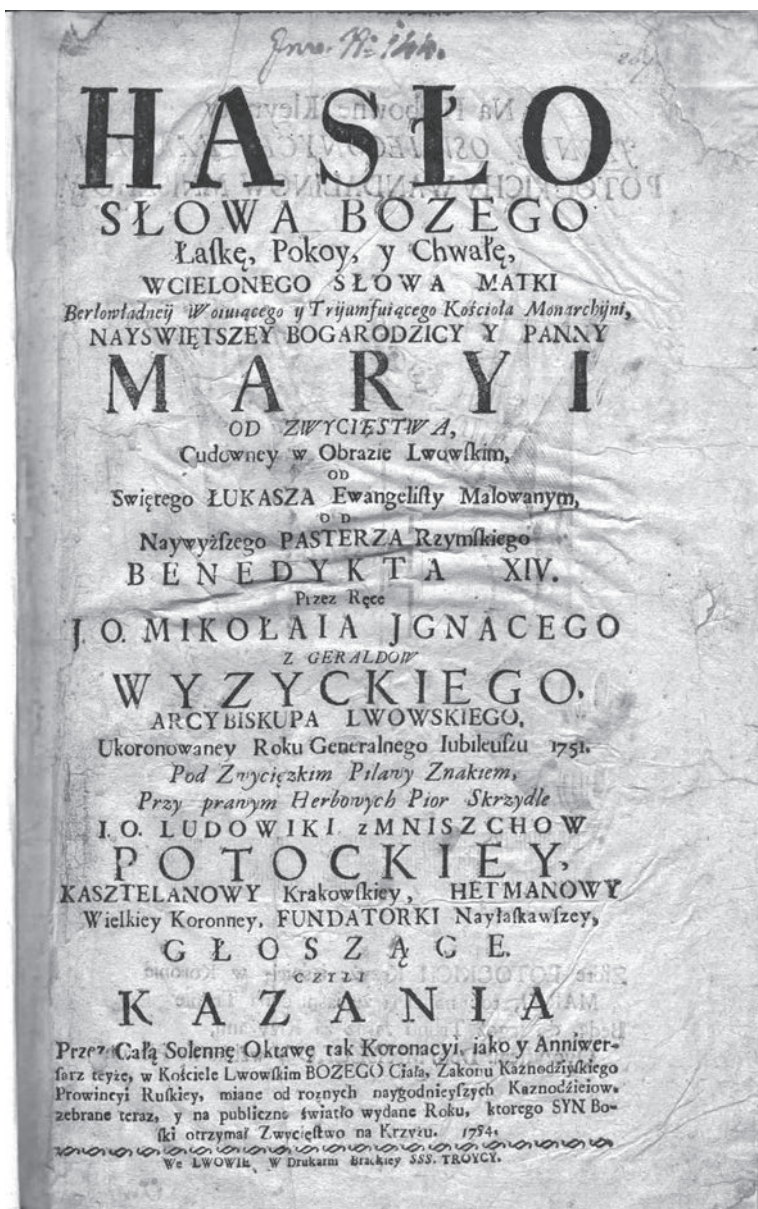
Kazania były najczęstszym rodzajem literatury religijnej w okresie baroku i w wieku XVIII, nic więc dziwnego, że przeważają również pośród druków rozpowszechnianych przy okazji uroczystości koronacyjnych⁵⁹. Dla XVIII wieku udało się odnaleźć pięćdziesiąt siedem wydanych osobno homilii i panegiryków oraz ich trzynaście zbiorów (trzy w kompendiach). Była już mowa o *Nowej koronie chwały*, gdzie

⁵⁶ Pierwsze jego wydanie ukazało się w 1646 roku w Zamościu, w Drukarni Akademickiej; K. Mart, „Phoenix” *Jakuba Suszy źródłem do badań ikonografii Matki Bożej Chełmskiej*, „Series Byzantina”, 2 (2004), s. 189-201.

⁵⁷ D. Wereda, *Rola biskupa Maksymiliana Rylty w kreowaniu kultu wizerunku Matki Boskiej Chełmskiej*, w: *Przywrócona pamięci. Ikona Matki Boskiej Chełmskiej. Ikonografia – kult – kontekst społeczny*, red. A. Gil, M. Kalinowski, I. Skoczylas, Lublin – Lwów 2016, s. 103; B. Pylak, *Maryja i Trójca Święta w świetle kazań z koronacji Obrazu Matki Boskiej Chełmskiej*, „Salvatoris Mater”, 2,3 (2000), s. 327.

⁵⁸ J. Wysocki, *Wilczek Michał Andrzej*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, s. 431-432.

⁵⁹ O homilii okresu staropolskiego: zob. M. Brzozowski, *Teoria kaznodziejstwa (wiek XVI-XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1: *Teologia humanistyczna*, Lublin 1975, s. 361-428; por. I. Imańska, *Druk jako wielofunkcyjny środek przekazu w czasach saskich*, Toruń 2000, s. 65-68.



Fot. 3. Strona tytułowa wydanego przez M. Wilczka zbioru *Hasło Słowa Bożego*, Lwów 175, BU KUL, sygn. XVIII.3619

Antoni Agapit Nowakowski zebrał kazania wygłoszone w czasie oktawy koronacji w Częstochowie. Podobny charakter ma zbiór autorstwa Ignacego Orłowskiego (1690-1745) zawierający homilie z uroczystości w Sokalu. Był wydany dwukrotnie: w 1727 i 1731 roku, pod dwoma różnymi tytułami: *Chwała koronna, szczęśliwa koronacja monarchini całego świata Maryi w cudownym Iey Obrazie Sokalskim*⁶⁰ i *Słuszna sprawa Koron Jezusa y Maryi*⁶¹. Sam Orłowski był kaznodzieją generalnym zakonu bernardynów, definitorem (1723-1726), kustoszem (1732-1735), a w latach 1735-1738 także prowincjałem. W latach 1723-1732⁶² pełnił funkcję gwardiana sokalskiego i właśnie w tym czasie zajął się odnowieniem tamtejszego klasztoru, przygotowaniem uroczystości koronacyjnych, które się odbyły 8 września 1724 roku, oraz propagowaniem kultu Matki Bożej Sokalskiej⁶³. Obydwa zbiory zadedykowano przedstawicielom rodu Potockich: pierwszy Michałowi (1660-1749), wojewodzie wołyńskiemu, drugi Franciszkowi Salezemu (1700-1772), marszałkowi Trybunału Koronnego Lubelskiego. Obydwaj adresaci byli dobrodziejami klasztoru sokalskiego. Rodziny magnackie, wśród których Potocy stali na czołowym miejscu, odegrały ogromną rolę w przygotowywaniu uroczystości koronacyjnych, zarówno w ich organizacji, jak i finansowaniu spektakularnej oprawy artystycznej, a nawet koron. Dedykacje w drukach dotyczących koronacji są niejako śladem tych działań i rodzajem podziękowania za wkład w rozwój kultu maryjnego⁶⁴. Prócz kazań w zbiorze znalazł się łaciński opis koronacji pt. *Actus coronationis miraculossissimae imaginis Sokaliensis B.V. Mariae, angelice manu depictae, in Regno Poloniae, Palatinatu Bełżensi*. Konieczność ponownego wydania

⁶⁰ I. Orłowski, *Chwała koronna, szczęśliwa koronacja Monarchini całego świata Maryi, w cudownym Iey Obrazie Sokalskim, anielską ręką wymalowanym...*, Lwów, w drukarni Collegium Societatis Jesu, 1726, E XXIII, 426-428.

⁶¹ Tenże, *Słuszna sprawa Koron Jezusa y Maryi za dekretem O.S. Papieża Innocentego XIII przez całą oktawę tryumfalnego aktu koronacji cudownego Sokalskiego obrazu Najświętszej Maryi Panny w kościele WW:OO. Zakonu O.S. Franciszka Obserwantów dnia ósmego września roku P. 1724 kaznodziejskim stylem obwołana...*, we Lwowie, w drukarni Collegium Societatis Jesu, 1727, E XXIII, 428.

⁶² Później również w latach 1734-1735, 1738-1741.

⁶³ K. Grudziński, *Orłowski Ignacy h. Junosza*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 357-358.

⁶⁴ A.J. Baranowski, *Rola rodzin magnackich w osiemnastowiecznych uroczystościach koronacyjnych na wschodnich terenach Rzeczypospolitej*, w: *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000, s. 619-632.

zbioru w krótkim czasie wskazuje na spore zapotrzebowanie na tenże druk.

Podobnie było ze zbiorem kazań z koronacji w Podkamieniu, które wydał dominikanin Makary Rostkowski (zm. 1749) w czwartym roku po uroczystościach jako dwie odrębne księgi o tej samej treści: *Echo wdzięcznych panegiryczno-kaznodziejskich głosów*⁶⁵ i *Zbiór na wybór panegiryczno-kaznodziejskich pereł*⁶⁶. Pierwszy z tych zbiorów autor zadedykował Marii Józefie z Wessłów Sobieskiej (1685?-1761), żonie królewicza Konstantego Władysława Sobieskiego (1680-1726), drugi zaś wojewodzie kijowskiemu Józefowi Potockiemu (1673-1751). Rozpoczyna je homilia ks. Grzegorza Giżyckiego, proboszcza z Brzeżan, wygłoszona w czasie niesporów przy introdukcji koron. Kolejne mowy głosili: ks. Piotr Kęsicki, karmelita bosy o. Arnold od Świętego Floriana, przełożony klasztoru Trynitarzy we Lwowie o. Jędrzej od św. Agnieszki, kapucyn Jan Marya – kaznodzieja lwowski, trynitarz o. Józef od Pana Jezusa Wielhorski, ks. Stanisław z Tomaszewic Tomaszewski – kanonik łucki. Okolicznościowe homilie głosili również dominikanie: Piotr Prasołowicz, Wojciech Temezwary, Rajmund Jezierski i Marian Pruski – przeor jaworowski, a później prowincjał prowincji ruskiej, oraz karmelita Jędrzej Barszczewski, a także trzech jezuitów: Antoni Mekoni, Kazimierz Gruszecki i Bartłomiej Dziewiatyński, który w kazaniu w trakcie niesporów odprawianych przez koronatora wyliczył wszystkie dobrodziejstwa Maryi, jakie świadczyła Polsce, i prosił o dalszą łaskę dla ojczyzny⁶⁷. Jedno z kazań zostało opublikowane anonimowo⁶⁸.

Z Drukarni Monasteru Pocajowskiego wyszły w dwóch kolejnych latach (1775 i 1776) zbiory kazań z koronacji w Pocajowie, która odbyła się 8 września 1773 roku, i podobnie różniły się jedynie ty-

⁶⁵ M. Rostkowski, *Echo wdzięcznych panegiryczno-kaznodziejskich głosów [...] albo Kazania, przez oktawę koronacy cudownego obrazu Przenajświęt. Maryi P., w Podkamieniu w kościele OO. dominikanów zostaiącego, odprawione...*, we Lwowie, w drukarni Bractwa Trojcy Przenajświętszey y J.K. Mości, 1731, E XVI, 382.

⁶⁶ Tenże, *Zbiór na wybór panegiryczno-kaznodziejskich pereł [...] Najswiętszey Maryi P. y Matki w cudownym Iey obrazie na S. Gorze Rożancowey nad Podkamieniem...*, we Lwowie, w Drukarni Brackiey SSS. y J.K. Msci, 1731, E XXVI, 382-383.

⁶⁷ O przebiegu uroczystości koronacyjnych i treści wszystkich wygłoszonych w jej trakcie kazań: zob. S. Barącz, *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Tarnopol 1870, s. 175-183.

⁶⁸ Kazanie *Veni Coronaberis, Veni Coronaberis. Dabo illi Stellam Matutinam.*

tułem⁶⁹. Z kolei dziełko zatytułowane *Anioła obronną ręką [...] na ukoronowanie obrazu Najsświętszej Panny Maryi [...] relacja* zawiera m.in. przemowę biskupa kijowskiego Kajetana Ignacego Sołtyka na wprowadzenie koron dla obrazu Matki Bożej Berdyczowskiej oraz jego kazanie, a także inne przemowy i homilie, nie jest to jednak kompletny ich zestaw⁷⁰. Całość została natomiast opublikowana w omawianej wyżej *Ozdobie y obronie Ukraińskich Krajów*.

Pełny zbiór homilii z Białynicz się nie zachował. Można się jednak zapoznać z trzema kazaniami wygłoszonymi podczas koronacji i w czasie oktawy tej uroczystości, które zostały opublikowane w zbiorze zatytułowanym *Kazania y nauki z badaniami, przekładami, zarzutami, odpowiedziami na missyach dominikanów* o Dominika Kochańskiego, prowincjała prowincji litewskiej Zakonu Kaznodziejskiego⁷¹. Nie podano autora pierwszych dwóch kazań: *Podczas Koronacyi w Białyniczach Obrazu Boga-Rodzicy* oraz *Do Dewotów Missyey Dominikańskiej. Za niniejszey Missyi jak są chwalebne w Białyniczach korony na głowie*, można zatem domniemywać, że był nim autor zbioru. Trzecie natomiast wygłosił w czasie oktawy koronacji inny dominikanin – o. Albert Szołucha, misjonarz.

Poza drukami obejmującymi kilka, kilkanaście bądź kilkadziesiąt kazań wydawano również pojedyncze homilie. Niektóre z nich ukazały się zarówno w zbiorach, jak i osobno. Przykładem może być

⁶⁹ *Dzieło uroczystego uwieńczenia rzymskimi watykańskimi koronami cudownego Poczaajowskiego obrazu [...] w roku 1773 w Dzień Najsświętszego Jey Narodzenia szczęśliwie wykonane. Kazaniami znamenitych różnych kaznodziejów przez całą oktawę w Cerkwi Monasteru Poczaajowskiego Z.S.B.W. wystawiane...*, [Poczaajów], w Drukarni J.K. Mci Monasteru Poczaajowskiego, 1775, E XV, 454; *Kazania na uroczyste watykańskimi koronami Cudownego Poczaajowskiego obrazu Nieba y Ziemi Królowy Maryi Przczystey, Boga Rodzicy Panny uwieńczone w r. 1773 w dzień Najswiętszego Jey Narodzenia szczęśliwie odprawione, od znamenitych różnych kaznodziejów przez całą oktawę w cerkwi monasteru Poczaajowskiego miane...*, [Poczaajów], w Drukarni Monasteru Poczaajowskiego, [1776], E XIX, 199; XXVI, 386; na temat tych druków: zob. J. Getka, *Polskojęzyczne druki typografii poczaajowskiej (XVIII wiek)*, „Acta Polono-Ruthenica”, 14 (2009), s. 96.

⁷⁰ *Anioła z obronną ręką to iest Prześwietnego Województwa Kijowskiego wprowadzającego korony od Oycy św. Benedykta XIV. własnym sumptem konfederowane, na ukoronowanie obrazu Najsw. Panny Maryi do kościoła OO. Karmelitów Bosych Konwentu Berdyczowskiego, relacja*, [Lwów?, b.druk.], 1753 [właśc. 1756], E XII, 159.

⁷¹ D. Kochański, *Kazania y nauki z badaniami, przekładami, zarzutami, odpowiedziami na missyach dominikanów po całym Xięstwie Litewskim y przyległych krajach wędrownie słowo Boże opowiadających...*, w Wilnie, w Dr. J. K. M. XX. Bazylianów, 1770, E XIX, 373.

Atanazego Ludwika Kierśnickiego *Monarchini Polska*⁷², a także Innocentego Pokorskiego *Facyata kościelna dwiema złotemi koronami ozdobiona*⁷³ (obydwa wydane oddzielnie oraz w zbiorze *Nowa korona chwały*), Jana Kazimierza Biesiadeckiego, znanego jako Benignus od św. Teresy, *Wielowładność nad ziemskim poddaństwem Królowy Nieba y Ziemi Maryi*⁷⁴ (opublikowana oddzielnie oraz w dziele *Ozdoba y obrona Ukraińskich Kraiów*) czy Jana Tomasza Józefowicza *Adoracya Jezusa y Maryey*⁷⁵ (osobno i w zbiorze I. Orłowskiego *Chwała koronna*). Zdarzało się, że poszczególne kazania w zbiorach wydawano z osobnym sygnowaniem, tak by mogły funkcjonować również jako odrębne teksty⁷⁶.

Kazania koronacyjne cechuje bogata symbolika maryjna, znalazło się w nich mnóstwo porównań i symboli. Podkreślano przede wszystkim królewską godność Matki Bożej. Eksponowano sprawczą moc Jej pośrednictwa, przytaczano przykłady cudów i szczególnej opieki nad Rzeczpospolitą. Uwypuklone zostały przymioty i tytuły Maryi, które miały umocnić kult wśród wiernych. Retoryka kaznodziejska ściśle nawiązywała do konkretnego miejsca i wizerunku⁷⁷.

Przy okazji koronacji przypominano zwykle dzieje cudownego wizerunku i cuda, jakie się przy nim dokonały. Dla omawianego okresu

⁷² A.L. Kierśnicki, *Monarchini Polska, głową swoją korony, a sercem swoim głowy koronująca [...] w arcy cudownym obrazie swoim, na Jasney Górze Częstochowskiej...*, [Częstochowa], w Drukarni Jasney Góry Częstochowskiej, 1717, E XIX, 255.

⁷³ I. Pokorski, *Facyata kościelna dwiema złotemi koronami ozdobiona, przy solennej koronacyi arcy cudownego Obrazu Najsświętszey Panny Częstochowskiej kazaniem ogłoszona ...*, [Częstochowa], w Drukarni Jasney Góry Częstochowskiej, 1718, E XXIV, 429.

⁷⁴ J.K. Biesiadecki, *Wielowładność nad ziemskim poddaństwem Królowy Nieba y Ziemi Maryi [...] w woiewodztwie kijowskim przy Jey obrazu Berdyczowskiego [...] solennej koronacyi kaznodziejskim stylem ogłoszona...*, w Krakowie, w drukarni J. O. X. JMci Biskupa Krakowskiego, 1758, E XII, 475.

⁷⁵ J.T. Józefowicz, *Adoracya Jezusa y Maryey w dzień Narodzenia Oney przy solennej koronacyi Obrazu Sokalskiego...*, we Lwowie, w Drukarni Brackiey SSS. Trojcy, 1724, E XVIII, 642-643.

⁷⁶ Tak wydrukowano teksty w zbiorze *Hasło Słowa Bożego*.

⁷⁷ J. Nastalska-Wiśnicka, *Staropolskie piśmiennictwo sanktuaryjne jako źródło do badań nad kultem maryjnym na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Textus et Studia”, 4 (2015), s. 60; o treści osiemnastowiecznych kazań koronacyjnych: zob. B. Rok, *Kilka uwag o dominikańskich kazaniach XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 61,2 (2013), s. 217-218; B. Sternik, *Krąg intelektualny zakonu braci mniejszych kapucynów na przełomie XVII i XVIII wieku*, w: *Seminarium staropolskie. Literatura w kontekstach kulturowych*, red. R. Krzywy, Warszawa 1997, s. 144-152.

wydano przynajmniej trzydzieści cztery druki tego typu. Przytaczano w nich historię kultu i opowieść założycielską miejsca cudownego. Zbiory *miracula* najczęściej są w tym przypadku odpisem lub wtórną redakcją starszych wydawnictw bądź ksiąg rękopiśmiennych, powstałych przy okazji urzędowania w danym ośrodku pątniczym komisji biskupich badających wiarygodność łask. Zestawienia takie były często dołączane do petycji biskupich kierowanych do Kapituły Świętego Piotra w Rzymie⁷⁸.

W wyjednaniu zgody papieskiej na koronację obrazu Matki Bożej Kodeńskiej i przygotowaniu tej uroczystości, która była jedną z pierwszych na ziemiach Rzeczypospolitej (odbyła się 15 sierpnia 1723 roku), duży udział mieli Sapiehowie, a konkretnie Jan Fryderyk (1680-1751)⁷⁹. Można wręcz powiedzieć, że to on stworzył legendę do dziś konsekwentnie powtarzaną, jakoby Mikołaj Sapieha skradł obraz z papieskich apartamentów⁸⁰. Był on autorem kolejnych dzieł, które opowiadały tę historię, popularyzującą zarówno miejsce, jak i wizerunek. Zapoczątkowała ją edycja z 1720 roku *Historii przezacnego obrazu kodeńskiego*, przypisywana wprawdzie altaryście kodeńskiemu, ks. Jakubowi Walickiemu, ale w rzeczywistości będącej dziełem Sapiehy⁸¹. Wątek został przez niego znacznie rozszerzony w obszernym dwutomowym dziele *Monumenta antiquitatum Marianarum* z 1721 roku⁸², dwa lata później przełożonym na język polski i wydanym przez ks. Albrychta Stawskiego jako *Monumenta albo zebranie starożytnych ozdób Przenajświętszej Bogarodzicy* (1723)⁸³. Dzieła te

⁷⁸ A. Witkowska, *Księgi cudów – źródło do badań praktyk pątniczych na ziemiach polskich*, w: taż, *Sancti – Miracula – Peregrinationes*, s. 203-204.

⁷⁹ A. Tłomacki, *Sapiehowie kodeńscy. Historia rodu od kolebki do współczesności*, Warszawa 2009, s. 99-128.

⁸⁰ W rzeczywistości obraz kodeński został w 1612 roku zakupiony w Hiszpanii; zob. J. Tazbir, *Wstęp*, w: *Dom Sapieżyński*, oprac. E. Sapieha, Warszawa 2002, s. 12.

⁸¹ J. Walicki, *Hystoria Przezacnego [!] Obrazu Kodeńskiego Przenajdostojniejszey Panny Maryi Świętemu Grzegorzowi Wielkiemu ulubionego, de Guadalupe nazwanego...*, Thorunii, apud Johann Christian Laurer, 1720, E XXVII, s. 93.

⁸² J.E.L. Sapieha, *Monumenta antiquitatum Marianarum in Imagine Vetustissima, vulgo Gregoriana a S. Augustino Romano depicta...*, cz. 1-2, [Varsaviae], Typis Coll. Regij Varsav. Soc. Jesu, 1721, E XXVII, 93-94; XXI, 488.

⁸³ Tenże, *Monumenta albo zebranie starożytnych ozdób Przenajświętszej Bogarodzicy Panny Maryi w dawnym wielce obrazie Kodeńskim de Gwadalupe rzeczonym...*, cz. 1-2, [Varsavia], typis Coll. Regij. Varsav. Soc. Jesu, 1723, E XXVII, 94-95; XXIX, 263; o drukach Sapiehy dotyczących Kodnia: zob. D. Chemperek, *Błogosławiona wina. Źródła kodeńskiej le-*

przygotowały dobry grunt pod mającą nastąpić koronację i utrwaliły w świadomości wiernych opowieść założycielską.

Wspominany wyżej gwardian sokalski Ignacy Orłowski opracował prócz kazań również dzieło *Mocna straż Korony Polskiej*⁸⁴, dedykowane dobrodziejce klasztoru, Zofii z Potockich Puzyninie. Opisał w nim dzieje obrazu Matki Bożej Sokalskiej, sprowadzenie bernardynów do miejsca jego przechowywania, cuda, jakie się wydarzyły za pośrednictwem Maryi. Wspomniał o powołaniu przez abp. Jana Skarbka komisji duchownej do zbadania ich prawdziwości oraz o staraniach o koronację wizerunku. Wywód zakończył opisem łask, które się wydarzyły w czasie uroczystości koronacyjnych⁸⁵. W tym samym roku wydał jeszcze drugie dziełko o podobnym charakterze, zatytułowane *Summa cudów i łask niezliczonych*⁸⁶.

O obrazie białyńskim wyszły w krótkim czasie dwa opracowania, wydane pod podobnym tytułem: *Informacya krótka, de origine obrazu Matki Najświętszej Białynickiej*. Różni je jeden szczegół. W pierwszym tekście dopiero zapowiada się „w krótkim czasie mającą nastąpić koronację”, w drugim jest już mowa o wizerunku koronowanym⁸⁷.

Wśród druków wydawanych z okazji koronacji znalazło się dwadzieścia dziewięć opisów samej uroczystości. Zwykle zawierały one krótkie dzieje wizerunku i przebieg przygotowań do koronacji oraz samego aktu, udzielone z tej racji odpusty i nadane przywileje⁸⁸. Co

genty z czasów saskich, w: *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2007, s. 195-207.

⁸⁴ I. Orłowski, *Mocna straż Korony Polskiej niezliczonymi przy cudownym Obrazie Sokalskim Najświętszej Bogarodzicy Maryi [...] teźże Królowej Nieba y Ziemi Koronacją poprzedzająca...*, [Warszawa, b.druk.], 1724, E XXIII, 428.

⁸⁵ O cudownych interwencjach opisanych w dziele Orłowskiego: zob. T. Wiślicz, *Nadprzyrodzone interwencje w dziejach Rzeczypospolitej. Przypadki Matki Boskiej Sokalskiej i Matki Boskiej z Tynnej*, „Rocznik Antropologii Historii”, 1,1-2 (2011), s. 148-151.

⁸⁶ I. Orłowski, *Summa cudów y łask niezliczonych świata Polskiemu okazanych przy Obrazie Sokalskim N. Bogarodzicy Maryi P.*, Warszawa, w drukarni Warszawskiej Collegium S. Jesu, 1724, E XXIII, 428.

⁸⁷ *Informacya krótka, de origine obrazu Matki Najświętszej Białynickiej, wielkimi cudami słynącego, którego za wyszłą już bullą i dekretem Najwyższej Stolicy Apostolskiej, w krótkim czasie ma nastąpić koronacya*, [Wilno, b.druk., po 1756], E XIII, 12; *Informacya krótka, de origine obrazu Matki Najświętszej Białynickiej, wielkimi cudami słynącego, który koronowany jest przez ks. Jerzego Hilzena, biskupa smoleńskiego, r. 1761*, [b.m.druk., ok. 1761], E XIII, 12.

⁸⁸ J. Nastalska-Wiśnicka, *Staropolskie piśmiennictwo sanktuariyjne*, s. 59.

ciekawe, aż szesnaście z nich spisano po łacinie⁸⁹, były zatem przeznaczone dla czytelnika wykształconego, pochodzącego przede wszystkim z kręgów duchowieństwa bądź średniej szlachty⁹⁰. Ciekawostką są niewątpliwie informacje o koronacjach pojawiające się w osiemnastowiecznej prasie. Na przykład w „Gazecie Warszawskiej” z 11 września 1779 roku znalazła się wiadomość o uroczystości, jaka odbyła się w Międzyrzeczu Ostrogskim. Można się z niej dowiedzieć o asyście wojska narodowego w trakcie trwania koronacji, o iluminacji i fajerwerkach, a także o strzelaniu z armat, które jej towarzyszyły. Jednostronicowa notka zawierała ponadto nazwiska ważniejszych gości i koronatora, którym był bp Franciszek Komarnicki, oraz informację o wygłoszonych w czasie oktawy kazaniach⁹¹. Relację z koronacji w Białyniczach przedstawia *Addytament do gazet, krótko zebrany Akt koronacyi Obrazu Najświętszej Maryi Panny*⁹². Była to również dość krótka nota. Na jej końcu zapowiedziano, że w najbliższym czasie wyjdzie drukiem bardziej szczegółowe „opisanie całej figury triumfalnych bram, fajerwerków, kolosów, inskrypcji etc.etc.” wraz ze zbiorom kazań. Ostatecznie jednak dzieło takie nigdy nie ujrzało chyba światła dziennego, w każdym razie nie ma po nim śladu⁹³. Podobny charakter mają też inne dodatki do gazet opisujące uroczystości koronacyjne w Miedniewicach⁹⁴ i w Rzeszowie⁹⁵.

⁸⁹ Należą do nich np. *Relatio Coronationis Thaumaturgae Claro-Montanae in Regno Poloniae...*, Brunsbergae, Typis Collegii Soc. Jesu, 1730, E XXVI, 211; *Actus coronationis miraculosissimae imaginis socialiensis B. V. Mariae Angelicae manu depictae, in regno Poloniae...*, [Zamość, Akad., 1725], E XII, 56; [K. Chodykiewicz], *Relatio coronationis thaumaturgae imaginis Deiparae Virginis Mariae, in ecclesia Sacratissimi Corporis Christi SS. Petri et Pauli Apostolorum, Fratrum Praedicatorum provinciae Russiae Leopoli adservatae...*, [Lwów, b.druk.], 1752, E XIV, 189.

⁹⁰ A.W. Mikołajczyk, *Łacina w kulturze polskiej*, Wrocław 1998, s. 184; W. Urban, *Popularność łaciny w Małopolsce w XVIII w.*, „Teki Krakowskie”, 12 (2000), s. 155-161.

⁹¹ Z *Wołynia dnia 15. Sierpnia*, „Gazeta Warszawska”, 73 (1779), s. 1-2.

⁹² *Addytament do gazet, krótko zebrany Akt koronacyi Obrazu Najświętszej Maryi Panny, w Kościele Białynickim [...] roku 1761. dnia 20 7bra na uroczystość Imienia Maryi, na ten Dzień w Diecezji Wileńskiej przypadającą...*, [b.m.druk., 1761], E IX, 308; XII, 61.

⁹³ W. Boberski, *Maryjne sanktuarium Karmelitów w Białyniczach. Architektura i sztuka „Białoruskiej Częstochowy”*, w: *Sztuka kresów wschodnich*, t. 6, red. A. Betlej, P. Krasny, Kraków 2006, s. 102.

⁹⁴ *Addytament o koronacyi obrazu Miedniewickiego w kościele Oyców Reformatorów*, [b.m.druk., 1780], E XXII, 362.

⁹⁵ *Addytament albo opisanie krótkie koronacyi cudowney statuy Matki Boskiej Maryi [...] w kościele Rzeszowskim WW.OO. Bernardynów Prowincy Ruskiej roku Pańs. 1763 dnia 8 Września odprawioney*, [b.m.druk.], 1763, E XII, 61; por. E XXIII, 376.

Z okazji koronacji komponowano specjalne zbiory modlitw i nabożeństw, dedykowane Maryi w konkretnym wizerunku. Drukowane modlitewniki są charakterystyczne przede wszystkim dla ośrodka berdyczowskiego, gdzie wydano ich aż dziesięć. Warto wspomnieć o autorze kilku z nich, ks. Gabrieli Jędrzeju Kasparowiczu (1717-1785), kaznodziei przy lwowskiej katedrze ormiańskiej. Był on szczególnie adoratorem Matki Bożej, na co wpływ miało cudowne uzdrowienie za Jej przyczyną, jakiego doznał⁹⁶. Ku czci ukoronowanej Matki Bożej Berdyczowskiej wydał kilka modlitewników, m.in. *Korona dwunastą gwiazdami ozdobiona* (znalazły się w nim prócz modlitw również pieśni)⁹⁷, *Chwała Libanu*⁹⁸, *Monarchini Nieba y Ziemi*⁹⁹, *Obóz uszykowany Wojsk Niebieskich*¹⁰⁰. Dla ośrodka berdyczowskiego kilka druków tego typu ukazało się również anonimowo. Poza tym opracowano zbiory modlitw, nabożeństw i pieśni, wydane z okazji koronacji w Częstochowie, Rzeszowie i Przemyślu. Osobno wydrukowano pieśni o Matce Bożej Częstochowskiej¹⁰¹, Leżajskiej¹⁰², Łąkowskiej¹⁰³, Rzeszowskiej¹⁰⁴ i Sokalskiej¹⁰⁵.

⁹⁶ A. Witkowska, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1: *Słownik hagiografów staropolskich*, Lublin 2007, s. 110-111.

⁹⁷ [G.J. Kasparowicz], *Korona dwunastą gwiazdami ozdobiona [...] Maryi Pannie w cudownym obrazie Jej Berdyczowskim u WW.OO. Karmelitów Bosych od dwunastu Apostołów ofiarowana. To jest Godzinki...*, w Berdyczowie, w drukarni Karmelu Fortecy Najświętszej Panny Maryi, 1768, E XIX, 166.

⁹⁸ Tenże, *Chwała Libanu Ozdoba Reformowanego Karmelu Najświętsza Marya Panna, to iest officium albo Godzinki o N. M. Pannie*, w Berdyczowie, w Druk. Fortecy NMP, 1769, E XIV, 231.

⁹⁹ Tenże, *Monarchini Nieba y Ziemi Najświętsza Marya Panna w cudownym y ukoronowanym Obrazie w Fortecy Berdyczowskiej [...]. To jest Godzinki...*, [w Berdyczowie, w Drukarni Karmelu Fortecy Najświętszej Panny Maryi za przywilejem JKMci], 1769, E XIX, 166.

¹⁰⁰ Tenże, *Obóz uszykowany wojsk niebieskich Nayaśniejszej Krolowy Nieba y Ziemi, przy cudownym y ukoronowanym Obrazie Jej w Fortecy Berdyczowskiej [...]. To jest Officium albo Godzinki...*, [w Berdyczowie, w Drukarni Karmelu Fortecy Najświętszej Panny Maryi], 1769, E XIX, 166.

¹⁰¹ *Pieśń o Cudownym Obrazie Najświętszej Panny Częstochowskiej, od Oyca S. Klemensa XI ukoronowanym*, [Częstochowa, Typis Clari Montis, po 1717].

¹⁰² *Pieśń do Najświętszej Panny Maryi w Obrazie Leżajskim cudami słynącej, u XX. Bernardynów*, [b.m.druk.r., XVIII wiek].

¹⁰³ *Pieśni y inne nabożeństwa o Najświętszej Maryi Pannie [...] w sławnym rozlicznemi cudami Iey Obrazie obecnym na pociechę wiernych Chrystusowych w kościółku Łąkowskim OO. Reformatów koronowanej*, Gdańsk, Gotfried Hartmann, 1753.

¹⁰⁴ *Pieśń o Najświętszej Pannie Rzeszowskiej w Kościele WW. OO. Bernardynów ukoronowanej*, [b.m.druk., 1763?].

¹⁰⁵ *Pieśń, która bywa śpiewana przy otwarciu cudownego Obrazu Najświętszej Maryi Panny Sokalskiej, od Oyca S. Pap. Innocencyusza XIII. ukoronowanego R.P. 1724 8wa 7bris*, [b.m.druk., po 1724].

Do nietypowych druków, jakie znalazły się w zestawieniu, należą kalendarze, wydawane przede wszystkim w Berdyczowie. Z tematyką koronacyjną łączy je głównie tytuł, w którym zwykle przywoływane jest imię Maryi i wskazanie na królewską godność, jakiej dostąpiła. Doskonałym przykładem jest druczek *Maryja Watykanu koroną uwieńczona w Berdyczowie Polakom rok szczęsny rządząjąca*¹⁰⁶. Zawiera kalendarz, spis monarchów polskich, członków senatu i urzędników Rzeczypospolitej, zbiór ustaw sejmowych z 1780 roku, wreszcie też ciekawostki i osobliwości rzymskie oraz opis kościołów Rzymu. Dziełko zdobi rycina Matki Bożej Berdyczowskiej na tle bazyliki św. Piotra w Rzymie, co ma przypominać uhonorowanie obrazy koronami papieskimi.

Grafika zdobiąca niektóre druki pełni rolę równie ważną jak tekst. Dzięki niej można sobie wyrobić wyobrażenie o bogactwie staropolskiego *theatrum coronationis*. Ryciny przedstawiają obiekty sztuki okazjonalnej, bramy, ołtarze polowe i pawilony¹⁰⁷. Przykładowo w drukowanym kazaniu Ścisłowskiego *Homagium Augustissimae* znalazła się rycina ukazująca widok Jasnej Góry z lotu ptaka, nad którą unosi się Matka Boża Częstochowska w chmurach, otoczona aniołkami, na dole widać fajerwerki z okazji koronacji obrazu bijące u bram triumfalnych. Jest sygnowana przez Antoniego Birckarta (1677-1748), rytownika z Pragi. W tym samym druku zamieszczono też drugi sztych, tym razem autorstwa Antoniego Agapita Nowakowskiego. Ten również przedstawia sztuczne ognie nad klasztorem układające się w kształt kwiatów i gwiazd. Doskonale jest przy tym widoczna architektura okazjonalna, a więc brama triumfalna, boczne galerie i pawilony¹⁰⁸. Sam moment koronacji Matki Bożej Częstochowskiej ukazuje rycina Nowakowskiego ilustrująca *Odrobiny z stołu królewskiego* (1720)¹⁰⁹, której scena rozgrywa się w bazylice

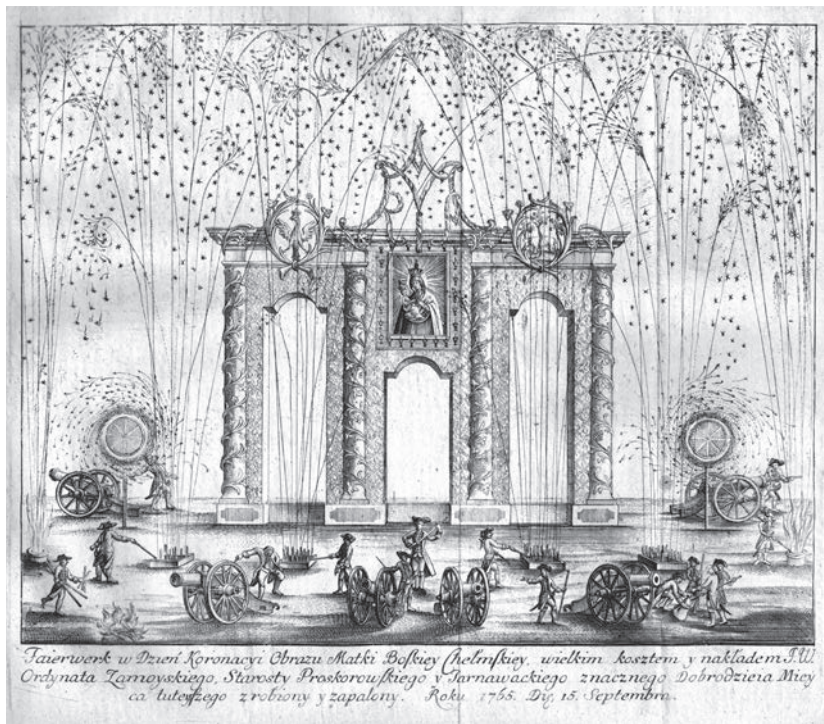
¹⁰⁶ *Maryja Watykanu koroną uwieńczona w Berdyczowie Polakom rok szczęsny rządząjąca*, [b.m.druk.], 1781, E XXII, 161.

¹⁰⁷ E. Łomnicka-Żakowska, *Rola grafiki w kulturze baroku*, „Barok”, 14 (2007), s. 16-18; o architekturze okazjonalnej: zob. A.J. Baranowski, *Oprawy uroczystości koronacyjnych*, s. 299-320.

¹⁰⁸ H. Wiśnicka, *Ikonaografia Częstochowy w grafice XVII i XVIII w.*, „Studia Claromontana”, 4 (1983), s. 313-315.

¹⁰⁹ A. Nieszporkowicz, *Odrobiny z stołu królewskiego*, s. 448; rycina ta była przedrukowywana w późniejszych wydaniach.

na Jasnej Górze. W lewym górnym rogu widać umieszczony na podwyższeniu pod baldachimem obraz w momencie nakładania na niego korony przez biskupa koronatora Krzysztofa Jana Szembeka. Towarzyszą mu inni dostojnicy kościelni i świeccy oraz tłum wiernych. Równie interesująca jest kolejna rycina, wyobrażająca procesję z cudowną ikoną, która przeszła w czasie introdukcji Bractwa Koronacji NMP Częstochowskiej w rocznicę uroczystego aktu¹¹⁰.



Fot. 4. *Fajerwerk w Dzień Koronacji Obrazu Matki Boskiej Chełmskiej* rytowany przez Teodora Rakowieckiego – rycina z dzieła *Koronacja Cudownego Obrazu Najświętszej Panny Maryi w chełmskiej katedrze*, Berdyczów 1780, BU KUL, sygn. P.XVIII.1622

Bogactwo architektury okazjonalnej można zobaczyć na rycinach zamieszczonych w dziele Pinocciego *Ozdoba y obrona Ukraińskich Kraiów*. Znalazły się w nim rysunki wszystkich bram triumfalnych

¹¹⁰ Tamże, s. 460; por. H. Widacka, *Ikonomia Częstochowy*, s. 320.

(sygnowane głównie przez Teodora Rakowieckiego¹¹¹), wyobrażenie szopy koronacyjnej i jej plan, fasady kościoła i jego wnętrza, widok i plan wielkiego ołtarza. Na miedziorytach można także zobaczyć, jak wyglądały korony przeznaczone dla obrazu i koronarki berdyczowskie (czyli medaliki wydane z okazji uroczystości). Część historyczną ilustrują sztychy przedstawiające dzieje obrazu¹¹². Dekoracje frontonu katedry chełmskiej przygotowane z okazji koronacji, fajerwerki, bramy triumfalne – to wszystko widnieje na rycinach autorstwa tegoż Rakowieckiego, zamieszczonych w *Koronacyi cudownego obrazu Najsświętszej Panny Maryi w chełmskiej katedrze obrządku greckiego*¹¹³. W niektórych egzemplarzach zbioru kazań Rostkowskiego (*Zbiór na wybór panegirycznie-kaznodziejskich perel*) znalazły się ryciny przedstawiające koronę nad klasztorem w Podkamieniu¹¹⁴.

W drukach na temat koronacji pojawiają się ilustracje ukazujące cudowny wizerunek. Do częstych przedstawień należy Matka Boża Częstochowska. Na frontispisie nowego wydania *Nowej Gigantomachii* Augustyna Kordeckiego została przedstawiona nad klasztorem (rycina autorstwa Antoniego Agapita Nowakowskiego). Ukazywano Ją z symbolami narodowymi i w otoczeniu adorujących postaci. Obraz Matki Bożej Sokalskiej w sukienkach ozdobionych ornamentem z klejnotów i bogatych koronach na sztychu (akwaforta z miedziorytem) sygnowanym przez Samuela Donneta zamieszczono w dwóch drukach: *Plausus triumphalis*¹¹⁵ oraz *Wieczność nieustającej pamiętki w koronach złotych*¹¹⁶ Ignacego Orłowskiego¹¹⁷. W koronach zo-

¹¹¹ Poza Rakowieckim przy ilustracjach dzieła *Ozdoba y obrona* pracowali dwaj rytownicy: Jan Filipowicz i Teofil Trockiewicz; zob. B.J. Wanat, *Drukarnia*, s. 28.

¹¹² H. Widacka, *Matka Boska Berdyczowska*.

¹¹³ A. Bernatowicz, *Rakowiecki Teodor*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 8, red. U. Makowska, K. Mikocka-Rachubowa, Wrocław 2007, s. 214-216; E. Łomnicka-Żakowska, *Grafika polska XVIII wieku. Rytownicy polscy i w Polsce działający*, Warszawa 2008, s. 166-174.

¹¹⁴ S. Barącz, *Dzieje klasztoru*, s. 183, przyp. 158.

¹¹⁵ I. Orłowski, *Plausus triumphalis fulmini hostium id est cruci Potociorum nomini militans et fundatorio nomini Michaelis Potocki consecratus*, Zamość, Typis Univ. Zamosc, [1724], E XXIII, 428.

¹¹⁶ Tenże, *Wieczność nieustającej pamiętki w koronach złotych nayprzecudniejszego Obrazu Najswiętszej Maryi Panny przy solenney jego od wieków požądanej koronacyi w Sokalskiej bazylice...*, Zamość, w Druk. Akad. Zamojskiej, 1724, E XXIII, 428; XXIX, 1; XXXIV, 301.

¹¹⁷ H. Widacka, *Matka Boska Sokalska (Silva Rerum)*, w: *Pasaż wiedzy Muzeum Pałacu króla Jana III w Wilanowie*, www.wilanow-palac.pl/matka_boska_sokalska.html, 18.01.2018.

stała też przedstawiona Matka Boża Poczajowska na niesygnowanej rycinie zamieszczonej w dziełku Jana Jerlicza *Arka Przymierza*¹¹⁸ oraz Matka Boża Leżajska na odwrocie karty tytułowej *Relacyi o koronacji Obrazu Najświętszej Panny Maryi Pocieszenia*¹¹⁹. Tę ostatnią sygnował Jerzy Wysłowski, rytownik ze Lwowa¹²⁰.

Warto jeszcze dodać, że w wielu zachowanych drukach brakuje grafik pierwotnie w nich zamieszczonych, zwłaszcza tych, które przedstawiały cudowny wizerunek. Nierzadko zdarzało się, że czytelnicy wyrwali je porwani swoistą pobożnością i przechowywali jako święte obrazki¹²¹. Tym samym ryciny rozślawiały miejsce święte i słynący łaskami wizerunek także wśród niepiśmiennego ludu.

Dość liczne osiemnastowieczne druki wydane przy okazji koronacji cudownych wizerunków maryjnych spełniły doniosłą rolę w popularyzacji najważniejszych ośrodków religijnych Rzeczypospolitej. Zasadniczo brakuje wśród nich dzieł zawierających pogłębioną refleksję teologiczną nad kultem maryjnym. Publikowano je przede wszystkim, aby rozpowszechnić informacje o danym wizerunku pośród jak najszerszej grupy odbiorców, wiernych ze wszystkich stanów społecznych. Służył temu właściwy przekaz: teksty pisane były po polsku, zazwyczaj prostym i zrozumiałym językiem. Z pewnością były czytane, o czym świadczą wielokrotne wydania jednego tytułu. Wpłynęły na to z jednej strony przemiany społeczne i rozpowszechnienie umiejętności czytania, z drugiej zaś zwycięstwo kontreformacji i popularność dzieł dewocyjnych w ogóle. Tylko niewielką część omawianych druków (26 proc.) napisano po łacinie. Te były ambitniejsze, przeznaczone raczej dla duchowieństwa, ewentualnie bardziej wykształconych elit.

Dziś druki wydane przy okazji koronacji cudownych wizerunków mogą posłużyć jako doskonale źródło dla odtworzenia atmosfery uroczystości koronacyjnej i jej sarmackiego *theatrum*. Dają także możliwość poznania treści, jakie były aktualne w omawianym okresie.

¹¹⁸ J. Jerlicz, *Arka Przymierza między Bogiem a narodami Chrześcijańskimi Nayśw. M. Panna na Jasney Górze Poczajowskiej ustawicznymi cudami słynąca...*, w Poczajowie, [Druk. Bazylianów], 1773, E XVIII, 533.

¹¹⁹ *Relacya o koronacyi Obrazu Nayświętszej Panny Maryi Pocieszenia w Leżajsku...*, w Lwowie, w Drukarni Bractwa SSS. Trojcy, 1752, E XXVI, 207.

¹²⁰ E. Łomnicka-Zakowska, *Grafika polska*, s. 205-216.

¹²¹ A. Witkowska, J. Nastalska-Wiśnicka, *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej*, s. 83.

Bibliografia

- Actus coronationis miraculosissimae Imaginis Socaliensis B. V. Mariae Angelicae manu depictae, in regno Poloniae...*, [Zamość, Akadem., 1725], E XII, 56.
- Addytament albo opisanie krótkie koronacyi cudowney statuy Matki Boskiej Maryi [...] w kościele Rzeszowskim WW.OO. Bernardynów Prowincyi Ruskiej roku Pańs. 1763 dnia 8 Września odprawioney*, [b.m.druk.], 1763, E XII, 61; XXIII, 376.
- Addytament do gazet, krótko zebrany Akt koronacyi Obrazu Najświętszey Maryi Panny, w Kościele Białynickim...*, [b.m.druk., 1761], E IX, 308; XII, 61.
- Addytament o koronacyi obrazu Miedniewickiego w kościele Oyców Reformatów*, [b.m.druk., 1780], E XXII, 362.
- Andrzejewski Leon, *Królewskość Matki Bożej*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. Przybylski, Poznań 1965, s. 381-409.
- Anioła z obronną ręką to iest Prześwietnego Województwa Kijowskiego wprowadzającego korony od Oycy św. Benedykta XIV [...] relacya*, [Lwów?, b.druk.], 1753 [właśc. 1756], E XII, 159.
- Baranowski Andrzej Józef, *Koronacje wizerunków maryjnych w czasach baroku. Zjawisko kulturowe i artystyczne*, Warszawa 2003.
- Baranowski Andrzej Józef, *Oprawy uroczystości koronacyjnych wizerunków Marii na Rusi Koronnej w XVIII w.*, „Rocznik Historii Sztuki”, 57,3-4 (1995), s. 299-320.
- Baranowski Andrzej Józef, *Rola rodzin magnackich w osiemnastowiecznych uroczystościach koronacyjnych na wschodnich terenach Rzeczypospolitej*, w: *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, red. J. Lileyko, Lublin 2000, s. 619-632.
- Barącz Sadok, *Dzieje klasztoru WW. OO. Dominikanów w Podkamieniu*, Tarnopol 1870.
- Bernatowicz Aleksandra, *Rakowiecki Teodor*, w: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. 8, red. U. Makowska, K. Mikocka-Rachubowa, Wrocław 2007, s. 214-216.
- Biesiadecki Jan Kazimierz, *Wielowładność nad ziemskim poddaństwem Królowy Nieba y Ziemi Maryi [...] w wojewodztwie kijowskim przy Jey obrazu Berdyczowskiego, w kościele WW. OO. Karmelitów Bossych solenney koronacyi kaznodziejskim stylem ogłoszona...*, w Krakowie, w drukarni J. O. X. JMci Biskupa Krakowskiego, 1758, E XII, 475.
- Boberski Wojciech, *Maryjne sanktuarium Karmelitów w Białyniczach. Architektura i sztuka „Białoruskiej Częstochowy”*, w: *Sztuka kresów wschodnich*, t. 6, red. A. Betlej, P. Krasny, Kraków 2006, s. 97-153.

- Brzozowski Mieczysław, *Teoria kaznodziejstwa (wiek XVI-XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1: *Teologia humanistyczna*, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 361-428.
- Chełstowski Dionizy, *Corona Coronarum orbis gemmis miraculorum distincta...*, Varsaviae, Typis S.R.M. In Collegio Scholarum Piarum, 1717, E XIV, 573-574; XXII, 159.
- Chemperek Dariusz, *Błogostawiona wina. Źródła kodeńskiej legendy z czasów saskich*, w: *Sapiehowie epoki Kodnia i Krasiczyna*, red. K. Stępnik, Lublin 2007, s. 195-207.
- [Chodykiewicz Klemens], *Relatio coronationis Thaumaturgae Imaginis Deiparae Virginis Mariae, in ecclesia Sacratissimi Corporis Christi SS. Petri et Pauli Apostolorum, Fratrum Praedicatorum provinciae Russiae Leopoli adservatae...*, [Lwów, b.druk.], 1752, E XIV, 189.
- Ciesielski Tomasz, *Koronacje cudownych obrazów w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, w: *Cywilizacja prowincji Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Jankowski, A. Klonder, Bydgoszcz 2004, s. 295-312.
- Dom Sapieżyński*, oprac. E. Sapieha, Warszawa 2002.
- Dzieło uroczystego uwieńczenia rzymskimi watykańskimi koronami cudownego Poczajowskiego Obrazu [...] w roku 1773 w Dzień Najświętszego Jey Narodzenia szczęśliwie wykonane. Kazaniami znamienitych różnych kaznodziejów przez całą oktawę w Cerkwi Monasteru Poczajowskiego Z.S.B.W. wystawiane...*, [Poczajów], w Drukarni J.K. Mci Monasteru Poczajowskiego, 1775, E XV, 454.
- Estreicher Karol, *Bibliografia polska*, cz. 3: *Stólecie XV-XVIII w układzie abecednym*, t. 12-34, Kraków 1891-2014.
- Fankidejski Jakub, *Obrazy cudowne i miejsca w dzisiejszej diecezji chełmińskiej podług urzędowych akt kościelnych i miejscowych podań*, Pelplin 1880.
- Getka Joanna, *Polskojęzyczne druki typografii poczajowskiej (XVIII wiek)*, „Acta Polono-Ruthenica”, 14 (2009), s. 89-102.
- Grudziński Kajetan, Orłowski Ignacy h. Junosza, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 357-358.
- Grzymała Mateusz, *Papieska korona Jasnogórskiej Pani. Historia niezwykła*, Częstochowa 2017.
- Hasło Słowa Bożego, łaskę, pokoy, y chwałę wcielonego Słowa Matki [...] y Panny Maryi od Zwycięstwa, cudowney w Obrazie Lwowskim [...], czyli Kazania przez całą solenną oktawę [...] miane...*, [wyd. M. Wilczek], we Lwowie, w Drukarni Brackiey SSS. Troycy, 1754, E XVIII, 56-59; XIX, 197.
- Imańska Iwona, *Druk jako wielofunkcyjny środek przekazu w czasach saskich*, Toruń 2000.

- Informacja krótka, de origine obrazu Matki Najświętszej Białynickiej, wielkimi cudami słynącego, którego za wyszlą już bullą i dekretem Najwyższej Stolicy Apostolskiej, w krótkim czasie ma nastąpić koronacya*, [Wilno, b.druk., po 1756], E XIII, 12.
- Informacja krótka, de origine obrazu Matki Najświętszej Białynickiej, wielkimi cudami słynącego, który koronowany jest przez ks. Jerzego Hilzena, biskupa smoleńskiego, r. 1761*, [b.m.druk., ok. 1761], E XIII, 12.
- Jerlicz Jan, *Arka Przymierza między Bogiem a narodami Chrześciańskimi Nayśw. M. Panna na Jasney Górze Poczauiowskiej ustawicznemi cudami słynąca...*, w Poczauiowie, [Druk. Bazyliańów], 1773, E XVIII, 533.
- Józefowicz Jan Tomasz, *Adoracya Jezusa y Maryey w Dzień Narodzenia Oney przy solenney koronacyey Obrazu Sokalskiego...*, we Lwowie, w Drukarni Brackiej SSS. Troycy, 1724, E XVIII, 642-643.
- Juniewicz Mikołaj, *Splendor korony z dwunastu gwiazd albo praerogatyw [...] przy tryumfalney cudownego Obrazu [...] na Iasney Górze Częstochowskiej koronacyey, wierszem polskim odkryty...*, [Częstochowa], w Drukarni Iasney Gory Częstochowskiej, 1717, E XIV, 158; por XII, 161.
- Jurkowlaniec Grażyna, *Moc łaski, potęga sztuki. Apologeci obrazu sakralnego i teoretycy sztuki wobec figur cudownych (XVI-XVIII wiek)*, w: *Figury i figuracje. Materiały LIV ogólnopolskiej sesji naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Lublin, 20-22 października 2005*, red. M. Kitowska-Łysiak, R. Kasperowicz, M. Lachowski, L. Lameński, Warszawa 2006, s. 51-64.
- [Kasparowicz Gabriel Jędrzej], *Chwała Libanu ozdoba reformowanego Karmelu Najświętsza Marya Panna to jest officium albo Godzinki o N.M. Pannie*, w Berdyczowie, w Druk. Fortecy NMP, 1769, E XIV, 231.
- [Kasparowicz Gabriel Jędrzej], *Korona dwunastą gwiazdami ozdobiona [...] Maryi Pannie w cudownym obrazie Jey Berdyczowskim [...] ofiarowana. To jest Godzinki...*, w Berdyczowie, w drukarni Karmelu Fortecy Najświętszej Panny Maryi, 1768, E XIX, 166.
- Kasparowicz Gabriel Jędrzej, *Monarchini Nieba y Ziemi Nayświętsza Marya Panna w cudownym y ukoronowanym Obrazie w Fortecy Berdyczowskiej [...] to jest Godzinki...*, [w Berdyczowie, w Drukarni Karmelu Fortecy Najświętszej Panny Maryi], 1769, E XIX, 166.
- Kasparowicz Gabriel Jędrzej, *Obóz uszykowany woysk niebieskich Nayiasnieyszej Krolowy Nieba y Ziemi, przy cudownym y ukoronowanym Obrazie Jey w Fortecy Berdyczowskiej... to iest Officium albo Godzinki...*, [w Berdyczowie, w Drukarni Karmelu Fortecy Najświętszej Panny Maryi], 1769, E XIX, 166.

- Kazania na uroczyste watykańskimi koronami cudownego Poczajowskiego obrazu Nieba y Ziemi Królowy Maryi Przczystey [...] uwieńczone w r. 1773...*, [Poczajów], w Drukarni Monasteru Poczajowskiego, [1776], E XIX, 199; XXVI, 386.
- Kierśnicki Atanazy Ludwik, *Monarchini Polska, głową swoją korony, a sercem swoim głowy koronująca...*, [Częstochowa], w Drukarni Jasney Góry Częstochowskiej, 1717, E XIX, 255.
- Kochański Dominik, *Kazania y nauki z badaniami, przekładami, zarzutami, odpowiedziami na missyach dominikanów po całym Xięstwie Litewskim y przyległych krajach wędrownie słowo Boże opowiadających...*, w Wilnie, w Dr. J. K. M. XX. Bazylianów, 1770, E XIX, 373.
- Kopeć Józef Jerzy, *Bogarodzica w kulturze polskiej XVI wieku*, Lublin 1997.
- Kopeć Józef Jerzy, *Geneza patronatu maryjnego nad narodem polskim*, „Roczniki Humanistyczne”, 34,2 (1986), s. 275-292.
- Kopeć Józef Jerzy, *Maryjność kultury polskiej*, w: *Żeby nie ustala wiara. Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. J. Homerski, Lublin 1989, s. 479-510.
- Kopeć Józef Jerzy, *Uwarunkowania historyczno-kulturowe czci Bogarodzicy w polskiej religijności*, w: *Religijność ludowa. Ciągłość i zmiana*, red. W. Piwowarski, Wrocław 1983, s. 21-62.
- Kordecki Augustyn, *Nova Gigantomachia, contra Sacram Imaginem Deiparae Virginis a Sancto Luca depictam et in Monte Claro Częstochoviensi...*, Cracoviae, in Officina Viduae et Haeredum Franc. Caesarij, [1657], E XX, 87.
- Kordecki Augustyn, *Nova Gigantomachia, contra Sacram Imaginem Deiparae Virginis a Sancto Luca depictam et in Monte Claro Częstochoviensi...*, [Częstochoviae], Typis Clari Montis Częstochoviensis, 1694, E XX, 87.
- Kordecki Augustyn, *Nova Gigantomachia, contra Sacram Imaginem Deiparae Virginis a Sancto Luca depictam et in Monte Claro Częstochoviensi...*, [Częstochoviae], Typis Clari Montis Częstochoviensis, 1717, E XX, 87-88.
- Koronacya cudownego obrazu Najsświętszej Panny Maryi w chełmskiej katedrze obrządku greckiego...*, w Berdyczowie, w Drukarni Fortecy N.M. Panny, 1780, E XX, 97; XXVI, 529.
- Kubica Bruno, *Pierwsza koronacya cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej*, „Studia Claromontana”, 25 (2007), s. 429-458.
- Łomnicka-Żakowska Ewa, *Grafika polska XVIII wieku. Rytownicy polscy i w Polsce działający*, Warszawa 2008.
- Łomnicka-Żakowska Ewa, *Rola grafiki w kulturze baroku*, „Barok”, 14 (2007), s. 15-47.

- Mart Krystyna, „*Phoenix*” *Jakuba Suszy źródłem do badań ikonografii Matki Bożej Chełmskiej*, „*Series Byzantina*”, 2 (2004), s. 189-201.
- Maryja Watykanu koroną uwieńczona w Berdyczowie Polakom rok szczęsny rządząca*, [b.m.druk.], 1781, E XXII, 161.
- Mikołajczak Aleksander Wojciech, *Łacina w kulturze polskiej*, Wrocław 1998.
- Mrowiński Walerian, *O czci Matki Bożej w Polsce*, Kraków 1898.
- Najstarsze historie o częstochowskim obrazie Panny Maryi. XV i XVI wiek*, wyd. H. Kowalewicz, Warszawa 1983.
- Nastalska-Wiśnicka Joanna, *Staropolskie piśmiennictwo sanktuaryjne jako źródło do badań nad kultem maryjnym na ziemiach Rzeczypospolitej*, „*Textus et Studia*”, 4 (2015), s. 47-70.
- Nastalska-Wiśnicka Joanna, *Theatrum coronationis imaginis Deiparae*, „*Przegląd Uniwersytecki KUL*”, 29,6 (2017), s. 56-57.
- Nieszporkowicz Ambroży, *Analecta mensae Reginalis, seu Historia imaginis odigitriae Divae Virginis Claromontanae Mariae...*, Cracoviae, ex Officina Schedeliana, 1681, E XXIII, 134.
- Nieszporkowicz Ambroży, *Odrobiny z stołu królewskiego Królowy nieba y ziemi, Najswiętszy Bogarodzicy Panny Maryi, historyę, łaskami y cudami Obrazu Częstochowskiego na Iasney Gorze, od S. Łukasza na cyprysowym stole Iey malowanego...*, Częstochowa, w Drukarni Jasney Gory Częstochowskiej, 1720, E XXIII, 137-138.
- Nowakowski Antoni, *Nowa korona chwały Naywyższej Monarchini nieba y ziemie Nayiaśnieyszy Królowey Polskiej Maryi Pannie [...] w prze cudownym rytrakcie na Jasney Gorze Częstochowskiej [...] ukoronowana*, [Częstochowa], na Jasney Gorze Częstochowskiej, 1718, E XXII, 183-186.
- Obrzęd koronacji wizerunku Najświętszej Maryi Panny*, Katowice 2004.
- Orłowski Ignacy, *Chwała koronna, szczęśliwa koronacya Monarchini całego świata Maryi, w cudownym Iey Obrazie Sokalskim...*, Lwów, w drukarni Kollegium Societatis Jesu, 1726, E XXIII, 426-428.
- Orłowski Ignacy, *Mocna straż Korony Polskiej niezliczonemi przy cudownym Obrazie Sokalskim...*, [Warszawa, b.druk.], 1724, E XXIII, 428.
- Orłowski Ignacy, *Plausus triumphalis fulmini hostium id est cruci Potociorum nomini militans et fundatorio nomini Michaelis Potocki consecratus*, Zamość, Typis Univ. Zamoscij, [1724], E XXIII, 428.
- Orłowski Ignacy, *Słuszna sprawa Koron Jezusa y Maryi za dekretem O.S. Papieża Innocentego XIII przez całą oktawę tryumfalnego aktu koronacyi cudownego Sokalskiego obrazu...*, we Lwowie, w drukarni Collegium Societatis Jesu, 1727, E XXIII, 428.

- Orłowski Ignacy, *Summa cudów y łask niezliczonych światu Polskiemu okazanych przy Obrazie Sokalskim N. Bogarodzicy Maryi P.*, Warszawa, w drukarni Warszawskiej Collegium S. Jesu, 1724, E XXIII, 428.
- Orłowski Ignacy, *Wieczność nieustającej pamiętki w koronach złotych nayprzecudniejszego Obrazu Nayświętszej Maryi Panny przy solennej jego od wieków pożądaney koronacyi w Sokalskiej bazylice...*, Zamość, w Druk. Akad. Zamoyskiej, 1724, E XXIII, 428; XXIX, 1; XXXIV, 301.
- Panuś Kazimierz, „*Ego volo Poloniam!*” – kazanie paulina Dominika Paprockiego z okazji koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, w: „*Musimy siał*”. *Księga pamiątkowa ku czci Gerarda Siwka CSsR (1938-2015)*, Kraków 2016, s. 221-236.
- Pasierb Janusz Stanisław, Janocha Michał, *Polonica artystyczne w zbiorach watykańskich*, Warszawa 1999.
- Pieśń, która bywa śpiewana przy otwarciu cudownego Obrazu Nayświętszej Maryi Panny Sokalskiej, od Oyca S. Pap. Innocencyusza XIII. ukoronowanego R.P. 1724 8va 7bris*, [b.m.druk., po 1724].
- Pieśń o Cudownym Obrazie Nayświętszej Panny Częstochowskiej, od Oyca S. Klemensa XI ukoronowanym*, [Częstochowa, Typis Clari Montis, po 1717].
- Pieśń do Nayświętszej Panny Maryi w Obrazie Leżayskim cudami słynącej, u XX. Bernardynów*, [b.m.druk.r., XVIII wiek].
- Pieśni y inne nabożeństwa o Najświętszej Maryi Pannie od Wojciecha Leskiego, biskupa chełmińskiego w sławnym rozlicznemi cudami Iey Obrazie obecnym na pociechę wiernych Chrystusowych w kościółku Łąkowskim OO. Reformatów koronowanej*, Gdańsk, Gotfried Hartmann, 1753.
- [Pinocci J.S.] Grzegorz od Świętego Ducha, *Ozdoba y obrona Ukraińskich Kraiów przecudowna w berdyczowskim obrazie Marya, [...] w roku 1756. dnia 16. miesiąca lipca ukoronowana, to jest Opisanie teyże odprawioney koronacyi na dwie części rozdzielone*, w Berdyczowie, w Drukarni Karmelu Fortecy N. P. Maryi, 1767, E IX, 368; XXXI, 373-374.
- Podleśna Karolina Agata, „*Splendor korony z dwunastu gwiazd... Najświętszej Nieba i Ziemi Królowej*” (1717). *Panegiryk z okazji koronacji obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. Próba analizy historycznej, teologicznej i literackiej*, „*Studia Claromontana*”, 29 (2011), s. 145-200.
- Pokorski Innocenty, *Facyata kościelna dwiema złotemi koronami ozdobiona, przy solennej koronacyi arcycudownego Obrazu Nayświętszej Panny Częstochowskiej kazaniem ogłoszona...*, [Częstochowa], w Drukarni Jasnej Góry Częstochowskiej, 1718, E XXIV, 429.
- Pylak Bolesław, *Maryja i Trójca Święta w świetle kazań z koronacji Obrazu Matki Boskiej Chełmskiej*, „*Salvatoris Mater*”, 2,3 (2000), s. 325-338.

- Relacya o koronacyi Obrazu Najswiętszey Panny Maryi Pocieszenia w Leżajsku...*, w Lwowie, w Drukarni Bractwa SSS. Trojcy, 1752, E XXVI, 207.
- Relatio Coronationis Thaumaturgae Claro-Montanae in Regno Poloniae..., Brunsbergae*, Typis Collegii Soc. Jesu, 1730, E XXVI, 211.
- Rok Bogdan, *Kilka uwag o dominikańskich kazaniach XVIII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 61,2 (2013), s. 209-220.
- Rolle Józef, *Drukarnia i sztycharnia w Berdyczowie*, Kraków 1872.
- Rostkowski Makary, *Echo wdzięcznych panegiryczno-kaznodziejskich głosów [...] albo Kazania, przez oktawę koronacyi cudownego obrazu Przenajświęt. Maryi P, w Podkamieniu...*, we Lwowie, w drukarni Bractwa Trojcy Przenajświętszey y J.K. Mości, 1731, E XVI, 382.
- Rostkowski Makary, *Zbiór na wybór panegiryczno-kaznodziejskich perel [...] w cudownym Iey obrazie na S. Gorze Rożancowey nad Podkamieniem pod czuyną strażą czulego Zakonu Kaznodziejskiego Roku 1727. ukoronowanej przez całą solenną oktawę...*, we Lwowie, w Drukarni Brackiey SSS. y J.K. Msci, 1731, E XXVI, 382-383.
- Royt Jan, *Obraz a kult v Čechách 17. a 18. století*, Praha 2011.
- Sapieha Jan Fryderyk Ł., *Monumenta albo zebranie starożytnych ozdób Przenajświętszey Bogarodzicy Panny Maryi w dawnym wielce obrazie Kodeńskim de Gwadaluppe rzeczonym...*, cz. 1-2, [Varsaviae], Typis Coll. Regij. Varsav. Soc. Jesu, 1723, E XXVII, 94-95; XXIX, 263.
- Sapieha Jan Fryderyk Ł., *Monumenta antiquitatum Marianarum in Imagine Vetustissima, vulgo Gregoriana a S. Augustino Romano depicta...*, cz. 1-2, [Varsaviae], Typis Coll. Regij Varsav. Soc. Jesu, 1721, E XXVII, 93-94; XXI, 488.
- Sitnik Aleksander Krzysztof, *Kult Matki Bożej Pocieszenia w sanktuarium w Leżajsku. Koronacja i jubileusze koronacyjne*, „Przegląd Kalwaryjski”, 8 (2003), s. 17-49.
- Smoleń Władysław, *Królewskość Maryi w sztuce polskiej*, „Ateneum Kapłańskie”, 60 (1960), s. 376-391.
- Stepnowski Marek, „*Odrobiny Stołu Królewskiego*” o. Ambrożego Nieszporkowicza (1643-1703). *Analiza krytyczna*, „Studia Claromontana”, 21 (2003), s. 59-154.
- Sternik Beata, *Krąg intelektualny zakonu braci mniejszych kapucynów na przełomie XVII i XVIII wieku*, w: *Seminaria staropolskie. Literatura w kontekstach kulturowych*, red. R. Krzywy, Warszawa 1997, s. 131-153.
- Ścisłowski Remigiusz, *Homagium Augustissimae ac Invictissimae Coeli & Terrae Imperatrici, Poloniarum Reginae Clementissimae in Claro-Monte Częstochoviensi miraculis clarissimae a Sanctissimo Domino nostro...*, [Częstochowa], Typis Clari-Montis Częstochoviensis, 1717, E XXVII, 312-313.

- Tazbir Janusz, *Kultura szlachecka w Polsce. Rozkwit – upadek – relikt*, Poznań 2013.
- Tazbir Janusz, *Polskie przedmurze chrześcijańskiej Europy. Mity a rzeczywistość historyczna*, Warszawa 1987.
- Thomacki Andrzej, *Sapiehowie kodeńscy. Historia rodu od kolebki do współczesności*, Warszawa 2009.
- Urban Waclaw, *Popularność łaciny w Małopolsce w XVIII w.*, „Teki Krakowskie”, 12 (2000), s. 155-161.
- Walicki Jakub, *Hystoria Przechacnego [!] Obrazu Kodeńskiego Przenaydo-stoyniejszy Panny Maryi Świętemu Grzegorzowi Wielkiemu ulubionego, de Guadalupe nazwanego...*, Thorunii, apud Johann Christian Laurer, 1720, E XXVII, 93.
- Wanat Benignus Józef, *Drukarnia Karmelu Fortecy Najświętszej Maryi Panny w Berdyczowie. Działalność wydawnicza i poligraficzna Karmelitów Bosych w Berdyczowie na Ukrainie*, Kraków 2002.
- Wanat Benignus Józef, *Klasztor Karmelitów Bosych w Berdyczowie na Ukrainie. Studium monograficzne*, Kraków 2007.
- Wereda Dorota, *Rola biskupa Maksymiliana Ryłty w kreowaniu kultu wizerunku Matki Boskiej Chełmskiej*, w: *Przywrócona pamięci. Ikona Matki Boskiej Chełmskiej. Ikonografia – kult – kontekst społeczny*, red. A. Gil, M. Kalinowski, I. Skoczylas, Lublin – Lwów 2016, s. 95-107.
- Wiadomość pewna o Obrazie Najświętszej Maryi Panny w Ziemi Dobrzyńskiej w kościele Skępskim XX. Bernardynów [...] po czwarty raz do druku podana*, Warszawa 1822.
- Wiadomość pewna o Obrazie Najświętszej Maryi Panny w Ziemi Dobrzyńskiej w Kościele Skępskim XX. Bernardynów od kilku wieków cudami i łaskami wstawioney, od Benedykta XIV. Papieża Roku 1755 dnia 18. Maia koronowaney*, Łowicz 1794, E XXXII, 415.
- Widacka Hanna, *Ikona Matki Boskiej Częstochowy w grafice XVII i XVIII w.*, „Studia Claromontana”, 4 (1983), s. 289-337.
- Widacka Hanna, *Matka Boska Berdyczowska w grafice XVIII i XIX wieku*, Warszawa 1998.
- Widacka Hanna, *Matka Boska Sokalska (Silva Rerum)*, w: *Pasaż wiedzy Muzeum Pałacu króla Jana III w Wilanowie*, www.wilanow-palac.pl/matka_boska_sokalska.html, 18.01.2018.
- Wiślicz Tomasz, *Nadprzyrodzone interwencje w dziejach Rzeczypospolitej. Przypadki Matki Boskiej Sokalskiej i Matki Boskiej z Tynnej*, „Rocznik Antropologii Historii”, 1,1-2 (2011), s. 143-155.
- Witkowska Aleksandra, *The Cult of the Virgin Mary in Polish Religiousness from the 15th to the 17th Century*, w: *The Common Christian Roots of*

- the European Nations. An International Colloquium in the Vatican*, t. 2, Florence 1982, s. 467-478.
- Witkowska Aleksandra, *Koronacja obrazów*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut, R. Sawa, Lublin 2002, k. 884-886.
- Witkowska Aleksandra, *Księgi cudów – źródło do badań praktyk pątniczych na ziemiach polskich*, w: A. Witkowska, *Sancti – Miracula – Peregrinationes. Wybór tekstów z lat 1974-2008*, Lublin 2009, s. 201-211.
- Witkowska Aleksandra, *Kult maryjny w polskiej religijności potrydenckiej*, „*Studia Claromontana*”, 23 (2005), s. 9-16.
- Witkowska Aleksandra, *Uroczyste koronacje wizerunków maryjnych na ziemiach polskich w latach 1717-1992*, w: A. Witkowska, *Sancti – Miracula – Peregrinationes. Wybór tekstów z lat 1974-2008*, Lublin 2009, s. 412-429.
- Witkowska Aleksandra, *Z jasnogórskich kazań koronacyjnych sprzed 270 lat*, „*Jasna Góra*”, 9 (1987), s. 30-32.
- Witkowska Aleksandra, Nastalska-Wiśnicka Joanna, *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich*, Lublin 2013.
- Witkowska Aleksandra, Nastalska Joanna, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1-2, Lublin 2007.
- Wysocki J., *Wilczek Michał Andrzej*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski, t. 4, Warszawa 1983, s. 431-432.
- „*Z dawna Polski Tyś Królową*”. *Przewodnik po sanktuariach maryjnych. Koronowane wizerunki Matki Bożej 1717-1999*, oprac. S.M. Grażyna od Wszechpośrednictwa MB, S.M. Gizela od Niepokalanego Serca Maryi, R. Szymczak, Szymanów 1984.
- Z Wołynia dnia 15. Sierpnia*, „*Gazeta Warszawska*”, 73 (1779), s. 1-2.
- Zakrzewski Andrzej J., *W kręgu kultu maryjnego. Jasna Góra w kulturze staropolskiej*, Częstochowa 1995.
- Zbudniewek Janusz, Ścisłowski *Remigiusz Jakub*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski, t. 4, Warszawa 1983, s. 298.

Streszczenie

Koronacja cudownych obrazów była aktem najwyższej czci oddawanej od wieków Matce Bożej przez wiernych. W okresie staropolskim na ziemiach Rzeczypospolitej ukoronowano za zgodą papieską dwadzieścia osiem Jej wizerunków. Koronacja Matki Bożej Częstochowskiej 8 września 1717 roku była pierwszym tego typu aktem, który odbył się poza Italią. W staraniach o pozwolenie na koronację cudownego wizerunku, a także w jego popularyzacji ważną rolę odgrywało słowo drukowane. Udało się zidentyfikować 169 pozycji wydanych przy okazji uroczystości koronacyjnych, tuż przed

nią lub po niej. Owe dzieła okolicznościowe mają różną objętość i format. Traktują zagadnienie kultu w danym ośrodku wieloaspektowo, opowiadają dzieje obrazu, cudów, opisują akt koronacji. W dużej liczbie drukowano kazania wygłoszone w czasie uroczystości, wydawano modlitewniki i pieśni. Teksty te, niekiedy ilustrowane, dają dziś najlepsze wyobrażenie o bogactwie owego *theatrum coronationis*. Przyczyniły się do popularyzacji ośrodków pątnicznych oraz idei, która utytułowała Maryję Królową Narodu Polskiego.

Słowa kluczowe

Kult maryjny, koronacje cudownych obrazów, osiemnastowieczne druki religijne, staropolskie kazania koronacyjne, ikonografia maryjna, grafika maryjna

EIGHTEENTH-CENTURY PRINTS PUBLISHED IN CONNECTION WITH CORONATIONS OF MIRACULOUS IMAGES OF THE MOTHER OF GOD ON THE LANDS OF THE FORMER POLISH REPUBLIC

Summary

The coronation of miraculous images was the ultimate proof of reverence for Mother of God. In Poland, throughout the history, twenty eight images was crowned with the papal consent. The coronation of Our Lady of Częstochowa on September 8, 1717, was the first act of this kind that took place outside Italy. The print played an important role in the efforts leading to the coronation and later – in popularization of the miraculous image. To date 169 copies of prints related to the coronation have been identified. The prints describe the cult, history of the image, miracles and the very act of coronation. Sermons preached at the coronations, prayer books and songs were published in large numbers. These texts, some of them illustrated, give the best idea of the splendour of this *theatrum coronationis*. They contributed to the popularization of pilgrimage centers and ideas that made Mary the Queen of Poland.

Keywords

Marian cult, coronations of miraculous paintings, eighteenth-century religious prints, Old Polish coronation sermons, Marian iconography, Marian graphics

JADWIGA WOŹNIAK-KASPEREK¹

PRZECIĄŻENIE INFORMACYJNE – WPROWADZENIE DO TEMATU

„Wszystkim ludziom wrodzone jest pragnienie poznania”.
(Arystoteles, *Metafizyka*, I)

Badania Internetu są między innymi świadectwem tendencji dotyczących produkowania i użytkowania informacji we współczesnych nam realiach komunikacyjno-technologicznych. Według raportów Cisco co trzeci (badany przez Cisco) student lub rozpoczynający karierę zawodową absolwent traktuje Internet jako dobro tej samej rangi, co powietrze, woda, pożywienie. Więcej niż połowa nie wyobraża sobie życia bez sieci, a dla około 40 proc. badanych przebywanie w sieci jest ważniejsze od relacji interpersonalnych, umawiania się na randki, spotkań ze znajomymi, słuchania muzyki². Dość podobny obraz wyłania się z raportów Gemius – międzynarodowej firmy badawczo-technologicznej działającej na rynkach Europy, Afryki i Azji, regularnie analizującej zachowania także polskich użytkowników Internetu. Liczba internautów w Polsce w styczniu 2018 roku wynosiła ogółem 28 mln, z czego korzystających z komputerów osobistych i laptopów (komputery osobiste używane w domu oraz w pracy) było 24,3 mln, a z urządzeń mobilnych (smartfony i tablety) – 22,1 mln osób³. Pewna część uczestników badania nie tylko czyta, ogląda, nie-

¹ Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii, Uniwersytet Warszawski.

² *2011 Cisco Connected World Technology Report: The Greatest Hits*, www.cisco.com/c/dam/en/us/solutions/enterprise/connected-world-technology-report/2011_cisco_connected_worldtechnology_report_chapter_2_report.pdf, 11.08.2017.

³ *Wyniki badania Gemius/PBI za lipiec 2017*, www.gemius.pl/reklamodawcy-aktualnosc/wyniki-badania-gemiuspbi-za-lipiec-2017.html, 12.02.2018.

jako konsumuje zawartość Internetu, lecz również ją tworzy, generuje dane oraz informacje, pomnaża komunikaty, potencjalną wiedzę oraz sieciowe śmieci czy wręcz toksyczne odpady informacyjne⁴.

Zagadnienie przeciążenia informacyjnego, choć określanego różnymi nazwami, jest przedmiotem zainteresowania reprezentantów wielu dyscyplin i specjalności zawodowych, między innymi bibliologii i informatologii, psychologii, socjologii, pedagogiki, informatyki. Nawet dość ogólny przegląd prezentowanych w publikacjach stanowisk, podejść badawczych i ich konsekwencji, konwencji terminologicznych itp. wykracza poza ramy tego artykułu. Niniejszy tekst jest próbą ukazania przeciążenia informacyjnego przede wszystkim w świetle dorobku i potencjału bibliotekoznawstwa oraz nauki o informacji. Nie będzie się odnosić do zjawiska, które roboczo nazywa się nadprodukcją informacji. Nadprodukcja informacji wymyka się badaniu, ponieważ zasadniczą trudność sprawia oszacowanie wzorca właściwej produkcji informacji. Ponadto przeciążenie informacyjne nie jest konsekwencją nadprodukcji, lecz pochodną zdolności człowieka do radzenia sobie z bodźcami informacyjnymi, przygotowania do świadomego i rozsądnego obcowania z informacją. W każdej epoce byli zapewne ludzie przeciążeni informacjami⁵, każda epoka wypracowała specyficzne dla tej sytuacji sposoby i środki niwelowania jej niekorzystnych zjawisk. Biblioteki nie od wczoraj przetwarzają informacje, między innymi w celu rozsądnego zredukowania ich mnogości i objętości, pomagają w sprawnym poruszaniu się w świecie informacji, starają się podnosić kompetencje i kulturę informacyjną itp. Ale to nie wystarczy, nie uchroni przed przeciążeniem, jeśli nie będzie wsparte zbilansowaną „dieta” informacyjną⁶, będącą świadomym i dobrowolnym wyborem.

⁴ Już trzynaście lat temu w ostrych słowach pisał o tym zjawisku Ryszard Tadeusiewicz: „aktualny stan rosnącego zaśmiecania cyberprzestrzeni i schamienia internautów wskazuje na pilną potrzebę podjęcia działań naprawczych i zapobiegawczych, grozi nam bowiem, że jedno z najwspanialszych osiągnięć cywilizacji stanie się informacyjnym szambem, w którym będą trwałe bezustanne igrzyska wzajemnego poniżania i obrażania ludzi”, R. Tadeusiewicz, *Nowe zadania w obszarze nauczania technik informacyjnych: wychowanie dla kultury w cyberprzestrzeni*, w: *Informatyczne przygotowanie nauczycieli. Internet w procesie kształcenia*, red. B. Kędzierska, J. Migdalek, Kraków 2004, s. 40.

⁵ A. Blair, *Information Overload 2,300-Year-Old History*, <https://hbr.org/2011/03/informaton-overloads-2300-yea.html>, 12.08.1017.

⁶ C.A. Johnson, *The Information Diet: A Case for Conscious Consumption*, Beijing 2015.

Powiedzieć, że żyjemy w czasach zalewu danych i informacji, to jakby nic nie powiedzieć. Ale konsekwencje lekceważenia tego banału są poważne. Danetyzacja⁷ grozi utratą prywatności, opanowaniem przez biznes⁸ wszystkich obszarów i aspektów życia człowieka i społeczeństwa, fetyszycacją danych, reifikacją rzeczywistości społecznej. Sami w jakimś stopniu przyczyniamy się do powstawania tych zjawisk, bezmyślnie produkując dane oraz informacje⁹, rozsiewając swoje ślady i „okruszki” w sieci. „Już dziś coraz więcej naszych interakcji z innymi ludźmi i najróżniejszymi elementami rzeczywistości mediowanych jest przez usieciowione technologie, które oprócz swych podstawowych jawnych funkcji służą śledzeniu i rejestrowaniu danych na temat ich użytkowników (a być może owe oficjalne funkcje są tylko pretekstem, by zdobyć pożądane informacje). Produkcji danych sprzyja także etos narcyzmu i ekshibicjonizmu w dzisiejszej kulturze, pęd do demonstrowania najdrobniejszych szczegółów życia – choćby za pośrednictwem serwisów społecznościowych. Z kolei dzięki wzrastającym możliwościom przetwarzania informacji powstają – w celu znalezienia ukrytych prawidłowości i wydobywania z nich wiedzy – coraz bardziej złożone algorytmy badające relacje między zgromadzonymi danymi. Procesy te – określane mianem *big data mining* – mają być kluczem do kontrolowania oraz prognozowania stanów rzeczywistości i ludzkich zachowań”¹⁰. Jak najszczegółow-

⁷ V. Mayer-Schönberger, K. Cukier, *Big Data: A Revolution That Will Transform How We Live, Work, and Think*, Boston – New York 2013; w 2017 roku ukazała się książka tych samych autorów *Big Data: The Essential Guide to Work, Life and Learning in the Age of Insight* (London 2017), ale nieoznaczona np. w NUKAT jako wydanie drugie. Dostępne jest też tłumaczenie na język polski edycji z 2014 roku autorstwa M. Głatkiego: *Big data. Rewolucja, która zmieni nasze myślenie, pracę i życie* (w 2015 audiobook).

⁸ Trudno tu nie zgodzić się z Zygmuntem Baumanem, który w swojej książce *Konsumowanie życia* (Kraków 2009) wielokrotnie zwraca uwagę, że celem współczesnego biznesu (u Baumana: kapitalizmu) jest uczynienie człowieka jak najbardziej „głodnym” konsumentem, a w konsekwencji utowarowienie jego tożsamości. Dziś danetyzuje się nawet uczucia i emocje. W analizie kohortowo-behawioralnej *big data* wykorzystuje się dane na temat uczuć, emocji i zachowań użytkowników Internetu w celu superprecyzyjnego dopasowania reklamy, mającej na celu sprzedanie określonego produktu.

⁹ Codziennie do sieci trafia na przykład ok. 0,5 mln zdjęć; *Internet kocha obrazki. Wiecie, ile zdjęć codziennie wrzucamy do Sieci?*, <http://gadgetomania.pl/3364,internet-kocha-obrazki-wiecie-ile-zdjec-codziennie-wrzucamy-do-sieci>, 12.08.2017.

¹⁰ Ł. Iwański, *Społeczne zagrożenia danetyzacji rzeczywistości*, w: *Nauka o informacji w okresie zmian. Informatologia i humanistyka cyfrowa*, red. B. Sosińska-Kalata, przy współpracy M. Przystek-Samokowej, Z. Wiorogórskiej, Warszawa 2016, s. 137.

sze rozpoznanie potrzeb, preferencji, słabości itp. grup docelowych pozwala znacznie zwiększyć ich podatność na adresowane do nich komunikaty rynkowe. Goniłwa za posiadaniem, za nowością napędza maszynę rynkową, a sam podmiot tego procesu pozbawia energii koniecznej do selekcjonowania napływających do mózgu treści. Pogłębiają się podziały i zmniejszają wspólne przestrzenie komunikacji i wyznawanych wartości.

Doświadczany natłok informacji – tej niechcianej, ale i chcianej, nieużytecznej i użytecznej, słabej jakościowo lub nawet szkodliwej oraz tej wysokiej jakości, potrzebnej i oczekiwanej – wywołuje zjawiska i problemy różnie interpretowane i nazywane przez specjalistów. Istnieje więc „przeciążenie informacyjne”, „zalew, potop informacji”, „bomba informacyjna”, „nadmiar, natłok informacji”, „nadprodukcja, eksplozja informacji”, „szum informacyjny”, „mgła informacyjna” i wiele innych terminów, które w większości nie są synonimami, lecz wyrażeniami bliskoznacznymi. Mimo że przeciążenie informacyjne ma charakter psychiczny, indywidualny, subiektywny, zależy od jednostkowej oceny sytuacji, to wykazuje również złożone powiązania społeczne, komunikacyjne, technologiczne i inne, choć w kontekście technologii informatycznych chyba nie można mówić o potopie informacyjnym, nadmiarze itp. informacji, a raczej danych¹¹ (zob. *big data*¹²).

Wszystkimi możliwymi drogami docierają do człowieka komunikaty przyobleczone w różne formy, transmitowane za pomocą dostępnych technik i środków. Część z tych komunikatów ma charakter informacyjny, część nie, ale jedne i drugie obciążają odbiorcę poznawczo. O ile nieźle uświadamia on sobie zalety, to w mniejszym stopniu zdaje sobie sprawę z następstw negatywnych. Nadmiar może go przytłaczać, wywoływać lęk przed ogromem informacji, których

¹¹ Obserwujemy dziś niebezpieczne zjawisko utożsamiania danych z informacjami oraz informacji z wiedzą. Do przekształcenia informacji w wiedzę jest potrzebny między innymi czas, wysiłek i umiejętności poznawcze. Tylko poprzez zróżnicowaną, systematyczną oraz intensywną aktywność własną jednostki może powstać podmiotowa wiedza, będąca swoistym drogowskazem myślenia i działania; por. np. J. Woźniak-Kasperek, *Wiedza i język informacyjny w paradygmacie sieciowym*, Warszawa 2011, s. 24-38.

¹² V. Mayer-Schonberger i K. Cukier piszą o „przekonaniu, że istnieje mierzalny komponent wszystkiego”, i o tym, że da się „przekształcić niezliczone wymiary rzeczywistości w dane” (*Big data. Rewolucja, która zmieni nasze myślenie, pracę i życie*, tł. M. Glatki, Warszawa 2014, s. 132).

nie jest w stanie przyswoić, powodować zmęczenie informacyjne¹³, a nawet choroby¹⁴ itd. Bogactwo informacji w wymiarze jednostkowym, indywidualnym paradoksalnie może prowadzić do złych wyborów, nietrafnych decyzji lub uchylania się od podjęcia decyzji, podejmowania niewłaściwych działań. Jedną z przyczyn są tu ograniczenia pamięci krótkotrwałej oraz własności mechanizmu przenoszenia do pamięci długotrwałej, wymagającego świadomego wysiłku, porównywalnego z wysiłkiem uczenia się. Przy niskiej stymulacji człowiek może rejestrować wszystkie bodźce lub wybierać te, które są dla niego wartościowe. Przy wysokiej stymulacji, np. w sytuacji przeciążenia informacyjnego, doświadcza trudności z właściwą kategoryzacją bodźców, z odróżnieniem ważnych od mniej ważnych lub nieważnych¹⁵. I chociaż większość docierających do niego komunikatów, bodźców informacyjnych nie jest dalej przetwarzana i zapamiętywana, to mózg je rejestruje, wkładając w to wysiłek. Nie dziwi zatem, że przeciążenie informacyjne bywa nazywane infotoksykacją. Świadomie inicjowane i nadzorowane selekcjonowanie informacji na wejściu jest wskaźnikiem dojrzałości¹⁶ człowieka. Selekcja jest tym łatwiejsza, im bogatsze zasoby wiedzy posiada człowiek i im wierniejszy jest swojej hierarchii wartości.

Terminu „przeciążenie informacyjne” (*information overload*) jako pierwszy użył Bertram Gross w 1964 roku w pracy *The Managing of Organizations: The Administrative Struggle*, a spopularyzował go w latach siedemdziesiątych XX wieku Alvin Toffler poprzez książkę *Szok przyszłości (Future Shock)*. Toffler, idąc w pewnym sensie śladami Grossa, odniósł pojęcie przeciążenia do trudności, na jakie napotyka człowiek w procesie podejmowania decyzji i rozumienia informacji

¹³ Definicję tego terminu można znaleźć między innymi w książce Andrzeja Pomykałskiego *Zarządzanie innowacjami*, Warszawa 2001, s. 182.

¹⁴ E. Głowacka, *Ekologia informacji – sposób na choroby informacyjne?*, „Forum Bibliotek Medycznych”, 2,2 (2009), s. 151-164; A. Andrzejewska, J. Bednarek, *Infobolizm*, w: *Zagrożenia cyberprzestrzeni – kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, red. J. Lizut, Warszawa 2009, s. 215-231, https://akademia.nask.pl/pliki/4-zagrozenia_cyberprzestrzeni_produkcy_finałny.pdf, 15.02.2018.

¹⁵ M. Ledzińska, *Człowiek współczesny w obliczu stresu informacyjnego*, Warszawa 2009, s. 15nn.

¹⁶ Ciekawe rozważania na temat dojrzałości informacyjnej zawiera książka Hanny Batorowskiej *Od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej. Rozważania o dojrzałości informacyjnej* (Warszawa 2013).

napływających do niego w nadmiernej ilości. A zatem przeciążenie informacyjne nie jest związane z Internetem i Webem, choć niewątpliwie globalna pajęczyna sprzyjająca generowaniu, duplikowaniu i przepływowi informacji je pogłębia. Na to nakłada się dodatkowy czynnik, którym jest coraz większe zróżnicowanie formatów, jakie mogą przybierać komunikaty. Do przeciążenia informacyjnego dochodzi, gdy człowiek odbiera więcej bodźców, niż chce i jest w stanie przetworzyć, i ewentualnie wykorzystać. Przeciążenie ma wpływ na uczenie się, pracę, podejmowanie decyzji, poczucie bezpieczeństwa. Jak zauważył Marian Golka: „Paradoks polega na tym, że nawet jeżeli jesteśmy dobrze poinformowani o świecie (co też nie musi być prawdą), to nie oznacza wcale, że więcej o nim wiemy, a przede wszystkim, że sprawniej w nim działamy i że lepiej, głębiej go rozumiemy”¹⁷. Nadmiar informacji sprzyja dodatkowo powstawaniu barier¹⁸ w podejmowanym wysiłku wyszukiwania informacji, uwypuklając brak lub niedostateczne przygotowanie do oddzielania informacji relewantnych od pozostałych. Brak takich umiejętności sam w sobie jest barierą w korzystaniu z informacji. Do tego należy dodać mnogość źródeł, z których można skorzystać. Które z nich uznać za wiarygodne i optymalne? Problemem jest rozproszenie informacji, jej duplikowanie, niska jakość, brak elitarności¹⁹. Już w 1980 roku niezapomniany profesor Karol Głombiowski napisał: „Wobec zalewu informacji masowej odbiorca traci poczucie ważności komunikatów, z wysiłkiem oddziela wiadomości wartościowe od obojętnych, prawdę od fałszu, dobro od zła. Trudno się dziwić, że w tych warunkach człowiek traci możliwość własnej interpretacji faktów, wolność wyboru i decyzji”²⁰.

Informacja świadomie lub nieświadomie bywa zniekształcana poprzez manipulowanie nią, dezinformowanie, informowanie pozorowane (pseudoinformowanie), wytwarzanie parainformacji, wszelkiego rodzaju pomyłki, wypowiedzi niejednoznaczne²¹. Daje się też

¹⁷ M. Golka, *Bariera w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008, s. 159.

¹⁸ Problemowi barier informacyjnych jest poświęcona np. książka Marzeny Świogoń, *Bariera informacyjne* (Warszawa 2006).

¹⁹ D. Bawden, L. Robinson, *The Dark Side of Information: Overload, Anxiety and Other Paradoxes and Pathologies*, „Journal of Information Science”, 35,2 (2009), s. 180-191.

²⁰ K. Głombiowski, *Książka w procesie komunikacji społecznej*, Wrocław 1980, s. 171.

²¹ Obszernie zagadnienia te są omówione np. w: W. Chudy, *Spółczesność zakłamaną*, Warszawa 2007; tenże, *Kłamstwo jako metoda*, Warszawa 2007.

zaobserwować zjawisko nasilania się rozprzestrzeniania informacji z gruntu fałszywych (*fake news*)²². Tworzy się informacje wzbudzające zainteresowanie i mające przykuć uwagę, których przykładem mogą być krótkie skondensowane przekazy reklamowe wzbudzające emocje, stymulujące konkretne zachowania konsumenckie. Do reklam tych dodaje się elementy manipulacyjne, takie jak tworzenie faktów medialnych, nadinterpretacji, ukazywanie agresji lub erotyki²³. W kontekście Internetu do głównych przyczyn przeciążenia informacyjnego można zaliczyć: łatwość kopiowania i rozpowszechniania informacji, w tym prosumenckość rynku informacji; zwiększanie pojemności i przepustowości kanałów informacyjnych; małą świadomość informacyjną nadawców i odbiorców informacji; niewystarczający poziom kultury, edukacji i dojrzałości informacyjnej; brak skutecznych narzędzi przetwarzania i porównywania informacji, w tym systemów organizacji wiedzy będących domeną bibliotekarzy i pracowników informacji, infomanię, uczynienie z pozyskiwania informacji celu samego w sobie. Oczywiście wszystko to sprzyja przeciążeniom informacyjnym, choć nie musi ich wywoływać, jeśli człowiek zachowa rozsądek. Aktualność, a dokładniej świeżość (komunikatu, informacji) zdaje się niejednokrotnie górować nad jakością i ważnością. Ilość nad jakością. Istota problemu nie tkwi jednak tylko i wyłącznie w ilości i jakości danych oraz informacji. Równie ważny jest brak odpowiednich narzędzi selekcji, filtrowania w warunkach masowej produkcji informacji i zmieniających się mechanizmów tworzenia i legitymizowania wiedzy oraz indywidualne predyspozycje (lub ich brak). Stosowane do tej pory narzędzia organizowania i wyszukiwania (choćby te, którymi dysponują biblioteki) odrzucały (niepokazywane na wyjściu systemu) to, co zostało uznane za niepotrzebne, nieważne, niewłaściwe, co sprawiało, że zasób ten stawał się niewidzialny, nieistniejący. W rzeczywistości cyfrowej jest inaczej. Nie dość, że filtry nadal są mocno niedoskonałe, to jeszcze się kusi sięgnięciem po komunikaty tylko pozornie „nie wyszukane”, odrzucone. Bibliotekarze

²² M. Miłoś, *Przepis na fake news, czyli podstawowe zasady dezinformacyjnego pichcenia*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/548785,przepis-na-dezinformacje.html>, 25.10.2017.

²³ M. Ledzińska, *Człowiek współczesny*, s. 30.

i pracownicy informacji doświadczają w swoich miejscach pracy podobnych problemów, co użytkownicy bibliotek. W dodatku z niezrozumiałych powodów zbyt często w imię fetyszu nowoczesności są administracyjnie pozbawiani sprawdzonych narzędzi informacyjno-wyszukiwawczych, np. słowników kontrolowanych. Sytuacja ta rodzi nowe problemy, jest zagrożeniem, ale i szansą na rewizję dotychczasowego podejścia do organizacji oraz zarządzania informacją i wiedzą publiczną, a także na powstanie nowych narzędzi, skoordynowanych z kompetentną aktywnością społeczną.

Jak wcześniej wspomniano, przeciążenie informacyjne osłabia i zaburza zdrowie psychiczne i sprawia, że staje się ono podatne na zmiany chorobowe. Jeśli działanie metabolizmu informacyjnego jest zaburzone przez nadmiar informacji, może to doprowadzić do choroby. Pisze o tym np. Edward Hallowell, nazywając efekt przeciążenia informacyjnego *attention deficit trait*, czyli osobowością o zmniejszonej koncentracji uwagi²⁴. Zdaniem Hallowella świat ma dziś do czynienia z epidemią ADT, którego głównymi symptomami są: dekoncentracja, rozproszenie, utrata cierpliwości, wewnętrzna gorączka przechodząca w popłoch. Neil Postman w książce *Technopol. Triumf techniki nad kulturą* wyraził swoje zaniepokojenie, wprowadzając z kolei pojęcie syndromu braku odporności na informacje (AIDS – *anti-information deficiency syndrome*). Konsekwencją przeciążenia jest między innymi stres informacyjny. Richard Lazarus i Susan Folkman ujmują stres w następujący sposób: „Jest to relacja między osobą a otoczeniem, oceniana przez człowieka jako obciążająca lub przekraczająca możliwości jej sprostania”²⁵. Stres obejmuje wzajemne oddziaływania występujące między jednostką a społeczeństwem, czyli tym, co z jednej strony stanowi przedmiot badań psychologów, z drugiej zaś – socjologów. Dotyczy to również infostresu, zwanego także *dystresem*, *stresem technologicznej cywilizacji* lub *chroniczną niedogodnością*²⁶.

²⁴ E.M. Hallowell, *Overloaded Circuits: Why Smart People Underperform?*, „Harvard Business Review”, 83,1 (2005), s. 54-62.

²⁵ R. Lazarus, S. Folkman, *Transactional Theory and Research on Emotions and Coping*, „European Journal of Personality”, 1 (1987), s. 169.

²⁶ M. Ledzińska, *Młodzi dorośli w dobie globalizacji. Szkice psychologiczne*, Warszawa 2012, s. 64.

Podsumowując, można zatem stwierdzić, że przeciążenie informacyjne to stan powstający w rezultacie odbierania przez organizm ludzki zbyt dużej liczby informacji w postaci wrażeń zmysłowych, komunikatów werbalnych i pozawerbalnych w stosunku do możliwości ich przetworzenia w danym czasie przez aparat poznawczy danego podmiotu. Przeciążenie informacyjne ma charakter warunkowy, względny, osobniczy. Koniecznie też trzeba dodać, że zarówno termin, jak i samo przeciążenie informacyjne różnie się interpretuje, przedstawia i ocenia w literaturze, włączając w to autorów negujących jego istnienie i istotę²⁷.

Co można zrobić, aby nie doprowadzić do przeciążenia informacyjnego lub zmniejszyć odczuwanie jego negatywnych skutków? O pewnych sposobach indywidualnego i organizacyjnego radzenia sobie z tym problemem wspomniano wcześniej. Zdaniem Wiesława Babika²⁸ przygotowanie do racjonalnego i świadomego korzystania z informacji powinno obejmować: wartościowanie i selekcjonowanie informacji, racjonalne gospodarowanie czasem, przyjmowanie krytycznej postawy wobec informacji i usług informacyjnych, korzystanie z różnorodnych form spędzania wolnego czasu oraz poszukiwania innych niż elektroniczne źródeł informacji, dbanie o bezpośrednie kontakty z ludźmi i z przyrodą, umiejętne wykorzystywanie oraz przetwarzanie uzyskanych informacji, zdystansowanie się od wirtualnej rzeczywistości tworzonej przez informacje znajdujące się w sieci, zdolność do odróżniania informacji ważnych od błahych, sprawdzonych od niepewnych. Z pewnością są to słuszne postulaty, lecz wprowadzenie ich w życie nie jest łatwe. Może należałoby zacząć od pozornie prostych zachowań, takich jak na przykład świadome ignorowanie części informacji, podejmowanie decyzji w warunkach niepełnej informacji (oczywiście z zachowaniem zdroworozsądkowej oceny konsekwencji takiego wyboru), powstrzymywanie się od natychmiastowego reagowania na każdą otrzymaną wiadomość, silne filtrowanie informacji. Istnieje pewien optymalny poziom informacji akceptowalny dla ludzkiego systemu poznawczego. Inaczej mówiąc,

²⁷ Por. T.J. Tidline, *Information Overload*, w: *Encyclopedia of Library and Information Science*, red. M.J. Bates, M.N. Maack, Boca Raton 2009, s. 2483-2494; też, *The Mythology of Information Overload*, „Library Trends”, 47,3 (1999), s. 485-506.

²⁸ W. Babik, *Ekologia informacji*, Kraków 2014.

system poznawczy człowieka może przyjmować i przetwarzać tylko określoną, odpowiednią liczbę informacji. Poziom ten jest inny dla różnych osób ze względu na odmienny temperament, osobowość, inteligencję, kondycję fizyczną itd. „Człowiek jest istotą, której istnienie jest zależne od zmian. Jego umysł jest stymulowany przez ciągłe zmiany, jakie dokonują się w środowisku między chwilą obecną a bezpośrednio ją poprzedzającą. Gdy znajdziemy się w dużym mieście, będziemy zmagać się więc z naporem okrutnej stymulacji. Zaczniemy kierować się wtedy bardziej rozumem niż sercem, staniemy się obojętni, staniemy się nieczuli, staniemy się oteępiali”²⁹. Mimo że Stimmel napisał te słowa na początku XX wieku, można je odnieść do obecnej sytuacji. Ignorancja, znieczulenie, obojętność to między innymi odruchy obronne człowieka w sytuacji przeciążenia informacyjnego.

Janusz Morbitzer do skutecznych środków ułatwiających uczniom obronę przed zalewem informacyjnym i w konsekwencji przeciążeniem informacyjnym zalicza prawidłowo wykształconą świadomość, dojrzałość informacyjną, a także wiedzę na temat mechanizmów wykorzystywanych przez media do atakowania naszych zmysłów³⁰. Medialność jest cechą, która można kształtować. Zdaniem Morbitzera można ją również uznać za pewną formę inteligencji. Wysoka medialność charakteryzuje człowieka dojrzałego, potrafiącego selekcjonować źródła informacji oraz krytycznie oceniać zdobyte informacje. Najniższy poziom medialności to tzw. mediotyzm, a jego przedstawiciele to medioci, czyli według Mariusza Czarnieckiego „ci, którzy przyjmują bezkrytycznie treści przekazu medialnego – bezwolnie, plastelinowo poddają się ugniataniu, masowaniu mózgu i duszy, i wręcz hipnotycznemu zac zadzeniu myśli i uczuć, ulegając fluidom mody, stereotypu, snobizmu”³¹. Zapobieganie mediotyzmowi

²⁹ G. Simmel, *The Metropolis and Mental Life* (1903), za: K. Czajkowski, *Gdy wszystko chce znaczyć, nie znaczy nic, czyli o pustce bijącej z przesytu. Negatywne skutki przeciążenia informacyjnego dla funkcjonowania ludzkiej psychiki*, www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=614, 12.08.2017.

³⁰ J. Morbitzer, *Medialność a sprawność edukacyjna ucznia*, s. 7, www.ktime.up.krakow.pl/symp2012/referaty_2012_10/morbitz.pdf, 11.08.2017.

³¹ M.M. Czarniecki, *Mediota – mediotyzm*, www.czarnieckimm.fc.pl/str/index.php?option=com_content&task=view&id=26&Itemid=106, za: J. Morbitzer, *Medialność a sprawność*, s. 8.

powinno być wyzwaniem dla współczesnej edukacji informacyjno-medialnej, która mogłaby przynajmniej częściowo uchronić ludzi od przeciążenia informacyjnego. Istotna rola przypada tu również bibliotekarzom i pracownikom informacji, których praca, służba publiczna polega między innymi na transformowaniu treści, tworzeniu rzetelnych i właściwych komunikatów informacyjnych, redukujących wyjściową nadmiarowość. Kluczowy jest zdrowy rozsądek nakazujący ograniczenie na przykład korzystania z dużej liczby źródeł informacji. Niebagatelną rolę odgrywa także rozumienie, czym jest wiedza, i pielęgnowanie jej etosu. Tylko człowiek świadomy może racjonalnie selekcjonować i wybierać ważne dla niego informacje. Uczymy się tego w trakcie naszej aktywności poznawczej, dlatego musimy dbać o to, jakie treści dostarczamy do naszej pamięci długotrwałej budującej wiedzę³², dodatkowo wspierając się filtrem aksjologicznym. Do redukcji przeciążenia informacyjnego należały podejść dwutorowo: od strony techniki i technologii informacyjnych oraz od strony społeczno-psychologicznej³³. Na pewno trzeba projektować systemy, serwisy informacyjne zgodnie z zasadami architektury informacji, która sprzyja lepszym praktykom selekcji i wyszukiwania informacji z wiarygodnych, funkcjonalnych i użytecznych źródeł. Z drugiej strony należy zachęcać i uczyć odpowiedzialnego korzystania z informacji, kształcić kompetencje obejmujące między innymi umiejętność krytycznego myślenia, czytania bądź korzystania z danych i informacji. Ten drugi obszar jest może nawet ważniejszy. Innymi słowy, lepiej robić wszystko, co możliwe, by ludzie byli mądrzejsi i wierniejsi wartościom, niż nastawiać się w pierwszym rzędzie na produkowanie mądrzejszych komputerów. Pomocne będzie także stosowanie narzędzi zarządzania informacją osobistą (*personal information management* – PIM), ułatwiających nie tylko lokalizowanie poszukiwanych źródeł bądź informacji, lecz również ich organizację, ewaluację i zachowanie do ponownego wykorzystania w przyszłości³⁴.

³² M. Ledzińska, *Człowiek współczesny*, s. 148-150.

³³ Por. T. Koltay, *The Bright Side of Information: Ways of Mitigating Information Overload*, „Journal of Documentation”, 73,4 (2017), s. 767-775.

³⁴ M. Świgoń, *Zarządzanie wiedzą i informacją. Podstawy teoretyczne. Badania w wymiarze indywidualnym*, Olsztyn 2012, s. 191-273.

Zwalczać przeciążenie informacyjne, a jeszcze lepiej nie doprowadzać do niego, każdy z nas musi sam. Niemniej istnieją pewne rozwiązania, mechanizmy, które mogą w tym pomóc. Pomija się tu pierwszy i oczywisty mechanizm powstrzymywania się od bezzasadnego pomnażania zasobów. (Notabene nauka również się do tego przyczynia, rozliczając ilościowo pracowników z aktywności publikacyjnej: *publikuj lub znikaj*). Relatywnie dużo mogą zrobić bibliotekarze. W grę wchodzi tu wszelka aktywność mająca na celu podniesienie kultury informacyjnej³⁵ osób i społeczności, w tym umiejętności zarządzania informacją. Ale także to, co najbliższe specjalności autorki, tj. tworzenie sprawniejszych narzędzi wyszukiwania informacji i dostarczania jej odbiorcom w sposób i w formatach zgodnych z ich oczekiwaniami i kompetencjami. Za Meyerem³⁶ można powtórzyć, że należy zwrócić większą uwagę na wizualizację, kompresję i agregację informacji. Potrzebne są nowe systemy organizacji wiedzy w optymalny sposób wykorzystujące technologie semantyczne. Stosowane do tej pory w bibliotekach języki informacyjno-wyszukiwawcze były stworzone do obsługi innego środowiska informacyjnego. Zamiana języka jednego typu na inny, na przykład języka haseł przedmiotowych na język deskryptorowy, nie jest rozwiązaniem, nie dotyka bowiem istoty problemu, którym jest inteligentna selekcja informacji w ciągle rozrastających się jej zbiorach, zasobach (nie tylko piśmienniczych). Już dziś warto zacząć się zastanawiać nad optymalnym ześpoleniem dwóch podejść do indeksowania: indeksowania wykonywanego przez człowieka z indeksowaniem automatycznym. Podstawą zaś tych działań musi być właściwa edukacja i formacja aksjologiczna. Należy nie tylko przedstawiać korzyści, jakie niesie posiadanie wie-

³⁵ Nie podaje się tu definicji kultury informacyjnej, gdyż każda z propozycji, jakie można znaleźć w literaturze przedmiotu, wnosi niekiedy subtelną, lecz istotną różnicę interpretacyjną. Wskazanie tylko jednej i odrzucenie pozostałych nie wydaje się konieczne, zwłaszcza że pojęcie to i termin weszły do powszechnego obiegu naukowego. Obszerne rozważania natury pojęciowo-terminologicznej „kultury informacyjnej” można znaleźć na przykład w pracach Hanny Batorowskiej *Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji* (Warszawa 2009), zwłaszcza rozdz. 1: *Od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej* (s. 31-91); oraz *Od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej: rozważania o dojrzałości informacyjnej* (Warszawa 2013), zwłaszcza rozdz. 2: *Kultura informacyjna – dynamika rozwoju* (s. 57-97).

³⁶ J.A. Meyer, *Information Overload in Marketing Management*, „Marketing Intelligence and Planning”, 16,3 (1998), s. 200-209.

dzy, ale również jej rolę stymulacyjną, wyrażającą się między innymi w uświadamianiu niewykorzystanych możliwości, potencjału. Owe niewykorzystane możliwości mogą być rezultatem na przykład tego, że potrzebna wiedza nie została wyszukana, lecz pominięta na skutek przeciążenia informacyjnego³⁷. Problemem jest nie liczba informacji, a złe nawyki informacyjne popychające odbiorców do konsumowania jej na siłę, na zapas, na wszelki wypadek. A zatem może trzeba mówić nie o zalewie informacji ani o przeciążeniu informacyjnym, a o nadkonsumpcji informacji?

Bibliografia

- Andrzejewska Anna, Bednarek Józef, *Infoholizm*, w: *Zagrożenia cyberprzestrzeni – kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, red. J. Lizut, Warszawa 2009, s. 215-231, https://akademia.nask.pl/pliki/4-zagrozenia_cyberprzestrzeni_produkcy_finałny.pdf, 15.02.2018.
- Babik Wiesław, *Ekologia informacji*, Kraków 2014.
- Batorowska Hanna, *Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji*, Warszawa 2009.
- Batorowska Hanna, *Od alfabetyzacji informacyjnej do kultury informacyjnej. Rozważania o dojrzałości informacyjnej*, Warszawa 2013.
- Bauman Zygmunt, *Konsumowanie życia*, Kraków 2009.
- Bawden David, Robinson Lyn, *The Dark Side of Information: Overload, Anxiety and Other Paradoxes and Pathologies*, „Journal of Information Science”, 35,2 (2009), s. 180-191.
- Blair Ann, *Information Overload 2,300-Year-Old History*, <https://hbr.org/2011/03/information-overloads-2300-yea.html>, 12.08.1017.
- Chudy Wojciech, *Kłamstwo jako metoda*, Warszawa 2007.
- Chudy Wojciech, *Spółczesność zakłamana*, Warszawa 2007.
- 2011 Cisco Connected World Technology Report: The Greatest Hits, www.cisco.com/c/dam/en/us/solutions/enterprise/connected-world-technology-report/2011_cisco_connected_worldtrechnology_report_chapter_2_report.pdf, 11.08.2017.
- Fazalgić Jan A., *Zjawisko „nadmiaru informacji” a współczesna edukacja*, „E-mentor”, 4 (2010), www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/36/id/773, 17.02.2018.

³⁷ J.A. Fazalgić, *Zjawisko „nadmiaru informacji” a współczesna edukacja*, „E-mentor”, 4 (2010), www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/36/id/773, 12.08.2017.

- Głombiowski Karol, *Książka w procesie komunikacji społecznej*, Wrocław 1980.
- Głowacka Ewa, *Ekologia informacji – sposób na choroby informacyjne?*, „Forum Bibliotek Medycznych”, 2,2 (2009), s. 151-164.
- Golka Marian, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez)informacyjne*, Warszawa 2008.
- Hallowell Edward M., *Overloaded Circuits: Why Smart People Underperform?*, „Harvard Business Review”, 83,1 (2005), s. 54-62.
- Iwasiński Łukasz, *Spoleczne zagrożenia danetyzacji rzeczywistości*, w: *Nauka o informacji w okresie zmian. Informatologia i humanistyka cyfrowa*, red. B. Sosińska-Kalata, przy współpracy M. Przystek-Samokowej, Z. Wiorogórskiej, Warszawa 2016, s. 135-146.
- Johnson Clay A., *The Information Diet: A Case for Conscious Consumption*, Beijing 2015.
- Kamińska-Czubała Barbara, *Informacja jako fetysz w społeczeństwie wiedzy i w społeczeństwie ryzyka*, w: *Edukacja w społeczeństwie „ryzyka”. Bezpieczeństwo jako wartość*, t. 3, red. M. Gwoździcka-Piotrowska, J. Wołęjszo, A. Zduniak, Poznań 2007, s. 92-99.
- Koltay Tibor, *The Bright Side of Information: Ways of Mitigating Information Overload*, „Journal of Documentation”, 73,4 (2017), s. 767-775.
- Lazarus Richard, Folkman Susan, *Transactional Theory and Research on Emotions and Coping*, „European Journal of Personality”, 1 (1987), s. 141-169.
- Ledzińska Maria, *Człowiek współczesny w obliczu stresu informacyjnego*, Warszawa 2009.
- Ledzińska Maria, *Młodzi dorośli w dobie globalizacji. Szkice psychologiczne*, Warszawa 2012.
- Ledzińska Maria, *Refleksje na temat powinności psychologa w dobie nadprodukcji informacji*, w: *Psychologiczne konteksty Internetu*, red. B. Szmigielska, Kraków 2009, s. 85-101.
- Mayer-Schönberger Victor, Cukier Kenneth, *Big Data: A Revolution That Will Transform How We Live, Work, and Think*, Boston – New York 2013 (wyd. polskie *Big data. Rewolucja, która zmieni nasze myślenie, pracę i życie*, tł. M. Głatki, Warszawa 2014).
- Mayer-Schönberger Victor, Cukier Kenneth, *Big Data: The Essential Guide to Work, Life and Learning in the Age of Insight*, London 2017.
- Meyer Jörn-Axel, *Information Overload in Marketing Management*, „Marketing Intelligence and Planning”, 16,3 (1998), s. 200-209.
- Miłosz Maciej, *Przepis na fake news, czyli podstawowe zasady dezinformacyjnego pichcenia*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/548785,przepis-na-dezinformacje.html>, 25.10.2017.

- Morbitzer Janusz, *Medialność a sprawność edukacyjna ucznia*, www.ktime.up.krakow.pl/symp2012/referaty_2012_10/morbitz.pdf, 11.08.2017.
- Morbitzer Janusz, *Współczesna przestrzeń obecności człowieka – między realnością a wirtualnością*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Pedagogika”, 13 (2016), s. 59-68.
- Pomykański Andrzej, *Zarządzanie innowacjami*, Warszawa 2001.
- Simmel Georg, *The Metropolis and Mental Life* (niem. *Die Großstädte und das Geistesleben*), 1903.
- Świgoń Marzena, *Bariery informacyjne*, Warszawa 2006.
- Świgoń Marzena, *Zarządzanie wiedzą i informacją. Podstawy teoretyczne. Badania w wymiarze indywidualnym*, Olsztyn 2012.
- Tadeusiewicz Ryszard, *Nowe zadania w obszarze nauczania technik informacyjnych: wychowanie dla kultury w cyberprzestrzeni*, w: *Informatyczne przygotowanie nauczycieli. Internet w procesie kształcenia*, red. B. Kędzierska, J. Migdałek, Kraków 2004, s. 15-41.
- Tidline Tonya J., *Information Overload*, w: *Encyclopedia of Library and Information Science*, red. M.J. Bates, M.N. Maack, Boca Raton 2009, s. 2483-2494.
- Tidline Tonya J., *The Mythology of Information Overload*, „Library Trends”, 47,3 (1999), s. 485-506.
- Woźniak-Kasperek Jadwiga, *Wiedza i język informacyjny w paradygmacie sieciowym*, Warszawa 2011.
- Wyniki badania Gemius/PBI za lipiec 2017*, www.gemius.pl/reklamodawcy-aktualnosci/wyniki-badania-gemiuspbi-za-lipiec-2017.html, 12.02.2018.

Streszczenie

Artykuł jest krótkim wprowadzeniem w problematykę przeciążenia informacyjnego. Przeciążenie informacyjne rozumie się tu jako stan powstający w rezultacie odbierania przez organizm ludzki zbyt dużej liczby informacji w postaci wrażeń zmysłowych, komunikatów werbalnych i pozawerbalnych w stosunku do możliwości ich przetworzenia w danym czasie przez aparat poznawczy. Ma ono charakter warunkowy, względny i jest rezultatem osobniczej oceny sytuacji. Wskazano niektóre omawiane w literaturze naukowej sposoby redukowania przeciążenia informacyjnego ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań wypracowanych przez bibliotekoznawstwo i naukę o informacji.

Słowa kluczowe

Infotoksycacja, infostres, przeciążenie informacyjne, stres informacyjny

INFORMATION OVERLOAD: INTRODUCTION TO THE PROBLEM

Summary

The article presents a short introduction to the problems of information overload. The term is understood here as a state arising from receiving too much information by the human body in the form of sensory impressions, verbal and nonverbal messages in relation to the possibility of their processing by the cognitive apparatus at a given time. Information overload has conditional and relative character and is the result of an individual assessment of the situation. The paper presents some of the ways of reducing information overload discussed in the scientific literature placing emphasis on solutions developed by librarianship and information science.

Keywords

Infotoxication, infostress, information overload, information stress

Łukasz APIECIONEK¹, MAGDALENA APIECIONEK², STEFFEN ILLIG³,
MARCEL GROßMANN⁴

SYSTEM MONITOROWANIA PODSTAWOWYCH WARUNKÓW ŚRODOWISKA W BIBLIOTECE PAŃSTWOWEJ ORAZ W BIBLIOTECE UNIWERSYTETU OTTONA I FRYDERYKA W BAMBERGU

Wstęp

Systemy komputerowe są obecnie ogólnodostępne. W dziedzinie komputeryzacji panuje era *Internetu rzeczy* (ang. *Internet of Things*). Idea ta polega na podłączaniu wszystkich możliwych urządzeń do Internetu w celu uzyskania nowych usług, co ma polepszyć standard życia człowieka⁵. W konsekwencji zmierza się do tego, aby każdy użytkownik sieci uzyskał dostęp do dowolnej usługi, której potrzebuje, w każdym miejscu, w którym się znajdzie, przez każde możliwe medium transmisyjne. Aby zobrazować ideę Internetu rzeczy w najprostszy sposób, trzeba sobie wyobrazić taki system, w którym lodówka podłączona do sieci będzie rozpoznawała liczbę produktów, które się w niej znajdują, a w przypadku gdy ich ilość się wyczerpuje,

¹ Instytut Techniki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

² Absolwentka studiów podyplomowych z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

³ Biblioteka Uniwersytecka w Bambergu.

⁴ Uniwersytet Ottona i Fryderyka w Bambergu.

⁵ *Vision and Challenges for Realising the Internet of Things*, red. H. Sundmaeker, P. Guillemin, P. Friess, S. Woelfflé, Luxembourg 2010, www.internet-of-things-research.eu/pdf/loT_Clusterbook_March_2010.pdf, 07.05.2018.

sama dokona zamówienia w sklepie, zapłaci za pomocą zapisanych numerów karty kredytowej i zamówi dostawę kurierem. Po odbiorze paczki i wstawieniu nowych produktów do lodówki znów rozpozna ich liczbę oraz rodzaj, a następnie przewidzi, kiedy będą się one kończyły. W chwili obecnej Internet rzeczy można określić jako rozwiązanie w budowie. Stale pojawiają się nowe architektury, ale i technologia pozwala na budowanie nowych usług. Jedną z obecnie dostępnych i bardzo często wykorzystywanych usług związanych z ideą Internetu rzeczy jest monitorowanie różnego rodzaju wielkości fizycznych. Pracownicy Uniwersytetu Ottona i Fryderyka w Bambergu zauważyli potrzebę monitorowania temperatury i wilgotności względnej w bibliotece uniwersyteckiej oraz w Bibliotece Państwowej w Bambergu.

Biblioteka Państwowa w Bambergu od 1965 roku mieści się w nowej rezydencji (Neue Residenz), czyli w dawnej siedzibie księcia biskupa. Pałac ten został zbudowany w latach 1697-1703 przez Johanna Leonharda Dientzenhofera. Książnica jest usytuowana obok słynnej katedry bamberskiej, czyli archikatedry św. Piotra i św. Jerzego, oraz Ogrodu Różanego (Rosengarten). Przyznano jej miano jednej z wielkich bibliotek (Anthony Hobson, 1970). Owa wysoka ocena opiera się na wartościowych manuskryptach⁶ stanowiących część jej księgozbioru. Inicjatorem tej bogatej kolekcji był cesarz Henryk II, który w 1007 roku założył biskupstwo bamberskie. Przekazał katedrze w darze wiele cennych rękopisów, które zostały zebrane lub zamówione również przez jego poprzedników. Manuskrypty te sprowadzono do Bambergu z różnych ośrodków duchowych Niemiec. W późniejszym okresie, zwłaszcza w XII wieku, w Bambergu napisano i wydano wiele książek. Szczególnie zaangażowani w działalność wydawniczą byli benedyktyni z Góry św. Michała. W bibliotece, która zajmuje 3 842 m², pracuje dziewiętnaście osób. Czytelnia ma dwadzieścia cztery miejsca do pracy, wyposażone w komputery, skanery i drukarki. Na zbiory księżnicy składa się obecnie 515 tys. woluminów, 80 tys. grafik i fotografii, 3,5 tys. inkunabułów⁷ oraz

⁶ *Manuskrypt*, w: H. Więckowska, H. Pliszczyńska, *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa 1955, s. 105.

⁷ J. Cygańska, *Inkunabuł*, w: *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, red. K. Głombiowski, B. Świdorski, H. Więckowska, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1976, s. 140.

6,2 tys. manuskryptów, z czego 1 tys. stanowią manuskrypty średniowieczne. W latach 1802-1803, w okresie zeświecczenia regionu, zbiory z pobliskich bibliotek (w tym uniwersyteckiej) i z zakonów trafiły do tejże biblioteki miejskiej. Biblioteka Państwowa w Bambergu funkcjonuje we wspólnym systemie bibliotecznym z biblioteką uniwersytecką, kapitulną, biblioteką seminarium duchownego i archiwum miejskiego. Można więc zamówić książkę online do innej biblioteki. Z możliwości tej korzystają chętnie studenci, sprowadzając książki do jednej z bibliotek wydziałowych przez swoje konto w bibliotece uniwersyteckiej. W chwili obecnej cenne zbiory księżnicy można również oglądać w formie zdigitalizowanej na stronie Biblioteki Księcia Henryka⁸ oraz Biblioteki Państwowej⁹.



Fot. 1. Czytelnia Biblioteki Państwowej w Bambergu

Źródło: Staatsbibliothek Bamberg, www.staatsbibliothek-bamberg.de/fileadmin/_processed_/csm_SBB-Lesesaal_a9954a6bc8.jpg, 05.01.2018.

⁸ Kaiser-Heinrich-Bibliothek, <http://bsbsbb.bsb.lrz.de/~db/ausgaben/index.html>, 05.01.2018.

⁹ Staatsbibliothek Bamberg, http://digital.bib-bvb.de/R/YAHE7GU956XRKILDGM1M UJKD55S5JG3LJVVB198XNUY9VQ4853-01611?local_base=SBG&local_base=SBG&pds_handle=GUEST,05.01.2018; F. Łazicki, *Biblioteka Otto-Friedrich-Universität Bamberg*, <http://buvlog.uw.edu.pl/erasmus-biblioteka-otto-friedrich-universitat-bamberg>, 05.01.2018.



Fot. 2. Siedziba Biblioteki Państwowej w Bambergu w nowej rezydencji

Źródło: Staatsbibliothek Bamberg, www.staatsbibliothek-bamberg.de/fileadmin/_processed_/csm_Neue-Residenz-2_07_7323669dec.jpg, 05.01.2018.

Biblioteka Uniwersytetu Ottona i Fryderyka w Bambergu dysponuje sześcioma lokalizacjami. Oddział pierwszy, drugi, czwarty i piąty znajdują się w śródmieściu, oddział trzeci mieści się w niewielkim oddaleniu od starówki, natomiast biblioteka ERBA została otwarta w semestrze zimowym 2012/2013 w nowo wybudowanym budynku uniwersyteckim, znajdującym się na wyspie Erbie¹⁰. W oddziale pierwszym znajdują się zasoby z teologii i filozofii (około 166 tys. woluminów)¹¹, w oddziale drugim – książki z zakresu nauk humanistycznych (około 260 tys. woluminów)¹², w oddziale trzecim – woluminy z dziedziny nauk społecznych i ekonomicznych (około 431 tys. egzemplarzy; tam też znajduje się administracja i dyrekcja biblioteki)¹³, w oddziale

¹⁰ Teilbibliotheken, www.uni-bamberg.de/ub/teilbibliotheken, 09.01.2018; F. Łazicki, *Erasmus+ Biblioteka*; ERBA-Bibliothek (Informatik, Kommunikationswissenschaft, Kunst und Musik), www.uni-bamberg.de/erba-bibliothek, 09.01.2018.

¹¹ Teilbibliothek 1 (Theologie und Philosophie), www.uni-bamberg.de/teilbibliothek1, 01.01.2018.

¹² Teilbibliothek 2 (Humanwissenschaften), www.uni-bamberg.de/teilbibliothek2, 01.01.2018.

¹³ Teilbibliothek 3 (Sozial- und Wirtschaftswissenschaften), www.uni-bamberg.de/teilbibliothek3, 01.01.2018.

czwartym – zasoby z językoznawstwa i literatury (około 529 tys. woluminów)¹⁴, w oddziale piątym – książki związane z naukami o ziemi oraz z historią (około 272 tys. woluminów)¹⁵, natomiast w Bibliotece ERBA – pozycje z informatyki i z nauki o komunikacji, a także ze sztuki i muzyki (około 20 tys. woluminów)¹⁶. Taka liczba oddziałów i różnorodność zbiorów, a zarazem ich wiek oraz konieczność zapewnienia odpowiednich warunków przechowywania skłoniła pracowników Uniwersytetu w Bambergu do opracowania rozwiązania umożliwiającego monitorowanie środowiska przechowywania książek.

System do monitorowania warunków przechowywania zbiorów

Materiały, z jakich składają się zbiory biblioteczne, reagują na różne czynniki zewnętrzne. W konsekwencji niszczone i tracą na zawsze swoje pierwotne właściwości fizyczne i chemiczne. Co prawda, proces naturalnego starzenia się materiałów – zależny od ich jakości – jest nieunikniony, jednakże człowiek poprzez stworzenie niewłaściwych i szkodliwych warunków przechowywania i użytkowania dokumentów przyczynia się do ich degradacji. Aby zapewnić zbiorom bibliotecznym jak najdłuższe istnienie, trzeba w przemyślany i systematyczny sposób zabezpieczyć je przed niszczącym działaniem czynników atmosferycznych, energii promieniowania, czynników biologicznych, losowych i działalności człowieka. Duży wpływ na stan i trwałość zasobów bibliecznych w magazynach ma między innymi temperatura powietrza oraz ilość pary wodnej zawartej w powietrzu, czyli wilgotność względna¹⁷.

Wymagania dotyczące warunków przechowywania zbiorów bibliecznych i archiwalnych precyzuje międzynarodowa norma DIN ISO 11799, którą zatwierdził w Polsce w 2006 roku Komitet Tech-

¹⁴ Teilbibliothek 4 (Sprach- und Literaturwissenschaften), www.uni-bamberg.de/teilbibliothek4, 01.01.2018.

¹⁵ Teilbibliothek 5 (Geschichts- und Geowissenschaften), www.uni-bamberg.de/teilbibliothek5, 01.01.2018.

¹⁶ ERBA-Bibliothek; Teilbibliotheken.

¹⁷ E. Mrowiec, *Przechowywanie zbiorów. Ochrona materiałów bibliecznych*, w: *Bibliotekarstwo*, red. Z. Żmigrodzki, Warszawa 1994, s. 79-81.

niczny nr 242 ds. Informacji i Dokumentacji¹⁸. W poniższej tabeli zaprezentowano optymalne parametry temperatury i wilgotności względnej do przechowywania różnego rodzaju materiałów bibliotecznych (zgodnie z normą DIN ISO 11799).

Tabela 1. Idealne warunki przechowywania materiałów¹⁹

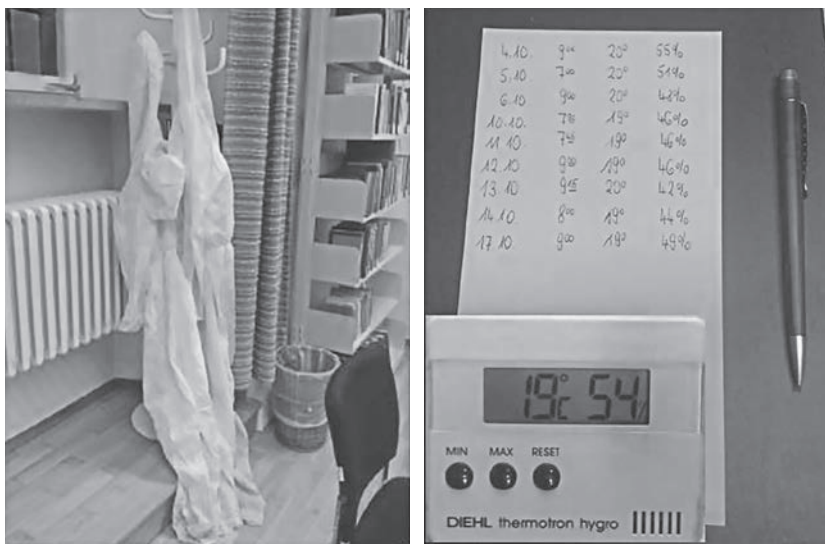
Material	Temperatura [°C]	Wilgotność [%]
Papier	14–18 ± 1	35–50 ± 3
Pergamin, skóra	2–18 ± 2	50–60 ± 3
Mikrofilmy (czarno-biała, srebrna folia żelatynowa na poliestrze)	21 ± 2	20–50 ± 5
Film kolorowy (negatywy)	10 ± 2	20–50 ± 5
Fotografie czarno-białe	18 ± 2	30–50 ± 5
Fotografie kolorowe	2 ± 2	30–40 ± 5
Taśmy magnetyczne	8–11 ± 2	15–50 ± 5

Dotychczas, aby sprawdzić warunki przechowywania książek, pracownicy wyżej opisanych bibliotek musieli włożyć specjalne ubranie i udać się do czujnika pomiarowego pokazanego na rysunku 1. Następnie wartość temperatury i wilgotność względną trzeba było odczytać i zapisać na kartce wraz z godziną odczytu. Takie rozwiązanie stwarzało problemy związane z koniecznością oderwania pracownika od innych zajęć, ubrania się w odzież ochronną i odczytania parametrów. Należy też zauważyć, że przechowywanie odczytanych parametrów na kartce nie pozwalało na łatwe przejście wartości historycznych.

Trudno na takiej podstawie stwierdzić, czy warunki były odpowiednie również w nocy, jeśli wówczas nie dokonano odczytu. Ponadto w dużej kubaturze pomieszczeń istnieje tzw. mikroklimat. W związku z występującymi ciągami wentylacyjnymi oraz ruchem

¹⁸ A. Bakalarz, *Ochrona i konserwacja zbiorów. Ochrona książki: zagrożenia i normalizacja. Normalizacja w zakresie warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych*, w: *Bibliotekarstwo*, red. A. Tokarska, Warszawa 2013, s. 197.

¹⁹ M. Glauert, *Klimaregulierung in Bibliotheksmagazinen*, Humboldt-Universität zu Berlin, Philosophische Fakultät I, Institut für Bibliotheks- und Informationswissenschaft, 2009, s. 158-173, <http://dx.doi.org/10.18452/2177>, 07.05.2018.



Fot. 3. Ubranie ochronne oraz wskaźnik temperatury i wilgotności

Źródło: M. Großmann M, S. Illig, C. Matějka, *Environmental Monitoring of Libraries with MonTreAL*, w: *Research and Advanced Technology for Digital Libraries. TPDL 2017. Lecture Notes in Computer Science*, red. J. Kamps, G. Tsakonas, Y. Manolopoulos, L. Iliadis, I. Karydis, t. 10450, Cham 2017, s. 599-602, https://doi.org/10.1007/978-3-319-67008-9_52, 07.05.2018.

powietrza wokół grzejników lub okien zakres temperatur w różnych miejscach pomieszczenia może się zmieniać, a przy grzejnikach nawet skokowo w dość dużym zakresie. Wilgotność powietrza może się również wahać, nawet o 5 proc. Trudno jest więc określić, gdzie w pomieszczeniu magazynowym znajduje się najlepsze miejsce na przechowywanie określonych zbiorów bibliotecznych. Z pomocą przychodzi tutaj system MonTreAL²⁰ (ang. **M**onitoring **T**reasures of all **L**ibraries). System ten ma za zadanie monitorować wysokość temperatury i wilgotności względnej powietrza w bibliotece. Rozwiązanie to wykorzystuje ideę Internetu rzeczy poprzez podłączenie dowolnej liczby czujników, rozdzielenie warstwy zbierania informacji

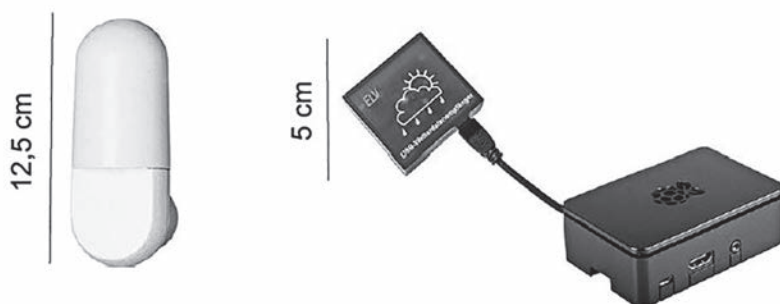
²⁰ M. Großmann, S. Illig, C. Matějka, *Environmental Monitoring of Libraries with MonTreAL*, w: *Research and Advanced Technology for Digital Libraries. TPDL 2017. Lecture Notes in Computer Science*, red. J. Kamps, G. Tsakonas, Y. Manolopoulos, L. Iliadis, I. Karydis, t. 10450, Cham 2017, s. 599-602, https://doi.org/10.1007/978-3-319-67008-9_52, 07.05.2018.

między urządzeniami, umożliwienie dynamicznego podłączenia kolejnego czujnika, zbieranie danych na serwerze, udostępnienie wyników pomiarów na portalu WWW. W swoim rozwiązaniu system wykorzystuje technologię kontenerów zaimplementowaną w rozwiązaniu Docker²¹ i Docker Swarm. Jako czujniki wybrano rozwiązania o następujących właściwościach:

- zasilanie bateryjne, które pozwala na pracę do sześciu miesięcy,
- transmisja bezprzewodowa danych.

Takie podejście pozwala rozlokować czujniki w bibliotece bez konieczności instalacji dodatkowego okablowania i zapewniania zasilania. Jako urządzenia zbierające dane, na których zainstalowano oprogramowanie systemu MonTreAL, wykorzystano komputery Raspberry Pi. Komputery te:

- są tanie w zakupie,
- mają małe wymiary,
- pobierają mało prądu,
- pozwalają podłączyć wiele urządzeń poprzez dostarczane interfejsy.



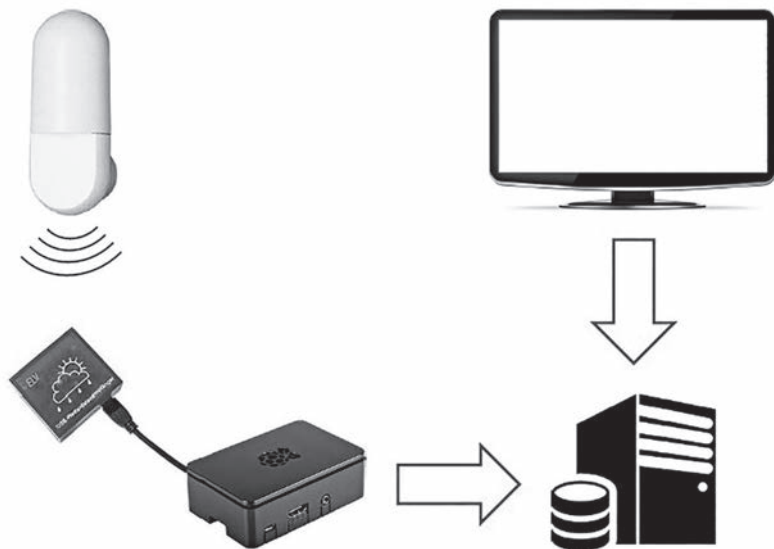
Rys. 1. Czujnik zastosowany w systemie, komputer Raspberry Pi z podłączoną kartą łączności bezprzewodowej

Źródło: M. Großmann, S. Illig, C. Matějka, *Environmental Monitoring of Libraries with MonTreAL*.

Wybrany komputer wymaga dołączenia karty komunikacji z czujnikami. Taka konfiguracja pozwala na podłączenie do ośmiu czuj-

²¹ *Introducing Docker Enterprise Edition 2.0*, www.docker.com, 11.01.2018.

ników do jednego komputera. Komputer pobiera dane z czujników i wysyła zebrane informacje na serwer. Urządzenia pokazano na rysunku 1. Serwer uruchomiony w zasobach sieciowych uniwersytetu udostępnia zebrane dane na portalu WWW. Schemat rozwiązania pokazano na rysunku 2.



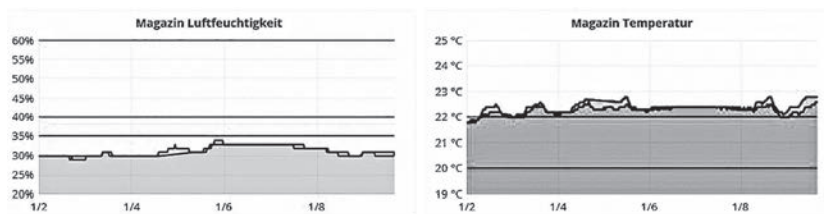
Rys. 2. Schemat systemu pomiarowego

Źródło: opracowanie własne.

Komputery zbierające dane wymagają połączenia internetowego z serwerem. Ważnym aspektem rozwiązania jest fakt, że jest ono tanie. Cena jednego czujnika wynosi 120 zł, cena komputera to koszt rzędu 300 zł. A więc za cenę 420 zł uzyskuje się możliwość monitorowania warunków panujących w księżnicy, gdyż oprogramowanie systemu zostało udostępnione darmowo w repozytorium Github²². Wystarczy je pobrać z repozytorium, zainstalować na karcie SD komputer, uruchomić i skonfigurować adres serwera, na który będą wysyłane dane pomiarowe. Ważną sprawą jest fakt, że dodanie kolejnych czujników nie wymaga dodania kolejnego komputera. Jest to więc

²² Źródła projektu MonTreAL: Universitätsbibliothek Bamberg, <https://github.com/uniba-ub>, 17.01.2018.

idealne rozwiązanie dla bibliotek, które nie mają swoich systemów monitorowania panujących w nich warunków, np. bibliotek kościelnych. Jedynym problemem jest zapewnienie dostępu do Internetu, przez który będą przesyłane dane na serwer. Jedną z możliwości jest wykorzystanie sieci bezprzewodowej Wi-Fi, jeśli działa ona w obrębie biblioteki. Drugą możliwością jest wykorzystanie sieci telefonii komórkowej z dostępem do Internetu LTE, przy czym nie należy się obawiać jej kosztów. W chwili pisania artykułu modem do sieci telefonii komórkowej, który trzeba podłączyć do komputera, kosztuje około 100 zł, natomiast karta prepaid sieci Virgin Mobile umożliwia za 5 zł rocznie uzyskanie miesięcznego transferu w sieci z prędkością LTE do limitu danych 300 MB, natomiast po jego wykorzystaniu – z prędkością 32 kb/s. Jest to wystarczająca prędkość dla tego systemu. Na rysunku 3 przedstawiono przykładowe wykresy temperatury i wilgotności względnej uzyskane podczas testów rozwiązania.



Rys. 3. Przykładowe wykresy temperatury i wilgotności uzyskane podczas testów systemu

Źródło: opracowanie własne.

Wnioski

System MonTreAL, stworzony dla potrzeb biblioteki w Bambergu, umożliwia monitorowanie warunków przechowywania zbiorów. Dotychczasowe testy systemu, które trwają od kwietnia 2017 roku, pozwoliły stwierdzić, że system działa stabilnie. Ponadto zauważono, że mikroklimat występujący w pomieszczeniach ulega wahaniom. W zależności od miejsca w pomieszczeniu temperatura może być stała lub zmienna w wąskim zakresie temperatur, ale jednak zmienna. Wilgotność powietrza w pomieszczeniach może się różnić nawet o 5 proc. Oznacza to, że za pomocą systemu można nie tylko monito-

rować jakość warunków przechowywania zbiorów, ale i wybrać warunki optymalne oraz stwierdzić, w którym miejscu pomieszczenia warunki są najlepsze i stabilne. Instalując prosty system po niskich kosztach, uzyskuje się ponadto wgląd w szerokie spektrum zebranych danych, co pozwala analizować zarejestrowane uprzednio wartości, szukać zależności między pogorszeniem warunków przechowywania a czynnikami zewnętrznymi, a następnie wprowadzać dodatkowe zabezpieczenia w magazynach książek. Rozwiązanie MonTreAL jest więc rozwiązaniem bardzo tanim w stosunku do funkcjonalności, jaką zapewnia. Dlatego z powodu konieczności dbania o zbiory, tak aby były również dostępne również za kilkadziesiąt lat, warto się zastanowić nad jego wdrożeniem.

Publikacja powstała dzięki finansowaniu projektu przez Narodowe Centrum Nauki, grant Miniatura 1 nr 2017/01/X/ST6/00613.

Bibliografia

- Bakalarz Agnieszka, *Ochrona i konserwacja zbiorów. Ochrona książki: zagrożenia i normalizacja. Normalizacja w zakresie warunków przechowywania materiałów archiwalnych i bibliotecznych*, w: *Bibliotekarstwo*, red. A. Tokarska, Warszawa 2013, s. 188-210.
- Cygańska Janina, *Inkunabuł*, w: *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, red. K. Głombowski, B. Świdorski, H. Więckowska, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1976, s. 140.
- Glauert Mario, *Klimaregulierung in Bibliotheksmagazinen*, Humboldt-Universität zu Berlin, Philosophische Fakultät I, Institut für Bibliotheks- und Informationswissenschaft, 2009, s. 158-173, <http://dx.doi.org/10.18452/2177>, 07.05.2018.
- Großmann Marcel, Illig Steffen, Matějka Cornelus, *Environmental Monitoring of Libraries with MonTreAL*, w: *Research and Advanced Technology for Digital Libraries. TPDŁ 2017. Lecture Notes in Computer Science*, red. J. Kamps, G. Tsakonas, Y. Manolopoulos, L. Iliadis, I. Karydis, t. 10450, Cham 2017, s. 599-602, https://doi.org/10.1007/978-3-319-67008-9_52, 07.05.2018.
- Łazicki Filip, *Erasmus+ Biblioteka Otto-Friedrich-Universität Bamberg*, <http://buwlog.uw.edu.pl/erasmus-biblioteka-otto-friedrich-universitat-bamberg>, 05.01.2018.

Manuskrypt, w: H. Więckowska, H. Pliszczyńska, *Podręczny słownik bibliotekarza*, Warszawa 1955, s. 105.

Mrowiec Ewa, *Przechowywanie zbiorów. Ochrona materiałów bibliotecznych*, w: *Bibliotekarstwo*, red. Z. Żmigrodzki, Warszawa 1994, s. 79-81.

Staatsbibliothek Bamberg, www.staatsbibliothek-bamberg.de/index.php?id=312, 05.01.2018.

Vision and Challenges for Realising the Internet of Things, red. H. Sundmaeker, P. Guillemin, P. Friess, S. Woelfflé, Luxembourg 2010, www.internet-of-things-research.eu/pdf/IoT_Clusterbook_March_2010.pdf, 07.05.2018.

Streszczenie

Przechowywanie zbiorów jest zagadnieniem ściśle związanym z procesem starzenia się materiałów, z których owe zbiory zostały wykonane. Stworzenie idealnych warunków przechowywania różnych materiałów jest od wielu lat przedmiotem badań. Rezultatem tych badań są normy ISO definiujące optymalne warunki środowiskowe, których zachowanie jest jednakże zadaniem trudnym. Pomocny w tym procesie jest system MonTreAL, który pozwala na monitorowanie odpowiednich warunków temperaturowych i wilgotności w bibliotekach. System pozwala na wszczęcie alarmu, w momencie gdy warunki nie są odpowiednie. W artykule przedstawiono bibliotekę uniwersytecką i miejską w Bambergu, dla których opracowano opisywany system MonTreAL. Ponadto przedstawiono możliwości samodzielnej konstrukcji systemu, który umożliwi zachowanie cennych zbiorów na dłużej.

Słowa kluczowe

Biblioteka Państwowa w Bambergu, Biblioteka Uniwersytetu Ottona i Fryderyka w Bambergu, Internet rzeczy, przechowywanie zbiorów

THE SYSTEM FOR MONITORING BASIC ENVIRONMENTAL CONDITIONS IN THE STATE LIBRARY AND IN THE LIBRARY OF THE UNIVERSITY OF BAMBERG

Summary

The storage of collections is an issue related to the technical process of materials aging. Ensuring the proper conditions for the storage of valuable collections has been solved for many years. At present, there are standards regulating the conditions in which books should be stored, eg. ISO stan-

dard. However, maintaining optimal conditions is a difficult task. The Mon-TreAL system is helpful in this matter. This system helps to monitor the temperature and humidity in the storerooms. It can also generate alarms when the conditions are not appropriate. The article presents the Bamberg State Library and the University of Bamberg Library, for which the Mon-TreAL system was developed. It also presents the perspective of independent construction and use of the system, which can help to save valuable collections for a longer time.

Keywords

Bamberg State Library, University of Bamberg Library, Internet of Things, the storage of collections

MACIEJ KOSZEWSKI¹

BIBLIOTEKA WYŻSZEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO NSPJ W DROHICZYNIE – DZIEJE I CHARAKTERYSTYKA ZBIORÓW

Historia biblioteki

Biblioteka zaraz po kaplicy jest w strukturze seminarium miejscem szczególnym. Symbolizuje drugi z trzech filarów wychowania ku kapłaństwu: drogę intelektualnego wysiłku poszukiwania prawd umożliwiających refleksję nad objawieniem. Biblioteka jest przestrzenią, która wbrew pozorom ma niepomierną moc oddziaływania, to znajdujące się w niej zapisane myśli, refleksje i teorie kształtują ludzi, którzy tworzą dziś i jutro.

Ową świadomość roli, jaką biblioteka (czy książka) pełni w życiu seminarium duchownego, mieli organizujący po wojennej połodze drohiczyńską uczelnię. Należy wspomnieć, że obecna diecezja drohiczyńska (do 1991 roku: diecezja z siedzibą w Drohiczynie nad Bugiem) jest niejako ofiarą porozumień jałtańskich. Nowy układ granic podzielił dawną diecezję pińską na dwie części. Jedna znalazła się w PRL, druga w ZSRR. Polska część otrzymała politycznie poprawną nazwę wspomnianą wyżej: bez aluzji do pińskiego rodowodu². Za-

¹ Wyższe Seminarium Duchowne Najświętszego Serca Pana Jezusa w Drohiczynie.

² Z. Rostkowski, *Zarys historii dziejów diecezji drohiczyńskiej*, w: *Uświęcony wiernością. Drohiczyn, jego historia i współczesność*, red. A. Chibowski, E. Borowski, Z. Rostkowski, Warszawa 2009, s. 49.

mieszanie, trauma wojennych prześladowań³ i brak warunków lokalowych nie pozwoliły od razu na zorganizowanie studiów teologicznych, toteż przyszli kapłani kształcili się w seminarium siedleckim⁴. Taki stan rzeczy trwał do 1957 roku. Dziesiątego września tegoż roku powołano rektora i samodzielne seminarium w budynkach przedwojennego Gimnazjum Biskupiego w Drohiczynie.

Historia drohiczyńskich bibliotek to historia tragiczna. Należy wspomnieć, że z dawnych bibliotek – zwłaszcza jezuickiej – nie pozostał w dzisiejszym zbiorze nawet ślad. Jedyna książka, która przetrwała sowieckie płądrowanie, znajduje się w zbiorach Muzeum Diecezjalnego jako swoista relikwia dawnej świetności Drohiczyna⁵. Podobny los spotkał bibliotekę Gimnazjum Biskupiego – wiadomo ze wspomnień pierwszego rektora, ks. Władysława Hładowskiego⁶, że w wyniku drugiej wojny światowej jej księgozbiór przypadł bez wieści⁷.

Ówczesny administrator apostolski zwrócił się do kapłanów pracujących w diecezji o dary w postaci podstawowych lektur. Osobiście zobowiązał się prenumerować na własny koszt czasopisma⁸. Jednym w pierwszych prezentów był *Słownik łacińsko-polski* pod redakcją Floriana Bobrowskiego, którego brakujące czterdzieści kolumn z tomu pierwszego alumni sami przepisali na maszynie⁹. Wiele książek – głównie łacińskich podręczników teologicznych, kodeksów prawa kanonicznego, leksykonów i książek teologicznych

³ Podczas wojny zamordowano sześćdziesięciu dwóch kapłanów diecezji pińskiej; zob. *Księża zamordowani podczas wojny 1939-1944*, w: *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji w Drohiczynie n/Bugiem*, Drohiczyn 1958, s. 15-22.

⁴ *Kalendarium życia seminaryjnego*, oprac. Sławomir Mazur, w: *Znad Buga dla Boga. Złoty jubileusz WSD NSPJ w Drohiczynie*, red. S. Mazur, T. Syczewski, M. Mazur, Drohiczyn 2007, s. 13.

⁵ *Secundus tomus operum divi Ioannis Chrysostomi*, Basileae, Officina Hervagiana, 1558. Książka jest wystawiona na ekspozycji stałej Muzeum Diecezjalnego w Drohiczynie.

⁶ Ks. dr hab. Władysław Hładowski (1913-2004) – kapłan piński, rektor WSD w Drohiczynie (1957-1988), teolog, ekumenista, autor podręczników (*Zarys apologetyki*, Warszawa 1980) i innych publikacji naukowych drukowanych m.in. w czasopiśmie „Collectanea Theologica”, „Studia Theologica Varsaviensia” oraz w „Biuletynie Ekumenicznym”; zob. Z. Rostkowski, *Ks. Władysław Hładowski (1913-2004). Rektor WSD w Drohiczynie, teolog, ekumenista*, w: *Znad Buga dla Boga*, s. 273-279.

⁷ W. Hładowski, *Wspomnienia*, Drohiczyn 2000, s. 161.

⁸ *Tamże*.

⁹ *Tamże*, s. 163.

po francusku i niemiecku – ofiarował bibliotece ks. Michał Krzywicki¹⁰. Jego następca, bp Władysław Jędruszak¹¹, również oddawał bibliotece wiele ówczesnie nowych wydawnictw ze Społecznego Instytutu Wydawniczego Znak lub Instytutu Wydawniczego Pax. Do roku 1972 zbiory liczyły 10 tys. tomów książek i czasopism¹².

Zdecydowany rozkwit biblioteka zawdzięcza ks. dr. Ludwikowi Olszewskiemu¹³, który sprawował funkcję jej dyrektora w latach 1972-1990. Ksiądz Olszewski rozpoczął akcję systematycznego zakupu nowości z następujących wydawnictw: Pallottinum, Księgarnia św. Wojciecha, Znak, KUL, ATK, WAM, Pax, Księgarnia św. Jacka, PTT Kraków, Świętego Krzyża w Opolu. Ponadto dzięki rozlicznym znajomościom ówczesnego rektora, ks. prof. W. Hładowskiego, księgozbiór systematycznie się wzbogacał o pozycje teologiczne z wydawnictw zagranicznych: Freiburger-Bücherdienst, St. Benno Verlag (Leipzig), Österreichisches Katholisches Bibelwerk (Klosterneuburg), Orbis Books (London), Centro Incontri e Studi Europei (Roma)¹⁴.

Wraz z szeroko zakrojoną akcją zakupów ruszyła międzybiblioteczna wymiana dubletów, które zdarzały się w wyniku licznych darowizn (wiele w ramach spadków po zmarłych kapłanach zarówno z diecezji drohiczyńskiej, jak i innych: wrocławskiej, warszawskiej, białostockiej). Warto zaznaczyć, że wśród książek odziedziczonych znalazły się rozliczne cymelia, jak na przykład encyklopedie w języ-

¹⁰ Ks. inf. Michał Krzywicki (1895-1967) – administrator apostolski diecezji pińskiej w latach 1950-1967, ojciec duchowny oraz wykładowca dogmatyki w seminarium pińskim. Jako administrator podzielonej granicą diecezji starał się szczególnie o kontakt i pomoc kapłanom, którzy znaleźli się w ZSRR; zob. E. Borowski, *Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Pińskiej 1925-1939*, Drohiczyn 2000, s. 45-48.

¹¹ Bp Władysław Jędruszak (1918-1994) – administrator diecezji pińskiej (1967-1991), pierwszy biskup drohiczyński (1991-1994), wykładowca liturgiki w WSD w Drohiczynie; zob. Ks. bp Władysław Jędruszak (1918-1994) – pierwszy pasterz Diecezji Drohiczyńskiej. *XX rocznica utworzenia diecezji drohiczyńskiej*, red. M. Boguszewski, Z. Rostkowski, S. Ulaczyk, Drohiczyn 2011.

¹² L. Olszewski, *Kształtowanie się księgozbioru biblioteki WSD w Drohiczynie n. Bugiem w latach 1972-1986*, w: *Znad Buga dla Boga*, s. 215.

¹³ Ks. dr Ludwik Olszewski (ur. 1937) – doktor nauk biblijnych, emerytowany proboszcz bazyliki w Bielsku Podlaskim. W latach 1967-1983 prefekt WSD w Drohiczynie, od 1972 do 1990 dyrektor seminarialnej biblioteki; zob. Z. Rostkowski, J. Rzymiski, *Diecezja Drohiczyńska. Spis parafii i duchowieństwa 2013*, Drohiczyn 2013, s. 656-657.

¹⁴ L. Olszewski, *Kształtowanie się księgozbioru biblioteki*, s. 215-216.

ku niemieckim. Ważnym wydarzeniem 1977 roku było otrzymanie w spadku księgozbioru po zmarłym ks. Aleksym Petranim¹⁵, byłym rektorze WSD w Pińsku, którego zawartość stanowiły bardzo cenne jak na tamte czasy prace doktorskie i habilitacje z KUL, które promował lub recenzował ksiądz Petrani. Następne lata są czasem bardzo prężnego wzbogacania księgozbioru, licznych zakupów i darowizn¹⁶. Kiedy w 1990 roku ksiądz Olszewski zdawał urząd dyrektora biblioteki, zbiory liczyły już ponad 30 tys. tomów.

Kolejni dyrektorzy biblioteki kontynuowali zakupy nowości wydawniczych, zwłaszcza nieodzownych w procesie studiów seminaryjnych (hermeneutyka biblijna, homiletyka, teologia pastoralna, teologia dogmatyczna). Nie można nie wspomnieć również o gromadzeniu literatury poświęconej historii i dziejom Drohiczyna, ziemi podlaskiej i jej bohaterów. W tym aspekcie odznaczył się i nadal wyróżnia biskup senior Antoni Pacyfik Dydycz¹⁷, który większość swoich prywatnych księzek (a znaczna ich część dotyczy historii nowożytnej) przekazuje na rzecz biblioteki. Wśród darowizn biskupa seniora znajdują się stale prenumerowane czasopisma bieżące tak popularne, jak i naukowe.

W roku 2003 dyrektorem biblioteki został ks. dr Jarosław Przeździecki¹⁸, który rozpoczął proces komputeryzacji i tworzenia katalogu komputerowego w systemie MAK¹⁹. Przygotowania trwały od grudnia 2003 roku, MAK zaś zainstalowano w styczniu 2004 roku. Alumni pracujący w bibliotece uczestniczyli w kursie podstawo-

¹⁵ Ks. Aleksy Petrani (1900-1977) – profesor prawa kanonicznego, wykładowca w WSD w Pińsku i na KUL. Wypromował czterdziestu pięciu doktorów, autor 150 publikacji, m.in. *Kolegium duchowne w Petersburgu*, Lublin 1950; zob. E. Borowski, *Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Pińskiej*, s. 39-42.

¹⁶ L. Olszewski, *Kształtowanie się księgozbioru biblioteki*, s. 217-224.

¹⁷ Bp Antoni P. Dydycz OFMCap (ur. 1938) – drugi biskup drohiczynski (1994-2014), uzyskał tytuł doktora na UMK w Toruniu, autor wielu publikacji poświęconych historii i dziejom martyrologii duchowieństwa katolickiego na Wschodzie; zob. *Brat i Biskup. Księga jubileuszowa poświęcona ks. bp. Antoniemu Pacyfikowi Dydyczowi OFMCap*, red. A. Derdziuk, P. Rytel-Andrianik, Drohiczyn 2013.

¹⁸ Ks. dr Jarosław Przeździecki (ur. 1968) – w latach 2003-2013 dyrektor biblioteki WSD w Drohiczynie oraz ojciec duchowny, wykładowca teologii duchowości. Aktualnie pełni posługę kapłańską w Urugwaju; zob. Z. Rostkowski, J. Rzymiski, *Diecezja Drohiczynska. Spis parafii i duchowieństwa 2013*, s. 670-671.

¹⁹ *Biblioteki Kościoła Katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. W.W. Żurek, Kielce 2005, s. 82.

wym systemu MAK, zorganizowanym przez Bibliotekę Narodową w Warszawie²⁰. Z ramienia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” nad przebiegiem komputeryzacji czuwał ks. Krzysztof Gonet²¹. Oficjalnie do Federacji „Fides” biblioteka została przyjęta 24 maja 2004 roku. W tymże roku władze państwowe z Białegostoku oddały bibliotece 404 książki skonfiskowane w 1960 roku, które rzekomo godziły w ustrój PRL. O zwrot „zakazanych” publikacji upominali się od momentu samej konfiskaty rektorzy WSD²². W 2007 roku bibliotekę podłączono do multiwyszukiwarki FIDKAR oraz uruchomiono stronę internetową. W 2011 roku w charakterze bibliotekarza zatrudniono na pełen etat osobę świecką.

Aktualny dyrektor biblioteki, ks. dr Dariusz Kucharek²³, objął swoje stanowisko w 2013 roku. W maju 2014 zmienił się ordynariusz diecezji. Nowy biskup drohiczynski, prof. dr hab. Tadeusz Pikus²⁴, którego działalność naukowa koncentruje się na zagadnieniach wschodnich (ekumenizm, relacje katolicko-prawosławne, ks. Aleksander Mień²⁵), obejmując urząd pasterza diecezji, przekazał bibliotece seminaryjnej liczący ok. 3 tys. tomów zbiór pism rosyjskojęzycznych (prace teologiczne, beletrystyka, filozofia, dzieła

²⁰ *Kronika Biblioteki WSD w Drohiczynie. Lata 2003-2007*, materiały własne biblioteki.

²¹ Ks. Krzysztof Gonet (ur. 1957) – członek Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego, w latach 1995-1999 dyrektor biblioteki WMSD w Warszawie, honorowy członek Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”; zob. K. Gonet, *Autobiografia bibliotekarza i bibliotekoznawcy (do października 2016)*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1 (2017), s. 181-190.

²² J. Łoniewski, *45 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie (1951-1996)*, „Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża”, 15 (1997), s. 233.

²³ Ks. dr Dariusz Kucharek (ur. 1979) – doktor nauk biblijnych, absolwent Papieskiego Instytutu Biblijnego, od 2013 roku ojciec duchowny i dyrektor biblioteki w WSD w Drohiczynie; zob. Z. Rostkowski, J. Rzymiski, *Diecezja Drohiczynska. Spis parafii i duchowieństwa 2013*, s. 629.

²⁴ Bp Tadeusz Pikus (ur. 1949) – od 2014 roku biskup drohiczynski, wcześniej biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej, teolog, ekumenista, autor licznych publikacji z zakresu religiologii i ekumenizmu (np. *Pojednajcie się z Bogiem!*, Warszawa 2014); zob. *Ksiądz Biskup Tadeusz Pikus*, w: *Surrexit Dominus vere. Ingres JE Księdza Biskupa Tadeusza Pikusa, Biskupa Drohiczynskiego, do katedry pw. Trójcy Świętej w Drohiczynie*, red. T. Syczewski, J. Rzymiski, Drohiczyn 2014, s. 11-17.

²⁵ Ks. Aleksander Mień (1935-1990) – wybitny kapłan Cerkwi rosyjskiej, teolog, autor licznych publikacji dotyczących Biblii, teologii duchowości, popularyzator myśli rosyjskiego odrodzenia religijnego, zamordowany w niewyjaśnionych okolicznościach w drodze na Mszę Świętą, którą miał odprawić w Nowej Dieriewni, której był proboszczem; zob. T. Pikus, *Aleksander Mień. Kapłan Kościoła prawosławnego – zamordowany*, Warszawa 1997.

księdza Mienia), który stale się powiększa dzięki zakupom przez biskupa kolejnych bieżących tomów, ukazujących się w seriach wydawniczych (np. *Православная Энциклопедия*).

W tym czasie księgozbiór nieznacznie się rozrósł wskutek darowizn od parafii, które zamykały swoje biblioteki. Aktualny dyrektor rozpoczął proces porządkowania magazynu bibliotecznego, w którym znajdowało się wiele książek pochodzących z darowizn i spadków po księżach pracujących w kurii i w diecezji. W 2017 roku ksiądz Kucharek, odpowiadając na rozwój katalogów elektronicznych i zarządzenia Federacji „Fides”, rozpoczął proces przejścia z systemu katalogowego MAK na Koha. W lipcu 2017 roku pracownicy biblioteki przeszli szkolenie online w Centrum NUKAT w zakresie współpracy biernej oraz szkolenie stacjonarne, zorganizowane przez przedstawicieli „Fides” na czele z o. Januszem Kaczmarkiem OP²⁶. Od 11 lipca 2017 roku zbiory są udostępnione w Centralnym Katalogu Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”. W dniu 22 stycznia 2018 roku liczba skatalogowanych pozycji wynosiła 84 tys. książek, ok. 1 tys. tytułów czasopism, w tym 215 bieżących (ok. 1,8 tys. skatalogowanych wydań)²⁷. Biblioteka jest otwarta nie tylko dla studentów seminarium i księży, możliwość korzystania z niej i wypożyczania mają również osoby świeckie²⁸.

Dyrektorami biblioteki WSD w Drohiczynie od jej powstania w 1957 roku byli²⁹:

- 1957-1972 – ks. Michał Wilniewczyc,
- 1972-1990 – ks. Ludwik Olszewski,
- 1990-1994 – ks. Zbigniew Rostkowski,
- 1994-2000 – ks. Mirosław Łaziuk,
- 2000-2003 – ks. Leszek Gardziński,
- 2003-2013 – ks. Jarosław Przeździecki,
- od 2013 – ks. Dariusz Kucharek.

²⁶ O. Janusz Kaczmarek OP – twórca i administrator systemu Koha; zob. J. Wróbel, *Informacja o książce w tradycyjnych i cyfrowych zasobach bibliotek kościelnych*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1 (2012), s. 101-116.

²⁷ *Aktualności*, <http://wsddrohiczyn.pl/biblioteka>, 22.01.2018.

²⁸ *Regulamin Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego*, <http://wsddrohiczyn.pl/wp-content/uploads/2018/03/REGULAMIN-BIBLIOTEKI-WSD.pdf>, 22.01.2018.

²⁹ *Biblioteki Kościoła Katolickiego w Polsce. Informator*, s. 81.



Fot. 1. Magazyn biblioteki WSD w Drohiczynie, fot. J. Niewiarowska

Charakterystyka zbiorów

Pod względem zakresu tematycznego publikacje wchodzące w skład zbiorów bibliotecznych dotyczą zasadniczo przedmiotów wykładanych w seminarium duchownym, a więc są to opracowania poszczególnych dyscyplin teologicznych: apologetyki, dogmatyki, nauk biblijnych, teologii moralnej i pastoralnej, historii Kościoła itd. Podręczniki i opracowania teologiczne obejmują wydania polskie, jak też zagraniczne (francuskie, niemieckie i włoskie), prezentujące różne metodologie oraz podejścia do problemów teologicznych. W zbiorach nie zabrakło publikacji poświęconych patrologii. Biblioteka jest wyposażona chociażby w książki z serii Źródła Monastyczne czy prawie wszystkie tomy sławnej serii Sources Chrétiennes³⁰. Licznie zgromadzone są księgi liturgiczne w różnych językach, opracowania biblijne, chociażby Prymasowska Seria Biblijna i inne.

³⁰ Numery katalogowe A-221 – A-383.

Szczególnym wyróżnikiem biblioteki WSD w Drohiczynie jest szeroki zbiór prawosławnej literatury teologicznej (w języku rosyjskim) oraz związanej z szeroko pojętym rosjoznawstwem. Są to książki zarówno starszych wydań, jak i bieżące na temat historii Cerkwi rosyjskiej, filozofii rosyjskiej (np. Władimira Sołowjowa), tzw. prawosławnej odnowy religijnej (Nikołaj Bierdiajew i in.) oraz pełne wydania klasyków rosyjskich (Aleksandra Puszkina, Fiodora Dostojewskiego, Antoniego Czechowa itd.), a także autorów mniej znanych, a bardzo ważnych z uwagi na rozumienie kultury i dziedzictwa prawosławia (np. Iwan Szmielow, Boris Zajcew). Są to różne wydania dzieł ks. Aleksandra Mienia oraz opracowania dotyczące jego życia i twórczości.

Biblioteka dysponuje książkami z szeroko pojętej humanistyki (historia, historia sztuki, antropologia, literaturoznawstwo, politologia) oraz nauk przyrodniczych (medycyna, bioetyka). Nie brakuje też wydawnictw albumowych polskich i zagranicznych – głównie są to publikacje dotyczące sztuki, a zwłaszcza sztuki sakralnej.

W zbiorach specjalnych (starodruki, rękopisy i mapy) znajdują się pozycje w dużej mierze jeszcze nie opracowane. Starodruki to głównie stare leksykony lub klasyczne dzieła duchowości chrześcijańskiej, chociażby *De imitatione Christi* Tomasza à Kempis z roku 1652, oprawione w jeszcze starszy pergamin z niezidentyfikowaną inskrypcją łacińską pisaną minuskułą³¹. Swoistą część zbiorów drohiczyńskich stanowią publikacje miejscowe: seria Biblioteka Drohiczyńska³² oraz opracowania dotyczące historii Drohiczyna i Kościoła drohiczyńskiego (autorzy: ks. Władysław

³¹ Nr katalogowy S163.

³² Biblioteka Drohiczyńska – seria wydawana przez Drohiczyńskie Towarzystwo Naukowe oraz Kurię Diecezjalną w Drohiczynie, w ramach której ukazują się opracowania historyczne, materiały pokonferencyjne oraz homilie i listy pasterskie bp. Antoniego Dydycza. Tom pierwszy: Antoni Dydycz, *Wy jesteście moim listem... Listy pasterskie 1994-2009*, ukazał się w 2010 roku. Od tego czasu Biblioteka Drohiczyńska wydała dwadzieścia pięć tomów, wśród których są m.in.: biografia organizatora i pierwszego dyrektora Muzeum Diecezjalnego, ks. Eugeniusza Borowskiego (Z. Rostkowski, *Życie i działalność ks. Eugeniusza Zbigniewa Beszty-Borowskiego (1931-2010)*, Biblioteka Drohiczyńska 11, Drohiczyn 2012) lub pokonferencyjny tom poświęcony osobie Sługi Bożego Zygmunta Łozińskiego: *Śługa Boży Biskup Zygmunt Łoziński. W trosce o Kościół i Ojczyznę*, red. S. Mazur, T. Syczewski, Biblioteka Drohiczyńska 8, Drohiczyn 2011.

Hładowski³³, ks. Eugeniusz Borowski³⁴, ks. Zbigniew Rostkowski³⁵, ks. Zenon Czumaj³⁶).

Czytelnia oferuje pozycje ze zbioru tzw. *reference books*, czyli słowniki, leksykony, encyklopedie, opracowania monograficzne, dzieła wydane w seriach: np. Opera Omnia Josepha Ratzingera. Różne edycje Biblii od hebrajskiej po wersje w językach nowożytnych, atlasy geograficzne stare i nowe, jak też herbarze. Korzystający z czytelni mają dostęp do popularnych czasopism bieżących, jak np. „Niedziela” czy „Egzorcysta”, oraz naukowych polskich, m.in. „Roczniki Teologiczne”, „Anamnesis”, „Vox Patrum”, a także zagranicznych: „Nouvelle Revue Théologie” czy „Revue d’Histoire Ecclésiastique”. Książki z czytelni mogą wypożyczać na krótki okres wyłącznie alumni i moderatorzy WSD. Inaczej jest z czasopismami,



Fot. 2. Czytelnia WSD w Drohiczynie, fot. J. Niewiarowska

³³ W. Hładowski, *Wspomnienia*.

³⁴ M.in. E. Borowski, *Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Brańsku*, Brańsk 1995.

³⁵ M.in. Z. Rostkowski, *Kalendarium parafii i kościoła w Starej Wsi*, Białystok – Drohiczyn 2001.

³⁶ M.in. Z. Czumaj, *Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Łazówku*, Łazówek 2012.

których się nie wypożycza. Czytelnia dysponuje ośmioma miejscami do pracy i jednym stanowiskiem komputerowym. Jest czynna od poniedziałku do piątku, tak jak biblioteka, w godzinach od 8:00 do 16:00.

Użytkownicy

Zasadniczą grupą korzystającą ze zbiorów drohiczyńskiej biblioteki są seminarzyści, których liczba w przeciągu ostatnich kilku lat drastycznie się zmniejszyła. Ponadto księgozbiór wykorzystują profesorowie i moderatorzy WSD oraz księża pracujący w diecezji, katecheci (w tym siostry zakonne), studenci i wyjątkowo badacze, poszukujący tu specjalnych wydań lub starych czasopism, np. z czasów dawnej diecezji pińskiej.

Rejestr wypożyczeń na okres od marca 2017 do marca 2018 roku wskazuje 566 pozycji³⁷. Przeważająca część wypożyczonych książek to publikacje teologiczne (rzadziej filozoficzne), wśród których większość to podręczniki i lektury do egzaminów. Obok żelaznej listy należy wskazać na indywidualne potrzeby korzystających z biblioteki alumnów, które są związane z tematami ich prac magisterskich. W tym przypadku w grę wchodzi zdecydowanie szersza lista tytułów odpowiadająca całemu bogactwu dyscyplin teologicznych. Indywidualna liczba wypożyczeń jednego alumna (od marca 2017 do marca 2018 roku) wynosiła średnio 257 książek³⁸.

Kolejną grupą użytkowników – liczniejszą, choć rzadziej korzystającą z biblioteki – są profesorowie WSD i księża diecezjalni. Wśród nich największa liczba wypożyczeń (od marca 2017 do marca 2018 roku) wynosiła 155. Książki wypożyczone przez tę grupę użytkowników mają charakter zdecydowanie mniej ogólny, zazwyczaj są to opracowania i rozprawy, które czytelnicy ci wykorzystują w swojej pracy naukowej bądź dydaktycznej. Nieliczną grupę, choć należy o nich wspomnieć, stanowią kapłani wypożyczający literatu-

³⁷ Liczba wypożyczeń w zadawanym okresie, raport z systemu Koha na okres od marca 2017 do marca 2018 roku.

³⁸ Liczba czytelników odwiedzających w zadanym okresie z wypożyczeniami, raport z systemu Koha na okres od marca 2017 do marca 2018 roku.

rę z zakresu duchowości, historii oraz materiały do wykorzystania w katechezie.

Obok alumnów i kapłanów najliczniejszą grupę korzystających z biblioteki stanowią katecheci (w tym siostry zakonne), którzy poszukują źródeł do opracowywanych katechez bądź do własnej pracy naukowej. Ta grupa użytkowników, z uwagi na trudności związane z odległością bądź codziennymi obowiązkami, wypożycza zwykle dużą liczbę książek, ale w znacznym odstępnie czasowym.

Odrębny charakter ma czytelnia, z której najczęściej korzystają uczniowie i moderatorzy WSD, z uwagi na udostępniane w niej czasopiśma bieżące. Liczba wypożyczeń książek z czytelnia od września 2017 do marca 2018 roku (tylko uczniowie i profesorowie WSD) wynosiła 200³⁹, więc liczba osób korzystających z zasobów (książek i czasopiśm) czytelnia na miejscu jest na pewno zdecydowanie większa.

Zakończenie

Aktualnie biblioteka WSD w Drohiczynie przechodzi etap przejściowy, związany ze zmianą systemu katalogowego. Planowany rozwój jest ukierunkowany na przejście ze współpracy biernej na czynną w NUKAT, aktualizację katalogu (skatalogowanie nowych książek) oraz włączenie bazy czasopiśm do katalogu Koha. Obok tego wyzwaniem stanowi uporządkowanie, opisanie i skatalogowanie starodruków znajdujących się w magazynie. Zadaniem, które nigdy się nie kończy, jest poszerzanie księgozbioru, czyli zakup nowych publikacji oraz prenumerata egzemplarzy stałych.

Bibliografia

Aktualności, <http://wsddrohiczyn.pl/biblioteka>, 22.01.2018.

Biblioteki Kościoła Katolickiego w Polsce. Informator, oprac. W. Żurek, Kielce 2005.

Borowski Eugeniusz, *Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Brańsku*, Brańsk 1995.

³⁹ *Dziennik wypożyczeń czytelnia WSD w Drohiczynie*, zapisy od września 2017 roku.

- Borowski Eugeniusz, *Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Pińskiej 1925-1939*, Drohiczyn 2000.
- Brat i Biskup. Księga jubileuszowa poświęcona ks. bp. Antoniemu Pacyfikowi Dydyńczowi OFMCap*, red. A. Derdziuk, P. Rytel-Andrianik, Drohiczyn 2013.
- Czumaj Zenon, *Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Łazówku*, Łazówek 2012.
- Dziennik wypożyczeń książek z czytelní WSD w Drohiczyńie* (materiały wewnętrzne).
- Gonet Krzysztof, *Autobiografia bibliotekarza i bibliotekoznawcy (do październíka 2016)*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1 (2017), s. 181-190.
- Hładowski Władysław, *Wspomnienia*, Drohiczyn 2000.
- Kronika Biblioteki WSD w Drohiczyńie. Lata 2003-2007* (materiały własne biblioteki).
- Ks. bp Władysław Jędruszak (1918-1994) – pierwszy pasterz Diecezji Drohiczyńskiej. XX rocznica utworzenia diecezji drohiczyńskiej*, red. M. Boguszewski, Z. Rostkowski, S. Ulaczyk, Drohiczyn 2011.
- Łoniewski Janusz, *45 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczyńie (1951-1996)*, „Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża”, 15 (1997), s. 233.
- Pikus Tadeusz, *Aleksander Mień. Kapłan Kościoła prawosławnego – zamordowany*, Warszawa 1997.
- Protokół nr 10 z zebrania Zarządu Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES w dniach 24-25 maja 2004 r.*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1-2 (2003), s. 17-19.
- Regulamin Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczyńie*, Drohiczyn 2004, <http://wsddrohiczyn.pl/wp-content/uploads/2018/03/REGULAMIN-BIBLIOTEKI-WSD.pdf>, 22.01.2018.
- Rostkowski Zbigniew, *Kalendarium parafii i kościoła w Starej Wsi*, Białystok – Drohiczyn 2001.
- Rostkowski Zbigniew, Rzymski Jarosław, *Diecezja Drohiczyńska. Spis parafii i duchowieństwa 2013*, Drohiczyn 2013.
- Spis kościołów i duchowieństwa Diecezji w Drohiczyńie n/Bugiem*, Drohiczyn 1958.
- Surrexit Dominus vere. Ingres JE Księdza Biskupa Tadeusza Pikusa, Biskupa Drohiczyńskiego, do katedry pw. Trójcy Świętej w Drohiczyńie*, red. T. Syczewski, J. Rzymski, Drohiczyn 2014.
- Uświęcony wiernością. Drohiczyn, jego historia i współczesność*, red. A. Chibowski, E. Borowski, Z. Rostkowski, Warszawa 2009.

Wróbel Joanna, *Informacja o książce w tradycyjnych i cyfrowych zasobach bibliotek kościelnych*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, 1 (2012), s. 101-116.

Znad Buga dla Boga. Złoty jubileusz WSD NSPJ w Drohiczynie, red. S. Mazur, T. Syczewski, M. Mazur, Drohiczyn 2007.

Streszczenie

Artykuł przedstawia historię powstania i kształtowania się księgozbioru biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Drohiczynie. Książnica ta powstała w latach pięćdziesiątych, kiedy to do Drohiczyna przybyli pierwsi klerycy przygotowujący się do kapłaństwa. Placówka ta powstawała od podstaw, dawna bowiem biblioteka Małego Seminarium Duchownego (Gimnazjum Biskupie diecezji pińskiej) nie przetrwała wojennej zawieruchy. Mimo komunistycznego ucisku, który przejawiał się w różnoraki sposób, biblioteka sukcesywnie powiększała się o nowe książki. Księgozbiór składa się głównie z publikacji o tematyce teologicznej, filozoficznej i ogólnie humanistycznej. Spośród książek wyróżnia się zbiór publikacji w języku rosyjskim na temat prawosławia, historii Rosji i jej kultury. Największą grupę użytkowników biblioteki i czytelników stanowią studenci seminarium. Wśród nielicznego grona osób korzystających z biblioteki spoza seminarium są głównie katecheci, w tym siostry zakonne. Jedenastego lipca 2018 roku biblioteka została włączona do Centralnego Katalogu Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides”.

Słowa kluczowe

Seminarium drohiczynskie, księgozbiór seminaryjny, Kościół drohiczynski, Drohiczyn

LIBRARY OF THE HIGHER THEOLOGICAL SEMINARY IN DROHICZYN: HISTORY AND BOOK COLLECTION

Summary

This article presents history of seminarian library in Drohiczyn (Diocese of Drohiczyn). The library started its work in 1957 when first students arrived at Drohiczyn for preparation to priesthood. During the Second World War all books from the previous library of Minor Seminary in Drohiczyn (Diocese of Pińsk) were stolen, so the collection was created from scratch. The collection was formed during hard times of communist power which inter-

ferred in Church activity. The present library consists mainly of theological, philosophical, anthropological and humanity books, among them publications on Orthodox Christianity, Russian history and culture. The majority of users are seminarian students, another group are outside readers, mainly religion teachers. On 11 July, 2018 the library was connected with Central Catalogue of the Federation of the Polish Church Libraries „Fides”.

Keywords

Seminary in Drohiczyn, seminarian book collection, Diocese of Drohiczyn, Drohiczyn

PAWEŁ OLSZEWSKI¹

RYS HISTORYCZNY ROZWOJU PRASY PARAFIALNEJ W DIECEZJI KATOWICKIEJ DO ROKU 1941

Terminem „duszpasterstwo” określa się działania podejmowane w celu prowadzenia wiernych do większej dojrzałości w wierze czy też szeroko rozumianej relacji z Bogiem. Nie jest to proces jednorodny, który przybrałby raz określoną formę, od początków funkcjonowania wspólnoty Kościoła przez całą Jego historię działałby tak samo. Zawsze w konkretnym kontekście dziejowym nabiera kształtów pozwalających łatwiej przemówić do wiernych swojej epoki. Dotyczy to sfery kultowej (nabożeństwa, formy liturgii), ale także formacyjnej (przekaz prawd wiary, katechizacja). Wiele jego form jest obecnych nieprzerwanie od stuleci, ale można również zaobserwować takie, które spełniwszy swoje zadanie, odeszły już w przeszłość, gdyż przestały być dziś użyteczne lub po prostu zrozumiałe. Niniejszy artykuł jest częścią pracy magisterskiej, która powstała na seminarium magisterskim z historii Kościoła na Śląsku pod kierunkiem ks. prof. Jerzego Myszora i miała na celu przybliżenie jednej z form duszpasterstwa. Forma ta pojawiła się na terenie Górnego Śląska na początku XX wieku i mimo różnorodnych zmian sytuacji politycznej przetrwała do dzisiaj, ciągle pozostając ważnym elementem duszpasterstwa archidiecezji katowickiej. Chodzi mianowicie o prasę parafialną.

Samo pojawienie się *gazetek parafialnych*, jak potocznie określa się tę formę działalności pastoralnej, jest wypadkową wielu procesów,

¹ Parafia Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie (archidiecezja katowicka).

które zachodziły w Kościele i szerzej w społeczeństwie już od drugiej połowy XIX wieku. Jest to zjawisko na tyle różnorodne i bogate w treści, że można je badać w wielu aspektach. Ponadto nie doczekało się głębszej analizy na poziomie diecezjalnym, choć występuje dość powszechnie, zwłaszcza w archidiecezji katowickiej.

1. Geneza

Początków prasy parafialnej w archidiecezji katowickiej należy się doszukiwać w połowie XIX wieku. Mniej więcej wtedy pojawiają się pierwsze polskojęzyczne tytuły prasowe związane ze światopoglądem katolickim. Nie były to od razu czasopisma parafialne. Zanim wspólnoty mogły sobie pozwolić na wydawanie własnych periodyków, wartości katolickie docierały do wiernych poprzez duże regionalne tytuły prasowe, niezwiązane z poszczególnymi parafiami. Utożsamiały się one z konkretnym światopoglądem i miały za zadanie jego popularyzację, jednocześnie zwalczając czy marginalizując poglądy stojące do nich w opozycji.

W skali globalnej początki prasy datuje się już na przełom XVII i XVIII wieku, kiedy to z konieczności była ona kierowana do warstw wykształconych, ponieważ tylko wywodzący się z nich ludzie potrafili czytać. Jednak wpływ na życie społeczne zaczęła wywierać dopiero w związku z rewolucją francuską i z rozwojem oświecenia, kiedy to kształtowała poglądy społeczno-polityczne swoich czytelników. Bardzo szybko zaczęły się pojawiać tytuły ściśle katolickie: początkowo na terenie Niemiec, później również w innych krajach². Także w wyniku rewolucji przemysłowej dokonał się skok pod względem jakości i ilości produkcji. Rozwój metod produkcji większości gałęzi przemysłu spowodował znaczny spadek kosztów druku przy jednocześniej możliwości zwiększenia nakładu. Wydawanie czasopism stało się odtąd o wiele tańsze, dzięki czemu mogły one docierać także do uboższych warstw społecznych. To pozwoliło prasie znacząco poszerzyć swoje oddziaływanie na społeczeństwo. W związku z szerszą dostępnością gazet stały się one głównymi nośnikami informacji aż

² B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 7: *Czasy najnowsze, 1815-1914*, Lublin 1991, s. 301.

do wynalezienia i upowszechnienia najpierw radia, a później telewizji. Pociągało to za sobą znaczne możliwości kształtowania światopoglądu czytelników. Korzystały z tego najróżniejsze środowiska, wykorzystując prasę do propagowania swoich koncepcji politycznych lub moralnych.

Na pojawienie się wydawnictw katolickich na Śląsku właśnie w połowie XIX wieku miało wpływ kilka czynników. Przede wszystkim od roku 1742 był to teren pod panowaniem państwa pruskiego, a zatem zdążył już przynieść efekty wprowadzony przez władze państwowe model szkolnictwa, który należał do najsprawniejszych w Europie, systematycznie i konsekwentnie niwelując poziom analfabetyzmu. Prasa i w ogóle jakiegokolwiek wydawnictwa znalazły więc odbiór wśród mieszkańców Prus, w tym także Górnego Śląska. Ponadto prezentowane przez świeckie czasopisma poglądy niejednokrotnie nie dały się pogodzić z nauczaniem Kościoła, co skłoniło katolików do rozpoczęcia działalności wydawniczej mającej na celu podjęcie z nimi polemiki. Stymulująca okazała się również z pewnością sytuacja w ówczesnej diecezji wrocławskiej, gdzie protestanckie władze wielokrotnie dążyły do zmarginalizowania roli Kościoła rzymskokatolickiego, w czym wspierały ją niektóre tytuły prasowe. Należało więc zająć konkretne stanowisko w sytuacji rosnącego wpływu owego niekorzystnego zjawiska.

Pierwszym biskupem wrocławskim, który bardzo mocno interesował się tym zagadnieniem, był Melchior von Diepenbrock, pełniący swój urząd w latach 1845-1853. Wspierał on powstawanie pierwszych tytułów katolickich. Dzięki jego pomocy zaczęły się ukazywać takie czasopisma, jak „Allgemeine Oderzeitung”, „Katolicki Dziennik dla Śląska” oraz „Śląska Gazeta Kościelna”³. Był to element szeroko zakrojonego działania biskupa Dipenbrocka, który chciał wyciągnąć Kościół katolicki na Śląsku z kryzysu, w jakim znalazł się on po sekularyzacji Prus po roku 1810. Ponadto duże zamieszanie wywołała działalność niekompetentnych biskupów wybieranych na stanowisko również przez władze państwa pruskiego. Jego następcą, biskup Heinrich Förster, pełniący urząd w latach 1853-1881, w liście pasterskim z lutego 1862 roku skupił się z kolei na

³ *Tamże*, s. 152.

negatywnych konsekwencjach popularyzacji druku⁴. Zwrócił uwagę na zagrożenia dla moralności płynące z podrzędnej literatury, jaką można było tanio i powszechnie kupić, dzięki czemu zdobywała wielką popularność wśród ludności diecezji wrocławskiej. Podobnie w prasie dostrzegał raczej zagrożenie niż szansę dla rozwoju duszpasterstwa. W kolejnych swoich listach ogłaszanych w latach sześćdziesiątych XIX wieku Förster posunął się nawet do propozycji zakładania bractw mających chronić przed złym wpływem prasy na wzór Bractwa Trzeźwości⁵. Odmienne stanowisko w swoich listach pasterskich zaprezentował kolejny biskup wrocławski, Georg Kopp, urzędujący w latach 1886-1914. Hierarcha ten skłaniał się raczej ku konieczności rozwijania czasopism katolickich, a także publikacji wartościowych książek, które mogłyby przekazywać prawdy wiary w sposób przystępny i zrozumiały. Taką działalność Kopp rozumiał jako odpowiedź na negatywny wpływ prasy świeckiej. Podobnie jak w przypadku biskupa Diepenbrocka była to jedna z inicjatyw wpisujących się w szerszą działalność na rzecz rozbudzenia życia religijnego oraz obrony katolików przed atakami z jednej strony protestanckimi, z drugiej zaś socjalistycznymi.

Na rozwój prasy katolickiej na Górnym Śląsku w takim, a nie innym kształcie miała przemożny wpływ również struktura narodowościowa w diecezji. Znaczna część katolików w tej części Królestwa Prus, a później Rzeszy Niemieckiej mówiła po polsku. Aby najpierw rozbudzić, a później obronić w nich poczucie tożsamości narodowej, potrzebne były zdecydowane i stałe działania. Za cichym przyzwoleniem trzech kolejnych biskupów, poczynawszy od Diepenbrocka, dla katolickiej ludności polskiej rekolekcje głosili mówiący po polsku jezuici zapraszani z Galicji lub franciszkanie z sanktuarium na Górze św. Anny⁶. Wydawano, między innymi za sprawą takich działaczy na rzecz polskości jak Karol Miarka, choćby śpiewniki zawierające polskie pieśni. Niemniej jednak kluczowa okazała się prasa o profilu katolickim wydawana po polsku. Znalazła sobie ona szerokie grono odbiorców na Górnym Śląsku.

⁴ J. Myszor, *Duszpasterstwo parafialne na Górnym Śląsku w latach 1821-1914*, Katowice 1991, s. 218.

⁵ *Tamże*.

⁶ B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 7, s. 385.

Początek katolickiego polskojęzycznego ruchu wydawniczego wyznacza data powstania drukarni w Piekarach Śląskich, założonej przez Teodora Heneczka w roku 1847⁷. Działalność tego zakładu umożliwiała regularny druk prasy właściwie na miejscu, z czego skorzystał ówczesny proboszcz parafii pw. Imienia Najświętszej Marii Panny i św. Bartłomieja w Piekarach Śląskich, ks. Alojzy Nepomucen Ficek. Już rok po założeniu drukarni rozpoczął wydawanie poczytnego „Tygodnika Katolickiego”, znanego również jako „Tygodnik Mariański”. Redagowanie pisma ksiądz Ficek zlecił dwóm jezuitom: księdzu Peterkowi i księdzu Praszalowiczowi⁸. Tygodnik ukazywał się od roku 1848 tylko przez dwa lata. Bezpośrednią przyczyną zamknięcia gazety było wprowadzenie w roku 1850 przez państwo pruskie kaucji pieniężnej, której spłata przy około 100 prenumeratorach przekraczała możliwości redakcji⁹. Warto zauważyć, że podobnie jak to było na szczeblu diecezjalnym, także i piekarska parafia powstanie czasopisma zawdzięcza bardzo dynamicznej działalności proboszcza, który znacząco wpłynął na odrodzenie lokalnego życia religijnego. Nie było to jednak czasopismo jedynie parafialne, kierowano je bowiem do ogółu katolików na Górnym Śląsku.

Druga połowa XIX wieku obfitowała w nowe tytuły prasowe o orientacji katolickiej, skierowane do polskojęzycznej społeczności wiernych na Górnym Śląsku. Pojawiło się kilka mniejszych pism. Niedługo po zainaugurowaniu wspomnianego wyżej „Tygodnika Katolickiego” ruszyło w Opolu z inicjatywy ks. Bernarda Bogedaina wydawanie „Gazety Wiejskiej dla Górnego Śląska”. Docierała ona jednak do odbiorców z pewnymi trudnościami i nie zdobyła sobie szerokiego grona czytelników. Pojawiło się też kilka czasopism, które miały za zadanie popularyzowanie konkretnych przejawów pobożności lub działalności Kościoła. Przykładem jest tu pismo założone przez ks. Rudolfa Lubeckiego „Zdrowaś Maryja”, nastawione na krzewienie kultu maryjnego. Wydawano także gazetę „Misyonarz Katolicki” propagującą działalność misyjną, którą zajmował się proboszcz parafii w Pyskowicach, ks. Jan Chrząszcz¹⁰.

⁷ *Tamże*, s. 153.

⁸ J. Myszor, *Duszpasterstwo parafialne*, s. 218.

⁹ W. Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, Katowice 1965, s. 114.

¹⁰ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 595.

Jednakże kluczowe dla prasy katolickiej w języku polskim okazały się trzy tytuły, które wywarły bodaj największy wpływ na kształtowanie nie tylko moralności katolickiej, specyficznie śląskiego etosu, lecz również polskiej świadomości narodowej. Pierwszy z nich, „Zwiastun Górnos Śląski”, był w pewnym sensie wznowieniem wspomnianego już „Tygodnika Katolickiego”. Osiemnaście lat po zamknięciu piekarskiego czasopisma w tej samej drukarni, za porozumieniem z ciągle będącym jej właścicielem Teodorem Heneczkiem i kolejnym proboszczem, ks. Bernardem Purkopem, zaczął ukazywać się „Zwiastun Górnos Śląski”. Heneczek miał za zadanie znaleźć odpowiednich redaktorów oraz współpracowników, a ksiądz Purkop podjął się nadzoru nad redagowaniem pisma. Gazeta miała formę tygodnika o objętości ośmiu stron, a od trzeciego kwartału 1870 roku ukazywała się już dwa razy w tygodniu. W „Zwiastunie Górnos Śląskim” poruszano tematykę ściśle religijną, niemniej jednak istniały stałe rubryki z wiadomościami ze świata i regionu. Publikowano tam również krótkie notatki na temat wydarzeń w poszczególnych miejscowościach Górnego Śląska. Dzięki takim aktualnościom gazeta nabierała charakteru nie tylko ogólnego, ale była niejako ściśle związana z regionem, a więc z konkretnymi ludźmi. Kupując „Zwiastuna Górnos Śląskiego”, można było na bieżąco śledzić wiadomości lokalne, toteż gazeta cieszyła się sporą popularnością. W najlepszym okresie kupowało ją 3 tys. stałych abonentów. Ostatecznie jednak przegrała konkurencję z „Katolikiem” prowadzonym przez Karola Miarę, odkąd ten odszedł z jej redakcji w roku 1869¹¹. „Zwiastun Górnos Śląski” został definitywnie zamknięty w roku 1872, w cztery lata po swojej inauguracji.

Mimo że „Zwiastun” nie był nastawiony na walkę o polskość, a jedynie na propagowanie wiary i moralności katolickiej wśród Polaków zamieszkujących Górny Śląsk, stał się jednym z ważniejszych czynników kształtujących tożsamość narodową w regionie. Reprezentował ostrożne stanowisko wobec sprawy polskiej, jakkolwiek popierał pozycję języka polskiego w życiu społecznym. Pozornie krótki, czteroletni epizod wydawniczy trwale wpłynął na świadomość narodową na tych ziemiach.

Jednak wydaje się, że najważniejszym polskim pismem katolickim w tym okresie był wspomniany już „Katolik”. Założony podob-

¹¹ W. Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa*, s. 118.

nie jak „Zwiastun Górnos Śląski” w roku 1868, przetrwał o wiele dłużej, stając się pismem opiniotwórczym kształtującym światopogląd dużej części polskich katolików zamieszkałych na Górnym Śląsku. W swojej winiecie „Katolik” określał się jako „pismo religijno-obrazkowe dla oświaty ludu”. Jego twórcą był Józef Chociszewski, który rozpoczął wydawanie pisma w roku 1868 w Chełmnie. Bardzo szybko jednak wyczerpały się środki finansowe i Chociszewski był zmuszony sprzedać gazetę Karolowi Miarce. Od tej pory „Katolik” dał się poznać jako gazeta nie tylko religijna, ale i narodowościowa¹². Owa umiejętność łączenia tematyki narodowej z religijną zaowocowała po pewnym czasie silnym skojarzeniem polskość z katolicyzmem. Przez bardzo długi czas „Katolika” mocno popierało duchowieństwo nastawione na obronę Polaków. Ważny wkład w rozwój pisma wnieśli dwaj księża: Norbert Bończyk z Bytomia oraz Konstanty Dambrot¹³. Kluczowym momentem dla rozwoju popularności pisma okazało się uregulowanie kaucji, jakie musiały wносить pisma polityczne, dzięki czemu mogło się ono rozwinąć oraz odróżnić od „Zwiastuna” poprzez wejście w świat polityki. Rok 1870 to także początek wojny francusko-pruskiej i pierwszych wielkich strajków robotniczych również w Królewskiej Hucie, gdzie wydawano gazetę. O sukcesie przesądziła współpraca „Katolika” z Katolicką Partią Centrum. Dzięki niej stał się jej oficjalnym organem prasowym w języku polskim, prześcigając w nakładzie swój niemiecki odpowiednik z Wrocławia, „Schlesische Volkszeitung”¹⁴. Wielokrotnie także redakcja „Katolika” była pozywana do sądu¹⁵, lecz procesy owe, zamiast gazetę pogrzyżać, przyczyniały się tylko do wzrostu jej popularności. W swym najlepszym okresie pismo miało 10 tys. stałych abonentów, a więc ponad dwa razy więcej niż „Zwiastun Górnos Śląski” w czasie swej największej popularności¹⁶.

„Katolik” skupiał się głównie na wiadomościach społeczno-politycznych, pozostając jednak z racji współpracy z partią Centrum

¹² J. Myszor, *Duszpasterstwo parafialne*, s. 220.

¹³ B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 7, s. 386-387.

¹⁴ W. Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa*, s. 163.

¹⁵ T. Cieślak, *Prasa w zaborze pruskim (Śląsk, Pomorze, Warmia, Mazury) w latach 1871-1918*, w: Z. Kmiecik [i in.], *Prasa polska w latach 1864-1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 208.

¹⁶ W. Ogrodziński, *Dzieje piśmiennictwa*, s. 164.

gazetą o profilu katolickim. Każdy numer podawał najważniejsze informacje ze świata, z kraju, a także lokalne wydarzenia ważne dla życia regionu. Publikował również poezję oraz powieści w odcinkach, będące wówczas popularną formą drukowania książek. Linia polityczna gazety skupiała się wokół obrony polskości, redakcja periodyku domagała się wprowadzenia języka polskiego do życia publicznego, szkół, kościołów i urzędów. Piętnowano wszelkie formy germanizacji, potępiając jednak samą postawę wobec osób o nią posądzanych, zachowując zaś dyskrecję zwłaszcza wobec duchownych. Analogicznie nie podawano zwykle imion i nazwisk księży stanowczo opowiadających się po stronie polskiej, aby ich nie ujawniać. Mogło to dla nich oznaczać liczne kłopoty natury dyscyplinarnej. Wymienienie wprost konkretnego księdza było możliwe tylko wtedy, gdy był on już powszechnie znany ze swojej postawy politycznej¹⁷. Biorąc pod uwagę fakt, że wszelkie próby walki o polskość kończyły się w państwie pruskim, a później Rzeszy Niemieckiej represjami oraz że niemal u samego początku „Katolik” musiał zmierzyć się ze zjawiskiem *Kulturkampf*, należy docenić zdolność redakcji do przetrwania w warunkach skrajnie niesprzyjających. Czasopismo zakończyło swoją działalność dopiero w roku 1931, a więc już po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i przyłączeniu części Górnego Śląska do Drugiej Rzeczypospolitej.

Górnośląskie gazety miały swoje odpowiedniki także na Śląsku Cieszyńskim. Utworzono tam specjalne Katolickie Towarzystwo Prasowe, założone przez miejscowych duchownych katolickich. Miało ono za zadanie między innymi zebranie funduszy na wykupienie „Gwiazdki Cieszyńskiej”, którą założył w roku 1851 Paweł Stalmach¹⁸. Po pozytywnym zakończeniu tego przedsięwzięcia dalszego wydawania podjął się ks. Józef Londzin, redaktorem zaś został Jan Polak. Podobnie jak „Katolik” czy też „Zwiastun Górnośląski” drukował artykuły zawierające wiadomości ze świata (*Sprawy polityczne i społeczne*), z regionu (*Sprawy śląskie*) oraz krótkie notatki z wydarzeń, które rozgrywały się w miejscowościach leżących na Śląsku Cieszyńskim, nadsyłane przez korespondentów (*Korespondencja*).

¹⁷ M. Pater, *Duchowieństwo katolickie wobec spraw polskich na Górnym Śląsku (1891-1914)*, Katowice 2004, s. 357.

¹⁸ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie*, s. 595.

Po przyjrzeniu się scharakteryzowanym pokrótce profilom trzech najważniejszych gazet katolickich drugiej połowy XIX wieku wydawanych na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim („Zwiastun Górnośląski”, „Katolik”, „Gwiazdka Cieszyńska”) bardzo łatwo można zaobserwować, że każda z tych gazet była ze swej natury nastawiona na propagowanie tożsamości katolickiej w opozycji do otaczającego katolików protestantyzmu powiązanego z państwem pruskim oraz mniej lub bardziej stanowcze wspieranie języka polskiego i polskości w ogóle. Bardzo ważną rolę odgrywały tutaj, jak się zdaje, wiadomości lokalne, które dotyczyły przede wszystkim wspólnot polskich, najczęściej skupionych w parafiach. Wyrывało to Polaków z izolacji, dając jasno do zrozumienia, że nie są sami. Rubryka dawała też możliwość dostrzeżenia inicjatyw innych wspólnot i przeszczepienia ich na własny grunt. Trudno przecenić wspólnototwórczy czynnik prasy katolickiej, dzięki któremu poczucie tożsamości narodowej wśród Polaków okazało się bardzo silne w kluczowym dla polskości momencie powstań i plebiscytu.

Jednak rozpoczęcie wydawania prasy parafialnej na Górnym Śląsku miało jeszcze jeden aspekt. Jeśli prasę katolicką z jej lokalnymi informacjami można nazwać nurtem odgórnym, ponieważ to prasa wychodziła do czytelników z inicjatywą, to pozostaje jeszcze nurt oddolny, który wychodził od samej wspólnoty parafialnej i przybierał postać drukowanych ogłoszeń parafialnych. Do dziś tak zwane gazetki parafialne często ograniczają się właśnie do podawania ogłoszeń duszpasterskich i intencji Mszy Świętych na nadchodzący tydzień. Z takich mniej więcej form rozwinęła się późniejsza obszerna prasa parafialna. Określenie tych pierwszych wydawnictw parafialnych mianem nurtu oddolnego nie jest do końca precyzyjne, gdyż najprawdopodobniej za ich powstaniem stali duszpasterze, nie zaś sami parafianie organizujący się w samodzielne redakcje. Biorąc jednak pod uwagę koszty druku, jakie należało ponieść, oraz fakt, że to duszpasterze jako organizatorzy życia parafialnego z natury rzeczy byli podmiotem wydającym ogłoszenia, jest to inicjatywa stojąca na najniższym stopniu lokalności. Niewykluczone również, że za decyzją druku stały prośby parafian o udostępnianie ogłoszeń również po odczytaniu ich z ambony czy też możliwość zabrania ich ze sobą do domu, a nie tylko czytania wywieszonych w gablotce przed kościołem.

Prekursorem wydawania drukowanych ogłoszeń parafialnych w górnośląskiej części diecezji wrocławskiej stał się ks. Antoni Ogan. Był on początkowo kuratusem przy parafii Matki Boskiej Różańcowej w Rudzie Śląskiej (1900-1906). Kiedy ostatecznie ustanowiono nową parafię św. Józefa, ksiądz Ogan został jej pierwszym proboszczem i pełnił tę funkcję do 1919 roku. Wtedy to zrzekł się swojego urzędu, postanawiając pozostać w niemieckiej części diecezji wrocławskiej. Właśnie będąc proboszczem w Rudzie Śląskiej, rozpoczął drukowanie ogłoszeń parafialnych. Służyły one nie tylko informowaniu parafian o bieżących wydarzeniach duszpasterskich, lecz miały również trudny do przecenienia wymiar pastoralny. Ksiądz Ogan wyjaśniał w nich na przykład dekret *Ne temere*, a także przybliżał młodym parafianom głębszy wymiar sakramentu małżeństwa, który mieli niedługo zawrzeć. Od takiego wykorzystania ogłoszeń do powstania gazety parafialnej w takim kształcie, w jakim spotyka się ją dzisiaj, było już bardzo blisko. Nie ma podstaw, by przypuszczać, że ksiądz Ogan był osamotniony w swojej działalności, tym bardziej że pierwsze gazety parafialne powstały na terenie delegatury śląskiej już w roku 1919, jednak nie zachowały się inne tego typu wydawnictwa z okresu sprzed pierwszej wojny światowej. A zatem proboszcza parafii św. Józefa w Rudzie Śląskiej należy uważać za prekursora prasy parafialnej w późniejszej diecezji katowickiej.

2. Okres międzywojenny

Prasa katolicka w Drugiej Rzeczypospolitej wykazywała największe tendencje rozwojowe spośród wszystkich czasopism wydawanych w dwudziestoleciu międzywojennym. Trudno powiedzieć, ile tytułów związanych z prasą katolicką ukazywało się w tym okresie. Andrzej Paczkowski w książce *Historia prasy polskiej 1918-1939* podaje, że w roku 1936 ukazywało się 225 czasopism religijnych, z tego 199 katolickich¹⁹. Liczbę tę potwierdza spis czasopism religijnych zawarty w *Informatorze Kościoła katolickiego w Polsce 1936/1937*²⁰. W porów-

¹⁹ A. Paczkowski, *Historia prasy polskiej 1918-1939*, Warszawa 1980, s. 293.

²⁰ *Informator Kościoła katolickiego w Polsce 1936-1937*, Warszawa 1937, s. 491-499.

naniu z innymi rodzajami prasy jest to bardzo wysokie tempo przyrostu. Prasa katolicka podlegała ogólnym tendencjom obejmującym cały rynek prasowy, a więc w latach kryzysów gospodarczych (np. po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej lub w czasie tzw. wielkiego kryzysu początku lat trzydziestych) aktywność wydawnicza spadała, by później w okresie prosperity nadrabiać straty poprzednich lat. Po światowym kryzysie liczba wydawanych czasopism katolickich stale wzrastała aż do roku 1939.

Również pod względem nakładu prasa katolicka w Polsce międzywojennej była jednym z liderów. W roku 1936, w czasie światowej wystawy prasy katolickiej, która odbyła się w Watykanie, polski Kościół zaprezentował czasopisma o łącznym nakładzie 2,4 mln egzemplarzy. Obliczenia dokonane przez Marię Czarnowską wskazują, że w tym samym roku ogólny nakład wszystkich czasopism w Polsce wyniósł około 8,9 mln egzemplarzy. Daje to prasie katolickiej ponad 27 proc. ogólnego udziału w całym rynku wydawniczym czasopism²¹.

Powstanie i rozwój prasy katolickiej miały ścisły związek z działalnością niższego duchowieństwa i ludzi świeckich. Jakkolwiek biskupi wyrażali zainteresowanie tworzeniem periodyków katolickich, to jednak mieli na myśli raczej dziennik ogólnopolski, który byłby swego rodzaju oficjalnym organem prasowym Kościoła katolickiego w Polsce²². Hierarchowie oczywiście popierali też mniejsze inicjatywy, jednak nie stały one w centrum zainteresowania episkopatu. Podobnie rzecz się miała z powstającą prasą parafialną, która nie zyskała oficjalnego zainteresowania wśród dostojników kościelnych, co każe przypuszczać, że były to inicjatywy oddolne, jak to już opisano przy okazji omawiania pierwszych prób wydawniczych księdza Ogana. Kluczową rolę dla przepływu informacji dotyczących Kościoła katolickiego w Polsce odegrała Katolicka Agencja Prasowa (KAP). Utworzono ją z inicjatywy prymasa Polski, kardynała Augusta Hlonda, w roku 1927. Jej kierownikiem mianowano księdza diecezji katowickiej, późniejszego arcybiskupa polowego Wojska Polskiego, Józefa Gawlinę. Mimo wielu przeciwności i skromnych środków przeznaczanych na działalność KAP odgrywała ona ważną

²¹ A. Paczkowski, *Prasa polska 1918-1939*, Warszawa 1980, s. 295.

²² W. Dutka, *Powstanie i rozwój prasy parafialnej Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 9,2 (2006), s. 61.

rolę w informowaniu opinii publicznej o sytuacji Kościoła katolickiego w Drugiej Rzeczypospolitej. Nie do przecenienia okazała się też ustanowiona jesienią 1928 roku Komisja Prasowa Konferencji Episkopatu, której przewodniczył bp Stanisław Adamski, ordynariusz diecezji katowickiej²³.

Prasa katolicka w Polsce okresu międzywojennego cieszyła się stabilnym umocowaniem prawnym od momentu podpisania konkordatu w roku 1925. Wcześniej na obszarach należących do poszczególnych zaborów jej działalność określały obowiązujące w państwach zaborczych akty prawne. Na terenach Cesarstwa Niemieckiego wydawanie prasy katolickiej regulowała ustawa prasowa z roku 1874, na ziemiach włączonych do Cesarstwa Austro-Węgierskiego podobny akt prawny z roku 1862, a w dawnym zaborze rosyjskim, gdzie jakkolwiek działalność wydawnicza w języku polskim była możliwa dopiero po rewolucji 1905 roku, wydano osobny tymczasowy dekret rządu Rzeczypospolitej (z 7 lutego 1919 roku), po nim zaś rozporządzenie Generalnego Komisarza Ziem Wschodnich z 17 lipca 1919 roku. Chaos ten uporządkował dopiero konkordat zawarty między Stolicą Apostolską a rządem Rzeczypospolitej Polskiej z 10 lutego 1925 roku²⁴. Inaczej niż prasa pozostałych związków wyznaniowych, która nie posiadała takiego osobnego prawodawstwa, prasa katolicka miała ten przywilej, że cieszyła się pełną wolnością w swoim działaniu dzięki zawartemu w konkordacie zapisowi o „swobodnym wykonywaniu władzy duchowej”²⁵. Pisma biskupów drukowane przez poszczególne kurie diecezjalne nie podlegały ogólnopolskiemu prawu prasowemu jak zwyczajne periodyki²⁶. Inne związki wyznaniowe musiały się starać o oddzielne porozumienie z państwem polskim w ramach prawa wyznaniowego²⁷. Dawało to Kościołowi katolickiemu niekwestionowaną przewagę w działalności wydawniczej. Takie ułatwienia prawne mogły być jednym z czynników bezpreceden-

²³ A. Paczkowski, *Historia prasy*, s. 295.

²⁴ W. Dutka, *Powstanie i rozwój prasy*, s. 59-60.

²⁵ S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską*, Łomża 1934, s. 48-50.

²⁶ *Tamże*, s. 49. Sąd okręgowy w Łomży oddalił żądanie starosty łomżyńskiego, który postulował, aby pisma tamtejszej kurii były traktowane jak wszystkie inne wydawnictwa według prawa prasowego.

²⁷ W. Dutka, *Powstanie i rozwój prasy*, s. 63.

wego sukcesu prasy katolickiej dwudziestolecia międzywojennego. Pewnym utrudnieniem dla działalności prasowej w Drugiej Rzeczypospolitej mogło być wprowadzenie w życie dekretu prezydenta Ignacego Mościckiego z roku 1938, który wprowadzał kategorię „dobra powszechnego”²⁸ jako granicę wolności prasy. Kluczową rolę odgrywał nakaz podawania danych osobowych redaktora naczelnego danego periodydu (w razie zastrzeżeń wobec wydawnictwa zostawał on pociągnięty do odpowiedzialności karnej), a także pozostałych redaktorów²⁹ oraz konieczność wysyłania egzemplarzy obowiązkowych właściwym organom władzy lokalnej tak wykonawczej, jak i sądowniczej³⁰. Z konieczności wysyłania takich egzemplarzy mogły być zwolnione czasopisma wyznaczone przez ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego³¹, a więc także konkretne tytuły prasy katolickiej.

Prasa parafialna na terenie administracji apostolskiej, później zaś diecezji katowickiej nie była zjawiskiem wyjątkowym w skali Drugiej Rzeczypospolitej, niemniej na podstawie badań można stwierdzić, że występowała na tym terenie stosunkowo najczęściej, zaraz po archidiecezji poznańskiej³². Wojciech Dutka w swoim artykule *Typologia prasy parafialnej Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej* wskazuje również na pewną cechę charakterystyczną, jaka odróżniała parafialną działalność wydawniczą w latach 1918-1939 w obu wymienionych diecezjach od reszty kraju. Mianowicie okazuje się, że tak w diecezji katowickiej, jak i w archidiecezji poznańskiej dominującą formą wydawniczą były tygodniki, które w znacznej mierze przewyższały liczebnością drugi najpopularniejszy typ, czyli miesięczniki. Na podstawie badań Zygmunta Zielińskiego Dutka zestawia ze wspomnianymi diecezjami archidiecezję warszawską i wileńską³³. Trudno wyciągnąć z tego faktu jednoznaczne wnioski, jednak autor

²⁸ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 listopada 1938 r., rozdz. I, art. 1, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19380890608/O/D19380608.pdf>, 27.06.2108.

²⁹ *Tamże*, rozdz. V.

³⁰ *Tamże*, rozdz. II, art. 5.

³¹ *Tamże*, art. 7.

³² W. Dutka, *Typologia prasy parafialnej Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 11,1-2 (2008), s. 39.

³³ *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1939*, red. Z. Zieliński, Lublin 1981, s. 383-385, 399-403.

podaje kilka możliwych rozwiązań. Pierwsze to rozwiązanie ekonomiczne. Ze względu na trudności w dostępie do papieru drukarskiego (zwłaszcza do roku 1924³⁴) wydawanie tygodnika było po prostu o wiele droższe. Jednocześnie ewentualne braki rynkowe papieru gazetowego mogły zakłócić systematyczność wydawania periodyku. Większa częstotliwość drukowania prasy w diecezjach zachodnich miała więc zapewne związek ze stosunkowo większą zamożnością ich mieszkańców. Innym proponowanym przez Dutkę rozwiązaniem jest różnica w typie duszpasterstwa, polegającym na odmiennej intensywności działań. Trzecim zaś wyjaśnieniem tej zależności jest mniejsza liczba katolików w diecezjach wschodnich w stosunku do innych wyznań i religii. Autor podsuwa też inne rozwiązanie, zgodnie z którym miesięcznik mógł mieć charakter rotacyjny pomiędzy poszczególnymi wspólnotami, co miało swój wymiar kulturotwórczy i polonizacyjny, zwiększając liczbę ludzi, do których docierały pisma w języku polskim³⁵. Wydaje się, że nie można również pominąć poważnej różnicy w wykształceniu, występującej pomiędzy mieszkańcami poszczególnych regionów, które przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości znajdowały się pod rządami państw wdrażających odmienne modele systemu edukacji. Na terenach do roku 1918 podlegających państwu niemieckiemu w wyniku rozwiniętego systemu szkolnictwa udało się niemal całkowicie zwalczyć analfabetyzm, podczas gdy ten sam proces na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, na których znajdują się dwie pozostałe badane diecezje, ciągle jeszcze trwał, procent zaś populacji nieumiejącej czytać pozostawał nieporównywalnie wyższy, jeśli brać pod uwagę standardy państw zachodnich, takich jak Wielka Brytania, Francja lub Niemcy. Zaraz po odzyskaniu niepodległości w województwach zachodnich odsetek osób nieumiejących czytać i pisać wynosił jedynie 4,2 proc., podczas gdy w województwach wschodnich sięgał niemal 65 proc. Ta ogromna dysproporcja zmniejszyła się nieco w roku 1931, a więc dziesięć lat po pierwszym badaniu, chociaż różnica ta nadal wynosiła około 40 proc.³⁶ Tendencja spadkowa trwała aż do rozpoczęcia drugiej wojny światowej. Można także przypuszczać, że podobnie jak w latach

³⁴ W. Dutka, *Typologia prasy parafialnej*, s. 39.

³⁵ *Tamże*, s. 43.

³⁶ A. Paczkowski, *Prasa Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982, s. 18.

dziewięćdziesiątych i obecnych intensywny rozwój prasy parafialnej oraz prasy w ogóle na terenie administracji apostolskiej, a później również diecezji katowickiej wiązał się z istnieniem silnego zaplecza intelektualnego, kulturalnego i technicznego. Można założyć, że w dwudziestoleciu międzywojennym dostęp do usług poligraficznych był o wiele prostszy w silnie rozwiniętych województwach zachodnich w odróżnieniu od reszty kraju. Jak w niemal każdej dziedzinie rozwoju cywilizacyjnego także w dziedzinie czytelnictwa prasy tzw. Polska A (a więc zachodnia część Drugiej Rzeczypospolitej) znacząco przewyższała Polskę B (województwa wschodnie).

Prasa parafialna na terenie diecezji katowickiej rozpoczęła działalność zaraz po odzyskaniu niepodległości przez Polskę. Jednakże sytuacja na Górnym Śląsku była ciągle nierozwiązana aż do plebiscytu i trzeciego powstania śląskiego w roku 1921. Dlatego pełna działalność mogła się rozwinąć dopiero po stabilizacji sytuacji politycznej. Mimo to ks. Robert Klisz rozpoczął wydawanie prasy parafialnej już w roku 1918. Parafia św. Małgorzaty w Kamienicy Śląskiej była więc pierwszą parafią, która publikowała wiadomości parafialne na terenie ciągle jeszcze podległym jurysdykcynie diecezji wrocławskiej w ramach delegatury biskupiej na Górnym Śląsku. Jest to również najdłużej ukazujący się tytuł prasowy w kategorii czasopism parafialnych w diecezji katowickiej okresu międzywojennego, jako że ukazywał się nieprzerwanie aż do roku 1939 (dwadzieścia dwa roczniki)³⁷. Zawartość tego czasopisma stanowiły zarówno wiadomości o wydarzeniach odbywających się na terenie parafii, komentarze do Mszy Świętej mające na celu ułatwienie parafianom aktywnego i świadomego uczestnictwa w liturgii (co w okresie przed II Soborem Watykańskim było znacznie utrudnione ze względu na obowiązywanie języka łacińskiego w kulcie) oraz artykuły wyjaśniające prawdy wiary. Obecna była również kronika tygodniowa³⁸. Wskazuje to na wysoki poziom niniejszego periodyku. Cechujące go bogactwo treści właściwie niczym nie ustępuje wielu współczesnym czasopismom parafialnym, których zawartość pokrywa się z wiadomościami z parafii św. Małgorzaty w Kamienicy. W pewnym sensie podobny schemat jest powielany powszechnie także dzisiaj, wskazując zakres zaintere-

³⁷ *Bibliografia katolickich czasopism*, s. 399-403.

³⁸ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie*, s. 608.

sowań prasy parafialnej. Ks. Zygmunt Zieliński w swoim opracowaniu *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1939* wskazuje na istnienie trzydziestu czterech czasopism parafialnych wydawanych na terenie diecezji katowickiej w okresie międzywojennym³⁹. Irena Kubala w swojej pracy *Duszpasterstwo parafialne w diecezji katowickiej w okresie międzywojennym na podstawie gazetek parafialnych* donosi, że istniało jeszcze jedno czasopismo⁴⁰, co pozwala wnioskować, że mogło ich być jeszcze więcej, choć nie zachowały się do dnia dzisiejszego. Miało to zapewne związek z działaniami wojennymi, które utrudniały przechowanie materiałów drukowanych. Zieliński przyznaje zresztą, co przytacza również Kubala, że nie udało mu się dotrzeć do wszystkich tytułów⁴¹. Liczbę czasopism cechował duży przyrost. W roku 1925 na ogólną liczbę 165 parafii i lokali⁴², które istniały wtedy w ramach diecezji utworzonej bullą *Vixdum Poloniae unitas*, istniała tylko jedna udokumentowana pozycja wydawnicza (wspomniane „Wiadomości Parafialne” z parafii w Kamienicy). W roku 1938, po licznych reorganizacjach i podziale na 180 parafii i osiem samodzielnych kuracji, istniały już na pewno trzydzieści trzy periodyki. Wynika stąd, że 18 proc. placówek duszpasterskich wydawało swoje czasopisma, przy czym warto przypomnieć zastrzeżenie, że nie są to prawdopodobnie wszystkie, jakie się ukazywały. Nawet przy ostrożnych szacunkach można śmiało przypuszczać, że co piąta lub wręcz co czwarta parafia przedwojennej diecezji katowickiej wydawała swoje własne piśmko, co stanowi imponujące osiągnięcie w skali dwudziestu lat międzywojnia. Nie natrafiono niestety na żadne informacje o prasie parafialnej wydawanej na terenie dwudziestu dziewięciu parafii Zaolzia, które zostały oddane pod tymczasową administrację bp. Stanisławowi Adamskiemu do czasu unormowania sytuacji po wkroczeniu tam Wojska Polskiego 2 października 1938 roku⁴³.

³⁹ *Bibliografia katolickich czasopism*, s. 383-385.

⁴⁰ I. Kubala, *Duszpasterstwo parafialne w diecezji katowickiej w okresie międzywojennym na podstawie gazetek parafialnych*, Katowice 2003, s. 15.

⁴¹ *Bibliografia katolickich czasopism*, s. 8.

⁴² *Przegląd Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego na rok 1924*, Katowice 1924, s. 10-33; „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego”, 28 (1925), poz. 464-491, http://www.sbc.org.pl/Content/243582/iii4313-1923_1925-28-0001.pdf, 27.06.2018.

⁴³ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie*, s. 64.

Tabela 1: Wykaz gazetek parafialnych ukazujących się na terenie administratury apostołskiej i diecezji katowickiej w latach 1918-1939⁴⁴

Lp.	Tytuł pisma	Parafia wydawania	Okres ukazywania się
1	„Chorzowskie Wiadomości Parafialne”	parafia św. Marii Magdaleny w Chorzowie	1930-1939
2	„Nowo Bytomskie Wiadomości Parafialne”	parafia św. Pawła w Nowym Bytomiu	1938-1939
3	„Szarlejskie Wiadomości Parafialne” ⁴⁵	parafia Trójcy Świętej w Wielkich Piekarach	1930-1939
4	„Tygodnik Parafii Lublinieckiej”	parafia św. Mikołaja w Lublińcu	1936-1939
5	„Wiadomości Duszpasterskie Kościoła św. Antoniego w Chorzowie”	parafia św. Antoniego w Chorzowie	1936-1939
6	„Wiadomości Mysłowickie”	parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach	1929-1941
7	„Wiadomości Parafialne”	parafia św. Antoniego w Dąbrówce Małej	1930-1939
8	„Wiadomości Parafialne Kościoła św. Barbary w Królewskiej Hucie”	parafia św. Barbary w Królewskiej Hucie (od 1934 roku Chorzów)	1932-1940
9	„Wiadomości Parafialne. Parafia św. Jana i Pawła w Katowicach”	parafia św. Jana i Pawła Męczenników w Dębnie	1934-1941
10	„Wiadomości Parafialne. Parochialblatt”	parafia św. Anny w Janowie	1934-1940
11	„Wiadomości Parafialne. Pfarramtliche Nachrichten”	parafia św. Józefa na Załężu	1934-1941
12	„Wiadomości Parafialne. Pfarramtliche Nachrichten”	parafia św. Józefa na Józefowcu ⁴⁶	1936-1941
13	„Wiadomości Parafialne”	parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach	1937-1939

⁴⁴ *Tamże*, s. 605-608; I. Kubala, *Duszpasterstwo parafialne w diecezji*, s. 15-17.

⁴⁵ Od nr. 5,14 (1934) tytuł: „Wiadomości Parafii Św[ętej] Trójcy w Szarleju – Wielkich Piekarach”. Od rocz. 8 (1937) nakładem Parafialnej Ligi Katolickiej przy parafii Najśw[iętszej] Marii Panny w Piekarach Śląskich.

⁴⁶ Z. Zieliński błędnie podaje „w Wełnowcu”. Może to oznaczać albo błąd w wezwaniu parafii, albo w jej lokalizacji.

14	„Wiadomości Parafialne”	parafia Matki Bożej Różańcowej w Chropaczowie	1935-1939
15	„Wiadomości Parafialne”	parafia św. Małgorzaty w Kamienicy Śląskiej	1918-1939
16	„Wiadomości Parafialne”	parafia św. Marii Magdaleny w Tychach	1937-1939
17	„Wiadomości Parafialne. Tygodnik dla rodzin katolickich w Kochłowicach”	parafia Trójcy Świętej w Kochłowicach	1937-1939
18	„Wiadomości Parafialne Katedry św. Piotra i Pawła”	parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach	1931-1941
19	„Wiadomości Parafialne Kościoła Chrystusa Króla w Katowicach”	parafia Chrystusa Króla w Katowicach	1938-1939
20	„Wiadomości Parafialne Kościoła Najświętszej Maryi Panny w Katowicach”	parafia Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Katowicach	1930-1941
21	„Wiadomości Parafialne Kościoła Skoczowskiego”	parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach	1937-1939
22	„Wiadomości Parafialne Kościoła św. Jadwigi w Chorzowie”	parafia św. Jadwigi w Chorzowie	1937-1939
23	„Wiadomości Parafialne Parafii św. Augustyna”	parafia św. Augustyna na Lipinach	1939
24	„Wiadomości Parafialne Parafii Świętego Ducha”	parafia Ducha Świętego w Czarnym Lesie	1937-1939
25	„Wiadomości Parafialne Parafii św. Jana Nepomucena”	parafia św. Jana Nepomucena w Łagiewnikach Śląskich	1939
26	„Wiadomości Parafii św. Józefa w Chorzowie II”	parafia św. Józefa w Chorzowie	1935-1940
27	„Wiadomości Parafialne Parafii św. Józefa w Świętochłowicach”	parafia Świętego Józefa w Świętochłowicach	1933-1939
28	„Wiadomości Parafialne Parafii Św. Krzyża”	parafia Krzyża Świętego w Siemianowicach Śląskich	1937-1941
29	„Wiadomości Parafialne z Świętochłowic”	parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach	1929-1939

30	„Wiadomości Parafialne Parafii Wszystkich Świętych w Pszczynie”	parafia Wszystkich Świętych w Pszczynie	1937-1939
31	„Wiadomości Parafialne z Wielkich Hajduk”	parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Wielkich Hajdukach	1929-1940
32	„Wiadomości Parafialne Parafii Rybnickiej”	parafia Najświętszej Marii Panny Bolesnej i św. Antoniego w Rybniku	1937-1939
33	„Wiadomości z Parafii św. Antoniego w Siemianowicach”	parafia św. Antoniego w Siemianowicach	1930-1939
34	„Piekarские Wiadomości Parafialne Organ Ligi Katolickiej. Wielkie Piekary”	parafia Imienia NMP i św. Bartłomieja Apostoła w Piekarach Śląskich	1929-1935
35	„Wiadomości Parafialne. Pfarramtliche Nachrichten”	parafia św. Jadwigi w Szopienicach	zachował się tylko jeden egzemplarz z 1936 roku

Na podstawie badań Zygmunta Zielińskiego można łatwo określić czas powstawania poszczególnych periodyków, co może wskazać na pewne konkretne daty, gdy pojawiało się ich więcej. Szczególnie bogate w nowe wydawnictwa były lata 1930 i 1937. Trudno ocenić, dlaczego akurat te. Prawdopodobnie rok 1930 był początkiem wielkiego kryzysu, który mocno dotknął także Polskę, w tym również Górny Śląsk. W latach 1931-1933, a więc kiedy reperkusje recesji były najsilniejsze, powstało w diecezji katowickiej tylko po jednym czasopiśmie w następujących parafiach (odpowiednio „Wiadomości Parafialne Katedry św. Piotra i Pawła”, „Wiadomości Parafialne Kościoła św. Barbary w Królewskiej Hucie” i „Wiadomości Parafialne Parafii św. Józefa w Świętochłowicach”). W roku 1937, kiedy zaczęto wydawać dziewięć spośród trzydziestu pięciu tytułów, parafie mogły uzyskać stabilność finansową, a dzięki temu zdecydować się również na podjęcie działalności wydawniczej. Niemniej jednak boom wydawniczy nie utrzymał się w następnych latach i rok ten okazał się zupełnie wyjątkowy w skali całego dwudziestolecia międzywojennego.

Z tabeli można wyciągnąć jeden ważny wniosek, który również wskazuje na pewną istotną zależność w działalności wydawniczej parafii w latach 1918-1939. Otóż zasadniczo gazetki parafialne zakładano w dużych parafiach miejskich. Brak jest jakichkolwiek wiadomości o wiejskich wspólnotach, które redagowałyby swoje piśma. Może to nasuwać wniosek, że tylko w miastach występowały okoliczności sprzyjające działalności wydawniczej. Analiza zakładów, w których drukowano poszczególne periodyki, przeprowadzona przez Zielińskiego⁴⁷ i przytaczana również w pracy Kubali⁴⁸, jasno wskazuje, że znajdują się one zawsze w tym samym mieście, co parafia. Niekiedy kilka parafii zlecało druk swojej gazetki w jednej drukarni. Trudno ustalić adresy poszczególnych zakładów poligraficznych, ale można przypuszczać, że czasem znajdowały się one na terenie parafii zlecającej druk. Wspólnoty w mniejszych miejscowościach, zwłaszcza na terenach wiejskich, nie miały takich możliwości z racji braku łatwego dostępu do drukarni. Ewentualny transport byłby na pewno problematyczny, stąd prawdopodobnie takie parafie nie decydowały się na rozpoczęcie wydawania gazetki. Poza tym mniejsze miejscowości, z powodu idącej za tym mniejszej liczby parafian, nie potrzebowały aż tak nagle usprawnienia komunikacji między proboszczem a wiernymi, w mniejszej bowiem wspólnotcie łatwiej o przekazanie informacji. Nie można też zapomnieć, że parafie wiejskie były raczej z reguły parafiami uboższymi niż ich miejskie siostry, co również było nie bez znaczenia dla podjęcia się wydawania gazetki parafialnej.

Ciekawą wersją gazetek parafialnych były dodatki do „Gościa Niedzielnego”, którego wydawanie zainicjował August Hlond, będąc jeszcze administratorem apostolskim na Górnym Śląsku, żeby teren objęty jego jurysdykcją miał dostęp do katolickiego czasopisma wydawanego w języku polskim, które dodatkowo będzie silnie związane z regionem. Powstanie „Gościa Niedzielnego” w roku 1923 okazało się trwałym sukcesem. Pierwszy redaktor naczelny, ks. Teodor Kubina, kiedy został mianowany ordynariuszem diecezji częstochowskiej, powielił doświadczenia z „Gościa”, zakładając w swojej diecezji jego

⁴⁷ Bibliografia katolickich czasopism, s. 399-403.

⁴⁸ I. Kubala, *Duszpasterstwo parafialne w diecezji*, s. 15.

odpowiednik, tygodnik „Niedziela”. W dużej mierze wzorował się na doświadczeniach katowickiego czasopisma.

„Gość Niedzielny” jako periodyk z założenia mający charakter organu prasowego Kościoła katowickiego, drukował również krótkie informacje z parafii diecezjalnych. Takie wiadomości miały swoje źródło już we wspomnianych wcześniej czasopismach, które powstawały przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, a więc w „Tygodniku Katolickim”, „Zwiastunie Górnośląskim”, „Katoliku” lub „Gwiazdce Cieszyńskiej”. Już od samego początku, a więc od roku 1923 pojawiła się w „Gościu Niedzielnym” rubryka *Z życia kościelnego*, zawierająca informacje z parafii objętych administracją apostołską⁴⁹. Są to zazwyczaj krótkie zapowiedzi wydarzeń, które miały się odbyć w parafii bądź lakoniczne relacje z odpustów i z misji parafialnych. Takie informacje w powstającym Kościele lokalnym mogły pełnić funkcję nie tylko informacyjną, lecz również integracyjną. Dzięki nim można się było zorientować, co się wydarzyło w ostatnim czasie na terenie administratury apostołskiej, ale także jakie parafie w ogóle do niej należą, co na terenach od momentu powstania tu struktur kościelnych należących do diecezji wrocławskiej mogło się okazać niezwykle potrzebne.

Jednak notatki przesyłane do redakcji „Gościa Niedzielnego” nie były jedyną formą publikacji wiadomości parafialnych w tym periodyku. Zdarzało się, że czasopismo parafialne było drukowane jako dodatek do „Gościa”. Zygmunt Zieliński tylko w jednym przypadku odnotowuje takie rozwiązanie, to jest „Wiadomości Mysłowickich”⁵⁰. Aczkolwiek *Informator Kościoła katolickiego w Polsce 1936-1937* wymienia dwanaście takich przypadków: „Katowice, św. Piotr i Paweł, Katowice N. M. P., Hajduki, Świętochłowice, Mysłowice, Piekary Wielkie, Chorzów, Chorzów II: św. Barbara, Siemianowice: św. Antoni, Janów, Dąbrówka Mała, Szarlej”⁵¹. Trudno wyjaśnić taką rozbieżność, być może dodatki były drukowane na zasadzie luźnej wkładki wsuwanej między strony „Gościa Niedzielnego”, przez co zachowały się tylko one, podczas gdy do informatora zgłaszano je, zgodnie z prawdą, jako dodatki. Zieliński mógł mieć dostęp jedynie do samych dodatków,

⁴⁹ Pierwsza taka rubryka: „Gość Niedzielny”, 13 (1923), s. 8.

⁵⁰ I. Kubala, *Duszpasterstwo parafialne w diecezji*, s. 14.

⁵¹ *Informator Kościoła katolickiego w Polsce 1936-1937*, s. 498.

w związku z czym sklasyfikował je jako osobne czasopisma. Wiarygodność danych zawartych w *Informatorze* podważają *Wspomnienia* Józefa Gawlina, proboszcza parafii św. Barbary w Chorzowie. Pismo tej parafii jest sklasyfikowane jako dodatek do „Gościa Niedzielnego”, podczas gdy Gawlina opisuje zupełnie inny sposób jego kolportażu w parafii. Możliwe jednak, że jego następcą przeszedł do takiej formy, ponieważ w roku wydawania informatora Gawlina był już od czterech lat biskupem polowym Wojska Polskiego⁵².

Występowanie takiego sposobu dystrybucji prasy parafialnej wskazuje, że przed drugą wojną światową istniały różne metody jej kolportażu. Jednym z nich było zatem dodawanie gazetki parafialnej do „Gościa Niedzielnego”. Reszta prawdopodobnie była sprzedawana podobnie jak dzisiaj: po Mszach Świętych przed kościołem, choć nie ma na ten temat żadnych bliższych informacji. Józef Gawlina w swoich przywołanych już *Wspomnieniach* opisuje sposób rozprowadzania chorzowskich „Wiadomości Parafialnych”, które założył w tamtejszej parafii św. Barbary, gdy został jej proboszczem. Píše, że kolportażem zajmowała się młodzież ze Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Żeńskiej. Jej członkinie roznosiły je po domach bez ustalonej ceny i bez względu na to, „kto chciał i kto nie chciał, kto zapłacił, kto nic nie dał”⁵³. Trudno mówić tu jednak o powielaniu pewnego schematu działania praktykowanego już wcześniej w diecezji, ponieważ sam autor wspomina, że była to sytuacja wyjątkowa na tle innej działalności wydawniczej w parafiach⁵⁴. Gawlina konkluduje, że mimo takiego sposobu kolportażu koszty druku zwracały się w „200 do 300%”⁵⁵.

Tematyka poruszana w przedwojennej prasie parafialnej nie odbiega znacząco od treści zawartych w prasie dzisiejszej. Można zakładać, że gdyby w dwudziestoleciu międzywojennym dysponowano możliwościami technicznymi dostępnymi dzisiaj, gazetki wyglądałyby bardzo podobnie. Niemniej trudności związane z drukiem, a także finansowe, które występowały dość często ze względu na niestabilną sytuację gospodarczą Drugiej Rzeczypospolitej, sprawiały, że miały

⁵² J. Gawlina, *Wspomnienia*, Katowice 2004, s. 79-80.

⁵³ *Tamże*.

⁵⁴ *Tamże*.

⁵⁵ *Tamże*.

one ograniczoną formę. Treść jednak niemal pokrywa się z dzisiejszymi periodykami. Gawlina, wymieniając tematy poruszane w założonej przez siebie gazecie parafialnej, wylicza: porządek Mszy, ogłoszenia, rozliczenia finansowe oraz omówienia bieżących wydarzeń odbywających się na terenie parafii. Należy zakładać, że pod tym względem „Wiadomości Parafialne” wydawane w parafii św. Barbary w Chorzowie nie różniły się od innych gazetek parafialnych wydawanych w administracji apostołskiej na Górnym Śląsku i później w diecezji katowickiej w latach 1918-1939.

Większość gazetek parafialnych zawiesiła swoją działalność wydawniczą wraz z wybuchem wojny w 1939 roku. Jednakże kilka z nich przetrwało jeszcze jakiś czas. Ostatnie zostały zamknięte w roku 1941⁵⁶. Od tamtej pory przez cały okres drugiej wojny światowej działalność wydawnicza prasy parafialnej zanikła. Warunki umożliwiające ponowne wydawanie tego rodzaju czasopism zaistniały dopiero w roku 1990, do tego czasu jednak wszelkiego rodzaju druk został objęty cenzurą państwową: najpierw przez władze niemieckie, ponieważ Górny Śląsk został wcielony bezpośrednio do Trzeciej Rzeszy, a później przez władze komunistyczne. Od roku 1945 obszar diecezji katowickiej włączono na powrót do Polski, w której władzę objęła partia komunistyczna. Mimo początkowego łagodnego kursu wobec Kościoła brak informacji o wydawaniu jakichkolwiek czasopism na szczeblu parafialnym. Niekoniecznie musiało to mieć związek z celową działalnością władz państwowych, mogło zaś się łączyć z trudnościami zaopatrzeniowymi, zwłaszcza w papier, a także innymi potrzebami parafii, jak remont czy gdzieś wręcz odbudowa kościoła.

Prasa parafialna w archidiecezji katowickiej zaznaczyła swoją obecność na jej terenie jeszcze w okresie, gdy Kościół katowicki był zorganizowany w ramach administratury apostołskiej. Wydanie czasopism parafialnych towarzyszy więc duszpasterstwu na Górnym Śląsku od samego początku istnienia odrębnej struktury kościelnej. Załączki takiej działalności, zainicjowane przez proboszcza parafii św. Józefa w Rudzie Śląskiej, ks. Antoniego Ogana, powstały

⁵⁶ H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie*, s. 605-608; I. Kubala, *Duszpasterstwo parafialne w diecezji*, s. 15-17.

jeszcze przed pojawieniem się na mapach II Rzeczypospolitej, a co za tym idzie – przyłączeniu do niej obszaru Górnego Śląska. Choć nie odnaleziono materialnych śladów po działalności podobnej do prowadzonej przez księdza Ogana, to biorąc pod uwagę fakt, że pierwsza gazetka parafialna sklasyfikowana przez Z. Zielińskiego w *Bibliografii katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1939* (a więc wydawana w języku polskim) ukazała się na Górnym Śląsku już w roku 1918, należy przypuszczać, że nie był to jedynie pojedynczy przypadek.

Okres międzywojenny był przykładem dynamicznego rozwoju wydawnictw prasy parafialnej w diecezji katowickiej. Na przestrzeni lat 1918-1941 ukazywały się w diecezji trzydzieści cztery udokumentowane periodyki. Większość powstała w latach trzydziestych, ale żadnemu z nich nie udało się przetrwać drugiej wojny światowej. Ostatnie czasopisma zamknięto w roku 1941, na temat zaś prób wydawania czasopism parafialnych w czasie okupacji żadnych informacji nie odnaleziono. Tym samym należy tę datę uznać za zakończenie okresu międzywojennego w działalności wydawniczej parafii diecezji katowickiej.

Bibliografia

- Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1939*, red. Z. Zieliński, Lublin 1981.
- Cieślak Tadeusz, *Prasa w zaborze pruskim (Śląsk, Pomorze, Warmia, Mazury) w latach 1871-1918*, w: Z. Kmieciak [i in.], *Prasa polska w latach 1864-1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 208.
- Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 listopada 1938 r.*, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19380890608/O/D19380608.pdf>, 27.06.2108.
- Dutka Wojciech *Powstanie i rozwój prasy parafialnej Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 9,2 (2006), s. 55-82.
- Dutka Wojciech, *Typologia prasy parafialnej Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 11,1-2 (2008), s. 35-56.
- Gawlina Józef, *Wspomnienia*, Katowice 2004.
- Informator Kościoła katolickiego w Polsce 1936-1937*, Warszawa 1937.

- Kmieciak Zenon [i in.], *Prasa polska w latach 1864-1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976.
- Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską, podpisany w Rzymie dn. 10 lutego 1925 r., <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19250720501/O/D19250501.pdf>, 27.06.2018.
- Kubala Irena *Duszpasterstwo parafialne w diecezji katowickiej w okresie międzywojennym na podstawie gazetek parafialnych*, Katowice 2003 [mps pracy magisterskiej, Biblioteka Teologiczna UŚ w Katowicach].
- Kumor Bolesław *Historia Kościoła*, cz. 7: *Czasy najnowsze, 1815-1914*, Lublin 1991.
- Łukomski Stanisław, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską*, Łomża 1934.
- Myszor Jerzy, *Duszpasterstwo parafialne na Górnym Śląsku w latach 1821-1914*, Katowice 1991.
- Ogrodziński Wincenty *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*, Katowice 1965.
- Olszar Henryk, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000.
- Paczkowski Andrzej, *Prasa II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1982.
- Paczkowski Andrzej, *Prasa polska 1918-1939*, Warszawa 1980.
- Pater Mieczysław, *Duchowieństwo katolickie wobec spraw polskich na Górnym Śląsku (1891-1914)*, Katowice 2004.
- Przegląd Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego na rok 1924*, Katowice 1924.
- „Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego”, 28 (1925), http://www.sbc.org.pl/Content/243582/iii4313-1923_1925-28-0001.pdf, 27.06.2018.

Streszczenie

Działalność wydawnicza poszczególnych parafii, przybierającą postać regularnie ukazujących się pisemek parafialnych, należy traktować jako fenomen towarzyszący duszpasterstwu w (archi)diecezji katowickiej od samego początku jej istnienia, począwszy od pierwszego tytułu, który zaczął się ukazywać jeszcze przed powołaniem administratury apostołskiej na Górnym Śląsku, aż do zamknięcia ostatniego w 1941 roku. Autor pracy postawił sobie za zadanie próbę uchwycenia i opisanie pewnych tendencji zachodzących w działalności wydawniczej parafii diecezji katowickiej. Okres badań dotyczących genezy prasy parafialnej podzielono na dwa etapy. Pierwszy: od połowy XIX wieku, kiedy to powstały pierwsze czasopisma katolickie w języku polskim – do roku 1919, i drugi: okres międzywojenny oraz początek drugiej wojny światowej. Periodyki te wpisy-

wały się w szeroki nurt prasy katolickiej, pozostając jednocześnie dobrym przykładem prasy lokalnej.

Słowa kluczowe

Gazetki parafialne, prasa parafialna, prasa diecezji katowickiej, literatura religijna, archidiecezja katowicka

HISTORICAL OVERVIEW OF THE DEVELOPMENT OF THE PARISH PRESS IN THE DIOCESE OF KATOWICE UNTIL THE YEAR 1941

Summary

Publishing activity developed by many parishes in the form of periodic magazines should be treated as a phenomenon accompanying pastoral work from the very beginning of the (arch)diocese of Katowice. The author of the article intended to find and to present certain trends in publishing activity of parishes of the Diocese of Katowice starting from the first title (which began to appear before establishing of the Apostolic Administration in Upper Silesia) up to the closure of the last one in 1941. The period subjected to the research had been divided into two stages: the first from the mid-19th century (when the first Catholic magazines in Polish appeared) until 1919 and the second – from the interwar period to the beginning of the Second World War. The periodicals fit into the mainstream of the Catholic press, while remaining a good example of the local press.

Keywords

Parish newspapers, parish press, press of the Diocese of Katowice, religious literature, the Archdiocese of Katowice

ELIZA LUBOJAŃSKA, BOGUMIŁA WARZĄCHOWSKA¹

PROBLEMATYKA BIBLIOLOGICZNA NA ŁAMACH „ŚLĄSKICH STUDIÓW HISTORYCZNO-TEOLOGICZNYCH” REKONESANS BADAWCZY W ŚWIETLE JUBILEUSZU PIĘĆDZIESIĘCIOLECIA WYDAWANIA PISMA

1. Wprowadzenie

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” to uznany periodyk naukowy z dziedziny historii Kościoła i teologii w Polsce o ugruntowanej tradycji i renomie. Problematyka pisma wielokrotnie pojawiała się na łamach innych czasopism², w pracach zbiorowych³ lub była tematem wystąpień konferencyjnych⁴. Jubileusze i ważne rocznice

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

² J. Gawor, *Czasopisma diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszłość”, 44 (1975), s. 157-158; I. Mierzwa, *Działalność wydawnicza diecezji katowickiej w pierwszym pięćdziesięcioleciu jej istnienia*, „Nasza Przeszłość”, 44 (1975), s. 144; też, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, profil rocznika i zamierzenia (Dyskusja redakcyjna)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” (dalej: ŚSHT), 8 (1975), s. 163-166; J. Kiedos, *Organizacja studiów w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym po II wojnie światowej*, ŚSHT, 22 (1989), s. 160. J. Myszor, *Ks. prof. Remigiusz Sobański, redaktor „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” (1968-1975)*, ŚSHT, 34 (2001), s. 35-40.

³ W. Pawłowiczówna, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” w latach 1968-1989, w: *Książka na Śląsku w latach 1956-1989. Zarys problematyki*, red. też, Katowice 1999, s. 145-155.

⁴ Z okazji czterdziestolecia „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” w 2009 roku na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach zorganizowano sesję naukową, na której wygłoszono, a następnie opublikowano w ŚSHT, 42 (2009) następujące referaty: J. Myszor, *Jubileusz 40-lecia „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, s. 5-7;

obchodzone w ostatnim czasie każą zatrzymać się nad dotychczasowym stanem prac redakcyjnych i zastanowić się nad przeszłością periodyku i jego obecnym miejscem na rynku wydawniczym w dobie ewaluacji nauki i oceny czasopism naukowych dla potrzeb parametryzacji, a także niewiadomych planów na przyszłość⁵. Szczegółową analizę powstania „Studiów” oraz początków tworzącego się środowiska naukowego na Śląsku przeprowadził ks. Damian Bednarski, opierając swój wywód na materiale dokumentacyjnym i źródłach archiwalnych⁶.

Ukazujące się od 1968 roku pismo naukowe śląskiego środowiska teologicznego i historycznego na przestrzeni pięćdziesięciu lat zyskało rangę liczącego się periodyku w środowisku lokalnym, krajowym i międzynarodowym. Jest to zasługa zarówno pomysłodawców przedsięwzięcia, jak i wytrwałych kontynuatorów dobrych praktyk redakcyjnych i wydawniczych. W zamierzeniach nowy tytuł miał służyć pogłębieniu formacji kapłańskiej i pracy duszpasterskiej, a także ułatwić kapłanom start w pracy naukowej i przyczynić się do ich rozwoju intelektualnego. Wypowiedź ówczesnego biskupa Herberta Bednorza zamieszczona w *Słowie wstępnym* do tomu pierwszego mimo znacznego upływu lat jest nadal aktualna: „Obecnie posiadamy już własne, stale się uzupełniające grono profesorów, którzy wszyscy mają stopnie doktorskie, a z których kilku obecnie habilituje się, włączając się równocześnie w naukowy nurt Śląska i Polski całej [...]. Praca naukowa naszych profesorów od dawna już trwa. Niejeden z nich wydał własne przyczynki naukowe, obecnie zaś opracowali serię artykułów i rozpraw naukowych, które wydają wspólnie pod tytułem: «Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne»⁷. Myśl ordynariusza przyświecała ówczesnemu zespołowi redakcyjnemu, jak również jego następcy na stolicy biskupiej, arcybiskupowi Damianowi

R. Sobański, *Pierwsze lata „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, s. 8-15; W. Myszor, *„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” w trudnych latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia*, s. 16-21; G. Strzelczyk, *Digitalizacja i publikacja elektroniczna „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, s. 22-26.

⁵ Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego 25 października 2017 roku odbyła się sesja poświęcona jubileuszowi pięćdziesięciolecia czasopisma.

⁶ D. Bednarski, *Geneza i historia czasopisma „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 229-249.

⁷ H. Bednorz, *Słowo wstępne*, ŚSHT, 1 (1968), s. 6.

Zimoniowi, który po wielu staraniach mógł świętować w 2000 roku otwarcie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Śląskim – wydarzenie oczekiwane od czasów bp. H. Bednorza.

Pierwszy tom „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” został przyjęty nad wyraz pozytywnie przez ogólnopolskie i światowe środowisko naukowe teologów, o czym świadczą pozytywne recenzje w czasopiśmie i listy gratulacyjne skierowane do ordynariusza diecezji. Wśród wielu pochwał znalazło się pismo kard. Gabriela Marii Garrone’a, prefekta Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów, oraz listy gratulacyjne prymasa Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego, i kard. Karola Wojtyły. O tym fakcie informuje biskup w *Słowie wstępnym* do tomu drugiego, zachęcając przy tym zespół redakcyjny i autorów do wzorowania się na śląskich autorytetach naukowych, przywołując nazwiska ks. dr. Emila Szramka i ks. prof. Konstantego Michalskiego⁸.

Chociaż profil pisma nie był jednoznacznie określony, to jednak prezentowane zagadnienia oscylowały wokół tematów regionalnych, historycznych, duszpasterskich i teologicznych. W początkowym okresie wydawania periodyku na jednym ze spotkań zespołu redakcyjnego stwierdzono: „Śl. Studia stoją przed podwójnym problemem. Jako czasopismo naukowe nie mogą rezygnować z czytelnika ogólnopolskiego, w związku z czym wyłania się potrzeba określenia profilu wyróżniającego je wśród pokrewnych roczników. Muszą też sprecyzować swoje zadania wobec czytelnika diecezjalnego, który powinien stanowić poważny procent ich odbiorców”⁹. Sprostac tak postawionemu zadaniu nie było łatwo, jednak na przestrzeni lat starano się utrzymywać profil historyczno-teologiczny, a w zależności od składu zespołu redakcyjnego i osoby redaktora naczelnego profil ten raz był bardziej historyczny, a innym razem ukierunkowany na problematykę teologiczną. Ważne w całym przedsięwzięciu było to, że pismo zaczęło się ukazywać, że zyskało renomę naukowego periodyku i że znalazło się w gronie liczących się czasopism na rynku wydawniczym.

⁸ Tenże, *Słowo wstępne*, ŚSHT, 2 (1969), s. 8.

⁹ I. Mierzwa, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, profil rocznika i zamierzenia*, s. 163.

2. Redaktorzy naczelni „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”

Dobry start i permanentny rozwój pisma czytelnicy zawdzięczają autorom, zespołowi redakcyjnemu, a zwłaszcza redaktorom naczelnym. Na spotkaniu profesorów śląskiego seminarium w Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach w 1966 roku podjęto uchwałę o powołaniu komitetu redakcyjnego pisma. Do tego gremium biskup Bednorz zaproponował zespół trzech profesorów seminarium. Byli to: ks. Gustaw Klapuch, ks. Alfons Skowronek i ks. Remigiusz Sobański, co zostało jednogłośnie przyjęte przez zebranych. Na przewodniczącego wybrano księdza Klapucha¹⁰. Był on osobą cenioną wśród duchowieństwa, szczególnie za uzdolnienia oratorskie. W 1954 roku uzyskał tytuł doktora na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego¹¹. W komitecie redakcyjnym trzeciego tomu wymieniono nazwiska już dwóch osób: ks. Remigiusza Sobańskiego i ks. Stanisława Bisty¹². W następnych tomach pojawia się ponownie nazwisko księdza Skowronka¹³.

Kolejnym redaktorem naczelnym został mianowany na przełomie marca i kwietnia 1969 roku ks. Remigiusz Sobański, wybitny specjalista europejskiego formatu z zakresu prawa kanonicznego. Jego bogata działalność naukowa i wkład w rozwój kanonistyki zostały już opraco-

¹⁰ Trudno jednoznacznie stwierdzić, kto był pierwszym redaktorem czasopisma, gdyż brak jest pismnego dekretu nominacyjnego. Na podstawie protokołu z seminarium profesorów Śląskiego Seminarium Duchownego odbywającego się 13 czerwca 1966 roku w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach ks. D. Bednarski twierdzi, że do 1969 roku był nim ksiądz Klapuch; por. D. Bednarski, *Geneza i historia czasopisma „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”*, s. 235 (tekst protokołu zamieszczono w aneksie).

¹¹ Ks. Gustaw Klapuch uzyskał tytuł doktora na podstawie dysertacji *O stosunku niemieckiej frakcji parlamentarnej „Centrum” do polskiej mniejszości narodowej w drugiej Rzeszy Niemieckiej w okresie „Kulturkampf” (1870-1878)*. Więcej o ks. G. Klapuchu: zob. H. Olszar, *Ludzie tej ziemi. Sylwetki kapłanów spoczywających na cmentarzach w dekanacie gorzyckim. Studium biograficzne*, Krzyżanowice 2013, s. 14-24; oraz tenże, *Ks. dr Gustaw Piotr Klapuch (1929-2006)*, ŚSHT, 48,1 (2015), s. 233-241.

¹² Wiosną 1969 roku ks. Klapuch został odsunięty przez bp. Bednarza z funkcji przewodniczącego. Powodem był konflikt powstały z powodu zaangażowania ks. Klapucha w promocję w Kościele treści *Powszechnej deklaracji praw człowieka* oraz stworzenie Ruchu Wspólnej Drogi; por. D. Bednarski, *Geneza i historia czasopisma „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”*, s. 236.

¹³ Por. J. Gawor, *Czasopisma diecezji katowickiej*, s. 157.

wane naukowo¹⁴, zebrano także wykaz jego dorobku¹⁵. Od 1968 roku był zatrudniony w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, gdzie zdobywał kolejne szczeble kariery naukowej i administracyjnej¹⁶.

Biskupowi zależało na tym, aby szczególnie eksponowana w piśmie była regionalna problematyka duszpasterska. Z kolei ksiądz Sobański skupiał się głównie na promocji pisma w kraju i za granicą. Próbował zainteresować periodykiem uczelnie, biblioteki i redakcje innych pism, zapraszał wybitnych teologów do recenzowania artykułów, informował również o nowym wydawnictwie redakcje europejskich czasopism teologicznych.

Początkowo redakcja czasopisma miała swoją siedzibę w Sądzie Biskupim, a w latach 1974-1975 w mieszkaniu ks. R. Sobańskiego¹⁷. Zredagował on osiem tomów ŚSHT (1968-1975). Drugi redaktor swoją funkcję sprawował do 3 stycznia 1976 roku. W lutym 1976 roku biskup zdecydował o powołaniu nowego składu redakcji¹⁸. Według ks. J. Myszora na podjęcie tej decyzji wpłynął fakt opublikowania na łamach ósmego tomu treści dyskusji redakcyjnej¹⁹. Postulaty wysunięte podczas debaty o częściowej zmianie profilu periodyku, programie tematycznym i doborze autorów publikujących na łamach pisma dalekie były od oczekiwań ordynariusza²⁰.

Kolejnym redaktorem naczelnym na lata 1976-1980 został mianowany ks. prof. Romuald Rak²¹. Pozostałymi członkami redakcji byli:

¹⁴ *Wkład Księdza Profesora Remigiusza Sobańskiego w rozwój kanonistyki. W dowód wdzięcznej pamięci o zasługach dla rozwoju kanonistyki. Materiały z konferencji*, red. nauk. T. Gałkowski, Warszawa – Kraków 2014; oraz J. Kurzaj, *Czterdzieści lat pracy naukowej ks. prof. dra hab. Remigiusza Sobańskiego*, ŚSHT, 34 (2001), s. 29-34.

¹⁵ R. Sobański, *Wykaz publikacji*, ŚSHT, 34 (2001), s. 7-28; H. Typańska, *Wkład Księdza Profesora Remigiusza Sobańskiego...*, s. 179-234.

¹⁶ Więcej o osobie i działalności ks. R. Sobańskiego: zob. J. Wroceński, *Ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański (1930-2010)*, „Prawo Kanoniczne”, 1-2 (2011), s. 5-16.

¹⁷ R. Sobański, *Pierwsze lata „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, s. 10.

¹⁸ J. Myszor, *Ks. prof. Remigiusz Sobański, redaktor „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, s. 40.

¹⁹ I. Mierzwa, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, profil rocznika i zamierzenia*, s. 163-166.

²⁰ J. Myszor, *Ks. prof. Remigiusz Sobański, redaktor „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, s. 40.

²¹ Od 1954 roku ks. Romuald Rak był wykładowcą w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Dwa lata wcześniej uzyskał stopień doktora na Uniwersytecie Jagiellońskim na podstawie rozprawy *Muzyka Starego Testamentu*, natomiast w 1973 roku habilitował się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

ks. Joachim Kondziela, ks. Stanisław Pisarek, ks. Benedykt Woźnica oraz Irena Mierzwa²². Zainteresowania naukowe ks. R. Raka dotyczyły liturgiki, teologii pastoralnej oraz socjologii pastoralnej. O jego szczególnie zaangażowaniu naukowym świadczy udokumentowana w opracowaniach bogata działalność naukowo-dydaktyczna i spuścizna²³. Powołując ks. R. Raka na redaktora, biskup miał w zamyśle priorytetowe traktowanie prac naukowych kapłanów diecezji katowickiej, zwłaszcza zaś tych, które poruszają tematykę duszpasterską. Ksiądz Rak odpowiadał za przygotowanie czterech tomów periodyku, w których dominowała problematyka liturgiczna, katechetyczna i duszpasterska.

Następnie ster nad „Śląskimi Studiami Historyczno-Teologicznymi” przejął ks. prof. Wincenty Myszor²⁴. Wybitny patrolog, znawca gnostycyzmu, historii Kościoła wczesnochrześcijańskiego, erudyta i badacz o bogatym dorobku naukowym – sprawował funkcję redaktora naczelnego w latach 1981-1995²⁵. Ks. W. Myszorowi pozostawiono swobodę w doborze współpracowników. Ostatecznie redakcję tworzyli: ks. Romuald Rak, ks. Stanisław Pisarek, ks. Benedykt Woźnica, ks. Stefan Cichy, ks. Michał Kaszowski, ks. Franciszek Szulc oraz Irena Mierzwa. Redaktor starał się kierować dyrektywami biskupa ordynariusza w prowadzeniu pisma, chociaż funkcję tę sprawował w trudnym okresie cenzury i reglamentacji papieru, z czego wynikały opóźnienia w druku, a mimo to periodyk cały czas się ukazywał.

²² J. Myszor, *Ks. prof. Remigiusz Sobański, redaktor „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, s. 40.

²³ Zob. trzy artykuły w „Rocznikach Teologicznych”, 38/39,6 (1991/1992): R. Kamiński, *Życie i działalność naukowo-dydaktyczna w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ks. prof. dra hab. Romualda Raka*, s. 5-13; B. Biela, *Działalność ks. prof. dra hab. Romualda Raka w diecezji katowickiej*, s. 15-22; oraz A. Kołek, *Bibliografia publikacji ks. prof. dra hab. Romualda Raka*, s. 23-42.

²⁴ Ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor (1941-2017) uzyskał tytuł doktora na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w 1973 roku na podstawie dysertacji *Gnostycyzm w tekstach z Nag Hammadi*. Przez długie lata pracował w ATK, gdzie zdobywał kolejne stopnie naukowe i sprawował funkcje we władzach uczelni. Więcej na temat ks. J. Myszora: zob. L. Lach-Bartlik, *Ksiądz Profesor Wincenty Wilhelm Myszor*, „Vox Patrum”, 57 (2012), s. 11-20; oraz S. Longosz, *Ks. prof. Wincenty Myszor (22 V 1941 – 19 II 2017)*. *Polski odkrywca gnozy wczesnochrześcijańskiej*, „Vox Patrum”, 68 (2017), s. 843-856.

²⁵ Por. *Bibliografia dorobku naukowego księdza profesora*, w: *Omnia tempus habent. Miscellanea theologica Vincentio Myszor quadragesimum annum laboris scientifici celebranti ab amicis, sodalibus discipulisque oblate*, red. A. Reginek, G. Strzelczyk, A. Żądło, Katowice 2009, s. 25-44.

Kolejny redaktor naczelny, ks. dr Stefan Cichy²⁶, liturgista, sprawował pieczę nad pismem w latach 1996-1999. Nowością, jaką wprowadził nowy redaktor, było zamieszczanie w roczniku materiałów z sympozjów naukowych organizowanych w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym. Z racji powierzenia ks. S. Cichemu w sierpniu 1998 roku urzędu biskupa pomocniczego diecezji katowickiej kierowanie pismem przekazano kolejnemu redaktorowi.

W okresie dużych zmian w nauczaniu teologii na Śląsku funkcję redaktora naczelnego czasopisma zlecono historykowi Kościoła, ks. prof. Jerzemu Myszorowi²⁷, który pełnił ją w latach 2000-2010. W 2001 roku „Śląskie Studia” stały się oficjalnym organem naukowym nowo powołanego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, a co za tym idzie – utworzono także nową radę naukową. Zasługą ks. J. Myszora było niewątpliwie to, że dzięki jego staraniom i przy współpracy ks. dr. Grzegorza Strzelczyka czasopismo stało się dostępne na bezpłatnej platformie internetowej wraz ze wszystkimi tekstami archiwalnymi. Projekt digitalizacji zamknął się w obrębie trzech lat (2005-2007)²⁸.

Od roku 2011 do dnia dzisiejszego redaktorem naczelnym ŚSHT jest ks. dr hab. Jacek Kempa²⁹ specjalizujący się w teologii dogmatycznej. Dzięki jego staraniom czasopismo wraz z całym archiwum jest dostępne na bezpłatnej platformie internetowej, jest indeksowane rów-

²⁶ Bp dr Stefan Cichy (ur. 1939) w 1974 roku uzyskał stopień doktora teologii w zakresie liturgiki na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wiedeńskiego. W latach 1998-2005 pełnił funkcję biskupa pomocniczego archidiecezji katowickiej, mianowany następnie biskupem legnickim. W 2014 roku przeszedł na emeryturę; więcej: zob. *Cichy Stefan*, www.encyklo.pl/index.php?title=Cichy_Stefan, 27.02.2018.

²⁷ Ks. prof. dr hab. Jerzy Myszor (ur. 1950) w 1985 roku uzyskał stopień doktora na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, a stopień doktora habilitowanego w 1992 roku na Uniwersytecie Wrocławskim. Był przez wiele lat pracownikiem Wydziału Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W 2000 roku uzyskał tytuł profesora w dziedzinie nauk historycznych; więcej: zob. *Myszor Jerzy*, www.encyklo.pl/index.php?title=Myszor_Jerzy, 27.02.2018.

²⁸ Zob. G. Strzelczyk, *Digitalizacja i publikacja elektroniczna „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 42,1 (2009), s. 22-26.

²⁹ Ks. dr hab. Jacek Kempa (ur. 1964) uzyskał tytuł doktora w 2000 roku na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wiedeńskiego, a w 2010 roku habilitował się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego; więcej: zob. *Kempa Jacek*, www.encyklo.pl/index.php?title=Kempa_Jacek, 27.02.2018.

nież w bazie CEEOL³⁰ i BazHum³¹. Niewątpliwym osiągnięciem obecnego redaktora jest wysoka pozycja pisma w rankingu oceny ministerialnej, gdyż w efekcie wielu podjętych przez niego działań punktacja czasopisma wzrosła z 5 do 10 punktów. Wszystkie artykuły podlegają dwóm niezależnym recenzjom, rada naukowa czasopisma została rozszerzona i umiędzynarodowiona³². Obecnie redakcję pisma uzupełniają następujące osoby: ks. dr Wojciech Surmiak (zastępca redaktora), ks. dr Damian Bednarski (sekretarz) oraz dr Monika Czarnuch, dr Anna Wieluniecka, Mariusz Solecki, s. Chiara Anna Burzyńska.

3. Struktura pisma

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” od tomu 1 do 34 ukazywały się jako rocznik, z nieregularną częstotliwością, a nawet od czasu do czasu pojawiały się zeszyty łączone. Od tomu 35 periodyk jest wydawany w formie półrocznika i wychodzi z konsekwentną regularnością. W przeprowadzanej systematycznie na przestrzeni lat ocenie ministerialnej uzyskuje obecnie 10 punktów³³. Okładka czasopisma zmieniała się kilka razy. Ostatecznie od tomu 35 jest utrzymana w tej samej barwie i stylu, prezentując tytuł, kolejny tom i numer oraz fragment spisu treści.

W początkowym etapie wydawniczym wewnętrzny podział materiału prezentowanego na łamach czasopisma nie odbiegał od typowego układu treści, jaki stosowano tradycyjnie w pismach naukowych. Najczęściej zamieszczano słowo wstępne, później cykl artykułów naukowych stanowiących główny trzon pisma, następnie dział praktyczny dotyczący aktualnych spraw Kościoła, dalej zaś noty wydawnicze z przeglądem artykułów związanych tematycznie z dziejami Kościoła na Śląsku. W dalszej kolejności następował dział

³⁰ CEEOL – Central and Eastern European Online Library, www.ceeol.com, 03.07.2018.

³¹ Bazhum – czasopisma humanistyczne i społeczne w Internecie, <http://czasopisma.bazhum.hist.pl>, 03.07.2018.

³² Por. J. Kempa, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” dzisiaj, *ŚSHT*, 50,22 (2017), s. 464.

³³ Punktacja czasopisma w kolejnych latach kształtowała się następująco: 2009 – 4 pkt; 2010 – 6 pkt; 2011-2014 – 5 pkt; od 2015 – 10 pkt. Zob. profil czasopisma w Polskiej Bibliografii Naukowej: <https://pbn.nauka.gov.pl/sedno-webapp/journals/42395>, 27.02.2018.

recenzji, a na końcu przeznaczono miejsce na informacje. Jednak po pewnym czasie układ periodyku został zmieniony i usystematyzowano materiał według działów nauk teologicznych. Po latach i ta struktura przestała zadowalać zespół redakcyjny. Wypróbowywano różne układy materiału. Pismo ewoluowało, przychodzili inni redaktorzy i członkowie redakcji, zmieniały się wymogi odbiorców i oczekiwania wydawcy. Ostatecznie od 2002 roku na strukturę pisma składają się artykuły, materiały, recenzje i sprawozdania. Tak przejrzyste rozplanowana zawartość poszczególnych zeszytów umożliwia wielu autorom odnalezienie stosownego działu do publikowania swoich tekstów w półroczniku, czytelnikom zaś sprawne docieranie do poszukiwanego materiału.

4. Zagadnienia bibliologii i nauk pokrewnych na łamach „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”

Teksty publikowane w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych” są poświęcone głównie problematyce szeroko rozumianej teologii, a zatem czytelnik znajduje w nich liczne opracowania z zakresu biblistyki³⁴, filozofii³⁵, historii Kościoła na Śląsku³⁶, patrologii³⁷, prawa kanonicznego³⁸, teologii systematycznej³⁹ i zagadnień teologicznomoralnych⁴⁰, a także prezentowane prace z katechetyki, liturgiki i eklezjologii. Śląski periodyk naukowy, chociaż z założenia jest pismem teologicznym, nie ogranicza się tylko do zagadnień teologicznych czy historycznych. Pismo jest otwarte również na inne obszary wiedzy,

³⁴ M. Czarnuch, I. Rączka, *Biblistyka w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 358-373.

³⁵ M. Wójtowicz, *Problematyka filozoficzna 50-letniej historii „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 348-357.

³⁶ D. Bednarski, *Zagadnienia dotyczące historii Kościoła na Śląsku na łamach „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 334-347.

³⁷ W. Kamczyk, *Patrystyka w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 374-383.

³⁸ M. Gwóźdź, *Prawo kanoniczne w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 409-417.

³⁹ M. Giglok, *Teologia systematyczna w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 384-387.

⁴⁰ A. Bartoszek, *Zagadnienia teologicznomoralne w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 388-408.

przede wszystkim na nauki społeczne i humanistyczne. Sporo miejsca poświęcono w nim problematyce bibliologicznej⁴¹, przybliżając tematy odnoszące się do księgozbiorów, recepcji literatury religijnej, biografii znanych postaci, zestawień bibliograficznych, analizy dokumentów oraz opracowań materiałów źródłowych. Uwzględniając tak szerokie spektrum zagadnień interdyscyplinarnych, przeanalizowano wiele artykułów, recenzji i sprawozdań, a te najbardziej reprezentatywne, odzwierciedlające związki z bibliologią starano się przybliżyć w niniejszym opracowaniu.

Warto podkreślić, że tematyka bibliologiczna przewija się wielokrotnie na łamach naukowych czasopism diecezjalnych, o czym świadczy obszerne opracowanie Ewy Olszowy *Biblioteki kościelne na łamach naukowych czasopism diecezjalnych* zamieszczone w „Nowej Bibliotece”⁴². Tym bardziej więc jubileusz obchodzony przez śląski periodyk skłania do przejrzenia „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” i wydobycia z palety materiałów naukowych opracowań z zakresu bibliotekarstwa kościelnego.

4.1. Artykuły i materiały bibliologiczne

W pięćdziesięciu wydanych tomach co pewien czas z nieregularną częstotliwością zamieszcza się materiały uwzględniające aspekty księgoznawcze, będące rezultatem badań naukowych kapłanów, literatów, historyków, archiwistów, bibliologów i bibliotekarzy. Istotne jest jednak to, w jakim stopniu i w jakim obszarze badawczym tematyka bibliologiczna pojawia się na łamach śląskiego półrocznika teologicznego.

Już w tomie 2 ŚSHT znalazło się miejsce dla znawczyni literatury na Śląsku, Jadwigi Kucianki, i jej opracowania zatytułowanego *Średniowieczny moralitet w śląskim piśmiennictwie ludowym XIX w.*, w którym przybliżono wartościowe publikacje z literatury pięknej godne polecenia w środowisku teologicznym. Cennym uzupełnieniem tego artykułu była publikacja Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz

⁴¹ O związkach bibliologii z innymi dyscyplinami pisał m.in. K. Migoń (*Nauka o książce wśród innych nauk społecznych*, Wrocław 1976), powołując się na definicję bibliologii i bibliotekoznawstwa ówczesnych teoretyków nauki o książce.

⁴² E. Olszowy, *Biblioteki kościelne na łamach naukowych czasopism diecezjalnych*, „Nowa Biblioteka”, 1 (10) (2012), s. 115-151.

Bibliografia prac Jadwigi Kucianki, na którą składały się prace samostne, artykuły z czasopism i wydawnictw zbiorowych, gdyż „pragnieniem autorki było objąć całością dorobku literackiego i historyczno-literackiego J. Kucianki”⁴³.

Lata następne przynosiły kolejne tematy i opracowania księgoznawcze wpisujące się w tematykę teologiczną. Duszpasterz i liturgista Damian Zimoń w tomie 9 przeanalizował *Uczestnictwo wiernych we Mszy św. w ujęciu tradycyjnym na ziemiach polskich w XIX w. w świetle modlitewników i podręczników*⁴⁴. Autor podkreśla, że zbadał ponad 200 modlitewników dziewiętnastowiecznych z terenu ziem polskich i czterdzieści podręczników liturgicznych różnego typu, i jak twierdzi: „Wiele z tych cennych książek zaginęło, najczęściej dlatego, że dawano je zmarłym do trumny. Te, które ocalały w bibliotekach i zbiorach prywatnych, dają ciekawy obraz pobożności liturgicznej, zwłaszcza mszalnej naszych przodków”⁴⁵. Dzięki takim uchronionym od zniszczenia dokumentom zachowana jest ciągłość kulturowa i przekaz międzypokoleniowy.

Podobny okres badań obejmuje artykuł *Pieśni pątnicze ze zbioru Jana Kupca* pióra Urszuli Burzywody i Jerzego Myszora, w którym autorzy zauważają: „Publikacji pieśni pątniczych przyświeca chęć ocalenia od zapomnienia świadectwa pobożności mijających pokoleń, a także zwrócenie uwagi na ten rys pobożności naszych przodków, który był jednym z charakterystycznych składników religijności XIX-wiecznej”⁴⁶. Za przykładem wymienionych badaczy również w pracach Edwarda Poloczka znalazł odzwierciedlenie temat pieśni i śpiewników dziewiętnastowiecznych. Autor analizował tu polskie śpiewniki katolickie na Śląsku Cieszyńskim⁴⁷.

Gruntownego przeglądu książki katolickiej dostarczanej na Śląsk w XVI wieku podjął się Lech Nowak w dwóch obszernych artyku-

⁴³ K. Heska-Kwaśniewicz, *Bibliografia prac Jadwigi Kucianki*, ŚSHT, 4 (1971), s. 299.

⁴⁴ D. Zimoń, *Uczestnictwo wiernych we Mszy św. w ujęciu tradycyjnym na ziemiach polskich w XIX w. w świetle modlitewników i podręczników*, ŚSHT, 9 (1976), s. 135-164.

⁴⁵ *Tamże*, s. 136.

⁴⁶ J. Myszor, U. Burzywoda, *Pieśni pątnicze ze zbioru Jana Kupca*, ŚSHT, 15 (1982), s. 245.

⁴⁷ E. Poloczek, *Z dziejów polskich śpiewników katolickich na Śląsku Cieszyńskim – Śpiewnik Antoniego Janusza*, ŚSHT, 23/24 (1990/1991), s. 99-134; tenże, *Z dziejów polskich śpiewników katolickich na Śląsku Cieszyńskim – Kancyonał i książka modlitewna na cały rok z 1865 roku*, ŚSHT, 25/26 (1992/1993), s. 249-269.

łach⁴⁸, opierając swoje badania na licznych opracowaniach i bibliografiach, zwłaszcza na *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera. Sam autor zaznacza, że „zebrana tutaj literatura jest dowodem, że Polska myśl religijna zawarta w książkach służących do praktykowania życia wewnętrznego, a tworzona przez ludzi o bogatym często dorobku naukowym, była nieprzerwaną kontynuacją więzi i pomocy udzielanej polskiemu katolicyzmowi na Śląsku, chlubnie zapoczątkowanej przez środowisko Akademii Krakowskiej w XVI w. i wielkich koryfeuszy kontrreformacyjnej teologii polskiej”⁴⁹. Autor dobitnie podkreślił znaczenie książki polskiej dla rozwoju kultury czytelnicznej i pielęgnowania katolicyzmu na Śląsku.

Natomiast Józef Krętosz, znawca i badacz Kresów Wschodnich, przebadł *Księgozbiory kościelne na terenie lwowskiej archidiecezji obrządku łacińskiego na przełomie XVIII/XIX w.*⁵⁰, wzbogacając wiedzę czytelników o unikatowej i rzadko dostępnej literaturze kresowej. Księgozbiory kresowe przywołane przez autora były szczególnie niszczone, podlegały kasatom i znacznemu rozproszeniu, a te, które ocalały, znalazły schronienie w bibliotekach prywatnych i parafialnych, dzięki czemu mogły służyć kolejnym pokoleniom.

Weronika Pawłowicz zajmowała się *Księgozbiorem kapłanów śląskich XIX i XX w.*, uwzględniając w opracowaniu książki znajdujące się w Bibliotece Teologicznej i Bibliotece Śląskiej. Przeprowadzona kwerenda umożliwiła badaczce przedstawienie w periodyku tych księży uczonych i społeczników, którzy w swych księgozbiorach domowych posiadali wartościowe dzieła. Ponadto uświadomiła czytelnikom, że odnalezione książki z kapłańskich bibliotek były tym cenniejsze, im więcej zawierały pieczęci, wpisów i znaków własnościowych identyfikujących właściciela zbioru. Wielokrotnie znaki proveniencyjne pozwoliły poznać koleje losu książki od nabycia poprzez gromadzenie, różne formy opracowania i sposoby przechowywania.

⁴⁸ L. Nowak, *Katolickie książki z Polski w okresie rekatolicyzacji na Śląsku*, ŚSHT, 17 (1984), s. 185-199; tenże, *Katolickie książki z Polski w okresie rekatolicyzacji na Śląsku (Teologia praktyczna)*, ŚSHT, 18 (1985), s. 209-228.

⁴⁹ Tenże, *Katolickie książki z Polski w okresie rekatolicyzacji na Śląsku (Teologia praktyczna)*, s. 228.

⁵⁰ J. Krętosz, *Księgozbiory kościelne na terenie lwowskiej archidiecezji obrządku łacińskiego na przełomie XVIII/XIX w.*, ŚSHT, 40,2 (2007), s. 405-421.

W naukowym czasopiśmie historyczno-teologicznym nie mogło zabraknąć opracowań na temat zbiorów bibliotecznych i literatury gromadzonej w księżnicy teologicznej. Pięć lat funkcjonowania Wydziału Teologicznego, a w nim Biblioteki Teologicznej było okazją do zaprezentowania przez Bogumiłę Warząchowską *Działalności Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego*⁵¹. Tekst opisuje dzieje biblioteki w ujęciu historycznym, jej strukturę organizacyjną, politykę gromadzenia i opracowania zbiorów, działalność naukowo-dydaktyczną oraz współpracę z otoczeniem. Ponadto w pracy zaprezentowano księgozbiory bibliotek zakładowych, które tworzą zaplecze naukowo-badawcze dla pracowników naukowych i studentów Wydziału Teologicznego, co nie zawsze funkcjonuje na innych wydziałach uczelni.

Zasoby biblioteki, a zwłaszcza gromadzone na przestrzeni lat cenne dary stały się inspiracją do powstania kolejnych artykułów. Wincenty Myszor omówił dwa unikalne zbiory niemieckojęzyczne przekazane do Biblioteki Teologicznej od prywatnych ofiarodawców: ks. dr. Martina Gritza⁵² i ks. prof. dr. Paula Bormanna⁵³. Pierwszy z nich, M. Gritz – wikariusz duszpasterstwa wojskowego, gromadził literaturę historyczną, politologiczną i prace z najnowszej historii Niemiec. Z kolei P. Bormann – wykładowca teologii pastoralnej, kompletował dzieła z zakresu patrologii, katechetyki i homiletyki, a także liczne tytuły specjalistycznych czasopism teologicznych. Kolekcje te wzbogaciły nie tylko zbiory teologicznej księżnicy, lecz zasiłyły także zasoby innych bibliotek specjalnych w systemie biblioteczno-informacyjnym uczelni. Temat kolekcji pojawił się też w innym opracowaniu. B. Warząchowska scharakteryzowała *Kolekcję książek księdza Stanisława Janasika w Bibliotece Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. Księgozbiór ten, w głównej mierze prawniczy i historyczny, trafił do zbiorów księżnicy teologicznej dzięki staraniom arcybiskupa Szczepana Wesołego, wieloletniego duszpasterza Polonii zagranicznej. Ks. S. Janasik, audytor Roty Rzymskiej, specjalizował się w prawie kanonicznym, stąd cały jego zbiór obfituje w kodeksy, wielojęzyczne książki prawnicze i dokumenty źródłowe.

⁵¹ B. Warząchowska, *Działalność Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego*, ŚSHT, 39,2 (2006), s. 438-445.

⁵² Zob. W. Myszor, *Ks. dr Martin Gritz i jego biblioteka*, ŚSHT, 36,1 (2003), s. 258-259.

⁵³ Zob. tenże, *Ks. prof. dr Paul Bormann i jego biblioteka*, ŚSHT, 37,1 (2004), s. 174-176.

Przekazana do Biblioteki Teologicznej w 2011 roku spuścizna naukowa ks. prof. Remigiusza Sobańskiego, kanonisty i teologa, doczekała się wstępnego opracowania przez Barbarę Kołodziej⁵⁴. Autorka przedstawiła właściciela zbioru, przybliżyła typ zgromadzonej literatury (głównie prawniczej i teologicznej), odniosła się do licznych tytułów czasopism i obszernego zestawu nadbitek. Z kolei dar ks. prof. Wincentego Myszora, historyka i patrologa, omówiła Agata Muc⁵⁵, uwzględniając dostarczane sukcesywnie przez ofiarodawcę książki i czasopisma uzupełniające istniejący zasób biblioteczny. Kompletowana przez lata kolekcja pierwszego dziekana Wydziału Teologicznego położyła podwaliny pod utworzoną w Bibliotece Teologicznej Pracownię Patrystyczną.

Z kolei Grzegorz Wita sięgnął do materiałów ze zbiorów Biblioteki Papieskiego Uniwersytetu Urbanianum i Papieskiej Biblioteki Misyjnej, analizując niepowtarzalne dokumenty z wystawy prezentowanej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach⁵⁶. Cenny materiał źródłowy znalazł się również w artykule: *Niemieckojęzyczne czasopisma wydawane na Śląsku do 1945 r. w zbiorach Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* pióra Ewy Olszowy. Autorka prześledziła katalogi, inwentarze, na podstawie których dotarła z autopsji do zasobu śląskich periodyków niemieckojęzycznych, analizując wielkość kolekcji, liczbę tytułów i kompletność roczników. Badania te wskazują, że w przechowywanym zbiorze dominują czasopisma kościelne, społeczno-kulturalne, historyczne i pisma urzędowe⁵⁷.

Losy Biblioteki Śląskiej w okresie okupacji znalazły się w centrum zainteresowań Zdzisława Gębołyśa. Badacz dziejów bibliotek na Górnym Śląsku w artykule *Biblioteka Śląska (Górnośląska) Katowice-Bytom podczas II wojny światowej. Rozeznanie wstępne*⁵⁸ prze-

⁵⁴ B. Kołodziej, *Spuścizna naukowa księdza Remigiusza Sobańskiego w zbiorach Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego – wstępna analiza*, ŚSHT, 46,1 (2013), s. 202-207.

⁵⁵ A. Muc, *Dar księdza prof. dr. hab. Wincentego Myszora dla Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, ŚSHT, 46,1 (2013), s. 208-215.

⁵⁶ G. Wita, *Wybór dokumentów ze zbiorów Biblioteki Papieskiego Uniwersytetu Urbanianum i Papieskiej Biblioteki Misyjnej zaprezentowanych podczas wystawy „Oblicza ewangelizacji Afryki”*, Katowice, 2-20 czerwca 2009 roku, ŚSHT, 43,2 (2010), s. 384-396.

⁵⁷ E. Olszowy, *Niemieckojęzyczne czasopisma wydawane na Śląsku do 1945 r. w zbiorach Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, ŚSHT, 39,2 (2006), s. 178-190.

⁵⁸ Z. Gębołyś, *Biblioteka Śląska (Górnośląska) Katowice-Bytom podczas II wojny światowej. Rozeznanie wstępne*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 301-314.

śledził dostępne źródła, dzięki czemu zwrócił uwagę na wytyczne niemieckiej polityki kulturalnej na terenie Górnego Śląska. Ponadto autor wskazał na dodatkowe poszukiwania w archiwach niemieckich i czeskich, które poszerzą i uzupełnią dotychczasowe badania księgozbioru śląskiej księżnicy⁵⁹.

Bardziej współczesną tematykę podjęła Barbara Pytlos w pracy *Wydawnictwa Fundacji „Pallas Silesia” w latach 2001-2005*⁶⁰, w której prezentuje bogaty dorobek wydawniczy nowo powstałej organizacji. Jak sama autorka zaznacza: „Misją fundacji jest troska o humanistykę śląską oraz poszukiwanie w tradycji dawnego Śląska trwałych wartości humanistycznych”⁶¹, co zostało udokumentowane w dziewiętnastu pozycjach wydanych w serii Biblioteka Fundacji „Pallas Silesia” w omawianym pięcioleciu. Warto zaznaczyć, że Joanna Wróbel zajęła się *Promocją wydawców książki katolickiej podczas krajowych imprez wystawienniczych*. Omawiany temat jest szczególnie aktualny, zwłaszcza w dobie zalewu rynku wydawniczego masową produkcją książek o różnym poziomie merytorycznym. Autorka przekonuje, że bogactwo oferty wystawienniczej podczas krajowych targów książki katolickiej oraz różnorodność tytułów pozwala na szeroki wybór właściwej lektury, dzięki czemu czytelnik zaspokoi nie tylko potrzeby edukacyjne i duchowe, ale rozwinie też swoje pasje i twórczo spędzi czas⁶². Ponadto z lektury artykułu wynika, że targi są miejscem nie tylko zawierania transakcji handlowych, ale także okazją do wymiany informacji, obcowania z kulturą i formą ewangelizacyjną społeczeństwa.

4.2. Opracowania bibliograficzne

W „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych” znalazło się kilkanaście opracowań biograficznych i zestawień bibliograficznych. Prezentowano sylwetki ludzi nauki i ich osiągnięcia na polu kultury, oświaty, zaangażowania społecznego i duszpasterskiego, co zostało poparte obszernym dorobkiem pisarskim. Na szczególną uwagę za-

⁵⁹ *Tamże*.

⁶⁰ B. Pytlos, *Wydawnictwa Fundacji „Pallas Silesia” w latach 2001-2005*, ŚSHT, 40,1 (2007), s. 214-219.

⁶¹ *Tamże*, s. 214.

⁶² J. Wróbel, *Promocja wydawców książki katolickiej podczas krajowych imprez wystawienniczych*, ŚSHT, 46,2 (2013), s. 462.

sługuje opracowanie ks. Jerzego Pluty: *Wkład duchowieństwa pochodzącego ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego w nauki teologiczne*, w którym w dość obszernym zestawieniu przygotowano charakterystykę teologów i ich dorobek naukowy. We wprowadzeniu do tekstu autor zaznacza: „Praca niniejsza uwzględniła podział na dziedziny teologiczne. Odnośnie [do] każdego autora przyjęto następujący układ: 1. dane biograficzne [...], 2. wykaz prac, 3. adnotacje. Adnotacje wyjaśniają treść prac lub zawierają charakterystykę prac naukowych autora”⁶³. Tak przygotowany materiał ukazuje wkład duchowieństwa pochodzącego ze Śląska w poszczególne dyscypliny nauk teologicznych. Po kilkunastu latach od omawianego opracowania ks. J. Pluta wspólnie z Janem Drobem przygotowali *Bibliografię drukowanych prac ks. bp. Herberta Bednorza (1938-1975)*, w której w porządku chronologicznym zarejestrowano 316 dokumentów, „do których – jak stwierdzili autorzy – zdołano dotrzeć”.

Kolejne prace biograficzne i bibliograficzne, opracowane przez S. Cichego, odnoszą się do zasłużonych kapłanów śląskich, m.in. Alojzego Targa⁶⁴, Franciszka Blachnickiego⁶⁵, Walerego Jasińskiego⁶⁶. Ponadto spod pióra S. Cichego wyszły jeszcze dwa obszerne zestawy bibliograficzne dotyczące pracy naukowej profesorów i wykładowców Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach⁶⁷. Podobny wykaz bibliograficzny, lecz odnoszący się tym razem do prac magisterskich⁶⁸, sporządził Józef Krętosz, wieloletni opiekun Studium Pastoralnego w Katowicach. Omawiając opracowane bibliografie prezentowane na łamach „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”, nie można pominąć pracy Hipolita Lipińskiego, który

⁶³ J. Pluta, *Wkład duchowieństwa pochodzącego ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego w nauki teologiczne*, ŚSHT, 8 (1975), s. 200.

⁶⁴ F. Maroń, *Dr Alojzy Targ. Szkic biograficzny i bibliografia prac*, ŚSHT, 7 (1974), s. 251-261.

⁶⁵ B. Biela, *Bibliografia publikacji ks. Franciszka Blachnickiego*, ŚSHT, 25/26 (1992/1993), s. 223-231.

⁶⁶ S. Cichy, *Ks. prałat dr Walery Jasiński (1904-1981). Szkic biograficzny i bibliografia za lata 1933-1939*, ŚSHT, 27/28 (1994/1995), s. 229-233.

⁶⁷ Tenże, *Bibliografia profesorów i wykładowców Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach do 1995 roku*, ŚSHT, 29 (1996), s. 354-422; tenże, *Bibliografia profesorów i wykładowców Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach za rok 1996*, ŚSHT, 30 (1997), s. 339-354.

⁶⁸ J. Krętosz, *Bibliografia prac magisterskich powstałych w Studium Pastoralnym w Katowicach*, ŚSHT, 16 (1983), s. 259-262.

zebrał *Bibliografię obejmującą nowsze i najnowsze piśmiennictwo o św. Franciszku*, które ukazało się w literaturze polskiej i zagranicznej w XX wieku.

Te i inne opracowania bibliograficzne świadczą o tym, że redakcji zależało na tym, aby prezentować dorobek naukowy zasłużonych osób, ale także przybliżyć komplet literatury z poszczególnych dziedzin i zagadnień.

4.3. Recenzje i omówienia

W strukturze „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” obzszerne miejsce zajmuje dział *Recenzje*, w którym opublikowano 398 tekstów omawiających różne ważne prace⁶⁹. W dziale tym przedstawiono najnowsze publikacje z zakresu teologii, historii, filozofii polecane przez grono krytycznych recenzentów. Warto zaznaczyć, że już w pierwszych zeszytach periodyku zrecenzowano znaczące dzieła: *Encyklopedię katolicką* (t. 1 – R. Sobański, t. 2 i 3 – F. Szulc) oraz *Historię Śląska* (t. 3 – Franciszek Maroń). Pośród zamieszczonych omówień krytycznych nie mogło zabraknąć publikacji bibliologicznych, bibliotekoznawczych i prasoznawczych. Przy analizowaniu tego działu zwraca uwagę recenzja pracy *Polsko-niemiecki leksykon biograficzny. Ludzie polskiej książki i prasy w Niemczech (koniec XX w.) w opracowaniu Marii Kalczyńskiej* (Opole 2003)⁷⁰. Recenzja przygotowana przez Zdzisława Małeckiego przybliży ludzi współcześnie związanych z polską książką i prasą w Niemczech, omawiając sylwetki literatów, publicystów, dziennikarzy, tłumaczy, krytyków, badaczy polskiej literatury, wydawców, drukarzy i księgarzy reprezentujących zarówno uczonych świeckich, jak i duchownych. Warta odnotowania jest recenzja pióra Barbary Pytlos *Emil Szramek, Jan Kudera, Konstanty Prus* (Katowice 2003)⁷¹, omawiająca życie i dzia-

⁶⁹ W. Surmiak, *Co czytają autorzy „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”? O recenzjach opublikowanych na łamach czasopisma*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 418-448.

⁷⁰ Z. Małecki [rec.], „Polsko-niemiecki leksykon biograficzny. Ludzie polskiej książki i prasy w Niemczech (koniec XX w.)” w *opracowaniu Marii Kalczyńskiej*, Państwowy Instytut Naukowy Instytut Śląski w Opolu. Stowarzyszenie Instytut Śląski, Opole 2001, 383 s., ŚSHT, 36,1 (2003), s. 293-295.

⁷¹ B. Pytlos [rec.], *Katarzyna Tałuć, „Emil Szramek, Jan Kudera, Konstanty Prus – pierwsze pokolenie badaczy śląskiego regionalizmu literackiego”*. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2002, 123 s., ŚSHT, 36,1 (2003), s. 295-298.

łałość badaczy kultury śląskiej, a także charakterystykę ich znakomitych księgozbiorów domowych. Następnie Katarzyna Tałuc omawia książkę Ireny Sochy „Przykładne, użyteczne i zabawne”. *O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku* (Katowice 2001)⁷², podnosząc ważny aspekt literatury dziecięco-młodzieżowej i zainteresowania czytelnice młodego odbiorcy. Z kolei recenzje Agnieszki Bajor odnoszą się do publikacji bibliograficznych, z których jedna: *Bibliografia historii Śląska*⁷³ (Wrocław 2004), obejmuje piśmiennictwo silesiaców z obszaru Czech, Niemiec i Polski, a w drugiej pracy: *Bibliografia regionalna powiatu chrzanowskiego za lata 2003-2005*⁷⁴ (Chrzanów 2005), autorka skupia się na dorobku wydawniczym w określonym rejonie województwa małopolskiego. Natomiast książkę Zdzisława Gębołyśa *Biblioteki mniejszości niemieckiej w II Rzeczypospolitej* (Katowice 2012) zrecenzowała B. Warząchowska⁷⁵, zwracając uwagę na aspekty najbardziej wyeksponowane przez autora, a więc różne typy bibliotek mniejszości niemieckich, historię księgozbiorów, sposoby gromadzenia i udostępniania zbiorów oraz odbiór czytelniczy. Natomiast Roman Stelmach zainteresował się dziełem zatytułowanym *Dokumenty pergaminowe w Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach* z serii

⁷² K. Tałuc [rec.], Irena Socha, „Przykładne, użyteczne i zabawne». *O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2001, 175 s., ŚSHT, 36,1 (2003), s. 298-301.

⁷³ A. Bajor [rec.], „Bibliografia historii Śląska = Bibliographie zur Geschichte Schlesiens = Bibliografie dejin Slezka 1996”, oprac. Lubomír Bajger, Zdzisław Gębołyś, Artur Harc, Tomasz Jaworski, Małgorzata Pawlak, Karol Sanojca, Kai Struve, Alena Volná, Ewa Wyglenda, red. Karol Sanojca, Kai Struve. Wrocław: Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego; Marburg. Verlag Herder-Institut 2002 (Bibliographien zur Geschichte und Landeskunde Ostmitteleuropas, 26), 366 s., ŚSHT, 37,1 (2004), s. 220-226.

⁷⁴ Taż [rec.], „Bibliografia regionalna powiatu chrzanowskiego za lata 2000-2002 (wybór)”, red. Olga Nowicka, Starostwo Powiatowe w Chrzanowie, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie pełniąca funkcję Biblioteki Powiatowej – Chrzanów: Starostwo Powiatowe w Chrzanowie; Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie pełniąca funkcję Biblioteki Powiatowej, 2005, 166 s.; „Bibliografia regionalna powiatu chrzanowskiego za lata 2003-2005 (wybór)”, red. Olga Nowicka, Urząd Miejski w Chrzanowie, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie pełniąca funkcję Biblioteki Powiatowej – Chrzanów: Urząd Miasta w Chrzanowie; Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie pełniąca funkcję Biblioteki Powiatowej, 2006, 162 s., ŚSHT, 39,2 (2006), s. 492-496.

⁷⁵ B. Warząchowska [rec.], Zdzisław Gębołyś, „Biblioteki mniejszości niemieckiej w II Rzeczypospolitej”, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012, 534 s. (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 2923), ŚSHT, 46,2 (2013), s. 498-502.

Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Śląsku, opracowanym przez Wojciecha Schäffera. Recenzowana praca ma charakter katalogu z obszerną informacją o trzydziestu ośmiu dokumentach z lat 1411-2003 zachowanych w Archiwum, które dzięki badaniom archiwisty mogły ujrzeć światło dzienne. Interesującym omówieniem jest recenzja autorstwa Henryka Olszara⁷⁶ książki zredagowanej przez Zdzisława Gębołysa i Jacka Tomaszczyka *Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie. Antologia narodowych kodeksów etycznych*, przedstawiającej szerokie spektrum bibliotecznych kodeksów na świecie w ujęciu historycznym i współczesnym.

Prace prasoznawczo-historyczne nie uszły uwadze recenzyjnej badaczy. Już w tomie 3 ŚSHT pojawiła się informacja o nieco starszym bratnim roczniku, jakim są „Studia Warmińskie”, z okazji jubileuszu pięciolecia pisma. Natomiast w tomie 31 zamieszczono omówienie pierwszego rocznika czasopisma „Scriptura Sacra” wydawanego przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego. Z kolei periodyk „Studia Catholica Podolaniae” jest wielojęzycznym organem naukowym seminarium duchownego diecezji kamienieckiej, który zaprezentowano w pierwszym zeszycie tomu 37 śląskiego periodyku. Następny zeszyt tego tomu w artykule *Sto tomów „Naszej Przeszłości”. Bibliografia, dzieje, ludzie, mecenat*, zamieścił informacje o jubileuszu tego cenionego pisma historycznego i jego roli we współczesnej historiografii polskiej. Karty tego samego zeszytu mieszczą omówienie tomu 2 „Rocznika Teologii Katolickiej”, organu naukowego Międzywydziałowej Katedry Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Białymstoku. Z kolei „Oberschlesisches Jahrbuch”, czasopismo niemieckojęzyczne o charakterze naukowym i międzynarodowym zasięgu, w którym publikują autorzy polscy, czescy i niemieccy, zostało scharakteryzowane w pierwszym zeszycie tomu 40. W tym samym tomie omówiono pracę Rafała Śpiewaka „*Gazeta Katolicka. Pismo duchowieństwa i ludu polskiego na Śląsku w latach 1896-1910. Studium historyczno-doktrynalne*”, w której na podstawie analizy treściowej tego czasopisma przedstawiono stosunki wyznaniowe, kulturowe i polityczne na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku.

⁷⁶ H. Olszar [rec.], „*Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie. Antologia narodowych kodeksów etycznych*”, red. Zdzisław Gębołyś i Jacek Tomaszczyk, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (SBP), Warszawa 2008, 284 s., ŚSHT, 42,1 (2009), s. 259-263.

Prezentowane recenzje dowodzą, że autorzy ŚSHT z uwagą śledzą nowości wydawnicze, książkowe i czasopiśmiennicze, oraz chętnie przybliżają ich treść, promując poczytne tytuły.

4.4. Sprawozdania i wydarzenia

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” swoje łamy udostępniają regularnie w celu rejestrowania bieżących wydarzeń w postaci sprawozdań z konferencji, sympozjów i wystaw. Na przestrzeni pięćdziesięciu lat opublikowano 114 sprawozdań, z czego do 2001 roku opracowano tylko siedem tekstów z konferencji zagranicznych, natomiast pozostałe 107 prac od 2002 roku są pokłosiem różnych wydarzeń naukowych i akademickich⁷⁷. Pracownicy Biblioteki Teologicznej w swojej aktywności dołączyli swój skromny wkład, opisując wydarzenia, w których uczestniczyli lub które sami organizowali.

Z obrad XIII Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” zorganizowanego na Wydziale Teologicznym w Katowicach przygotowała sprawozdanie Bogumiła Warząchowska, informując o ogólnopolskim spotkaniu bibliotekarzy bibliotek kościelnych. Kolejny tekst autorki dotyczył IX Forum Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Katowicach na temat *Problematyki księgozbiorów klasztornych i kościelnych*. Omawiana sesja odbyła się w Bibliotece Teologicznej z udziałem bibliotekarzy ze wszystkich typów bibliotek województwa śląskiego. Innym wydarzeniem godnym odnotowania było nadanie tytułu doktora *honoris causa* Wojciechowi Kilarowi przez Wydział Teologiczny. Uroczystość ta została opisana w sprawozdaniu *Wojciech Kilar. Doctor honoris causa Universitatis Silesiae*. Znaczną część omówienia poświęcono wystawie, na której prezentowano bogaty dorobek kompozytora. Udział w sympozjum piekarskim było kolejną okazją do zaprezentowania przez B. Warząchowską relacji z tego wydarzenia w tekście zatytułowanym *Sprawozdanie z sympozjum „Miłosierdzie na peryferiach życia społecznego”. 25 lat sympozjów piekarskich*. Na wzmiankowanej konferencji w panelu dyskusyjnym omówiono dotychczasowe tematy spotkań, a także wydawane publikacje. Natomiast B. Kołodziej

⁷⁷ W. Surmiak, *Gdzie jeżdżą „po naukę” autorzy „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”?* O sprawozdaniach publikowanych na łamach czasopisma, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 449-461.

i G. Łącka przygotowały *Sprawozdanie z sesji naukowej „Represje wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w PRL-u”*, omawiając nie tylko program sesji, ale i towarzyszącą tym wydarzeniom wystawę z bogatym dorobkiem wydawniczym w tym zakresie.

Szeroki wachlarz sprawozdań cieszy z tej racji, że dokumentuje wszelkie wydarzenia, które są cennym źródłem informacji o życiu naukowym i kulturotwórczym Wydziału Teologicznego.

5. Podsumowanie

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” w ciągu pięćdziesięciu lat wpisały się na stałe w naukowy i kulturalny klimat życia umysłowego na Śląsku. Na przestrzeni dziesięcioleci prezentowały bogatą ofertę źródłową i dokumentacyjną z zakresu teologii, historii i nauk pokrewnych dzięki licznym autorom z lokalnego, ogólnopolskiego i międzynarodowego środowiska naukowego. Śląskoznawczy i naukowy kierunek nadany w początkowym etapie tworzenia i dalszego rozwoju pisma nie tylko utrzymywał się na dobrym poziomie w treści publikowanych artykułów, ale podnosił się wraz z wymaganiami akademickich ocen i oczekiwań czytelników. W związku z tym „zespół redakcyjny «Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych», podejmując zobowiązania płynące z półwiecznej tradycji, chce aktywnie uczestniczyć w tych procesach, nie zapominając, że najważniejszym celem jest umożliwianie i promowanie wymiany naukowej na wysokim poziomie”⁷⁸. Współtwórcy pisma zabiegają zarówno o dobre aktualne tematy, jak i o odpowiedni dobór autorów, stąd miejsce dla badaczy z innych dyscyplin naukowych. Ta interdyscyplinarność odnosi się głównie do nauk społecznych i humanistycznych, dlatego też problematyka bibliologiczna wielokrotnie gościła na łamach „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”. Znaczna część tematów skupiała się wokół recepcji literatury religijnej i jej wpływu na życie duchowe i intelektualne odbiorców. Obszerną partię materiału stanowi opracowania księgozbiorów kapłańskich i kolekcji gromadzonych w teologicznej księżnicy. W prezentowanej tematyce nie brakowało

⁷⁸ J. Kempa, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” dzisiaj, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 465.

omówień wykraczających poza ramy lokalnego środowiska, a związanych z bibliologią, zwłaszcza w zakresie biografii i bibliografii. Szczególne miejsce na łamach pisma zajmują omówienia i recenzje, które przybliżają czytelnikowi ciekawe publikacje księgoznawcze warte głębszego namysłu. Analiza zawartości periodyku wskazuje na długoletnie związki bibliologii z historią, teologią i innymi naukami pokrewnymi, dzięki czemu badacze mogą podejmować wspólne tematy, wzajemnie się wzbogacać i promować zdobyte wiedzy.

Bibliografia

- Bajor Agnieszka [rec.], „*Bibliografia historii Śląska = Bibliographie zur Geschichte Schlesiens = Bibliografie dejin Slezka 1996*”, oprac. Lubomír Bajger, Zdzisław Gębołyś, Artur Harc, Tomasz Jaworski, Małgorzata Pawlak, Karol Sanojca, Kai Struve, Alena Volná, Ewa Wyglenda, red. Karol Sanojca, Kai Struve. Wrocław: Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego; Marburg, Verlag Herder-Institut 2002 (*Bibliographien zur Geschichte und Landeskunde Ostmitteleuropas*, 26), 366 s., „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*”, 37,1 (2004), s. 220-226.
- Bajor Agnieszka [rec.], „*Bibliografia regionalna powiatu chrzanowskiego za lata 2000-2002 (wybór)*”, red. Olga Nowicka, Starostwo Powiatowe w Chrzanowie, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie pełniąca funkcję Biblioteki Powiatowej – Chrzanów: Starostwo Powiatowe w Chrzanowie; Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie pełniąca funkcję Biblioteki Powiatowej, 2005, 166 s.; „*Bibliografia regionalna powiatu chrzanowskiego za lata 2003-2005 (wybór)*”, red. Olga Nowicka, Urząd Miejski w Chrzanowie, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie pełniąca funkcję Biblioteki Powiatowej – Chrzanów: Urząd Miasta w Chrzanowie; Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie pełniąca funkcję Biblioteki Powiatowej, 2006, 162 s., „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*”, 39,2 (2006), s. 492-496.
- Bartoszek Antoni, *Zagadnienia teologicznomoralne w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*”, 50,2 (2017), s. 388-408.
- Bednarski Damian, *Geneza i historia czasopisma „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*”, 50,2 (2017), s. 229-249.

- Bednarski Damian, *Zagadnienia dotyczące historii Kościoła na Śląsku na łamach „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 334-347.
- Bednorz Herbert, *Słowo wstępne*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1 (1968), s. 5-6.
- Bednorz Herbert, *Słowo wstępne*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 2 (1969), s. 5-8.
- Bibliografia dorobku naukowego księdza profesora*, w: *Omnia tempus habent. Miscellanea theologica Vincentio Myszor quadragesimum annum laboris scientifici celebranti ab amicis, sodalibus discipulisque oblate*, red. A. Reginek, G. Strzelczyk, A. Żądło, Katowice 2009, s. 25-44.
- Biela Bogdan, *Bibliografia publikacji ks. Franciszka Blachnickiego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 25/26 (1992/1993), s. 223-231.
- Biela Bogdan, *Działalność ks. prof. dra hab. Romualda Raka w diecezji katowickiej*, „Roczniki Teologiczne”, 38/39,6 (1991/1992), s. 15-22.
- Cichy Stefan, *Bibliografia profesorów i wykładowców Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach do 1995 roku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 29 (1996), 354-422.
- Cichy Stefan, *Bibliografia profesorów i wykładowców Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach za rok 1996*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 30 (1997), s. 339-354.
- Cichy Stefan, *Ks. prałat dr Walery Jasiński (1904-1981). Szkic biograficzny i bibliografia za lata 1933-1939*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 27/28 (1994/1995), s. 229-233.
- Cichy Stefan, www.encyklo.pl/index.php?title=Cichy_Stefan, 27.02.2018.
- Czarnuch Monika, Rączka Izabela, *Biblistyka w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 358-373.
- Gawor Józef, *Czasopisma diecezji katowickiej*, „Nasza Przeszołość”, 44 (1975), s. 145-158.
- Gębołyś Zdzisław, *Biblioteka Śląska (Górnośląska) Katowice-Bytom podczas II wojny Światowej. Rozeznanie wstępne*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 301-314.
- Giglok Marta, *Teologia systematyczna w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 384-387.
- Gwóźdź Monika, *Prawo kanoniczne w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 409-417.

- Heska-Kwaśniewicz Krystyna, *Bibliografia prac Jadwigi Kucianki*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 4 (1971), s. 299-308.
- Kamczyk Wojciech, *Patrystyka w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 374-383.
- Kamiński Ryszard, *Życie i działalność naukowo-dydaktyczna w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ks. prof. dra hab. Romualda Raka*, „Roczniki Teologiczne”, 38/39,6 (1991/1992), s. 5-13.
- Kempa Jacek, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” dzisiaj, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 462-465.
- Kempa Jacek, www.encyklo.pl/index.php?title=Kempa_Jacek, 27.02.2018.
- Kiedos Józef, *Organizacja studiów w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym po II wojnie światowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 22 (1989), s. 155-162.
- Kołek Andrzej, *Bibliografia publikacji ks. prof. dra hab. Romualda Raka*, „Roczniki Teologiczne”, 38/39,6 (1991/1992), s. 33-42.
- Kołodziej Barbara, *Spuścizna naukowa księdza Remigiusza Sobańskiego w zbiorach Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego – wstępna analiza*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 46,1 (2013), s. 202-207.
- Krętosz Józef, *Bibliografia prac magisterskich powstałych w Studium Pastoralnym w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 16 (1983), s. 259-262.
- Krętosz Józef, *Księgozbiory kościelne na terenie lwowskiej archidiecezji obrządku łacińskiego na przełomie XVIII/XIX w.*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 40,2 (2007), s. 405-421.
- Kurzaj Józef, *Czterdzieści lat pracy naukowej ks. prof. dra hab. Remigiusza Sobańskiego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 34 (2001), s. 29-34.
- Lach-Bartlik Ludmiła, *Ksiądz Profesor Wincenty Wilhelm Myszor*, „Vox Patrum”, 57 (2012), s. 11-20.
- Longosz Stanisław, *Ks. prof. Wincenty Myszor (22 V 1941 – 19 II 2017). Polski odkrywca gnozy wczesnochrześcijańskiej*, „Vox Patrum”, 68 (2017), s. 843-856.
- Małecki Zdzisław [rec.], „Polsko-niemiecki leksykon biograficzny. Ludzie polskiej książki i prasy w Niemczech (koniec XX w.)” w opracowaniu Marii Kalczyńskiej, Państwowy Instytut Naukowy Instytut Śląski w Opolu. Stowarzyszenie Instytut Śląski, Opole 2001, 383 s., „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 36,1 (2003), s. 293-295.
- Maroń Franciszek, *Dr Alojzy Targ. Szkic biograficzny i bibliografia prac*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 7 (1974), s. 251-261.
- Mierzwa Irena, *Działalność wydawnicza diecezji katowickiej w pierwszym pięćdziesięcioleciu jej istnienia*, „Nasza Przeszłość”, 44 (1975), s. 117-144.

- Mierzwa Irena, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, profil rocznika i zamierzenia. (Dyskusja redakcyjna)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 8 (1975), s. 163-166.
- Migoń Krzysztof, *Nauka o książce wśród innych nauk społecznych*, Wrocław 1976.
- Muc Agata, *Dar księdza prof. dr. hab. Wincentego Myszora dla Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 46,1 (2013), s. 208-215.
- Myszor Jerzy, Burzywoda Urszula, *Pieśni pątnicze ze zbioru Jana Kupca*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 15 (1982), s. 243-271.
- Myszor Jerzy, *Jubileusz 40-lecia „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 42,1 (2009), s. 5-7.
- Myszor Jerzy, *Ks. prof. Remigiusz Sobański, redaktor „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” (1968-1975)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 34 (2001), s. 35-40.
- Myszor Jerzy, www.encyklo.pl/index.php?title=Myszor_Jerzy, 27.02.2018.
- Myszor Wincenty, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” w trudnych latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 42,1 (2009), s. 16-21.
- Myszor Wincenty, *Ks. dr Martin Gritz i jego biblioteka*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 36,1 (2003), s. 258-259.
- Myszor Wincenty, *Ks. prof. dr Paul Bormann i jego biblioteka*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 37,1 (2004), s. 174-176.
- Nowak Lech, *Katolickie książki z Polski w okresie rekatolicyzacji na Śląsku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 17 (1984), s. 185-199.
- Nowak Lech, *Katolickie książki z Polski w okresie rekatolicyzacji na Śląsku (Teologia praktyczna)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 18 (1985), s. 209-228.
- Olszar Henryk [rec.], „Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie. Antologia narodowych kodeksów etycznych”, red. Zdzisław Gębołyś i Jacek Tomaszczyk, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (SBP), Warszawa 2008, 284 s., „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 42,1 (2009), s. 259-263.
- Olszar Henryk, *Ks. dr Gustaw Piotr Klapuch (1929-2006)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 48,1 (2015), s. 233-241.
- Olszar Henryk, *Ludzie tej ziemi. Sylwetki kapłanów spoczywających na cmentarzach w dekanacie gorzyckim. Studium biograficzne*, Krzyżanowice 2013.
- Olszowy Ewa, *Biblioteki kościelne na łamach naukowych czasopism diecezjalnych*, „Nowa Biblioteka”, 1 (2012), s. 115-151.

- Olszowy Ewa, *Niemieckojęzyczne czasopisma wydawane na Śląsku do 1945 r. w zbiorach Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 39,2 (2006), s. 178-190.
- Pawłowiczówna Weronika, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” w latach 1968-1989, w: *Książka na Śląsku w latach 1956-1989. Zarys problematyki*, red. M. Pawłowiczowa, Katowice 1999, s. 145-155.
- Pluta Jerzy, *Wkład duchowieństwa pochodzącego ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego w nauki teologiczne*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 8 (1975), s. 199-258.
- Poloczek Edward, *Z dziejów polskich śpiewników katolickich na Śląsku Cieszyńskim – Śpiewnik Antoniego Janusza*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 23/24 (1990/1991), s. 99-134.
- Poloczek Edward, *Z dziejów polskich śpiewników katolickich na Śląsku Cieszyńskim – Kancyonał i książka modlitewna na cały rok z 1865 roku*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 25/26 (1992/1993), s. 249-269.
- Pytlos Barbara [rec.], *Katarzyna Tałuć, „Emil Szramek, Jan Kudera, Konstanty Prus – pierwsze pokolenie badaczy śląskiego regionalizmu literackiego”*. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2002, 123 s., „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 36,1 (2003), s. 295-298.
- Pytlos Barbara, *Wydawnictwa Fundacji „Pallas Silesia” w latach 2001-2005*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 40,1 (2007), s. 214-219.
- Sobański Remigiusz, *Pierwsze lata „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 42,1 (2009), s. 8-15.
- Sobański Remigiusz, *Wykaz publikacji*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 34 (2001), s. 7-28.
- Strzelczyk Grzegorz, *Digitalizacja i publikacja elektroniczna „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 42,1 (2009), s. 22-26.
- Surmiak Wojciech, *Co czytają autorzy „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”? O recenzjach opublikowanych na łamach czasopisma*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 418-448.
- Surmiak Wojciech, *Gdzie jeżdżą „po naukę” autorzy „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”? O sprawozdaniach publikowanych na łamach czasopisma*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 449-461.
- Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, <https://pbn.nauka.gov.pl/sedno-webapp/journals/42395>, 27.02.2018.
- Tałuć Katarzyna [rec.], *Irena Socha, „Przykładne, użyteczne i zabawne». O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku”*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu

- Śląskiego 2001, 175 s., „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 36,1 (2003), s. 298-301.
- Warząchowska Bogumiła [rec.], *Zdzisław Gębołyś, „Biblioteki mniejszości niemieckiej w II Rzeczypospolitej”*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012, 534 s. (*Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* 2923), „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 46,2 (2013), s. 498-502.
- Warząchowska Bogumiła, *Działalność Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 39,2 (2006), s. 438-445.
- Wita Grzegorz, *Wybór dokumentów ze zbiorów Biblioteki Papieskiego Uniwersytetu Urbanianum i Papieskiej Biblioteki Misyjnej zaprezentowanych podczas wystawy „Oblicza ewangelizacji Afryki”*, Katowice, 2-20 czerwca 2009 roku, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 43,2 (2010), s. 384-396.
- Wkład Księdza Profesora Remigiusza Sobańskiego w rozwój kanonistyki. W dowód wdzięcznej pamięci o zasługach dla rozwoju kanonistyki. Materiały z konferencji*, red. nauk. T. Gałkowski, Warszawa – Kraków 2014.
- Wójtowicz Marek, *Problematyka filozoficzna 50-letniej historii „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 50,2 (2017), s. 348-357.
- Wroczeński Józef, *Ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański (1930-2010)*, „Prawo Kanoniczne”, 1-2 (2011), s. 5-16.
- Wróbel Joanna, *Promocja wydawców książki katolickiej podczas krajowych imprez wystawienniczych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 46,2 (2013), s. 453-462.
- Zimoiń Damian, *Uczestnictwo wiernych we Mszy św. w ujęciu tradycyjnym na ziemiach polskich w XIX w. w świetle modlitewników i podręczników*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 9 (1976), s. 135-164.

Streszczenie

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” ukazują się nieprzerwanie od 1968 roku, początkowo jako rocznik, a następnie jako półrocznik. Redaktorami pisma byli i są znani śląscy teologowie: G. Klapuch, R. Sobański, R. Rak, W. Myszor, S. Cichy, J. Myszor, J. Kempa, dzięki czemu czasopismo prezentuje wysoki poziom naukowy. Na łamach periodyku publikowane są artykuły, recenzje i sprawozdania z szeroko rozumianej teologii i historii Kościoła, chociaż nie brakuje tekstów z zakresu bibliologii, bibliotekoznawstwa oraz prasoznawstwa. Ich obecność na łamach śląskiego periodyku świadczy o interdyscyplinarności pisma. Szerokie spektrum podejmowanych zagadnień sprawia, że czasopismo jest znane i cenione w środowisku lokalnym i ogólnopolskim ludzi nauki i kultury.

Słowa kluczowe

Bibliologia, historia, prasoznawstwo, teologia, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, czasopisma naukowe, czasopisma teologiczne

BIBLIOLOGICAL ISSUES IN THE „SILESIA HISTORICAL AND THEOLOGICAL STUDIES”: A STUDY OF THE PROBLEM IN THE LIGHT OF THE FIFTY-YEAR JUBILEE OF THE JOURNAL**Summary**

„Silesian Historical and Theological Studies” appear continuously since 1968, at first annually, and currently as a semi-annual periodical. Thanks to the editors, eminent Silesian theologians: G. Klapuch, R. Sobański, R. Rak, W. Myszor, S. Cichy, J. Myszor, J. Kempa, the paper maintains a high scientific level. The journal publishes articles, reviews and reports in the field of broadly understood theology and the history of the Church, although there is also no shortage of texts related to bibliology, librarian and press studies. Their presence on the pages of the Silesian periodical proves its interdisciplinary character. The wide spectrum of issues addressed provides recognition and appreciation of the journal both in local and national scientific-cultural community.

Keywords

Bibliology, history, press studies, theology, „Silesian Historical and Theological Studies”, scientific journals, theological journals

KOMUNIKATY

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 24 (2018) nr 2 (47), s. 175-181
ISSN 1426-3777

SYLWIA BŁASZCZYK¹

STRAŻNIK DZIEDZICTWA DWADZIEŚCIA LAT PRACOWNI KONSERWACJI ZBIORÓW BIBLIOTEKI ŚLĄSKIEJ W KATOWICACH

Biblioteka Śląska w Katowicach jest największą i najstarszą biblioteką w województwie śląskim. Została utworzona w 1922 roku jako Biblioteka Sejmu Śląskiego (1922-1936), a następnie przekształcona w Śląską Bibliotekę Publiczną im. Józefa Piłsudskiego (1936-1939). Po wyzwoleniu Katowic w 1945 roku początkowo podlegała Urzędowi Wojewódzkiemu Śląskiemu, a później Ministerstwu Oświaty, natomiast od 1951 roku – Ministerstwu Kultury i Sztuki. Pierwszego stycznia 1952 roku Śląska Biblioteka Publiczna, już pod nową nazwą: Biblioteka Śląska, otrzymała status biblioteki naukowej. Od 1 lipca 2000 roku, po połączeniu z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Katowicach, pełni opiekę merytoryczną nad siecią bibliotek publicznych w województwie śląskim (na koniec 2016 roku sieć miała łącznie z filiami 789 placówek w 169 jednostkach administracyjnych).

Zbiory Biblioteki Śląskiej liczą ponad 2,5 mln woluminów i jednostek (2016), w tym około 29 tys. starych druków i ponad 600 tys. jednostek zbiorów specjalnych (m.in. rękopisy, kartografia, druki ulotne, grafika oryginalna i reprodukowana, ekslibrisy, pocztówki, druki muzyczne).

¹ Dział Ochrony, Konserwacji i Archiwizacji Zbiorów Biblioteki Śląskiej w Katowicach.

Zgodnie z ustawą o bibliotekach jednym z podstawowych zadań biblioteki jest ochrona zgromadzonych i udostępnianych zbiorów. Biblioteka Śląska w Katowicach wypełnia to zadanie np. poprzez zapewnienie zbiorom właściwych warunków przechowywania, kontrolę stanu zachowania, przeprowadzanie koniecznych napraw i prac konserwatorskich.

Za datę powstania Pracowni Konserwacji Zbiorów w Bibliotece Śląskiej przyjmuje się 14 maja 1996 roku. Wtedy to odbyła się uroczystość wręczenia statuetek „Amicus Librorum”² przedstawicielom Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego i Usług Technicznych „Śląsk” Sp. z o.o. i Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych i Budowlanych „Elektrobud” Sp. z o.o. Firmy te wykonały nieodpłatnie prace remontowe i adaptacyjne w budynku przy ulicy Francuskiej 12, związane z uruchomieniem pracowni. Dwa lata później pracownię przeniesiono do nowego gmachu przy placu Rady Europy 1. Jeszcze przed oddaniem budynku do użytku zainstalowano w nim komorę fumigacyjną, w której przenoszone zbiory poddawano profilaktycznej dezynfekcji, po której trafiły do magazynów.

W zbiorach Biblioteki Śląskiej znajduje się wiele cennych i unikatowych obiektów, które przez lata uległy różnego rodzaju zniszczeniom, wynikającym zarówno z naturalnych zmian zachodzących w materiałach, jak i z warunków przechowywania. Zatrudnieni w Bibliotece Śląskiej konserwatorzy papieru wraz z mikrobiologiem czuwają nad ich stanem. Do Pracowni Konserwacji Zbiorów trafiają różnorodne typy zbiorów: starodruki, rękopisy, mapy, druki ulotne, grafiki, rysunki i plakaty. W zależności od rodzaju obiektu oraz jego stanu zachowania przeprowadza się odpowiednio dobrane zabiegi konserwatorskie. Główne działania ochronne polegają na oczyszczaniu mechanicznym z kurzu i zabrudzeń, różnego rodzaju kąpielach w celu usunięcia zacieków, wzmacnianiu struktury papieru, odkwaszaniu pojedynczych kart, uzupełnianiu ubytków w kartach, naprawie opraw i rekonstrukcji ich brakujących elementów.

² Biblioteka Śląska przyznaje nagrodę „Amicus Librorum” wybitnym postaciom lub instytucjom, które przyczyniły się do wzbogacenia i umocnienia kultury, regionu oraz miasta.



Fot. 1. Uzupełnianie ubytków w karcie poddawanej konserwacji



Fot. 2. Oczyszczanie mechaniczne karty za pomocą gumki elektrycznej

Podstawowym założeniem prac jest zachowanie oryginalnej konstrukcji każdego obiektu z uwzględnieniem cech typowych dla okresu

jego powstania. Konserwatorzy współpracują z zatrudnionymi w Bibliotece Śląskiej introligatorami, którzy wykonują naprawy wybranych opraw oraz potrzebną galanterię introligatorską, w tym teczki i pudła ochronne na zbiory poddawane konserwacji.

Niezmiernie ważnym i trudnym problemem, z którym konserwatorzy Biblioteki Śląskiej mierzą się w codziennej praktyce, jest tzw. kwaśny papier. Termin ten odnosi się do papieru wyprodukowanego w XIX wieku i w pierwszej połowie XX wieku. Wtedy to pojawiło się ogromne zapotrzebowanie na papier tani i dostępny w dużych ilościach. Stosowany do tej pory papier czerpany produkowany z włókien bawełnianych i lnianych okazywał się często zbyt drogi w powszechnym użyciu. Szukano tańszych sposobów jego produkcji, które niestety miały bardzo duży wpływ na wewnętrzne przyczyny zakwaszenia papieru. Na początku XIX wieku zaczęto produkować papier maszynowo, w trakcie zaś tego procesu stosowano środowisko kwaśne. W efekcie już w czasie formowania na sicie maszyny papierniczej papier ulegał zakwaszeniu, co prowadziło do przyspieszenia procesu jego degradacji.

Od 1850 roku wytwarzano papier ze ścieru drzewnego, który zawierał w swoim składzie ligninę. Z czasem ulega ona procesowi utleniania, podczas którego również powstają kwasy. Inną ważną przyczyną powstawania kwaśnego odczynu papieru jest stosowanie przy jego zaklejaniu klejów zwierzęcych z dodatkiem ałunu papierniczego oraz klejów żywicznych. Obecność substancji kwaśnych w papierze wpływa na niego niekorzystnie: osłabia włókna, które tracą wytrzymałość mechaniczną, a to powoduje wzrost kruchości oraz ich brązowienie. Papier może przypominać cienkie rdzawobrązowe płatki, które rozpadają się w dłoni. Problem trwałości papieru drukowego i papieru do pisania z XIX i z pierwszej połowy XX wieku oraz ich ratowanie przed całkowitą degradacją jest ciągle aktualny i stanowi wyzwanie dla konserwatorów także w Bibliotece Śląskiej.

Kolejnym zadaniem Pracowni Konserwacji Zbiorów jest czuwanie nad warunkami klimatycznymi w pomieszczeniach magazynowych biblioteki. W budynku głównym sprowadza się to przede wszystkim do analizowania odczytów automatycznych central klimatyzacyjnych i szybkiego reagowania na odstępstwa od założonych parametrów.

W przypadku pozostałych budynków (przy ul. Francuskiej i ul. Ligonia) przeprowadza się okresowe kontrole poziomu temperatury i wilgotności w pomieszczeniach. Mikrobiolog wykonuje również badania stanu czystości mikrobiologicznej zbiorów i powietrza w magazynach. Zagrożenie mikrobiologiczne dotyczy zarówno darów pozyskiwanych do zbiorów biblioteki, jak i zbiorów zwracanych przez czytelników.

Pracownia Konserwacji Zbiorów Biblioteki Śląskiej na co dzień służy innym instytucjom i osobom prywatnym, których kolekcje wymagają zabezpieczenia. Od momentu powstania z jej usług korzystały np. następujące instytucje: Uniwersytet Opolski, Archiwum Państwowe w Katowicach, Bank Śląski Oddział w Raciborzu, Muzeum Miejskie w Żorach, Muzeum w Gliwicach, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Akademia Muzyczna w Katowicach, Muzeum Śląskie w Katowicach, urzędy samorządu lokalnego oraz osoby prywatne posiadające własne księgozbiory i archiwa rodzinne.

Biblioteka wykonuje usługi w zakresie dezynfekcji zbiorów bibliotecznych, archiwalnych i muzealiów oraz prac konserwatorskich i zabezpieczających obiekty papierowe. Przeprowadza się introligatorskie naprawy i wykonuje nowe oprawy książek, dokumentów oraz prac dyplomowych, a także kopie zastępcze dokumentów (mikrofilmowe i cyfrowe). Świadczy usługi w zakresie ekspertyz stanu zachowania dokumentów, w tym czystości mikrobiologicznej zbiorów i pomieszczeń. Biblioteka Śląska udziela też informacji na temat postępowania w przypadku sytuacji zagrażającej zgromadzonym zbiorom.

Do najbardziej spektakularnych zleceń wykonanych w Bibliotece Śląskiej należy dezynfekcja i zabezpieczenie całego zabytkowego księgozbioru Biblioteki Jasnogórskiej. Zgodnie z umową zawartą 16 kwietnia 1998 roku zbiór liczący 10 252 woluminy oraz 2 405 futerałów został przeniesiony do Biblioteki Śląskiej. Całość uzupełniały egzemplarze podwójne, czyli dublety, w liczbie 3 138 woluminów. Ze strony Biblioteki Śląskiej za prace odpowiadał dr hab. Leonard Ogierman, prof. UŚ. Realizacja zadania wymagała oceny konserwatorskiej poszczególnych woluminów, która pozwoliła na wytypowanie właściwej metody dezynfekcji i ewentualnych dalszych prac konserwa-

torskich. Obiekty wyraźnie zainfekowane poddawano kontroli mikrobiologicznej przed zabiegami i po ich zakończeniu. W trakcie prac szczegółowo zbadano stan zachowania papieru czerpanego i pergaminu, w tym stopień zakwaszenia. Wykonane prace dostarczyły ważnych informacji, pomocnych w konserwatorskiej ocenie aktualnego stanu zachowania zbioru.

Proces dezynfekcji zbiorów w komorze fumigacyjnej obejmował 120 napełnień komory mieszaniną tlenu etylenu i dwutlenku węgla. W przypadkach pozytywnego wyniku próby mikrobiologicznej przeprowadzono indywidualne zabiegi chemiczne z użyciem alkoholowego roztworu fungicydu. Po dezynfekcji zbiory oczyszczono za pomocą odkurzaczy z filtrem wodnym.

Prace zabezpieczające jasnogórski zbiór, których podjął się zespół Biblioteki Śląskiej, nie mają precedensu. Na uwagę zasługuje fakt, że po raz pierwszy zbiór ten opuścił mury klasztorne i mógł być w całości przejrany w celu sprawdzenia jego stanu zachowania.

Biblioteka Śląska, mając doświadczenia z prac przy zbiorze jasnogórskim, podjęła w 2003 roku kolejne wyzwanie, przyjmując do swojej siedziby zbiory Biblioteki Klasztoru Ojców Paulinów na Skałce w Krakowie. Do Pracowni Konserwacji Biblioteki Śląskiej przywieziono dwadzieścia cztery inkunabuły, 4 275 starych druków oraz druków dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych, 680 futerałów drewnianych, trzy zwoje Tory na pergaminie wraz z czterema fragmentami oraz kopie kart bibliotecznych.

Działając na podstawie umowy z 26 czerwca 2003 roku, przystąpiono do prac obejmujących (podobnie jak przy zbiorze jasnogórskim) ocenę stanu zachowania i ocenę mikrobiologiczną księgozbioru. Badania mikrobiologiczne (obejmujące zarówno druki, jak i futerały) potwierdziły konieczność zastosowania dezynfekcji w komorze fumigacyjnej. Wszystkie procesy przeprowadzono z zachowaniem szczególnej ostrożności ze względu na wysoką wartość zbioru.

Innym ważnym projektem zrealizowanym w Bibliotece Śląskiej w latach 2004-2009 były prace zabezpieczające dokumenty powstałe śląskich z kolekcji Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Ogółem w pracowni zabezpieczono 663 jednostki archiwalne, zawierające 65 311 dokumentów z kolekcji. Wykonano również 244

mikrofilmowe kopie pozytywowe z negatywów dostarczonych przez Centralne Laboratorium Konserwacji Archiwów w Warszawie. Kopie przekazano Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych w Warszawie, Archiwum Państwowemu w Katowicach i do zbiorów Biblioteki Śląskiej.

Pracownia Konserwacji brała również udział w projekcie *Śląska Internetowa Biblioteka Zbiorów Zabytkowych (ŚIBZZ)*, realizowanym przez Bibliotekę Śląską w ramach działania *Ochrona i zachowanie dziedzictwa kulturowego o znaczeniu ponadregionalnym*, priorytetu *Kultura i dziedzictwo kulturowe* Programu Operacyjnego MKiDN Infrastruktura i Środowisko 2007-2013. Przeprowadzono wówczas prace zabezpieczające, drobne reperacje uszkodzonych opraw książkowych oraz kart zabytkowych druków, rękopisów i grafik przeznaczonych do digitalizacji.

Na przestrzeni lat w Pracowni Konserwacji znalazło zatrudnienie wielu introligatorów i konserwatorów. Pierwszym kierownikiem pracowni był dr hab. Leonard Ogierman, prof. UŚ, który wspólnie z prof. dr. hab. Józefem Śliwiakiem stworzył koncepcję jej funkcjonowania i zasady organizacji pracy.

Obecnie pracownia wchodzi w skład Działu Ochrony, Konserwacji i Archiwizacji Zbiorów, którym kieruje Sylwia Błaszczyk. W pracowni są zatrudnione dwie konserwatorce, renowatorka i mikrobiolog. W skład działu wchodzi również introligatornia, zatrudniająca czworo introligatorów i dwoje renowatorów oraz Sekcja Archiwizacji, w której pracuje skanerzystka i dwoje korektorów.

Biblioteka Śląska od dziewięćdziesięciu pięciu lat służy społeczności Śląska i całej Polski. Przyczynia się do zachowania dla przyszłych pokoleń najcenniejszych zbiorów polskiej kultury, działając zaś na rzecz lokalnych instytucji, czuwa także nad stanem archiwalnych dokumentów, zbiorów muzealnych i bibliotecznych. Zasługi te zostały docenione przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej, który w 2015 roku przyznał Bibliotece Śląskiej nagrodę i tytuł Strażnika Dziedzictwa Rzeczypospolitej *Custos Monumentorum Rei Publicae*.

HALINA DUDAŁA¹

KSIĘGOZBIÓR ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNEGO W KATOWICACH

Najwcześniejsza źródłowa informacja o istnieniu centralnego archiwum dla diecezji katowickiej pochodzi już z 1922 roku. W pierwszej relacji *ad limina apostolorum* o stanie powstałej w 1925 roku diecezji biskup Arkadiusz Lisiecki zapisał: „Archivum dioecesis a die 17.XII.1922 ad normam canonum exstat et custoditur. Pergamenae et incunabula adsunt nec copia librorum parochialium, quia praescriptum conficiendi copias in dioecesi Vratislaviensi non errat in usu neque in dioecesi Katowicensi adhuc introductum est”². Początki archiwum były zatem ściśle związane z bezpośrednią poprzedniczką diecezji, czyli z powstałą 7 listopada 1922 roku Administracją Apostolską Śląska Polskiego oraz kierującym nią ks. Augustem Hlondem, późniejszym pierwszym biskupem diecezji katowickiej, od 1926 zaś

¹ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach.

² „Archiwum diecezjalne zgodnie z normą kanonów zostało utworzone dnia 17 XII 1922, nie posiada żadnych pergaminów, inkunabułów ani też ksiąg parafialnych, gdyż rozporządzenie diecezji wrocławskiej o przekazywaniu odpisów nie zostało w diecezji katowickiej dotychczas wprowadzone w życie” [tł. własne]. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (dalej: AAKat), Zespół Akt Rzeczowych (dalej: ARZ), *Relationes ad S. Sedem de statu dioecesis*, t. 1: 1928-1938, sygn. 47/2702, *Relatio dioecesana episcopi Katowicensis confecta ad normam formulae servandae in relatione de statu ecclesiarum mandato SSmi P.N. Benedicti PP.XV aprobatae*, s. 5-6. W przekonaniu autorki uwaga o braku w zasobie ówczesnego archiwum dokumentów pergaminowych, inkunabułów oraz tzw. wtóropisów ksiąg metrykalnych jednoznacznie świadczy o rzeczywistym istnieniu instytucji archiwum diecezjalnego w ówczesnej diecezji katowickiej, a nie tylko o formalnym jego utworzeniu w myśl obowiązujących norm *Kodeksu prawa kanonicznego*.

roku prymasem Polski. Dynamika wydarzeń towarzyszących powstawaniu nowych struktur organizacyjnych Kościoła na terytorium Górnego Śląska tłumaczy tak szybką decyzję ówczesnego administratora apostolskiego o formalnym utworzeniu własnego archiwum. Liczba dokumentów niezbędnych do funkcjonowania Administracji Apostolskiej Śląska Polskiego (a wcześniej także Książęco-Biskupiej Delegatury kierowanej przez ks. Jana Kapicę) narastała w tempie proporcjonalnym do liczby i wagi zdarzeń przesądzających o przyłączeniu Górnego Śląska do odrodzonej Rzeczypospolitej (plebiscyt, powstania śląskie). Utworzenie już w 1922 roku centralnego archiwum było zatem dowodem troski administratora A. Hlonda o rosnący zasób archiwalny, ale także świadectwem wysokiej kultury w podchodzeniu do dokumentu, reprezentowanej przez pokolenie pierwszych urzędników tworzącej się samodzielnej administracji kościelnej na Górnym Śląsku. Rozumiano ponadto strategiczne znaczenie posiadania własnego archiwum w niełatwych pertraktacjach z diecezją wrocławską dotyczących nieco późniejszego (pierwszy transport w 1923 roku) przekazania do Katowic akt sporządzonych przez osoby i podmioty kościelne, nad którymi jurysdykcję sprawował administrator, a później biskup A. Hlond³.

Po kilku przeprowadzkach spowodowanych początkowo brakiem własnej siedziby katowickiej kurii diecezjalnej (do 1936), później zaś wydarzeniami drugiej wojny światowej, po 1945 roku ocalały zasób archiwum ulokowano najpierw w piwnicach gmachu kurii, następnie również w pomieszczeniach znajdujących się na pierwszym piętrze bocznego skrzydła budynku. W pierwotnych projektach architektonicznych nie były one jednak przewidziane na magazyny akt, pracownię udostępniania zbiorów ani tym bardziej biura personelu archiwum. Wszelkie zatem późniejsze i trwające po dzień dzisiejszy konieczne adaptacje noszą niestety znamiona tymczasowości. Bez względu jednak na wynikające stąd trudności kolejni dyrektorzy archiwum systematycznie powiększali specjalistyczny księgozbiór

³ Prawdopodobnie ks. Franciszkowi Maroniowi, autorowi dotychczas jedynego artykułu poświęconego powstaniu Archiwum Diecezjalnego w Katowicach, nie był znany tekst relacji *ad limina* z 1928 roku podającej dzienną datę utworzenia archiwum; zob. F. Maroń, *Archiwum Diecezjalne w Katowicach – jego początki, dzieje i obecny stan*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 7 (1974), s. 5-24.

podręczny niezbędny nie tylko do właściwego opracowania akt, ale także przy ich udostępnianiu w pracowni naukowej otwartej w latach 1986-1989. Ostateczne unormowanie działalności Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach nastąpiło 3 kwietnia 1991 roku z chwilą nadania mu przez arcybiskupa Damiana Zimonia własnego Statutu oraz regulaminu pracowni udostępniania zbiorów. Fakt ten miał charakter nie tylko formalnoprawny, ale stanowił rzeczywiste wyjście naprzeciw rosnącym potrzebom osób korzystających ze zgromadzonych zbiorów archiwalnych. Od tego również momentu księgozbiór znajdujący się już w Archiwum Archidiecezjalnym uzyskał dodatkową ochronę w postaci paragrafu 10 Statutu, stwierdzającego, że „Archiwum prowadzi pracownię naukową, reprograficzną oraz posiada księgozbiór podręczny konieczny do wykonywania zadań statutowych”⁴.

W chwili obecnej składa się on z około 3,5 tys. publikacji oraz posiada systematycznie aktualizowany katalog formalny w układzie alfabetycznym, szeregującym opisy bibliograficzne przede wszystkim według nazw osobowych (redaktor) oraz tytułów. Ze względu na specjalistyczny charakter omawianego księgozbioru trwają również prace nad próbą konwersji katalogu alfabetycznego na katalog o strukturze klasyfikacji wykorzystującej system dziesiętny. Założeniem leżącym u podstaw istniejącego katalogu alfabetycznego była jego przejrzystość i prosty układ obejmujący w sumie pięć pól opisujących każdą pozycję bibliograficzną:

- autor (redaktor),
- tytuł,
- miejsce i rok wydania,
- wydawca,
- uwagi.

Ostatnie pole jest przeznaczone na informacje dotyczące np. autorских dedykacji zawartych w wielu publikacjach lub not o charakterze proveniencyjnym. Ma to bezpośredni związek ze sposobami pozyskiwania książek oraz drogami ich napływu do omawianego księgozbioru, zakupy bowiem stanowią jedynie niewielką jego część. Książki

⁴ Statut Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach z 3 kwietnia 1991 roku, znowelizowany 1 stycznia 2017 roku, www.archidiecezjakatowicka.pl/temat/kuria/dokumenty-archidiecezji/8068-statut-archiwum-archidiecezjalnego-w-katowicach, 19.02.2018.

zawsze trafiały do Archiwum Archidiecezjalnego w głównej mierze dzięki darowiznom ich dotychczasowych właścicieli, którym z kolei ofiarowali je wcześniej sami autorzy. Przykładem może tu być dedykacja Wojciecha Kilara dla arcybiskupa Damiana Zimonia na partyturze *Missa pro pace* (Kraków 2001); dedykacja prof. Aleksego Petraniego dla biskupa Juliusza Bienka w książce pt. *Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku* (Lublin 1961); dedykacja ks. Tomasza Reginka dla biskupa Stanisława Adamskiego w książce pt. *Droga do doskonałości w duchu św. Teresy od Dzieciątka Jezus* (Londyn 1954).

W trakcie uprzednich zmian struktury wewnętrznej kurii diecezjalnej w Katowicach do księgozbioru podręcznego archiwum przekazywano (i nadal się przekazuje) publikacje wcześniej znajdujące się m.in. w jej likwidowanych bądź przekształcanych jednostkach organizacyjnych. Wśród takich publikacji można wymienić przykładowo następujące:

– S. Szczotka, *Chłopi obrońcami niepodległości Polski w okresie potopu*, Kraków 1946 (pieczęć: Biblioteka Gimnazjum św. Jacka, nr 1115);

– J.B. Malina, *Orbis Catholicus. Bilder gläubiger Menschen und geheiligten Formen*, Berlin 1933 (pieczęć: Diecezjalny Sekretariat Sodalicyjny Katowice);

– S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, Łomża 1934 (pieczęć: Akcja Katolicka, Kuria Diecezjalna);

– P. Gasparri, *Catechismus Catholicus*, Vatican 1930 (pieczęć: Bibliotheca Dioecesis Katovicensis);

– M. Franz, *Aufbruch ins Leben*, Dülmen in Westfalen 1939 (pieczęć: Bischöfliches Amt Seelsorgestelle in Kattowitz);

– *Pamiętnik III Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, Katowice 1924 (pieczęć: Związek Młodzieży Polskiej Żeńskiej).

Warto także zwrócić uwagę na te publikacje, które wskazują na właściciela niezwiązanego z żadną instytucją kościelną, a mianowicie na Gauarbeitsamt Oberschlesien mający od 1941 roku swoją siedzibę w zajęтым przez Niemców gmachu kurii w Katowicach (np. *Werkhefte für den Heimbau der Hitlerjugend*, t. 2: *Die Gestaltung des Innenraumes*, Leipzig 1938, pieczęć: Gauarbeitsamt Oberschlesien Anteil, Bücherverzeichnis nr B 1808).



Biblioteka Archiwum - pracownia naukowa

Noty proweniencyjne dzieł tworzących księgozbiór podręczny Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach same w sobie tworzą zatem swoisty przewodnik nie tylko po dziejach diecezji katowickiej, ale także Górnego Śląska i Polski. Z charakteru działalności instytucji, jaką jest archiwum historyczne, wprost wynika także tematyczna specyfika omawianego księgozbioru. Dominują w nim bowiem publikacje z zakresu historii, historii Śląska, historii Kościoła oraz innych wyznań na świecie, w Polsce i na Śląsku. Bogato reprezentowany jest również dział teologii oraz jej licznych subdyscyplin, szczególnie zaś ważne i charakterystyczne dla opisywanego zbioru publikacji są pośrednie źródła drukowane w postaci schematyzmów diecezjalnych (katalogów, roczników) zarówno z terenu dawnej diecezji wrocławskiej oraz Generalnego Wikariatu w Cieszynie (1770-1925) utworzonego z jej części, jak i diecezji katowickiej (od 1925). Do grupy tej należy też zaliczyć komplet rozporządzeń śląskich władz kościelnych oraz cywilnych (np. *Verordnungen des fürstbischöflichen General-Vicariat-Amtes zu Breslau*, *Amts-Blatt der königlichen Regierung zu Oppeln*, *Rozporządzenia Administracji Apostolskiej Śląska Górnego*, „Wiadomości (Archi)diecezjalne”, jak również komplet roczników tygodnika religijnego „Gość Niedzielny” od 1923 roku).

Niezbędnym uzupełnieniem prezentowanego księgozbioru są liczne słowniki językowe oraz wydawnictwa encyklopedyczne. Wśród tych ostatnich znajduje się m.in. trzynastotomowa edycja *L'Histoire universelle de l'Église catholique* autorstwa René François Rohrbachera, wydana w Paryżu w latach 1864-1866, czy też czternastotomowa *Weltgeschichte* Leopolda von Rankego (Hamburg 1935).

Cechą wyróżniającą katowicki księgozbiór archiwalny jest ponadto bogaty dział gromadzący publikacje z zakresu nauk pomocniczych historii oraz archiwistyki, ze szczególnym uwzględnieniem pozycji trudno dostępnych nawet w bibliotekach naukowych, takich jak np. *Katechismus der Registratur- u. Archivkunde. Handbuch für das Registratur- und Archivwesen bei der Reichs- Staats-, Hof-, Kirchen-, Schul- und Gemeindebehörden, den Rechtsanwältten sowie bei den Staatsarchiven* Georga Holtzingerera (Leipzig 1883); lub *Die Geschäftsverwaltung des katholischen Pfarramtes im Gebiete des preußischen Landrechts* Maxa Brandenbura i Paula Krausego (Berlin 1934). Prace archiwistów nad odtworzeniem pierwotnego układu akt w zamkniętych zespołach archiwalnych o proveniencji nawet siedemnastowiecznej wymagają od nich prowadzenia rozległych studiów wstępnych, w których niezbędna okazuje się literatura specjalistyczna z zakresu dawnej kancelarii powstała w minionych stuleciach w obszarze niemieckojęzycznym.

Wszystkie wymienione publikacje stanowią niezbędny warsztat pracy przede wszystkim dla archiwistów opracowujących zespoły akt znajdujące się w zasobie Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach, jak również dla ich działalności naukowo-badawczej. Zarazem jednak księgozbiór stanowi ważną pomoc dla użytkowników korzystających z zasobu archiwalnego w pracowni naukowej. W skali jednego roku zbiory archiwalne, a więc także księgozbiór podręczny archiwum udostępnia się 400 – 600 osobom, które w siedzibie Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach mogą korzystać z katalogu alfabetycznego w wersji elektronicznej. Należy ponadto pokreślić, że użytkownicy pracowni naukowej oraz księgozbioru katowickiego archiwum to przede wszystkim pracownicy naukowci szkół wyższych oraz instytucji badawczych z Polski i zza granicy, w mniejszym natomiast stopniu studenci miejscowych uczelni gromadzący materiał źródłowy do swoich prac licencjackich albo magisterskich.

LUCYNA SADZIKOWSKA¹

JUBILEUSZ PRACY DYDAKTYCZNEJ I NAUKOWEJ PROF. IRENY SOCHY. SPOTKANIE KADRY ZARZĄDZAJĄCEJ OŚRODKAMI KSZTAŁCĄCYMI W ZAKRESIE BIBLIOLOGII I INFORMATOLOGII

Dwudziestego listopada 2017 roku w Centrum Informacji Naukowej i Bibliotece Akademickiej w Katowicach nastąpiły dwa niecodzienne wydarzenia.

Pierwszym z nich stało się spotkanie dyrektorów ośrodków kształcących w zakresie bibliologii i informatologii poświęcone rozwojowi bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Celem spotkania było również podsumowanie dotychczasowych osiągnięć naukowych oraz przedstawienie zamierzeń na przyszłość. Rolę gospodarza sesji pełnił Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego, goście zaś reprezentowali najważniejsze ośrodki naukowe kształcące w zakresie bibliologii i informatologii w Polsce.

Rektor UŚ, prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk, skierował do obradującej kadry zarządzającej instytutami bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, dostojnych gości i przyjaciół list odczytany przez dyrektora Instytutu, dr. hab. Jacka Tomaszczyka, w którym przekazał uczestnikom spotkania serdeczne gratulacje oraz życzenia wszelkiej pomyślności, radości i dobra w życiu zawodowym i osobistym. Wy-

¹ Zakład Kultury Czytelniczej i Informacyjnej, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

raził także słowa uznania oraz szacunku dla organizatorów za wspólną pracę oraz stworzenie wyjątkowej platformy wymiany myśli i poglądów naukowych. Wyraził nadzieję, że kolejne lata przyniosą pracownikom wspomnianych ośrodków zadowolenie z realizacji nowych wyzwań naukowych i organizacyjnych, a także otworzą możliwości dalszego harmonijnego rozwoju bibliologii oraz informatologii. Życzył zebranych wytrwałości i pasji w dążeniu do rozwoju środowiska bibliologicznego w Polsce oraz kontynuowania badań naukowych w atmosferze przyjaźni i szacunku.

Drugim niezwykle i podniosłym wydarzeniem był jubileusz pracy naukowej i dydaktycznej prof. dr hab. Ireny Sochy, tutora cenionego nie tylko w katowickim ośrodku, ale również poza jego granicami, promotora wielu pokoleń studentów, doktorantów i uczonych, krzewicielki wiedzy o bibliotekoznawstwie, eksperta w dziedzinie nauk humanistycznych, a także naukowca, który cieszy się niegasnącym uznaniem oraz wielkim szacunkiem środowisk akademickich w całej Polsce. Uroczystość rozpoczęła się od sesji naukowej poświęconej prasoznawstwu, które stanowi zasadniczy kierunek badań jubilatki. Zgromadzeni wysłuchali swoistego dialogu badaczy z ośrodków w Katowicach i Krakowie. Jako pierwsza głos zabrała prof. dr hab. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, od lat związana z Instytutem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego, która wygłosiła referat pt. *Czasopismo harcerskie „Na Tropie” (1928-1939) – w drodze do monografii*. Następnie dr hab. Michał Rogoż, prof. UP, z Instytutu Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie wystąpił z wykładem pt. *Od „Rozrywek dla Dzieci” do stron WWW. Ewolucja polskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży w latach 1824-2016*.

Prof. Krystyna Heska-Kwaśniewicz przedstawiła historię swojego ulubionego czasopisma harcerskiego „Na Tropie”, które ukazywało się w dwudziestoleciu międzywojennym. Ze względu na ograniczenia czasowe prelegentka nie mogła przybliżyć zebranych monografii, lecz tylko jej zarys. Jak zauważyła, od roku 1928 w Katowicach wychodziło czasopismo harcerskie „Na Tropie”² z podtytułem: „Pismo

² Śląska Biblioteka Cyfrowa, „Na Tropie”, 1,1 (1928), www.sbc.org.pl/dlibra/publication/8439/edition/7869, 28.12.2017.



Fot. 1. Prof. dr hab. Irena Socha

młodzieży polskiej”. Redagowane było przez przyjaciół wojewody Michała Grażyńskiego: Marię i Henryka Kapiszewskich. Funkcję pierwszego redaktora pełnił Henryk Kapiszewski, z wykształcenia prawnik, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, który należał do harcerstwa od roku 1920, a już w 1922 miał tytuł harcmistrza. Jego żona, Maria Kapiszewska, była córką Heleny Zakrzewskiej, popularnej w dwudziestoleciu międzywojennym pisarki dla młodego odbiorcy. Sama Maria bardzo szybko zaczęła dojrzałe pisać. Wydawcą był Zarząd Śląski Okręgu ZHP. „Na Tropie” było miesięcznikiem, wychodziło każdego piętnastego dnia miesiąca, potem zaś przekształciło się w dwutygodnik, który wychodził każdego dziesiątego i dwudziestego czwartego dnia miesiąca. „Na Tropie” początkowo kosztowało 50 gr, a następnie sukcesywnie cenę tę obniżano, co może świadczyć o tym, że pismo cieszyło się znakomitym odbiorem. Badaczka wyra-

ziła przypuszczenie, że w Katowicach zaczęto wydawać owo czasopismo z inspiracji wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego, który z harcerstwem zetknął się bardzo wcześnie i został jego gorącym entuzjastą. Pierwszy skład redakcji podano w numerze 5. Prof. Krystyna Heska-Kwaśniewicz przybliżyła zebranych postaci Jana Kazimierza Zaremby, profesora Uniwersytetu Śląskiego, znanego z wielkiego rozragnienia, myślącego szafę z salą wykładową, o którym w przeszłości napisała osobny artykuł³. Kiedy prof. J.K. Zaremba odchodził na emeryturę, prof. Zbigniew Jerzy Nowak nazwał organizowane przez niego wycieczki darem harcerskiego serca.

Od początku istnienia pismo prezentowało staranną i przemyślaną koncepcję ideową i graficzną, a także współpracowało z dobrymi ilustratorami. Tytuł wydrukowano czcionką o charakterystycznym kroju, której autorem był Władysław Czarnecki, harcmistrz, artysta plastyk, który za pomocą prostego konturu, cienkiej i niezawodnej kreski potrafił przekazać głębokie uczucia i przeżycia. Układ treści w pierwszych latach istnienia „Na Tropie” wyglądał następująco: tekst z przesłaniem ideowym, artykuł historycznoliteracki, historyczny lub z historii sztuki, powieść w odcinkach, aktualności zuchowe, aktualności harcerskie, technika, rozrywka. Z czasem zawartość pisma ułożyła się w działy: gawędy, hasła, przemówienia, powieści, nowele, biografie, wiedza harcerska i technika, przyroda, na tropie zuchów, na fali, kultura fizyczna, na harcerskim szlaku, wydawnictwa i recenzje, skautowe życie międzynarodowe, poezja, humor, redaktor ma głos. Przesłanie ideowe było wyrażone w gawędzie, którą zawsze wspierała dobra literatura reprezentowana przez bogactwo form i znakomite nazwiska. Obowiązkowo zamieszczano powieść w odcinkach, reportaż, opowiadanie. Wśród nazwisk znalazły się następujące: Czesław Centkiewicz, Bohdan Dyakowski, Ewa Grodecka, Jerzy Giżycki, Zofia Kossak, Aleksander Kamiński, Olga Małkowska, Gustaw Morcinek, Antoni Wasilewski, Helena Zakrzewska. W przypadku Zofii Kossak, zakochanej w harcerstwie, można nawet mówić o stałej współpracy.

Bardzo wiele tekstów „Na Tropie” było podpisanych pseudonimami i kryptonimami, które współcześnie trudno już rozszyfrować.

³ Zob. K. Heska-Kwaśniewicz, *Legenda Jana Zaremby*, „Gazeta Uniwersytecka UŚ”, 31,4 (1996), <http://gazeta.us.edu.pl/node/198571>, 05.01.2018; por. M. Pawłowiczowa, *Wspomnienie o Janie Kazimierzu Zembie*, „Zaranie Śląskie”, 1-2 (1985), s. 98.

Są różnorodne, ale dla obyczajowości harcerskiej bardzo znamienne: Kozioł Wódz, Zwiny Tur, Żyrafa, Żbik, Wichura, Szare oko znad dymiącego komina (tak pisał ktoś z Bytomia), Długi Cięż, Stary Sokół.

W „Na Tropie” wojewoda śląski Michał Grażyński publikował wiele gawęd historycznych, krajoznawczych oraz ideologicznych, bogatych w treści i zawsze w pięknej formie. Często jego gawęda otwierała numer pisma. Pisał o honorze, patriotyzmie, odwadze, ukazywał postacie historyczne godne naśladowania. Można wnioskować, że był człowiekiem literacko utalentowanym. Jego gawędy, opowiadania i reportaże wyróżniały się pięknym językiem, umiejętnością operowania nastrojami i poczuciem humoru. Towarzyszyła temu niezwykła erudycja historyczna i literacka, wręcz fascynacja Mickiewiczem oraz Słowackim. Druh Grażyński bardzo lubił wędrowkę górską, gdyż przypominała mu pejzaż jego dzieciństwa. Harcerzem był zawsze i wszędzie.

Redakcja „Na Tropie” dbała o różnorodność tematyczną czasopisma, m.in. o informacje techniczne i krajoznawcze. Pismo przekazywało treści z życia harcerskiego w Polsce i na świecie, pobudzając wzajemną ciekawość i budując pomosty porozumienia. Od początku istnienia „Na Tropie” popularyzowano czytelnictwo. Już w numerze 2 z 1928 roku pojawiła się w czasopiśmie gawęda o książkach. Reklamowano książki o harcerstwie z ducha i czynu. Radzono, by na obóz nie jechać bez książki. W 1935 czasopismo przekształcono w samodzielne, choć programowo ściśle związane z ZHP Stowarzyszenie Wydawnictwo „Na Tropie”. Wydawca zmienił siedzibę i z Katowic przeniósł redakcję do Warszawy. Zmieniono podtytuł pisma, który brzmiał: „Pismo Młodzieży Harcerskiej”. Z końcem 1937 roku zaczęły się dokonywać widoczne zmiany. „Na Tropie”, reprezentujące Katowice i Śląsk, wpisywało się w wielką rodzinę czasopism harcerskich. Żal, że wojna przerwała dynamiczny rozwój tego wydawnictwa, współcześnie bowiem mogłoby wydawać publikacje pracowników naukowych Uniwersytetu Śląskiego poświęcone harcerstwu.

Dyrektor Instytutu Nauk o Informatyce Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, dr hab. Michał Rogoż, prof. UP, na wstępie wyraził swoją radość, że może przed licznym i zacnym gronem podzielić się refleksją na temat historii rozwoju czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży. Ma ono długą i bogatą historię, chociaż trzeba

mieć świadomość, że zaczęło się rozwijać z dość znacznym opóźnieniem w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Narodziło się w pierwszej połowie XIX wieku na ziemiach Królestwa Polskiego i początkowo rozwijało się przede wszystkim w Warszawie. Uczony przypomniał takie tytuły, jak: pionierskie „Rozrywki dla Dzieci” Klementyny Tańskiej-Hoffmanowej⁴, „Tygodnik dla Dzieci” Ignacego Kajetana Chrzanowskiego, „Dziennik dla Dzieci” Stanisława Jachowicza. Pierwsze polskie czasopisma, co rozumiałe, pod wieloma względami naśladowały rozwiązania stosowane w książkach. O wiele dynamiczniejszy był ich rozwój w drugiej połowie XIX stulecia. W miarę możliwości odchodzono od wcześniejszej efemeryczności, zarazem zaś następowała wewnętrzna specjalizacja pod względem poruszanych problemów, jak też związana z zauważonym dopiero wówczas różnicowaniem wiekowym odbiorców. Pozornie ubogie ilościowo w wydawane periodyki Królestwo Polskie cechowało się równocześnie wyjątkową stabilnością i ciągłością rozwojową prasy dziecięcej oraz wydawało, patrząc z perspektywy czasu, wyłącznie pisma o znaczeniu ponadlokalnym, a także najważniejsze i najbardziej reprezentacyjne tytuły dla całej swojej epoki. Należały do nich: „Przyjaciel Dzieci” (pięćdziesiąt cztery lata nieprzerwanego istnienia)⁵, „Świat” oraz „Wieczory Rodzinne”. Z bardzo licznych periodyków galicyjskich korzystających od czasów autonomii z największych swobód z zakresie możliwości publikacyjnych na szczególną uwagę zasługują przede wszystkim lwowskie pisma Władysława Bełzy, natomiast w dzielnicy pruskiej należy wyróżnić tytuły związane z nazwiskiem Józefa Chociszewskiego oraz Ignacego Danielewskiego. Pod względem częstotliwości ukazywania się odnotowano tygodniki, dwutygodniki, miesięczniki, lecz unikatową osobliwością jest pismo sześciotygodniowe „Przyjaciel Dzieci”.

Większość dziewiętnastowiecznych czasopism wydawanych po Powstaniu Styczniowym uwzględniało w swej strukturze następujące działy: literacki, historyczno-biograficzny, geograficzno-etnograficzno-podróżniczy, szeroko pojmowanych nauk przyrodniczych, popu-

⁴ A. Witkowska, R. Przybylski, *Romantyzm*, Wielka Historia Literatury Polskiej, Warszawa 2009, s. 628.

⁵ B. Tylicka, G. Leszczyński, *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, Wrocław 2003, s. 331.

laryzacji wybranych wynalazków, wiedzy inżynieryjno-technicznej i przemysłowej, wychowania i moralności, elementów wiedzy o literaturze i sztuce, religijny, który najlepiej był rozwinięty w dzielnicy pruskiej, rozrywkowy, stała i bardzo ważną rubrykę kontaktów z czytelnikami i odpowiedziami na ich listy, oraz informacji bibliograficznej, niekiedy także recenzji nowości wydawniczych z zakresu książek dla dzieci oraz wydawnictw użytecznych w nauczaniu i samokształceniu. Specyficzną cechą kolportażu pozytywistycznych pism dziecięcych było oparcie go na prenumeracie. Rzecz charakterystyczna, że znaczna część tych czasopism nie miała podanej ceny na okładce, nabycie ich w detalu było prawie niemożliwe. Informacje o nakładach w tym okresie są bardzo szczątkowe, wybiórcze. Odpowiednie liczby wahały się od kilkuset do 3 tys. egzemplarzy. Mówiąc o czasopiśmiennictwie dla młodego odbiorcy w okresie pozytywizmu, można zwrócić uwagę m.in. na takie elementy, jak rozszerzenie lokalizacji wydawniczej. Pisemka w miarę możliwości starały się w Królestwie i Prusach zastępować nauczanie szkolne w zakresie wyeliminowanego z nauczania języka polskiego i kultury ojczystej. Kolejny okres przypadający na lata 1891-1914 w porównaniu z fazą wcześniejszą cechował się bardzo znacznym rozwojem ilościowym (osiemdziesiąt siedem tytułów) oraz pojawieniem się nader licznych nowych ośrodków wydawniczych. Nadal zostały zachowane ogólne proporcje ilościowe, znamienne dla poprzedniego okresu, czyli najmniej tytułów wychodziło na ziemiach pod panowaniem rosyjskim, znacznie więcej pod panowaniem austriackim, najwięcej zaś pod panowaniem pruskim. Bardzo duże zmiany zaszły w statusie, przede wszystkim z racji uruchamiania dodatków dla dzieci, dołączanych do gazet i czasopism dla czytelnika dorosłego, także w zaborze austriackim i rosyjskim, co nie było wcześniej regułą, w ogóle wcześniej tam nie występowało. Dodatki przewyższały liczebnie periodyki samodzielne w okresie Młodej Polski, dominowały pisma o krótkim czasie istnienia. Tych, które funkcjonowały powyżej sześciu lat, było tylko dwadzieścia siedem. Warto zauważyć, że nastąpiła specjalizacja tematyczna, mianowicie pierwsze pisma były poświęcone zagadnieniom przyrodniczym lub religijnym. Innowacją stanowiło tworzenie numerów monograficznych.

W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku i na początku XX powstawały i bardzo dobrze rozwijały się czasopisma szkolne i samo-

kształceniowe. Do 1919 roku doliczono się w Polsce, co udało się ustalić całemu zespołowi, który pracuje pod kierunkiem prof. Krzysztofa Woźniakowskiego, 232 tytuły takich czasopism. Rozwijała się również prasa akademicka, harcerska na czele z lwowskim „Skautem”, który ukazywał się w latach 1911-1939, rozwijała się także prasa żydowska, w tym również w języku polskim, ważny jej ośrodek stanowił Lwów. Nakłady były wyższe i wahały się od 2 tys. do 10 tys. egzemplarzy.

Wydarzenia pierwszej wojny światowej nie przerwały ciągłości dziejów tych czasopism. W sumie między sierpniem 1914 a wrześniem 1918 roku na ziemiach polskich ukazywały się dwadzieścia trzy tytuły adresowane do młodego czytelnika (dwanaście to czasopisma samodzielne, jedenaście o statusie dodatków). Na łamach tych pism starano się unikać w owym czasie poparcia dla władz i państw, na terenie których się ukazywały. Wyrażano ostrożną nadzieję na korzystniejsze dla Polaków rozwiązanie spraw politycznych po zakończeniu wojny.

W dwudziestoleciu międzywojennym liczba tytułów wyraźnie się zwiększyła. Doskonale rozwijała się – o czym wspomniała wcześniej prof. Krystyna Heska-Kwaśniewicz – prasa harcerska („Brzask”, „Czuwaj”, „Na Tropie”, „Skaut”), religijna („Mały Gość Niedzielny”, „Rycerz Niepokalanej”), a także czasopiśmiennictwo szkolne, które wielostronnie i dogłębnie przeanalizowała prof. Irena Socha.

Po drugiej wojnie światowej czasopisma Związku Nauczycielstwa Polskiego zostały przekazane „Naszej Księgarni”, która przejęła na początku lat pięćdziesiątych od Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” czasopismo „Świerszczyk”, a po przełomie październikowym zaczęła wydawać „Misia”. Tym sposobem stworzono czterostopniowy krajowy system czasopism dla dzieci i młodzieży, dostosowany do percepcyjnych potrzeb młodego odbiorcy. Na początku lat dziewięćdziesiątych zniknęły z rynku bardzo popularne tytuły (np. „Płomyk”), nastąpił znaczący napływ kapitału zagranicznego do polskich mediów. Popularne kalki zachodnich magazynów kierowane do młodego czytelnika często przedstawiały rzeczywistość oderwaną od realiów rodzimej kultury. Nierzadko usytuowana jest ona poza konkretnym miejscem i czasem, a głównym problemem staje się nieodwzajemniona miłość i erotyka. Nie istnieją choroby, tragedie, praca

nie mężczy. Po 1989 roku nowym zjawiskiem stały się czasopisma telewizyjne, nawiązujące do tytułów programów adresowanych do dzieci. Dokonując pewnego uogólnienia, można stwierdzić, że w prasie tej dominują tytuły o charakterze kolorowych magazynów. Nastąpił przerost formy nad treścią. Rzucają się w oczy obrazy przeniesione z kreskówek, zdjęcia przetworzone w programach komputerowych.

Najważniejszym środowiskiem komunikacyjnym współczesnej przestrzeni medialnej stała się globalna sieć komputerowa, cechująca się anonimowością, interaktywnością, asynchronicznością. Witryny przeznaczone dla dzieci odznaczają się przewagą elementów graficznych nad tekstem, stosunkowo mało rozbudowanym menu i prostą strukturą zawartości. Większość portali w różnym stopniu zdaje się realizować trzy podstawowe funkcje: edukacyjną, wychowawczą i ludyczną, czyli wszystkie obecne w przeszłości w prasie dla dzieci i młodzieży.

Podsumowując swoje wystąpienie, prelegent zauważył, że portale internetowe do pewnego stopnia stały się ekwiwalentem czasopism dla dzieci i młodzieży, przyjmując znaczną część funkcji spełnianych wcześniej przez czasopisma drukowane. Ich zalety wynikają z większej dostępności, bardziej urozmaiconej formy przekazu, w tym multimedialności oraz interaktywności, a także potencjalnej możliwości włączania się w dyskurs wszystkich użytkowników. Nowe media w odmienny sposób niż tradycyjne pisma dla dzieci i młodzieży kształtują relacje społeczne, kontakty internetowe są znacznie silniej naznaczone kulturą liberalnej narracji i równouprawnienia.

Laudację na cześć profesor Ireny Sochy wygłosiła dr hab. Teresa Wilkoń, prof. UŚ, kierownik Zakładu Kultury Czytelniczej i Informacyjnej IBiIN UŚ. Badaczka stwierdziła, że jubilatka jest uczoną, która stała się autorytetem nie tylko w macierzystym instytucie, lecz także w środowisku naukowym w kraju i za granicą. Na podkreślenie zasługuje fakt, że prof. Irena Socha rozpoczęła pracę naukową i dydaktyczną, mając spore doświadczenie pedagogiczne dzięki wcześniejszemu ukończeniu Studium Nauczycielskiego w Krakowie oraz pełnieniu funkcji bibliotekarza i nauczyciela Szkoły Podstawowej nr 6 w Bielsku-Białej. Objęła również stanowisko asystenta wraz z powstaniem nowego kierunku bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, zorganizowanego w Instytucie Nauk o Literaturze UŚ przez jej promotora,

doc. Adama Jarosza. Instytutem kierował prof. Jan Zaremba, a następnie prof. Ireneusz Opacki. Jubilatka położyła nieocenione zasługi dla Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej m.in. dzięki swojej pracy organizacyjnej: najpierw jako wicedyrektor instytutu (w latach 1993-1994), później jako dyrektor (1994–2005), kierownik Zakładu Nauk Pomocniczych Bibliotekoznawstwa (1994-1996) oraz Zakładu Czytelnictwa (1996-2006). Irena Socha jest nie tylko wybitnym profesorem z bogatym dorobkiem naukowym, lecz przede wszystkim człowiekiem o szerokich horyzontach umysłu, uznanym ekspertem, krytycznym badaczem, ale nade wszystko osobą prawdziwie mądrą, twórczą, pracowitą i rozważną. Opiece nad młodymi pokoleniami poświęcała wiele czasu i starań, a ich rozwój naukowy oraz rezultaty w postaci wartościowych rozpraw były dla niej źródłem satysfakcji. Jako promotor potrafiła rozbudzić zainteresowania i motywować zdolnych absolwentów do rozwoju naukowego. Spośród doktorantów objętych przez nią opieką naukową czternaścioro obroniło pomyślnie swoje dysertacje, w większości wyróżnione i kierowane do druku.

Prof. Irena Socha jest autorką wielu publikacji, niemniej warto zauważyć, że książka *Czasopisma dla młodzieży – literatura piękna – wychowanie literackie (1918-1939)* (Katowice 1990) była pierwszą syntezą przedwojennej szkolnej prasy młodzieżowej liczącej kilkaset tytułów, zwłaszcza z lat trzydziestych, choć w ogólniejszym zarysie przedstawiała jego rozwój do roku 1939, określając rozmiary zjawiska, jego funkcje kulturowe, edukacyjne, ideologiczno-państwotwórcze oraz literackie.

Za swoją nieprzeciętną aktywność na polu nauki oraz imponujący dorobek otrzymała liczne honorowe oraz państwowe nagrody i odznaczenia, m.in. Nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za osiągnięcia naukowe (1987) oraz Złoty Krzyż Zasługi (1993). Na podstawie skrótowo przedstawionych osiągnięć dydaktycznych, organizatorskich i naukowych nietrudno udowodnić, że pani profesor dzięki swojej wiedzy i mądrości, postawie szacunku i zrozumienia wobec innych, a także skromności i umiłowaniu nauki wpisuje się w najlepsze europejskie tradycje uniwersyteckie. To człowiek prawy, uczciwy, który kieruje się w swoim życiu takimi wartościami, jak szlachetność, pracowitość, pożyteczność, zaangażowanie. Swym ta-

lentem i wiedzą niezmiennie dzieli się z innymi: nauczając, wygłaszając referaty w Polsce i za granicą, udzielając konsultacji i nieustannie publikując.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że oprócz wielu funkcji i zaszczytnych stanowisk prof. Irena Socha jest członkiem Rady Naukowej czasopisma „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych”, wielokrotnie wspierała redakcję merytorycznymi sugestiami, służąc radą i pomocą w tworzeniu pisma. Kulturotwórczy wkład prof. Ireny Sochy w rozwój bibliotek kościelnych sprawił, że uchwałą XXII Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” znalazła się w gronie honorowych członków Federacji.

Nie ulega wątpliwości, że wieloletnie badania z zakresu problematyki metodologicznej bibliologii oraz historii czytelnictwa, roli i funkcji społecznej prasy szkolnej i młodzieżowej zapewniły jubilatce trwale miejsce w czołówce wybitnych współczesnych prasoznawców polskich.

Ostatnim elementem laudacji było wręczenie prof. Irenie Sosze książki pamiątkowej pt. *O etosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelniczej* (Katowice 2017). Redaktor tomu, prof. Teresa Wilkoń, zaznaczyła, że nie przypadkiem tytuł publikacji nawiązuje do etosu pracy nauczyciela i wychowawcy, który niezmiennie towarzyszył pani profesor w służbie propagowania pięknej, twórczej i użytecznej książki.

Podziękowania i życzenia w imieniu pracowników Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej złożyła jubilatce dr Izabela Swoboda, zastępca dyrektora ds. naukowych Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, następnie odczytała list gratulacyjny, który w imieniu władz rektorskich i społeczności akademickiej śląskiej *Alma Mater* przesłał rektor UŚ, prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk.

Serdeczne życzenia i gratulacje, powodujące salwy śmiechu lub budzące wzruszenie, złożyli prof. Irenie Sosze przedstawiciele krajowych ośrodków naukowych, przyjaciele, wychowankowie i współpracownicy, m.in. dr hab. Remigiusz Sapa, dyrektor Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ; dr hab. Zdzisław Gębołyś, prof. nadzw., z Katedry Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy; dr inż. Mariusz

Jarocki, zastępca dyrektora Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; dr hab. Mariola Antczak, prof. nadzw., kierownik Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego; prof. dr hab. Krystyna Heska-Kwaśniewicz; prof. dr hab. Elżbieta Gondek; dr Weronika Pawłowicz i dr Bogumiła Warząchowska; doktorantki profesor Ireny Sochy; prof. dr hab. Marian Kisiel, prof. dr hab. Marek Piechota, prof. dr hab. Mariola Jarczyk – przedstawiciele Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej im. Ireneusza Opackiego Uniwersytetu Śląskiego; prof. dr hab. Maria Juda, dyrektor Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UMCS w Lublinie; dr hab. Bożena Koredczuk, prof. UWŕ, dr hab. Bogumiła Staniów, prof. UWŕ, dr hab. Aneta Firlej-Buzon – przedstawicielki Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego; dr hab. Michał Rogoż, prof. UP, dyrektor Instytutu Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie; prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert, kierownik Katedry Badań nad Instytucjami Kultury Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego; prof. Helena Synowiec z Katedry Dydaktyki Języka i Literatury Polskiej UŚ.

Jako ostatnia zabrała głos jubilatka, która podziękowała za pamięć i obecność przybyłych gości, za współpracę, za możliwość obcowania z autorytetami wielkiego serca i ducha, serdeczne relacje, zaufanie i pomoc. Słowa podziękowania skierowała także do wszystkich autorów, którzy zechcieli ofiarować teksty do księgi jubileuszowej. Wyraziła radość, że obecna dyrekcja to wychowankowie Instytutu. Prof. Irena Socha podkreśliła, że praca na Uniwersytecie Śląskim była dla niej wielką radością i zaszczytem.

Na zakończenie spotkania do mniej oficjalnych życzeń dołączyła się dość liczna grupa studentów i spore grono przyjaciół, których nie mogło zabraknąć podczas jubileuszu prof. Ireny Sochy.

Część oficjalną zamknął dr hab. Jacek Tomaszczyk, zapraszając zebranych na poczęstunek. Tort swym rozmiarem przytłoczył nawet jubilatkę.

Pani Profesor, *ad multos annos!*

OMÓWIENIA I RECENZJE

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 24 (2018) nr 2 (47), s. 201-204
ISSN 1426-3777

Ks. HENRYK OLSZAR¹

JOLANTA GWIOŹDZIK,

KULTURA PISMA I KSIĄŻKI W ŻEŃSKICH KLASZTORACH DAWNEJ RZECZYPOSPOLITEJ XVI-XVIII WIEKU,

Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3383,
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach,
Katowice 2015, ss. 546 + 2 nlb., ISBN 978-83-8012-487-5,
978-83-8012-488-2

„Kultura jest właściwością człowieka, wywodzi się od człowieka i istnieje dla człowieka. Realizuje osobę we wszystkich jej wymiarach”². To słowa św. Jana Pawła II. Książki gromadzone w żeńskich klasztorach przez lata służyły zakonnicom pomocą nie tylko w rozwoju duchowym, ale także w kształceniu i uzupełnianiu wiedzy. Biblioteki klasztorne dzieliły los Kościoła i państwa. Po kasacie zakonów księgozbiory były przejmowane przez szkoły, uniwersytety, stały się własnością władz miejskich i podstawą tworzonych bibliotek publicznych bądź naukowych. Podczas zawieruchy wojennej rękopisy, księgi, i starodruki były bezmyślnie niszczone lub wywożone. Straty te są bezpowrotne i niemożliwe do oszacowania.

¹ Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

² Jan Paweł II, *Kultura służy wyniesieniu człowieka i rozwojowi współpracy między narodami. Przemówienie do intelektualistów, Coimbra, 15 maja 1982*, nr 3, w: tenże, *Wiara i kultura*, Rzym 1986, s. 152.

Wiele bibliotek zakonnych doczekało się już opracowań, gdyż stanowią niezwykle patrymonium w polskim krajobrazie kulturalnym. Uwzględnia się je w bogatych bibliografiach piśmiennictwa o polskich bibliotekach kościelnych (w tym zakonnych) oraz w badaniach nad polskimi księgozbiorami historycznymi. Współcześnie zainteresowanie żeńską kulturą zakonną wykazują głównie mediewiści, badający zarówno różne przejawy funkcjonowania poszczególnych klasztorów, jak i wybrane aspekty życia zakonnice oraz ich duchowości w określonym momencie historycznym, w danym miejscu lub w konkretnym klasztorze. Skomplikowany obraz klasztoru żeńskiego umożliwia wiele różnych interpretacji świata klauzurowego, wywodzącego się z chrześcijańskich ideałów ascetycznych i monastycznych. Jedno rzuca się w oczy, mianowicie, że klasztor tworzył duchową przestrzeń wolności i pokoju dla osób dążących do doskonałości, służących Bogu i ludziom, wzorem „kobiet Biblii i matek pustyni”.

Jolanta Gwioździk zadała sobie trud prześledzenia obecności i funkcjonowania tekstów piśmienniczych w środowisku żeńskich klasztorów kontemplacyjnych, przy czym zajęła się bardziej rekonstrukcją najważniejszych mechanizmów i prawidłowości niż wyczerpującym opisem o charakterze materiałowym. Pokazała czytelnikom, jak i za pomocą jakich tekstów rękopiśmiennych i drukowanych, przede wszystkim ksiązek, wspólnota zakonna się wypowiadała i komunikowała, które z nich polecało ustawodawstwo zakonne, jaki był postulowany stosunek do owych przekazów, jak wyglądała tradycja i praktyka ich użytkowania. W analizie uwzględniła wszystkie typy, tak religijne, jak i literackie, okolicznościowe oraz typowo użytkowe. Podjęła udaną próbę pokazania ich związków z innymi kanałami przekazu i komplementarnymi formami posługiwania się słowem w kulturze zakonnej. Marginalnie natomiast potraktowała ważny problem księgozbiórów zakonnych. Choć ich zawartość odzwierciedla niewątpliwie preferowany w zakonnym środowisku typ literatury, to nie stanowi jednak świadectwa jej lektury. Za to wskazują na to ślady korzystania z tekstów i adnotacje czytelnicze: wpisy proweniencyjne, glosy i marginalia.

Podstawą prowadzonych przez autorkę analiz było założenie, że klasztory żeńskie stanowiły formę wspólnoty połączonej wyznawanymi wartościami religijnymi oraz ideałami zakonnymi, zbliżonym

statusem społecznym sióstr, niewielkimi rozmiarami i ograniczeniami klauzury, podobnymi kompetencjami i sytuacją ich życia w klasztorze. Według niej kultura pisma i książki w zakonach odzwierciedlają różnorodne aspekty funkcjonowania piśmienności, umożliwiając objaśnienie obecności, jak też okoliczności przekazu i recepcji słowa w tym środowisku.

Jolanta Gwioździk w swoim opracowaniu wykorzystała różne metody badawcze, zwłaszcza zaś funkcjonalną, bibliograficzną, statystyczną i archiwalną. Analizowała rzeczywistą i potencjalną realizację roli książki, dostrzegła kulturowe tło omawianych zjawisk poznawanych przez medium, jakim jest tekst. Ujęła rolę książki jako przekaznika idei w kontekście życia umysłowego zbiorowości zakonnej i prądów epoki, a także przekazała ilościowe wskaźniki procesów omawianych w pracy, wreszcie wydzieliła i opracowała źródła.

Podstawą badań przeprowadzonych przez autorkę były zachowane rękopisy i archiwalia zakonne oraz wykaz druków funkcjonujących w analizowanym środowisku. Czy był to dla niej spis kompletny? Zapewne napotkała utrudniony dostęp do bibliotek klauzurowych, ale można założyć, że stanowi on wiarygodną i wystarczającą podstawę do odtworzenia kultury książki zakonnej w badanych okresie. Jej granice, jak zaznaczyła autorka w tytule opracowania (od początku XVI do końca XVIII wieku), wyznacza z jednej strony okres po Soborze Trydenckim związany z odnową życia religijnego, z drugiej zaś czasy kasaty zakonów i rozbiorów Rzeczypospolitej.

Zaletą opracowania jest jego spójna kompozycja. Autorka prowadzi czytelnika od wyjaśnienia, czym jest pismo i książka w kulturze zakonnej oraz jakie są modele i formy lektury w środowisku zakonnym, po opis rękopisów w środowisku żeńskich klasztorów kontemplacyjnych i ich działalności edytorskiej oraz przedstawienie książki dedykowanej zakonnicom i literatury okolicznościowej. Bibliografia zajmuje w opracowaniu Jolanty Gwioździk aż trzydzieści siedem stron. Łatwość poruszania się po książce ułatwia indeks osobowy. Ważne są również tabele i wykresy. Nieco trudniej jest czytelnikowi śledzić przypisy, które zostały umieszczone na końcu poszczególnych rozdziałów.

Summa summarum: omawiana praca autorstwa Jolanty Gwioździk odznacza się wysokimi walorami merytorycznymi i formalnymi.

mi. Jest poważnym osiągnięciem historiograficznym, poszerzającym i uściślającym dotychczasową wiedzę o kulturze pisma i książki w żeńskich klasztorach Rzeczypospolitej szlacheckiej. Autorka wykorzystła bardzo bogatą literaturę źródłową, obrała przy tym i konsekwentnie wcieliła w życie właściwą metodę oraz w pełni zrealizowała postawiony przed sobą cel badawczy. Można stwierdzić, że wykazała się dobrym opanowaniem warsztatu naukowego, czego owocem jest recenzowana rozprawa.

BARBARA KOŁODZIEJ¹

JAN DUBIEL,

***NAUKA ZBAWIENNA. DO CZYTANIA ALBO
OPOWIADANIA NA CAŁY ROK ROZDZIELONA,
WYPRACOWANA PRZEZ WIELEBNEGO XIĘDZA
JANA DUBIELIUSSA, PLEBANA GORZOWSKIEGO.
ROKU PAŃSKIEGO 1733,***

wstęp J. Dziuk, Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża,
Opole 2016, ss. 136, ISBN 978-83-7342-546-0

Publikacja ks. Jana Dubiela, w latach 1711-1770² proboszcza parafii pw. Trójcy Świętej w Gorzowie Śląskim, to wznowienie najstarszej wydanej na Śląsku książki w języku polskim z zakresu katolickiej literatury religijnej. Ta prawdziwa perełka polszczyzny literackiej została wydana w 1733 roku we Wrocławiu przez Drukarnię Akademicką Ojców Jezuitów³. Przytaczając słowa ks. Józefa Dziuka (autora wstępu), możemy się dowiedzieć o ks. Janie Dubielu, autorze osiemnastowiecznego dzieła, co następuje: „kazania i katechezy ówczesnego proboszcza, [były] głoszone w gorzowskim kościele językiem prostym, barwnym, opisowym, a zarazem teologicznym, świadczącym

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

² J. Dziuk, *O Autorze*, w: *Nauka zbawienna. Do czytania albo opowiadania na cały Rok rozdzielona, wypracowana przez Wielebnego Xiędza Jana Dubieliusa, Plebana Gorzowskiego. Roku Pańskiego 1733*, Opole 2016, s. 136.

³ Więcej na temat działalności jezuitów we Wrocławiu: zob. J. Mandziuk, *Jezuici we Wrocławiu*, „Studia Włocławskie”, 16 (2014), s. 199-220.

i o erudycji autora, i o wysokim poziomie studiów teologicznych Uniwersytetu Wrocławskiego⁴. Książka napisana w języku polskim w krótkich, zwięzłych, syntetycznych, a także uporządkowanych sformułowaniach przedstawia najważniejsze prawdy i zasady wiary oraz moralności katolickiej.

Proboszcz gorzowski podzielił kazania na pięćdziesiąt dwie części zwane *dictiones*, w których zawarł wszystko, co jego zdaniem było najważniejsze w nauce katolickiej. Dzieło rozpoczyna się rozdziałem *De fide*, czyli o wierze, podając do wiadomości czytelników najistotniejsze prawdy wiary katolickiej, kończy się zaś treściami odwołującymi się do rzeczy ostatecznych człowieka, czyli do śmierci, sądu ostatecznego, nieba oraz piekła. W tak przyjętej ramie tematycznej autor nakreślił jasno i czytelnie kolejne etapy wzrastania w świadomości religijnej oraz przyjmowania dogmatów wiary katolickiej.

W kolejnych *dictiones* gorzowski kaznodzieja uczy wiernych przykazań Bożych i kościelnych, sakramentów świętych, cnót kardynalnych i naturalnych. Objasnia czytelnikom grzechy główne, cudze i przeciw Duchowi Świętemu, pisząc o nich, że „złością swoją tak wyłączają łaskę Bożą, że ani tu na tym Świecie, chyba z wielką trudnością, ani w przyszłym wieku, to jest po śmierci, odpuszczone nie bywają”⁵. Naucza o darach Ducha Świętego, omawia rady ewangeliczne, osiem błogosławieństw, a także szczegółowiej skupia się na cnotach kardynalnych, osobne rozdziały poświęcając pokorze i czystości. Poszczególne rozdziały zawierają naukę wprowadzającą na przykład na temat *Składu apostolskiego*, a następne krótkie pytania i odpowiedzi, które autor kieruje do wiernych. Pytania wypowiedane są także do dzieci, więc cechuje je zazwyczaj prosta i zrozumiała konstrukcja. Swoje rozważania proboszcz kończy łacińską sentencją „Omnia ad maiorem Dei gloriam et Beatissimae Virginis Mariae honorem”, co należy odczytać następująco: „Wszystko dla większej chwały Bożej i czci Najświętszej Dziewicy Maryi”.

Dzieło pisane osiemnastowieczną polszczyzną wymagało od współczesnego wydawcy dokonania pewnych zmian, aby tekst był dla czytelnika XXI wieku zrozumiały, i taki w istocie jest. Dodano

⁴ J. Dziuk, *O Autorze*, s. 135.

⁵ *Nauka zbawienna*, s. 105.

także tłumaczenia na język polski tekstów łacińskich, do których autor często się odwołuje, dla przykładu można przytoczyć chociażby następującą sentencję: „Odrzuciwszy kłamstwo, mówcie prawdę”⁶.

Publikacja została również wzbogacona o elementy graficzne, przede wszystkim na końcu danego rozdziału, podobnie jak było to w dziele oryginalnym⁷. Zdobienia kart mają różnorodne motywy, głównie roślinne i religijne, w postaci wzorów kwiatowych lub symboli religijnych. Motywy się nie powtarzają, zachowują oryginalny styl i formę, co z pewnością podnosi walory estetyczne kopii osiemnastowiecznego starodruku.

Z informacji katalogowych Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu (Oddział Starych Druków), gdzie przechowuje się oryginał, można wyczytać, że dzieło liczy 226 stron i zostało wydane w formacie 12°, natomiast datę druku ustalono na podstawie imprimatur na datę *post*, czyli po 30 października 1733 roku. Na karcie tytułowej znajdują się dwa znaki własnościowe: „Aus der Bibliothek des Kapuziner-Klosters zu Breslau” (ekslibris); „Ex Bibliotheca Reg. Univers. Vratisl.” (pieczęć), całość zaś jest oprawiona w brązową skórę, co z pewnością przyczyniło się do zachowania w dobrym stanie dzieła oryginalnego.

Pewien niedosyt pozostawia brak przypisów czy komentarzy edytorskich, które wzbogaciłyby wydaną publikację. Jednakże cieszy fakt, iż osiemnastowieczny tekst pisany w języku polskim przez osobę duchowną po prawie 300 latach doczekał się wznowienia i może być dostępny dla szerokiego grona odbiorców, i to nie tylko w postaci drukowanej, ale także elektronicznej⁸. Niezmiennność dogmatów i prawd wiary katolickiej przedstawionych w pracy jest potwierdzeniem dla współczesnego czytelnika, że również przed trzema wiekami zgłębiano wiarę i naukę Kościoła katolickiego, aby przekazać ją wiernym w formie jasnej i zrozumiałej.

⁶ *Tamże*, s. 81.

⁷ *Tamże*, s. 7.

⁸ J. Dubielius, *NAUKA ZBAWIENNA. Do czytania albo opowiadania na cały Rok rozdzielona...*, https://books.google.pl/books?id=pDljAAAACAAJ&pg=PA1&dq=Dubieliusa&hl=pl&sa=X&ved=0ahUKEwjEkJOEeq3cAhWIKCwKHbNmA_0Q06AEIKDAA#v=onepage&q&f=false, 02.02.2018.

BOGUMIŁA WARZĄCHOWSKA¹

***KSIĄŻKA DAWNA I JEJ WŁAŚCICIELE.
ZBIÓR STUDIÓW (EARLY PRINTED BOOKS
AND THEIR OWNERS),***

red. D. Sidorowicz-Mulak, A. Franczyk-Cegła,
Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2017, t. 1: ss. 286,
t. 2: ss. 319, ISBN 978-83-65588-52-4

Praca zatytułowana *Książka dawna i jej właściciele* jest pokłosiem konferencji zorganizowanej przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich we współpracy z Consortium of European Research Libraries (CERL), która odbyła we Wrocławiu w 2016 roku. Honorowy patronat nad tym wydarzeniem objął minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin, a wsparcia finansowego udzielił prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz.

Materiały konferencyjne zostały wydane w dwóch integralnych tomach. Zebrane teksty podzielono na sześć tematycznych działów, z czego na tom pierwszy przypadają dwie rozbudowane części dotyczące zespołów proveniencyjnych w zbiorach starych druków oraz opracowania i badania inkunabułów. Natomiast cztery pozostałe, tworzące tom drugi, zostały poświęcone właścicielom ksiązek z różnych epok, kolekcjom kościelnym i klasztornym oraz księgozbiорom historycznym przechowywanym poza granicami kraju, ekslibrisom, a także rynkowi antykwarycznemu starych druków.

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Dwutomowe dzieło rozpoczyna *Spis treści*, a następnie motto Kazimierza Piekarskiego: „Badania proveniencyjne nie tylko rejestrują fragmenty głośnych ongi księgozbiorów, nie tylko potwierdzają istnienie księżnic, o których albo wiemy skądinąd, lub których istnienia wolno się było domyślać, lecz odkrywają nam długi szereg dużych bibliotek prywatnych, które należały do osób nieznanymi lub mało znanymi”². Wypowiedź ta jest wyjątkowo wymowna i odzwierciedla w znacznej mierze zawartość publikacji, w której rzeczywiście znalazły się teksty o unikatowych zbiorach księżnic prywatnych bądź instytucjonalnych, a także o ich zawiłych i często skomplikowanych losach w Polsce i poza granicami kraju. W całość tematyki wprowadza nas *Słowo wstępne* przygotowane przez Dorotę Sidorowicz-Mulak, która informuje o celu konferencji, współpracy z ośrodkami polskimi i zagranicznymi oraz o okolicznościach ukazania się niniejszej pracy.

W pierwszej części, zatytułowanej *Bazy proveniencyjne kolekcji starych druków w polskich bibliotekach naukowych i publicznych*, zamieszczono osiem tekstów. Przedstawiono w nich historię księżnic i sposoby tworzenia zbiorów starych druków oraz metody badań proveniencyjnych. Weronika Karlak (BUWr) omówiła temat: *Główne zespoły proveniencyjne zbioru starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu odbiciem jego skomplikowanych dziejów*, Marianna Czapnik (BUW) zaprezentowała zaś *Kolekcje historyczne w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*. Natomiast *Starodruki Biblioteki Jagiellońskiej – stan opracowania, proveniencje, perspektywy badawcze* przedstawił Jacek Partyka (BJ), z kolei Dorota Sidorowicz-Mulak (ZNiO) scharakteryzowała *Kolekcję starych druków Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i jej proveniencje*. W ujęciu Rafała Wójcika (BUAM) znalazły się *Największe zasoby proveniencyjne sprzed 1939 roku w kolekcji starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu*, natomiast Aneta Falk (Biblioteka Kórnicka PAN) przedstawiła *Losy kórnickich starych druków w świetle badań proveniencyjnych*. Agnieszka Borysowska zamieściła w pracy tekst *Główne zespoły proveniencyjne w zabytkowych zbiorach Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie*, z kolei Joanna Matyasik z Działu Zbio-

² K. Piekarski, *Książka w Polsce XV i XVI wieku*, w: *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 381.

rów Specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy opisała *Strukturę proveniencyjną zbioru starych druków Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy*.

Druga część tomu pierwszego dotyczy *Badań proveniencyjnych inkunabułów* i również składa się z ośmiu artykułów, w których podkreśla się wartość i znaczenie inkunabułów oraz zawartych w nich wpisów i cennych opraw. Geri Della Rocca de Candal (Uniwersytet Oksfordzki) przybliżyła *The 15cBOOKTRADE Project and the Material Evidence in Incunabula Database*. Interesujące opracowanie pt. *Uwagi na marginesie pracy nad katalogiem inkunabułów BN* w komunikacie zamieścił Michał Spandowski z Warszawy. Natomiast Beata Gryzio (Biblioteka Gdańska PAN) scharakteryzowała *Inkunabuły z gdańskich księgozbiorów kościelnych w PAN BG, o Inkunabułach i ich właścicielach w bibliotekach litewskich* napisała zaś Viktorija Vaitkevičiūtė (Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego). Agata Michalska (Książnica Pomorska, Szczecin) podjęła temat: *Inkunabuły Książnicy Pomorskiej w świetle ostatnich badań*. W dalszej części znajduje się opracowanie Jarosława Łuniewskiego i Leonarda Ogiermana z Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach pt. *Inkunabuły klasztoru oo. Paulinów na Jasnej Górze. Stan opracowania oraz zespoły proveniencyjne*, ponadto Jakub Łukaszewski z UAM w Poznaniu zaprezentował *Inkunabuły odnalezione w trakcie Inwentaryzacji Zasobu Biblioteki Katedralnej w Gnieźnie*, zamieszczono tam również tekst Szymona Sułeckiego z Archiwum oo. Karmelitów w Krakowie na Piasku pt. *Inkunabuły z kapituły katedralnej lwowskiej w zbiorach biblioteki karmelitów na Piasku w Krakowie*.

Tom drugi rozpoczyna się od spisu treści, dalej następują artykuły do części trzeciej, zatytułowanej: *Prywatne księgozbiory historyczne*, złożonej z największej liczby opracowań, bo aż z dziesięciu tekstów. Zebrany materiał uszeregowano w porządku chronologicznym, za wartość zaś artykułów dokumentuje prywatne kolekcje. Elżbieta Knapiek (Biblioteka PAN i PAU, Kraków) przedstawiła *Księgozbiór Świętosława Milczącego w świetle zapisek proveniencyjnych*, Iryna Kachur (Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyla Stefanyka) opracowała temat: *Z historii bibliotek renesansowych*

– *dar Erazma z Rotterdamu dla Jana Łaskiego*. Z kolei Richard Šípek (Biblioteka Muzeum Narodowego w Pradze) zaprezentował *Fragments of the 16th and 17th Century Libraries in the Prague Nostitz Library and Wrocław University Library*, a Michał Muraszko z Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie zidentyfikował *Wpisy proveniencyjne w drukach biblioteki kanonika gnieźnieńskiego Tomasza Josickiego*. Iwan Almes (Ukraiński Uniwersytet Katolicki we Lwowie) scharakteryzował *„Ex libris Patrum Basilianorum”*. Prywatne księgozbiory bazylianów prowincji ruskiej w drugiej połowie XVIII w., Mateusz Ścieżko z Biblioteki Śląskiej zaprezentował zaś *Stare druki z kolekcji Oppersdorffów w zbiorach Biblioteki Śląskiej*. Weronika Pawłowicz z Działu Zbiorów Specjalnych z tej samej ksiąźnicy opisała *Ślady księgozbiorów kolekcjonerów wrocławskich w zbiorach specjalnych Biblioteki Śląskiej* na bazie księgozbioru Johanna Ephraima Scheibla, nauczyciela i uczonego wrocławskiego. Z kolei Maria Otto z Pracowni Starych Druków PAN Biblioteki Gdańskiej opracowała zagadnienie *Katalogi aukcyjne jako narzędzie do badań proveniencyjnych. Księgozbiór Johanna Fidalke w świetle katalogu aukcyjnego*. Maria Pawłowska z Biblioteki Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ przedstawiła temat *Posesorzy i czytelnicy książek naukowych z dziedziny fizyki (z badań proveniencyjnych księgozbioru Biblioteki WFAIS UJ)*.

Czwarta część publikacji, w której przedstawiono sześć opracowań, przybliżyła *Księgozbiory historyczne i współczesne bibliotek kościelnych*. Badacz Marek Bebak z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Biblioteki i Archiwum Konwentu Bonifratrów w Krakowie zajął się zarysem problematyki *Struktury proveniencyjnej historycznego księgozbioru krakowskich bonifratrów*, a Waclaw Umiński CM z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie przybliżył *Znaki własnościowe w Bibliotece Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie*. Agnieszka Fluda-Krokos z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie w pracy *Co zostało z biblioteki klasztornej oo. Augustianów w Książu Wielkim (1381-1864)? – próba rekonstrukcji* przeanalizowała wyniki badań dotyczące biblioteki klasztornej augustianów w Książu Wielkim, natomiast ks. Andrzej Kwaśniewski z Archiwum Diecezjalnego i WSD w Kielcach przebadął *Księgozbiór Kapituły Kieleckiej w świetle inwentarza z 1659 roku*, Katarzyna Zimnoch z Uniwersytetu w Bia-

łymstoku rozwinęła zaś temat *W poszukiwaniu historycznego księgozbioru supraskiego. Stan badań i perspektywy badawcze*, Tomasz Stolarczyk z Uniwersytetu Łódzkiego omówił *Znaki własnościowe druków XV-XVIII w. z bibliotek dominikańskich*.

Część piąta, na którą składają się trzy teksty, dotyczy *Polskich księgozbiorów historycznych za granicą*. W dziale tym zamieszczono pracę Petera Sjökvista (Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali) *Polish Collections at Uppsala University Library – a History of Research*, w której autor relacjonuje plany na przyszłość oraz stan dotychczasowych prac nad zrabowanymi przez Szwedów księgozbiarami przechowywanymi w Bibliotece Uniwersyteckiej w Uppsali. Natomiast losom księgozbiorów zakonnych poświęciła uwagę Renata Wilgosiewicz-Skutecka (Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu), omawiając *Fragmenty księgozbioru poznańskiego Kolegium Jezuitów w bibliotekach uniwersyteckich w Poznaniu i w Uppsali*, odtwarzając stan posiadania i zawartość księżnicy poznańskiego Kolegium Jezuitów. W tej grupie materiałów badawczych znalazł się tekst Tomasza Szwaicińskiego (Biblioteka Narodowa, Warszawa): *Współpraca Biblioteki Narodowej z bibliotekami rosyjskimi w dziedzinie dokumentacji i badań zbiorów specjalnych*, ukazujący dotychczasowy dorobek współpracy dokumentujący stan zbiorów specjalnych pozostających w zbiorach rosyjskich.

Szósta część złożona z czterech opracowań, zatytułowana *Miscellanea*, zamyka dwutomowe dzieło. Monique Hulvey (Biblioteka Miejska w Lyonie) zamieściła tu *Presentation of the Bibale Database*, dzieląc się doświadczeniem bibliotek francuskich w tworzeniu ogólnonarodowej bazy proveniencji. Marta Puszka (BUMCS) napisała *O proveniencji starych druków z lubelskich oficyn przechowywanych zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*, ich stanie zachowania oraz opracowaniu. Natomiast Bartłomiej Czarski z Biblioteki Narodowej w Warszawie scharakteryzował *Staropolski ekslibris na tle ówczesnych form emblematycznych*. Autor przedstawił staropolskie ekslibrisy opracowane na wzór emblematu, a także wskazał ich usytuowanie w książce. Następnie Ewa Syska (UAM w Poznaniu) w artykule *Co skrywają powojenne nabytki polskich bibliotek, czyli o metodach pozbywania się niechcianych proveniencji ze starodruków, na przykładzie działalności poznańskiego*

antykwariusza Mariana Swinarskiego (1902-1965) zaprezentowała stosowaną w okresie powojennym praktykę usuwania znaków własnościowych z książek oraz rękopisów w celu sprawnego i szybkiego sprzedania dzieła.

Publikację dopełnia obszerny *Indeks właścicieli* z podziałem na *Indeks instytucji* oraz *Indeks osobowy*. Każdy z tych indeksów odsyła do zřębu głównego pracy w pierwszym lub drugim tomie. Opracowane indeksy stanowią dodatkową wartość, która wzbogaca opublikowane teksty i usprawnia odszukanie osób, nazwisk, instytucji i właścicieli zbiorów.

Należy zaznaczyć, że w całej pracy każdy tekst został wyposażony w bibliografię załącznikową, która umożliwia poszerzenie przedstawionej problematyki oraz informuje o dotychczasowym stanie badań prezentowanego zagadnienia. Cennym dodatkiem do wielu artykułów są liczne ilustracje opraw, ekslibrisów, pieczęci, not proveniencyjnych, fragmentów tekstu, kart tytułowych, które dopełniają zawartą treść, wzbogacają pracę i podnoszą estetykę publikacji. Jak przystało na dzieło naukowe, wszystkie artykuły zawierają streszczenie w języku angielskim, przy pracach zaś obcojęzycznych – w języku polskim, co pozwala na szybkie i sprawne zapoznanie się z treścią każdego tekstu.

Zaprezentowany cykl artykułów jest niepowtarzalną okazją poznania losów polskich i zagranicznych księgozbiorów z ich najcenniejszymi oraz najważniejszymi unikatowymi kolekcjami. Zebrany i opracowany materiał jest okazją do zapoznania się ze stanem aktualnych badań nad proveniencjami i stosowaną metodologią. Opracowane teksty przybliżają niejednokrotnie skomplikowane losy polskich księgozbiorów, a także uświadamiają badaczom, jak wiele pracy jest jeszcze do wykonania. Autorom tekstów należy się szczególne uznanie za ogromny wkład pracy i dociekliwość badawczą sięgającą do zawartości księgozbiorów i prowadzącą do szczegółowej analizy dzieł. Z kolei redaktorów tomów wypada pochwalić za wielką determinację w zbieraniu materiałów, nadaniu pracy przejrzystego układu i graficznie dopracowanego dzieła.

GABRIELA ŁĄCKA¹

O ETOSIE KSIĄŻKI. STUDIA Z DZIEJÓW BIBLIOTEK I KULTURY CZYTELNICZEJ,

red. T. Wilkoń, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego,
Katowice 2017, ss. 820, ISBN 978-83-226-3178-2

Publikacja *O etosie książki. Studia z dziejów bibliotek i kultury czytelniczej* pod redakcją Teresy Wilkoń ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w serii Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (nr 3621). Jubileuszowy tom stanowi zbiór studiów ofiarowanych profesor Irenie Sosze z okazji pięćdziesięciolecia jej pracy naukowej i dydaktycznej. Książka ta jest hołdem złożonym jubilatce w uznaniu jej wybitnych osiągnięć naukowych i dydaktycznych. Autorami ponad pięćdziesięciu artykułów, które składają się na książkę jubileuszową, są wybitni specjaliści z dziedziny bibliotekoznawstwa, rekrutujący się z najbardziej znanych ośrodków akademickich w Polsce. Prezentowane studia wpisują się w rozległe zainteresowania prof. Ireny Sochy i stanowią świadectwo uznania humanistów, bibliotekoznawców, literaturoznawców, bibliologów, historyków książki i prasy. Tom liczący 820 stron rozpoczyna *Słowo wstępne* T. Wilkoń. Jest ona autorką szkicu biograficznego przybliżającego sylwetkę prof. Ireny Sochy, w którym ukazuje ponad pięćdziesięcioletni związek jubilatki z Uniwersytetem Śląskim. Tekst przedstawia naukowe pasje i więzi z młodzieżą, a także drogę rozwoju kariery zawodowej w kontekście pracy naukowo-badawczej i naukowo-dydaktycznej. Bibliografia publikacji prof. I. Sochy zo-

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

stała opracowana przez Hannę Langer. Obejmuje naukowy dorobek piśmienniczy z lat 1974-2016. Wśród 118 pozycji bibliograficznych znalazły się książki autorskie (trzy), prace redakcyjne (siedemnaście), artykuły, rozprawy i komunikaty w wydawnictwach zwartych i ciągłych (siedemdziesiąt osiem) oraz pozostałe publikacje, takie jak teksty w skryptach (dwadzieścia).

Obszerna publikacja zawiera pięćdziesiąt jeden artykułów podzielonych na cztery bloki tematyczne: *Biblioteka i książka*, *W kręgu literatury i kultury*, *Literatura dla młodego odbiorcy* oraz *Zagadnienia czytelnictwa*.

Celem niniejszego omówienia jest jedynie krótka zapowiedź zawartości poszczególnych artykułów i odesłanie czytelnika do tej obszernej i wartościowej pozycji. Pierwszą część otwiera tekst Heleny Synowiec o *Roli bibliotek w upowszechnianiu kultury i gwary regionu śląskiego (na wybranych przykładach)*. Autorka podzieliła się spostrzeżeniami na temat udziału bibliotek publicznych i szkolnych w edukacji regionalnej na Śląsku. Z kolei Maria Juda opisała *Księgozbiór rajcy i aptekarza Pawła Soldadiniego na tle dziejów kultury intelektualnej mieszczaństwa krakowskiego pierwszej połowy XVIII wieku*. Małgorzata Komza w artykule *Książki-nagrody. Dzieje i funkcje* skupiła się na szczególnym rodzaju prezentów, jakimi były nagrody dla uczniów za ich szkolne osiągnięcia. Analizując dzieje książki i jej funkcje społeczne, autorka sięgnęła do świadectw literackich polskich pisarzy. Badaniem losów bibliotek zakonnych zajęła się Maria Pidłypczak-Majerowicz na przykładzie *Księgozbiorów bazylianów od XVII i XVIII wieku*. Antoni Krawczyk w artykule *Studia nad książkami przemieszczonymi z Europy do ZSRR po II wojnie światowej* omówił zagadnienie książek otrzymanych po 1945 roku przez ZSRR w ramach restytucji i rekompensaty. Skrótowy przegląd dokonań polskich lekarzy od średniowiecza do współczesności w zakresie gromadzenia zbiorów prywatnych i organizowania bibliotek przedstawiła Hanna Tadeusiewicz w artykule *Zasługi lekarzy dla organizacji bibliotek prywatnych i publicznych w Polsce*. Zasygnalizowania problematyki związanej z *Ilustracją aparatury naukowej w polskojęzycznej książce chemicznej w XIX wieku* podjął się Jacek Rodzeń. Natomiast Bożena Koredczuk poruszyła kwestię *Kobiet – miłośniczek książek znanych i nieznanych* jako *przyczynek do badań bibliofilstwa polskiego*

(XV-XIX wiek). Tekst Edwarda Różyckiego *Z dziejów księgozbiorów i zainteresowań czytelniczych ziemian polskich na dawnych południowo-wschodnich Kresach w XIX i na początku XX wieku* omawia działalność ziemiańskiej warstwy społecznej, najbardziej prześladowanej ze względu na jej ogromny wpływ na życie polskiej ludności oraz znaczący udział w gospodarce i kulturze kraju. Sylwetki czołowych mistrzów typografii, którzy brali udział w wydaniu dzieł znajdujących się w zbiorach Biblioteki Jasnogórskiej przedstawił Leonard Ogierman w artykule *Drukarze i nakładcy z Bazylei w inkunabułach z Biblioteki Jasnogórskiej w Częstochowie*. Postać oraz *Księgozbiór Johanna Ephraima Scheibla i fragment jego kolekcji matematycznej w Bibliotece Śląskiej w Katowicach* scharakteryzowała Weronika Pawłowicz. Zbliżony aspekt zagadnień przedstawiła Agnieszka Gołda w artykule *Helena Drège (1888-1956). Przyczynek do dziejów bibliotekarstwa dwudziestolecia międzywojennego*. Autorka omówiła ciekawą, wciąż mało docenioną postać polskiego bibliotekarstwa dwudziestolecia międzywojennego, jaką była Helena Drège.

Wykształcenie się nowej formy książki elektronicznej jako jednej z najważniejszych zmian związanych z rozwojem technologii oraz jej udostępnianiem przedstawiła Agnieszka Łakomy w artykule *Udostępnianie książek elektronicznych w polskich bibliotekach publicznych w świetle badań ankietowych*. Przyczynek do ukazania obrazu zachowań z kręgu kolekcjonerstwa i bibliofilstwa polskiego pod zaborami na przykładzie Działyńskich, Dzieduszyckich i Baworowskich nakreślił Jerzy Reizes-Dzieduszycki w opracowaniu *Działalność kolekcjonerska i bibliofilska przedstawicieli arystokracji i ziemiaństwa polskiego przełomu XVIII i XIX wieku*. Omówieniem *Architektury bibliotecznej na łamach czasopisma „Bibliotekarz” w latach trzydziestych XX wieku* zajęła się Beata Żołądowska-Król. Na podstawie analizy czasopisma i treści artykułów dowiodła, że problematyka budownictwa bibliotecznego była regularnie podejmowana zarówno przez bibliotekarzy, jak i architektów. Postać Viktora Kaudera, przedwojennego działacza mniejszości niemieckiej, zainteresowała Zdzisława Gębołyśia. Pierwszy rozdział kończy artykuł Sergiusza Czarzastego *Resortowa Sieć Biblioteczna Sił Zbrojnych RP. Przełom 2014 i 2015 roku*, w którym autor wprowadza czytelników w struktury polskich sił zbrojnych, gdzie istniały księżnice wojskowe gro-

madzące literaturę niezbędną w pracy szkoleniowej i wychowawczej w Wojsku Polskim.

Drugą, najobszerniejszą część, zatytułowaną *Zagadnienia czytelnictwa*, otwiera tekst Marioli Jarczykowej *Wypowiedzi do czytelnika w siedemnastowiecznych księgach rękopiśmiennych*. Autorka porusza zagadnienia dotyczące książki rękopiśmiennej obecnej od XVI do XVIII stulecia w kulturze polskiej. Obiektem badań autorki są *syłwy*, które ze względu na swą unikatowość pozwalają na poszerzenie bazy źródłowej dociekań historycznych i literaturoznawczych. Z kolei Maria Kocójowa podjęła próbę rozbudzenia zainteresowań czytelniczych studentów Informatyki i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego na przykładzie *Sonetów krymskich* Adama Mickiewicza. W tym celu przeprowadziła obserwację zachowań i wypowiedzi studentów w reakcji na edycje bibliofilskie, które zdaniem autorki stają się sprzymierzeńcem czytelnictwa. Monika Olczak-Kardas przybliżyła czytelnikom „*Przegląd Księgarski*” jako *źródło informacji o czytelnictwie w dwudziestoleciu międzywojennym (na przykładzie roczników z lat 1930-1939)*. Periodyk ten był organem prasowym związku księgarzy i wydawców, a zamieszczone na jego łamach teksty dotyczyły ówczesnego rynku książki, jej wytwarzania, rozpowszechniania i użytkowania. *O czasopiśmie szkolnych w urzędowych dziennikach kuratorskich okresu II Rzeczypospolitej* napisała Jolanta Dzieniakowska. Czasopisma te zdaniem autorki stanowią cenne źródło wiedzy o dziejach oświaty w Polsce między wojnami, a także stanowią ważny przyczynek do poznania życia społecznego ówczesnej młodzieży. Stanisława Kurek-Kokocińska omówiła *Współczesne działania wokół czytania*, analizując dzisiejsze praktyki ożywiania czytelnictwa. Natomiast Aleksandra Lubczyńska przedstawiła *Ofertę Księgarni Ludowej Kaspra Wojnara w Krakowie w świetle katalogów z 1908 i 1914 roku*, dowodząc m.in., że oferta wydawnicza Kaspra Wojnara była jednym z najlepszych sposobów upowszechniania czytelnictwa na wsi przełomu XIX i XX wieku. *Retoryka kultury robotniczej w powojennej Łodzi na łamach pierwszego rocznika „Głosu Robotniczego” z 1945 roku* była przedmiotem rozważań Małgorzaty Pietrzak. Celem dociekań Anny Dymmel w artykule *Czytelnicy XXI wieku. Lektury studentów w epoce sieci (w świetle sondażu)* były zainteresowania lekturowe studentów studiów licencjackich

i magisterskich kierunków humanistycznych i społecznych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zbliżony aspekt zagadnień przedstawiła Barbara Pytlos w artykule *Seniorzy – specjalna kategoria czytelników. Na przykładzie działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Gustawa Daniłowskiego w Sosnowcu*, w którym autorka wskazała na wiele atrakcyjnych form działalności bibliotek publicznych na rzecz środowiska ludzi starszych. Grażyna Wrona w tekście *„Prasa dalej rozpowszechnia te prądy, popularyzując je, i tym sposobem kraj cały staje się uczestnikiem wiedzy”*. *Dziewiętnastowieczne dyskusje wokół popularyzacji nauki* poddała analizie dwa dziewiętnastowieczne czasopisma popularnonaukowe o tym samym tytule *„Przyroda i Przemysł”*, badając pełnione przez nie funkcje upowszechniania najnowszych osiągnięć naukowych oraz wymiany myśli między środowiskiem uczonych a społeczeństwem. Z kolei Zbigniew Żmigrodzki w artykule *Czytelnictwo w kryzysie* rozważa okoliczności wynikające z ostatnich badań według których ponad 60 proc. społeczeństwa w 2016 roku nie przeczytało żadnej książki. W opracowaniu Bogumiły Warząchowskiej zatytułowanym *Promocja prasy i książki na łamach miesięcznika „Akcja Katolicka na Śląsku”* autorka przeprowadziła charakterystykę formalno-wydawniczą periodyku, a także zaprezentowała formy i sposoby reklamy książek i czasopism zamieszczanych na łamach pisma. Drugi blok tematyczny kończy opracowanie Joanny Kamińskiej *Czytelnik – klient – prosument. Przemiany profilu użytkownika wyzwaniem dla bibliotek*, w którym autorka snuje rozważania teoretyczne nad redefinicją roli bibliotek w społeczeństwie.

W kręgu literatury i kultury to tytuł trzeciego rozdziału, który otwiera tekst Mariana Kisiela zatytułowany *Korespondencja Zdzisława Hierowskiego i Tadeusza Różewicza (1959-1967)*, referujący wymianę korespondencji w postaci listów i kartek pomiędzy Hierowskim i Różewiczem. Na uwagę zasługuje zaprezentowany przez autora bogaty dodatek krytyczny, który pozwala na nowo przywołać wiele kontekstów historycznoliterackich. Następnie Marek Piechota stara się odpowiedzieć na pytanie *Czy w inwokacji „Pana Tadeusza” Mickiewicz użył rymów częstochowskich?* Natomiast Krystyna Heskakwaśniewicz prowadzi rozważania o *Księżce, która nie została napisana (Gustaw Morcinek i Związek Polaków w Niemczech)*. Na pod-

stawie wspomnień i korespondencji Gustawa Morcinka z Edmundem Osmańczykiem autorka opisuje dzieło, które nigdy się nie ukazało, pt. *Książka o sąsiedztwie i przyjaźni Polaków z Łużyczanami*. Tekst Jolanty Chwastyk-Kowalczyk *Książka, która otworzyła puszkę Pandory w polskim Londynie w XXI wieku* zajmuje się publikacją Reginy Wasiak-Taylor pt. *Ojczyzna literatura. O środowisku skupionym wokół Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie*. Zdaniem autorki praca ta wzbudziła falę ataków na pisarkę oraz doprowadziła do eskalacji konfliktu o podłożu polityczno-osobistym na forum publicznym, przede wszystkim na łamach prasy emigracyjnej. Danuta Sieradzka w artykule *Udział drukarzy i wydawców Górnego Śląska w kampanii plebiscytowej i powstańczej* prześledziła wkład polskich i niemieckich drukarzy w działalność wydawniczą minionego okresu. Katarzyna Tałuc w opracowaniu *Obraz rzeczywistości lat osiemdziesiątych XX wieku w wypowiedziach „Szkoly Podziemnej”*, „Szkoly” poddała analizie zawartość dwutygodnika uczniowskiego „Szkola Podziemna” (w skrócie „Szkola”) pod kątem rekonstrukcji obrazu rzeczywistości lat osiemdziesiątych XX wieku wykreowanego przez redaktorów powyższej gazетки. Świadcstw prawdy o współczesnym życiu na podstawie repertuaru czytelniczego literatury pięknej poszukiwał Jerzy Stefan Ossowski w opracowaniu *Tropy lektur* na podstawie wierszy Henryki Łazowertówny. Bibliologiczne konteksty działalności Marka Terencjusza Warrona przybliżył Tadeusz Aleksandrowicz, dowodząc na podstawie jego dzieł, że ów rzymski pisarz pozostaje wciąż ważnym autorem dla historyków, językoznawców kulturoznawców i bibliologów. Teresa Wilkoń w opracowaniu *O książce Czesława Miłosza* dokonuje analizy oraz interpretacji wierszy z tomiku *Trzy zimy* Miłosza powstałego w 1934 roku w Wilnie. Nad *Fenomenem przekładu – wokół definicji* pochyliła się Anna Seweryn, która na podstawie analizy haseł słownikowych podjęła próbę zdefiniowania pojęcia przekładu i bliskoznacznego terminu „tłumaczenie”.

Czwarty rozdział, zatytułowany *Literatura dla młodego pokolenia*, rozpoczyna się artykułem Marii Pawłowiczowej, która nakreśliła sylwetkę generała Stanisława Franciszka Sosabowskiego, twórcy Pierwszej Samodzielnej Brygady Spadochronowej, na podstawie jego szkolnych wspomnień. Alicja Baluch podjęła refleksję nad *Literaturą dla młodego czytelnika zaprogramowaną na aktywny odbiór*, wska-

zując na fakt, że prawidłowe warunki kontaktu dziecka z literaturą zależą od dorosłych. To oni poprzez lekturę mobilizują dziecko do działania, odkrywania, przeżywania i tworzenia pozytywnego wizerunku świata. Zofia Budrewicz w artykule *Ekodyskurs wychowawczy w międzywojennej literaturze dla młodzieży* podjęła badania nad miejscem i rolą myśli przyrodniczej w tradycji wychowania literackiego. Zdaniem autorki utwory o tematyce przyrodniczej były częścią tzw. nauki o ojczyźnie jako wspólnocie geograficzno-przyrodniczej i historyczno-kulturowej. Warto podkreślić, że nauce o ojczyźnie po 1918 roku przypisywano ważne zadania z obszaru pedagogiki społecznej i wychowania państwowego. Tekst Stanisława Budrewicza *Kogo dziś wieńczą? Ostatni rok Stanisława Jachowicza* przybliży sylwetkę twórcy polskiego czasopiśmiennictwa dla najmłodszych. Badania te oparto na źródłach dotyczących ostatniego roku życia Jachowicza. Maria Konopka omówiła *Literaturę dla dzieci i młodzieży w ofercie lwowskich nakładców doby autonomii galicyjskiej (1867-1914)* na przykładzie księgarń, Towarzystw Oświatowych, redakcji czasopism dla dzieci oraz samych autorów książek. W artykule zatytułowanym *Książki o książkach – dla dzieci* Bogumiła Staniów zajęła się zagadnieniem popularyzacji wiedzy o piśmie wśród młodych czytelników w PRL. Krzysztof Woźniakowski w tekście *Józef Ignacy Kraszewski i warszawski tygodnik „Przyjaciół Dzieci”* ukazuje powiązania pomiędzy Kraszewskim a pismem „Przyjaciół Dzieci”. Tygodnik ten zdaniem autora stał się miejscem pierwodruku powieści *Bracia mleczni* (1873). Powieść ta nigdy nie została wydana w postaci książkowej, mimo to przyczyniła się do popularyzowania oraz kultu pisarza. Podsumowania dokonań literackich, publicystycznych i organizacyjnych Janiny Porazińskiej na łamach najpoczytniejszego czasopisma dla dzieci i młodzieży „Płomyk” dokonała Bożena Olszewska w artykule *Janina Porazińska – współzałożycielka, współredaktorka i autorka międzywojennego „Płomyka”*. Adrian Uljasz w artykule *Edukacja czy propaganda? Tematyka historyczna w twórczości Wandy Żółkiewskiej* omówił twórczość autorki książek o tematyce historycznej dla dzieci i młodzieży. Charakterystyka pisma zatytułowanego *„Pod Znakiem Maryi”*. *Miesięcznik Związku Sodalitacji Mariańskich Młodzieży Szkół Średnich w Polsce* była przedmiotem dociekań Jerzego Plisa. Maria Kalczyńska zaprezentowała

Katalog poloników emigracyjnych i dipisowskich na podstawie kolekcji Stowarzyszenia Ochrony Poloników Niemieckich z Opola. Literaturę dla młodzieży. Agnieszka Kotwica w opracowaniu *Estetyczne walory wyposażenia edytorskiego książek ilustrowanych przez Józefa Wilkonnia ze zbiorów Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie* przebadła ilustracje w książkach opracowanych graficznie przez Józefa Wilkonnia. Autorka uznała, że wydawnictwa w Polsce z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku wpisują się w obowiązujące wówczas kanony artystycznej prostoty i umiarkowania i że w żaden sposób nie odbiegają od wymagań sztuki malarskiej i naturalnego piękna.

Pracę zamyka *Tabula gratulatoria* dla prof. Ireny Sochy zawierająca ponad 130 nazwisk osób reprezentujących najważniejsze ośrodki w kraju. Niepodważalnym atutem książki jest materiał ilustracyjny towarzyszący wielu tekstom, który stanowi istotne uzupełnienie treści, zwłaszcza opracowań dotyczących poloników emigracyjnych i dipisowskich, a także ilustracji do książek dla dzieci Józefa Wilkonnia. Warto zwrócić uwagę na fakt, że praca nie zawiera indeksu, który byłby dużym ułatwieniem w identyfikacji nazwisk i miejscowości, co nie przesądza o jego niepodważalnej wartości i znaczeniu, lecz utrudnia nieco korzystanie z książki. Niewątpliwie jednak dobór autorów, jak również różnorodność tematyczna i metodologiczna podejmowanej przez nich tematyki stanowi o wartości omawianego opracowania. Jubileuszowy tom może stać się inspiracją do dalszych badań dotyczących realiów współczesnego bibliotekarstwa i kultury czytelniczej oraz zagadnień z zakresu bibliologii, piśmiennictwa dla młodego odbiorcy, literatury i kultury, przede wszystkim w kontekście historycznym, niezbędnym w opisie mechanizmów współczesnego rynku książki.

AGATA MUC¹

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH – PRZESZŁOŚĆ I TERAŹNIEJSZOŚĆ 1917-2017,

red. J. Konieczna, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich,
Warszawa 2017, ss. 451, ISBN 978-83-64203-83-1

W roku 2017 Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (SBP) obchodziło jubileusz 100-lecia działalności. Z tej okazji Wydawnictwo SBP opublikowało dwie prace: *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – przeszłość i terażniejszość 1917-2017* (pod redakcją Jadwigi Koniecznej) oraz *Bibliografię wydawnictw Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich* (autorstwa Marzeny Przybysz). Pierwsza z nich stanowi obszerną monografię dokumentującą bogatą i wielostronną aktywność największej organizacji środowiska bibliotekarskiego w Polsce. Natomiast druga to bibliografia szczegółowo rejestrująca działalność wydawniczą SBP w latach 1915-2016, przygotowana w układzie chronologicznym, zawierająca 1 129 pozycji książkowych oraz dwadzieścia trzy tytuły czasopism².

Dzieje SBP cieszyły się dotychczas umiarkowanym zainteresowaniem wśród badaczy historii książki i bibliotek. Autorem najobszerniejszej pracy, przygotowanej z okazji pięćdziesięciolecia istnienia organizacji (1967), był Jan Baumgart³, ówczesny dyrektor Biblioteki

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

² M. Dargiel-Kowalska, A. Grzecznowska, *Z życia SBP*, „Przegląd Biblioteczny”, 4 (2017), s. 595-596.

³ J. Baumgart, *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w latach 1917-1967. Działalność społeczno-organizacyjna*, w: tenże, *Bibliotekarstwo, biblioteki, bibliotekarze. Wybór prac*, War-

Jagiellońskiej, a jednocześnie wieloletni działacz i przewodniczący Zarządu Głównego SBP w kadencji 1966-1969. Później opracowaniem historii stowarzyszenia zajęła się Elżbieta Stefańczyk (przewodnicząca SBP w latach 2005-2017), tym razem przy okazji obchodów osiemdziesięciopięciolecia⁴. Ponadto wybrane aspekty lub okresy działalności SBP opisywali zarówno jego działacze, jak i bibliotekoznawcy, najczęściej w postaci krótkich form piśmienniczych. Niezależnie od ujęć całościowych swoją przeszłość często dokumentowały także poszczególne okręgi⁵.

Jednak nigdy wcześniej nie opracowano tak szczegółowej i obszernej monografii (451 stron) jak praca przygotowana pod kierunkiem profesor Uniwersytetu Łódzkiego Jadwigi Koniecznej *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – przeszłość i terażniejszość 1917-2017*. Książka powstała z inicjatywy przewodniczącej SBP, Elżbiety Stefańczyk. W 2013 roku na jej prośbę do projektu przygotowania publikacji włączyła się Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Uniwersytetu Łódzkiego, powołując zespół autorów poszczególnych części. W zespole oprócz J. Koniecznej znaleźli się: Zbigniew Gruszka, Stanisława Kurek-Kokocińska, Magdalena Kwiatkowska i Magdalena Rzadkowolska oraz Andrzej Mężyński z Uniwersytetu Wrocławskiego⁶. Monografia składa się z trzech części ułożonych zgodnie z kryterium chronologicznym, natomiast podział na rozdziały uwzględnia kryterium rzeczowe.

Część pierwsza obejmuje lata 1917-1945 i składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy jest poświęcony genezie powstania w 1917 roku Związku Bibliotekarzy Polskich, jego organizacji, strukturze oraz osobom, którzy przewodzili mu w okresie dwudziesto-

szawa 1983, s. 16-42. Autor ten z okazji kolejnych jubileuszy SBP kilkakrotnie publikował artykuły o historii stowarzyszenia.

⁴ E. Stefańczyk, *85 lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*, w: Adam Łysakowski – bibliotekarz, bibliograf, bibliolog. *Materiały z sesji jubileuszowej*, Warszawa, 10 września 2002, red. L. Paluszkiwicz-Horubała, Warszawa 2003, s. 121-162.

⁵ Zob. np. A. Borysowska, *Zachodniopomorskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich z perspektywy dziesięcioleci (1946-2016)*, Szczecin 2017, ss. 179; S. Kaszyński, *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w Krakowie 1919-1979*, Kraków 1980, ss. 35; S. Błaszczuk, K. Wołoch, *Na jubileusz 55-lecia reaktywowania Koła Śląskiego Związku Bibliotekarzy Polskich w Katowicach*, Katowice 2000, ss. 35.

⁶ *Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – przeszłość i terażniejszość 1917-2017*, red. J. Konieczna, Warszawa 2017, s. 10.

lecia międzywojennego. Rozdział drugi przybliży działalność wydawniczą związku, opisując zarówno wydawnictwa zwarte, jak i czasopisma z uwzględnieniem zakresu tematycznego publikacji oraz sposobu ich finansowania. Autorzy podkreślają, że osiągnięciem było wówczas powołanie własnego organu, czyli kwartalnika „Przegląd Biblioteczny”, który reprezentował wysoki poziom merytoryczny. W rozdziale trzecim wymieniono różnego rodzaju działania o charakterze szkoleniowym i edukacyjnym prowadzone na rzecz środowiska bibliotekarskiego. Poza tym opisano prace ogniw terenowych (tj. kół i sekcji) oraz ich liczebność. W kolejnym rozdziale ukazano aktywność związku na arenie międzynarodowej: w Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy (International Federation of Library Associations – IFLA) oraz w Komitecie Rzecznawców Bibliotecznych (Comité d’Experts de Bibliothèques) przy Lidze Narodów. Część pierwszą zamyka krótki rozdział poświęcony funkcjonowaniu Związku Bibliotekarzy Polskich w okresie okupacji.

Część druga, która składa się z ośmiu rozdziałów, nakreśla dzieje stowarzyszenia w okresie Polski Ludowej, czyli w latach 1945-1989. Podobnie jak w poprzedniej części rozdziały zostały wyodrębnione według kryterium rzeczowego, choć niektóre z nich uwzględniają dodatkowo podział chronologiczny, gdyż do 1953 roku organizacja skupiała bibliotekarzy oraz archiwistów i funkcjonowała pod nazwą Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich (ZBiAP). Na początku przypomniano uwarunkowania społeczno-polityczne i kulturowe PRL oraz znaczący wpływ władz partyjnych i administracji rządowej na prace stowarzyszenia. Następnie poruszono problem relacji z władzami oraz podejmowane przez członków SBP próby wpływania na kształt polityki bibliotecznej. Autorzy zwracają uwagę na fakt, że jednym z ważniejszych osiągnięć organizacji był jego aktywny udział w opracowaniu *Ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach* oraz profesjonalne doradztwo w przygotowaniu aktów wykonawczych do tej i innych ustaw dotyczących bibliotek i bibliotekarzy⁷. W rozdziale trzecim omówiono aktywność

⁷ *Tamże*, s. 416.

ZBiAP oraz SBP w zakresie podnoszenia i doskonalenia kwalifikacji bibliotekarzy, kierowaną zarówno przez Zarząd Główny, jak i poszczególne sekcje. W drugiej połowie lat czterdziestych i na początku pięćdziesiątych organizowano przede wszystkim kursy przygotowujące do pracy w bibliotekach publicznych. W miarę rozwoju instytucjonalnych form kształcenia (np. licea bibliotekarskie, Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy) prowadzenie kursów, głównie doksztalających, podejmowały okręgi. Natomiast szkolenia o charakterze specjalistycznym lub doskonalące określone umiejętności organizowały niektóre sekcje Zarządu Głównego. Czwarty rozdział omawia poszczególne jednostki struktury wewnętrznej, czyli referaty (w okresie funkcjonowania ZBiAP) oraz sekcje, komisje i zespoły (po 1953 roku). Do ważniejszych działań podejmowanych przez poszczególne sekcje oraz Zarząd Główny należało organizowanie konferencji tematycznych, o czym traktuje rozdział piąty. Autorzy przypominają, że „nie była to jednak w czasach PRL forma szczególnie popularna, głównie za sprawą trudności finansowych, aprowizacyjnych czy ograniczeń cenzuralnych”⁸. Przypomniano tu również historię i tematykę obrad pięciu powojennych Zjazdów Bibliotekarzy stanowiących kontynuację (również w numeracji) przedwojennej tradycji przygotowywania ogólnopolskich konferencji, na których rozważano problemy krajowego bibliotekarstwa. Zjazdy zwoływano m.in. dla uczczenia kolejnego jubileuszu stowarzyszenia (VI Zjazd w 1968 roku i IX Zjazd w 1988 roku), ale były też swoistym forum rozliczeń z przeszłością, co dotyczy V Zjazdu w 1956 roku, a szczególnie VII Zjazdu w 1980 roku. Z kolei rozdział szósty zawiera omówienie działalności wydawniczej organizacji podzielonej – podobnie jak w części pierwszej – na wydawnictwa zwarte i periodyczne. Dorobek wydawniczy w okresie PRL to około 300 tytułów książek. Jednak niewiele było wśród nich prac naukowych, przeważały publikacje o charakterze poradnikowym, informacyjnym i metodycznym. Autorzy podkreślają, że „zarówno w wydawnictwach zwartych, jak i w czasopiśmie widoczna była wyraźna ideologizacja (szczególnie w początkach

⁸ *Tamże*, s. 416-417.

lat 50.), nieustannym problemem był też brak papieru i kłopoty z bazą poligraficzną⁹. W rozdziale siódmym przedstawiono udział ZBiAP oraz SBP w pracach międzynarodowych organizacji bibliotekarskich, przede wszystkim w ramach IFLA oraz Międzynarodowej Federacji Informacji i Dokumentacji (Fédération Internationale d'Information et de Documentation; International Federation for Information and Documentation – FID). Mocno podkreślono dużą aktywność na forum międzynarodowym bibliotekarzy muzycznych, którzy współpracowali z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Muzycznych Bibliotek, Archiwów i Centrów Dokumentacji (International Association of Music Libraries Archives and Documentation Centers – IAML). Część drugą zamyka obszerny rozdział poświęcony organizacji oraz działalności jednostek terenowych stowarzyszenia. Uwzględniono kolejne zmiany oraz reorganizacje w strukturach ogniw terenowych, a następnie omówiono prowadzone na poszczególnych szczeblach struktury (w okręgach, oddziałach, kołach) formy aktywności: kursy, sesje, wykłady, konferencje, spotkania autorskie, działalność naukową i wydawniczą. Autorzy monografii zauważają, że jednym z wielu kierunków działalności SBP było też organizowanie imprez środowiskowych, działalność socjalna i wypoczynkowo-turystyczna, udział w życiu kulturalnym różnych miast i regionów, a także współpraca z administracją lokalną.

Ostatnia część jest poświęcona sytuacji SBP po roku 1989, czyli w nowej rzeczywistości politycznej, społeczno-ekonomicznej i kulturowej. Z tego powodu rozdział pierwszy stanowi pewnego rodzaju wprowadzenie omawiające wpływ transformacji na funkcjonowanie stowarzyszenia i zmiany dokonujące się wówczas w samej organizacji. Podobnie jak w części drugiej następny rozdział poświęcono udziałowi SBP w kształtowaniu polityki bibliotecznej oraz relacjom z administracją państwową i samorządową. Kolejny rozdział zawiera przegląd różnorodnych form działań na rzecz środowiska bibliotekarskiego o charakterze edukacyjnym oraz integracyjnym, jak też promocji książki i bibliotek. Aktywizacji intelektualnej i doskonaleniu zawodowemu środowiska służyły

⁹ *Tamże*, s. 417.

liczne konferencje, zjazdy, sympozja, warsztaty i fora organizowane na nieporównywalnie większą niż w PRL skalę zarówno przez Zarząd Główny oraz jego sekcje, jak i przez ogniwa terenowe. Czwarty rozdział omawia bogatą działalność wydawniczą, dzięki której stowarzyszenie stało się czołowym wydawcą literatury bibliologicznej oraz informatologicznej w Polsce, w tym również najważniejszych periodyków bibliotekarskich o zasięgu krajowym („Bibliotekarz”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Przegląd Biblioteczny”, „Biuletyn Informacyjny ZG SBP”, „Zagadnienia Informacji Naukowej”). Rozdział piąty ukazuje aktywność istniejących po 1990 roku jednostek struktury wewnętrznej: sekcji, komisji i zespołów. W opisanym okresie zmieniała się zarówno liczba jednostek, jak i rodzaj podejmowanych działań, jednak zwykle koncentrowały się one na wymianie doświadczeń, formułowaniu opinii, popularyzacji nowych technologii w dziedzinie szkoleniowo-edukacyjnej i wydawniczej. Skupiano się głównie na organizacji konferencji, warsztatów i seminariów poświęconych kluczowym problemom współczesnego bibliotekarstwa oraz doskonaleniu zawodowemu bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej. W rozdziale szóstym omówiono zaangażowanie SBP w prace międzynarodowych organizacji z obszaru bibliotekoznawstwa i informacji. Autorzy zauważyli, że na przełomie wieków obecność polskich bibliotekarzy na arenie międzynarodowej była słabo dostrzegalna. Przyczyną małej aktywności członków stowarzyszenia, zwłaszcza w pracach IFLA, był głównie brak funduszy, co drastycznie utrudniało udział w konferencjach i kongresach federacji. Bardziej ożywiona była natomiast bezpośrednia współpraca z zagranicznymi bibliotekami oraz zapoczątkowana na przełomie wieków kooperacja z międzynarodowymi organizacjami i instytucjami bibliotekarskimi, informacyjnymi, dokumentacyjnymi, takimi jak Goethe-Institut, Liga Europejskich Bibliotek Naukowych (Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche; Association of European Research Libraries – LIBER) i Europejskie Biuro Stowarzyszeń Bibliotekarskich, Informacyjnych i Dokumentacyjnych (European Bureau of Library, Information and Documentation Associations – EBLIDA). Aczkolwiek podobnie jak w czasach PRL znaczną aktywność na gruncie międzynarodowym przejawiała Sekcja Bibliotek Muzycz-

nych SBP. Sytuacja uległa pewnej poprawie po 2010 roku dzięki nawiązaniu współpracy z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego i okazjonalnej pomocy ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dowodem pozytywnej zmiany w postrzeganiu polskiego stowarzyszenia była organizacja w 2017 roku Światowego Kongresu Bibliotek i Informacji we Wrocławiu. Rozdział siódmy zawiera przegląd wszystkich ustanowionych przez SBP i przyznawanych zarówno w PRL, jak i współcześnie nagród i odznaczeń resortowych. Autorzy omawianej publikacji podkreślają, że wyróżnienia SBP nie są związane z gratyfikacją finansową, lecz „stanowią istotny wyraz dbałości o prestiż zawodu i docenienia osób zaangażowanych w rozwój nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego”¹⁰. W rozdziale ósmym omówiono okoliczności powstania oraz główne założenia *Strategii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021*. Prace nad przygotowaniem dokumentu rozpoczęto w 2008 roku, a jego uchwalenie poprzedziły warsztaty z udziałem członków Zarządu Głównego oraz przewodniczących komisji, sekcji i okręgów, zorganizowane przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Koordynatorem wszystkich działań związanych z realizacją strategii SBP została Maria Burchard. Autorzy monografii są zdania, że „*Strategia* jest jedyną oddolną inicjatywą o tak dużym zasięgu, stanowiącą wspólny głos specjalistów w sprawie modernizacji polskiego bibliotekarstwa”¹¹. Część trzecią zamyka rozdział przedstawiający aktywność ogniw terenowych stowarzyszenia z podziałem na działalność naukową, edukacyjną, wydawniczą, integracyjną oraz promocyjną.

Tekst główny uzupełniają przygotowane na podstawie źródeł cytowanych w pracy krótkie biogramy wszystkich przewodniczących stowarzyszenia (w sumie było to osiemnaście osób), natomiast korzystanie z monografii ułatwia indeks osobowy. Mimo że książka zawiera wiele przypisów bibliograficznych, to jednak brak pełnej bibliografii wszystkich wykorzystanych dokumentów, która ułatwiała by poszukiwania literaturowe osobom chcącym zgłębić tę tematykę.

¹⁰ *Tamże*, s. 370.

¹¹ *Tamże*, s. 379.

Udogodnieniem byłyby także indeks miejscowości, co jest szczególnie ważne dla czytelników zainteresowanych aktywnością konkretnych ogniw regionalnych SBP, które opracowano zbiorczo.

Publikacja jubileuszowa zwraca uwagę starannie przygotowaną szatą graficzną oraz bogactwem materiału ilustracyjnego o charakterze dokumentacyjnym. Na końcu poszczególnych części wydrukowano fotografie (w sumie sześćdziesiąt osiem zdjęć), dzięki którym przypomniano i pokazano osoby aktywnie pracujące na rzecz stowarzyszenia z terenu całej Polski. Dodatkowo w *Aneksie 2* dołączono na końcu fotografie pokazujące znaki organizacyjne (sztandary, loga, legitymacje, odznaki), odznaczenia przyznawane oraz otrzymane przez SBP, reprodukcje plakatów upamiętniających różnego rodzaju wydarzenia, okładki wybranych publikacji zwartych i ciągłych wydanych przez organizację.

Publikacja jubileuszowa szczegółowo ukazuje bogatą i wielostronną działalność SBP. Zastosowanie porządku chronologicznego w pracy przy jednoczesnym uwzględnieniu kryterium rzeczowego w układzie poszczególnych rozdziałów pozwoliły z jednej strony na ukazanie ciągłości realizowanych celów i zadań organizacji, a z drugiej – na dokonującą się z biegiem lat ewolucję. Jadwiga Konieczna podkreśla we *Wstępie*, że dzięki temu zabiegowi można „było nie tylko przeprowadzić porównanie działalności Stowarzyszenia w wyodrębnionych epokach, lecz także ukazać jego relacje z otoczeniem bliższym i dalszym, przy czym jako otoczenie bliższe należy rozumieć środowisko bibliotekarskie, zarówno ludzi, jak i instytucje, a jako otoczenie dalsze – różne uwarunkowania społeczne, polityczne i kulturowe, w jakich przyszło Stowarzyszeniu działać między rokiem 1917 a 2017”¹². Przyjęta koncepcja monografii pozwoliła na kompleksowe przedstawienie historii funkcjonowania i działalności wszystkich kolejnych form organizacyjnych stowarzyszenia oraz dokonań najważniejszych osób z nim związanych. Choć w omawianej publikacji brak niektórych elementów (np. bibliografii, indeksu miejscowości), które mogłyby ułatwić dotarcie do poruszanych zagadnień, to jednak należy podkreślić znaczącą

¹² *Tamże*, s. 9-12.

wartość dokumentacyjną zamieszczonych materiałów oraz staranność wydawniczą. Poza tym jest to pierwsza tego rodzaju praca, która obejmuje tak długi zasięg czasowy i tak szczegółową analizę kolejnych wydarzeń związanych z rozwojem bibliotekarskiego ruchu stowarzyszeniowego w Polsce.

SPRAWOZDANIA

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 24 (2018) nr 2 (47), s. 231-238
ISSN 1426-3777

BARBARA KOŁODZIEJ¹

PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE ISTNIENIA „ŚLĄSKICH STUDIÓW HISTORYCZNO-TEOLOGICZNYCH”

WYSTAWA TEMATYCZNA NA WYDZIALE TEOLOGICZNYM UNIwersytetu ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH

Dwudziestego piątego października 2017 roku na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego (WTL UŚ) odbyła się konferencja naukowa z okazji pięćdziesięciolecia istnienia „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” (ŚSHT). Uroczystego otwarcia dokonał ks. dr hab. Antoni Bartoszek, prof. UŚ. Uczestnikami spotkania byli głównie ludzie na przestrzeni lat związani z czasopiśmem, pracownicy naukowcy i studenci uczelni oraz zaproszeni goście ze środowiska naukowego i lokalnego. Wystąpienia prelegentów koncentrowały się na zagadnieniach ujętych w cztery bloki tematyczne. Pierwszy z nich nosił nazwę *Historia – konteksty*, kolejny *Historia – ŚSHT*, trzeci blok obejmował *Teologię*, natomiast ostatni panel konferencyjny prezentował *Teraźniejszość i przyszłość czasopiśma*. Podczas dyskusji towarzyszącej wystąpieniom ks. prof. Jerzy Myszor (UŚ) podkreślił, iż „ŚSHT były niejako odpowiedzią ze strony Kościoła na tworzący się wówczas w Katowicach Uniwersytet, gdyż z uwagi na warunki polityczne taki wydział powstać nie mógł. Powstała zatem myśl, aby coś stworzyć, co by wskazywało na to, że Katowice także zasługują na studia teo-

¹ Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

logiczne². Kolejny prelegent, ks. dr Damian Bednarski (UŚ), w swoim wystąpieniu *Geneza i rozwój czasopisma „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”* zauważył, iż „Biskupowi Bednorzowi zależało na wzmocnieniu środowiska śląskich teologów. Diecezja katowicka miała grono wykształconych duchownych, ale byli oni związani ze Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie, niektórzy z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, inni z Akademią Teologii Katolickiej w Warszawie. Podkreślił, że ówczesny biskup katowicki chciał stworzyć przestrzeń dla wspólnego działania księży pracujących na różnych uczelniach³”.

Oprócz kontekstów historycznych podczas konferencji pojawił się też temat współpracy redakcji czasopisma z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, głos zaś w tej sprawie zabrali: ks. dr Joachim Giela z Monasteru (Münster) i ks. dr Jan Larisch z Opawy.

Dla uświetnienia wydarzeń związanych z jubileuszem pięćdziesięciolecia ŚSHT oraz jako element towarzyszący przygotowanej przez WTL UŚ konferencji naukowej w holu wydziału Biblioteka Teologiczna Uniwersytetu Śląskiego zorganizowała wystawę tematyczną. W ośmiu gablotach wystawienniczych zgromadzono materiał dokumentujący i upamiętniający jubileusz czasopisma.

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” są naukowym półrocznikiem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ukazującym się od 1968 roku. Pierwszy numer, właśnie wówczas opublikowany, był rocznikiem katowickiego środowiska teologicznego. W 1998 roku czasopismo zostało organem powołanego do życia Instytutu Teologiczno-Pastoralnego, a po utworzeniu Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Śląskim w 2000 roku – pismem naukowym tej instytucji⁴. W 2001 roku rocznik został przekształcony w półrocznik i w takiej formie jest wydawany do dnia dzisiejszego. Zgodnie z tytułem publikowane są w nim prace z zakresu historii oraz teologii. Przedstawiana problematyka historyczna ogranicza się do historii Śląska (nie tylko Kościoła na Śląsku) i losów ludności,

² Jubileusz 50-lecia „*Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych*”, www.kuria.katowice.pl/informacje-biezace/8832-50lssht, 12.03.2018.

³ Tamże.

⁴ Więcej na temat formuły czasopisma, cyklu wydawniczego i struktury: zob. *Od Redakcji*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” (dalej: ŚSHT), 35,1 (2002), s. 5.



Fot. 1. Gabloty wystawiennicze w holu WTL UŚ

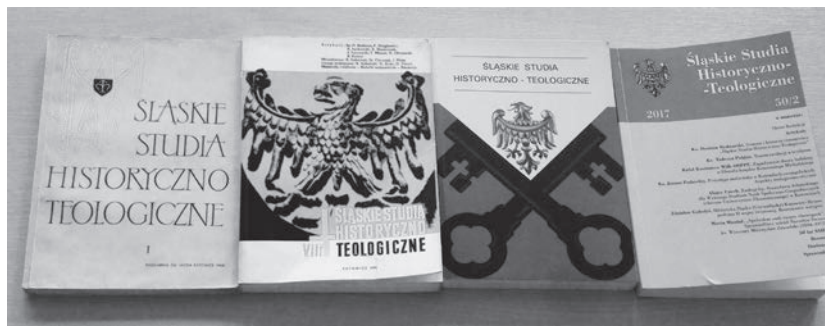
która obecnie zamieszkuje ziemię śląską. Dział teologii w periodyku obejmuje zarówno tradycyjny kanon dziedzin teologicznych, jak i wszelkie zagadnienia z pogranicza teologii i innych dyscyplin. W ten sposób promuje się badania interdyscyplinarne dotyczące spotkania teologii z filozofią, naukami społecznymi, także naukami ścisłymi czy wreszcie, w szerszym ujęciu, z różnymi obszarami kultury. Wydawcą „Śląskich Studiów” jest nieprzerwanie od lat sześćdziesiątych XX wieku Księgarnia św. Jacka⁵.

W pierwszej gablocie zgromadzono numery specjalne ŚSHT, prace, w których pisano o periodyku⁶, a także zaprezentowano zwię-

⁵ *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne. Redakcja i profil*, www.wtl.us.edu.pl/e107_plugins/wtl_ssht/index.php, 21.03.2018.

⁶ Wśród zaprezentowanych tekstów o ŚSHT były np. następujące: I. Mierzwa, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*”. *Profil rocznika i zamierzenia. (Dyskusja redakcyjna)*, ŚSHT, 8 (1975), s. 163-166; J. Myszor, *Ks. prof. Remigiusz Sobański, redaktor „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych” (1968-1975)*, ŚSHT, 34 (2001), s. 35-40; J. Myszor, *Jubileusz 40-lecia „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 42,1 (2009), s. 5-7; R. Sobański, *Pierwsze lata „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 42,1 (2009), s. 8-15; W. Myszor,

dzającym zmieniającą się na przestrzeni lat szatę graficzną pisma. W okresie pięćdziesięciu lat ukazywania się „Śląskich Studiów” zmianom uległa zarówno kolorystyka okładki, jak i elementy graficzne tytułu, a także objętość zeszytu. W latach 1990-1995 ukazały się podwójne tomy rocznika, którymi były następujące numery: 23/24 (1990/1991), 25/26 (1992/1993) i 27/28 (1994/1995).



Fot. 2. Szata graficzna ŚSHT na przestrzeni lat

Wśród wyróżnionych na wystawie tomów specjalnych niektóre upamiętniają wybitne osobistości nauki polskiej na gruncie Kościoła lokalnego, inne zaś jubileusze ważne dla społeczności religijnej na Śląsku. Dla upamiętnienia sylwetki biskupa Herberta Bednorza w 1989 roku opublikowano ku jego pamięci numer specjalny, w którym artykuły przypominające postać hierarchy napisali np. kard. Józef Glemp i bp Alfons Nossol. W numerze podwójnym z lat 1994/1995 znalazły się materiały dotyczące jubileuszu siedemdziesięciolecia Kościoła katowickiego. W numerze 34 (2001) oraz 44,2 (2011) uczczono osobę i działalność naukowo-badawczą ks. prof. Remigiusza Sobańskiego oraz ks. prof. Jerzego Cudy. Na uwagę zasługują także pokazane na wystawie obcojęzyczne numery specjalne: 38 (2005) i 41,2 (2008), które prezentowały artykuły w języku angielskim, hiszpańskim, francuskim, niemieckim lub włoskim i dzięki wymianie periodyku prowadzonej przez Bibliotekę Teologiczną miały szansę

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” w trudnych latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, ŚSHT, 42,1 (2009), s. 16-21; G. Strzelczyk, *Digitalizacja i publikacja elektroniczna „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, ŚSHT, 42,1 (2009), s. 22-26.

dotrzeć do zagranicznych ośrodków myśli teologicznej⁷. W 2016 roku wydano numer specjalny ŚSHT (48,1) zatytułowany *W służbie rodzinie. Księga Jubileuszowa dedykowana Księdzu Profesorowi Henrykowi Krzysteczce w 70. rocznicę urodzin*.

Dokumentacja gromadzona w archiwum redakcji ŚSHT, potwierdzająca najważniejsze fakty z historii czasopisma, wypełniła przestrzeń drugiej gabloty wystawienniczej. Wśród unikatowych dokumentów archiwalnych, udostępnionych dzięki życzliwości redakcji, znalazły się następujące:

- protokół ze spotkania bp. Herberta Bednorza z przełożonymi oraz wykładowcami Śląskiego Seminarium Duchownego, podczas którego podjęto decyzję o powołaniu komitetu redakcyjnego ŚSHT (Kokoszyce, 13 czerwca 1966 roku) [Archiwum Redakcji];
- pismo z Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie zgody na wydanie pierwszego numeru ŚSHT [Archiwum Redakcji];
- pismo ks. Gustawa Klapucha do Wydawnictwa św. Jacka z 31 maja 1966 roku [Archiwum Redakcji];
- pismo Prezydium WRN w Katowicach z 9 grudnia 1970 roku wyrażające zgodę na wydawanie ŚSHT [Archiwum Redakcji];
- list kard. Karola Wojtyły, przewodniczącego Komisji ds. Nauki Katolickiej KEP, z 28 sierpnia 1971 roku [Archiwum Redakcji];
- wybór korespondencji z redakcjami czasopism teologicznych z różnych krajów [Archiwum Redakcji].

Kolejne gabloty wystawy ukazywały sylwetki poszczególnych redaktorów periodyku i zaprezentowano zeszyty (w wyborze), które ukazały się za ich kadencji. Pierwszym przedstawionym na wystawie redaktorem ŚSHT w latach 1968-1975 był ks. prof. Remigiusz Sobański, wybitny kanonista, któremu poświęcono jubileuszowy numer 34 ŚSHT za rok 2001. Jak pisze w słowie wstępnym abp Damian Zimoń: „Redakcja «Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych» postanowiła specjalny, okolicznościowy numer dedykować swemu pierwszemu redaktorowi – ks. prof. dr. hab. Remigiuszowi Sobańskiemu [...], pamiętając, że ks. prof. jest współzałożycielem diecezjalnego periodyku i jednym z animatorów życia naukowego w naszej archidiecezji katowickiej”⁸.

⁷ Zob. J. Myszor, *Jubileusz 40-lecia „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych*, s. 6.

⁸ D. Zimoń, *Słowo wstępne*, ŚSHT, 34 (2001), s. 5.

Gablotę uświetnia pismo bp. Herberta Bednorza do ks. Remigiusza Sobańskiego z 11 września 1970 roku, w którym biskup składa gratulacje i podziękowania za trud włożony w redagowanie śląskiego pisma naukowego. W swoich wspomnieniach pierwszy redaktor ŚSHT napisał: „Redakcja mieściła się początkowo w Sądzie Biskupim, a w latach 1974-1975 – w moim mieszkaniu. Periodyk był od początku pomyślany jako rocznik, pierwsze trzy numery ukazywały się jako pozycje samoistne za każdorazowym zezwoleniem władz”⁹.

W kolejnej gablocie przedstawiono sylwetkę drugiego redaktora ŚSHT, ks. prof. Romualda Raka, który kierował czasopismem od 1976 roku. Ks. prof. R. Rak był doktorem habilitowanym teologii pastoralnej, a jego zainteresowania naukowe obejmowały liturgikę, teologię pastoralną oraz socjologię pastoralną¹⁰. Redakcja, której przewodził ksiądz Rak, przygotowała cztery tomy ŚSHT preferujące artykuły dotyczące teologii praktycznej, duszpasterstwa, liturgiki oraz katechetyki. W wydawanych wówczas tomach nie zabrakło także publikacji związanych z duszpasterstwem rodzin i robotników, a także przybliżających zagadnienia apostołstwa chorych¹¹.

W 1982 roku z nominacji bp. Herberta Bednorza (kserokopię tego dokumentu również udostępniono zwiedzającym) redaktorem ŚSHT został ks. prof. Wincenty Myszor – patrolog, ówczesny uczoney Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W dokumencie nominacyjnym bp H. Bednorz zalecał, by ŚSHT w pierwszym rzędzie służyły publikowaniu prac naukowych kapłanów diecezji katowickiej, a zwłaszcza profesorów Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Periodyk miał podejmować przede wszystkim problematykę śląską, zwłaszcza duszpasterską, przyznając pierwszeństwo zagadnieniom realizacji uchwał I Synodu Diecezji Katowickiej oraz opracowaniom z zakresu teologii wartości ziemskich. W gablocie umieszczono między innymi tom specjalny z 1983 roku, który miał charakter dokumentacyjny i w całości był poświęcony pielgrzymce Jana Pawła II do Katowic, a także tom 18 z roku 1985, który uhonorował 100. rocznicę urodzin wybitnego patrologa śląskiego, prof. Bertolda

⁹ R. Sobański, *Pierwsze lata „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, s. 10

¹⁰ *Rak Romuald*, www.encyklo.pl/index.php?title=Rak_Romuald, 23.03.2018.

¹¹ D. Bednarski, *Geneza i historia czasopisma „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”*, ŚSHT, 50,2 (2017), s. 239-240.

Altanera. W czasie gdy redaktorem czasopisma był ks. prof. W. Myszor, przypadła także rocznica siedemdziesięciolecia Kościoła katowickiego. W związku z tym kolejny tom specjalny poświęcony temu wydarzeniu także znalazł się na prezentowanej wystawie. Ósmego kwietnia 1995 roku, jak pisze redaktor naczelny: „przekazałem redakcję ŚSHT ks. rektorowi dr. Stefanowi Cichemu (nowy redaktor miał nominację ks. Arcybiskupa z dnia 15 II 1995 r.). ŚSHT, prowadzone przez osobę redaktora naczelnego, który był jednocześnie rektorem Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego, zaczęły jeszcze ściślej współpracować z wykładowcami seminarium w Katowicach”¹².

Kolejną gablotę wypełniono tomami ŚSHT, których redaktorem był ks. dr Stefan Cichy. Jako ciekawostkę obok poszczególnych numerów periodyku zamieszczono kserokopię listu gratulacyjnego bp. Marka Jędraszewskiego z Poznania, w którym pada stwierdzenie, że ŚSHT podkreślają żywotność śląskiego środowiska teologicznego. Ks. dr S. Cichy redagował pismo przez cztery lata (do roku 1999) i w tym czasie zaczęły się pojawiać obok artykułów naukowych także materiały z sympozjów naukowych organizowanych w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach.

Przez następnych dziesięć lat (do roku 2010) periodykiem kierował ks. prof. Jerzy Myszor, historyk Kościoła. Był to czas dużych zmian, które uwidoczniły się nie tylko w zupełnie nowej szacie graficznej pisma, ale także w częstotliwości jego wydawania, dotychczasową bowiem formułę rocznika zastąpioną częstotliwością półroczną. Natomiast wraz z powołaniem do życia Wydziału Teologicznego UŚ „Śląskie Studia” stały się periodykiem naukowym tego wydziału. Pismo pozyskało nowych autorów poprzez otwarcie się na badaczy spoza śląskiego środowiska naukowego, przesunięto także akcenty z profilu historyczno-teologicznego na prezentujący w większej mierze teksty teologiczne. Ks. prof. J. Myszor jako redaktor naczelny przygotował dwadzieścia tomów periodyku, w okresie jego działalności redakcyjnej przypadł również jubileusz czterdziestolecia ŚSHT¹³. Od roku 2005 z inicjatywy pracownika WTL UŚ, ks. dr. Grzegorza

¹² W. Myszor, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” w trudnych latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, s. 21.

¹³ Por. D. Bednarski, *Geneza i historia czasopisma „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”*, s. 241-242.

Strzelczyka, podjęto starania o digitalizację periodyku i jego rozpowszechnianie w formie elektronicznej¹⁴.

W ostatniej gablocie wystawienniczej zaprezentowano publikacje wydane pod redakcją naukową ks. dr. hab. Jacka Kempy – specjalisty teologii dogmatycznej, który kieruje ŚSHT od 2010 roku. Ostatnim przygotowanym przez księdza redaktora numerem był numer 50,2 (2017), który jest wydaniem jubileuszowym upamiętniającym pięćdziesięciolecie czasopisma i jednocześnie stanowi wyraz wdzięczności wobec wszystkich, którzy przyczynili się do istnienia i rozwoju tego naukowego periodyku. Pod kierownictwem ks. J. Kempy ukazało się czternaście numerów ŚSHT. Utrzymanie wysokiego poziomu naukowego publikowanych prac, rzetelności prowadzonych badań i prezentowanych wyników oraz zachowanie wysokich standardów etycznych przełożyło się na docenienie periodyku, który obecnie otrzymuje według wykazów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego 10 punktów oraz jest indeksowany w BazHum, CEEOL (Central and Eastern European Online Library), ICI Journals Master List, PBN (Polska Bibliografia Naukowa).

Wystawa przygotowana przez Bibliotekę Teologiczną zobrazowała w prezentowanych gablotach wycinek z pięćdziesięcioletniej historii „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”. Pierwsze materiały dokumentujące ideę założenia periodyku naukowego na Śląsku oraz listy gratulacyjne wybitnych osobistości Kościoła katolickiego ukazały zwiedzającym wydarzenia, które leżały u początków powołania czasopisma. Na przestrzeni lat wiele zmieniło się w kształcie pisma, jego strukturze zewnętrznej i wewnętrznej, technikach jego tworzenia. Wystawa udokumentowała ten okres rozwoju i historii periodyku, ciesząc się zainteresowaniem zwiedzającym.

¹⁴ Więcej na ten temat w artykule: G. Strzelczyk, *Digitalizacja i publikacja elektroniczna „Śląskich Studiów Historyczno-Teologicznych”*, „ŚSHT”, 42/1 (2009), s. 22-26.

BARBARA ZEZUŁA¹

Z PETERSBURGA DO LUBLINA. POCZĄTKI BIBLIOTEKI UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO

KONFERENCJA W BIBLIOTECE UNIWERSYTECKIEJ KUL (LUBLIN, 27 LUTEGO 2018 ROKU)

Rok 2018 został ogłoszony przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem 100-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, który 8 grudnia 1918 roku uroczyste rozpoczął swoją działalność inauguracją pierwszego roku akademickiego. W uzasadnieniu uchwały zapisano: „W ciągu swojej 100-letniej historii KUL stał się jednym z najważniejszych ośrodków myśli katolickiej, wpływając na kształt nauki i kultury polskiej, zyskując szerokie uznanie w kraju i za granicą”². Tyle samo lat liczy Biblioteka Uniwersytecka KUL, a nawet jest o kilka miesięcy starsza, gdyż już w lutym 1918 roku w Piotrogradzie z polecenia ks. Idziego Radziszewskiego, ówczesnego rektora Akademii Duchownej i przyszłego rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, rozpoczęto gromadzenie i katalogowanie księgozbioru dla biblioteki projektowanej uczelni.

Celem konferencji, która odbyła się w Lublinie, było przybliżenie trudnych początków uniwersytetu i jego serca, jakim jest biblioteka,

¹ Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

² *Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 grudnia 2017 r. o ustanowieniu roku 2018 Rokiem 100-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, www.infor.pl/akt-prawny/MPO.2017.215.0001186,metryka,uchwala-senatu-rzeczypospolitej-polskiej-o-ustanowieniu-roku-2018-rokiem-100lecia-katolickiego-universytetu-lubelskiego-jana-pawla-ii.html, 18.05.2018.

oraz docenienie zasług osób uczestniczących w tym dziele. Data konferencji także nie była przypadkowa: 27 lutego przypadała sześćdziesiąta czwarta rocznica śmierci Emilii Szeligi-Szeligowskiej, pierwszej bibliotekarki uniwersytetu.

W dniu konferencji w kościele akademickim KUL została odprawiona Msza Święta w intencji zmarłych: ks. Idziego Radziszewskiego, Emilii Szeligi-Szeligowskiej i jej syna Jerzego oraz dyrektorów i bibliotekarzy Biblioteki KUL. Przewodniczył jej ks. prof. Andrzej Kiciński, prorektor ds. studenckich i współpracy zagranicznej, homilię zaś wygłosił o. prof. Wiesław Bar OFMConv, przewodniczący Rady Bibliotecznej obecnej kadencji. Po zakończeniu liturgii uczestniczący w niej bibliotekarze udali się w ów mroźny i śnieżny dzień na cmentarz przy ulicy Lipowej. Na grobach Emilii Szeligi-Szeligowskiej i Jerzego Szeligowskiego, przedwcześnie zmarłego studenta prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w latach 1918-1920, także ofiarnie pracującego na rzecz uczelni, oraz księdza Radziszewskiego obok wiązanek świeżych kwiatów zapłonęły znicze.

Mającą charakter lokalny konferencja rozpoczęła obchody jubileuszu 100-lecia Biblioteki Uniwersyteckiej KUL i została połączona z dwoma innymi wydarzeniami: z otwarciem wystawy poświęconej Emilii Szelidze-Szeligowskiej i działalności biblioteki w pierwszym okresie jej istnienia, a także z uroczystością nadania jej imienia Czytelni Zbiorów Specjalnych BU KUL i odsłonięciem przez księdza rektora KUL stosownej tablicy.

Zaproszenia na konferencję otrzymały władze uniwersytetu, przedstawiciele władz miasta, dziekani wydziałów, pracownicy naukowi, członkowie Rady Bibliotecznej, dyrektorzy bibliotek szkół wyższych Lublina, przedstawiciele bibliotek zrzeszonych w Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego i Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej, a także emerytowani i byli pracownicy instytucji oraz przyjaciele biblioteki.

Przybyłych gości powitała i konferencję otworzyła mgr Barbara Zezula, starszy kustosz dyplomowany, ówczesny dyrektor BU KUL. Podkreśliła, że konferencja i towarzyszące jej wydarzenia miały na celu przypomnienie osoby Emilii Szeligi-Szeligowskiej, głównej organizatorki i pierwszej kierowniczkii biblioteki, oficjalnie zatrudnio-

Odsłonięcie
tablicy
poświęconej
Emilii Szelidze-
-Szeligowskiej



nej od 1 kwietnia 1918 do 1 kwietnia 1952 roku, oraz przybliżenie niełatwych początków organizacyjnych biblioteki. Słowo powitania skierował do uczestników również ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński, rektor KUL. Gratulując organizatorom pomysłu konferencji, podkreślił silny związek powstającego uniwersytetu z jego ksiąźnicą, a także znaczenie założenia pierwszej szkoły wyższej i pierwszej biblioteki naukowej w Lublinie, wówczas mieście prowincjonalnym.

Konferencji przewodniczyła dr Katarzyna Górkiewicz, kierownik Bibliotek Specjalistycznych KUL i pracownica Biblioteki Instytutu Filologii Polskiej.

Pierwszy referat, zatytułowany *Idzi Radziszewski i początki Biblioteki Uniwersyteckiej KUL*, wygłosił ksiądz rektor. Przedstawił osobę założyciela uczelni, konkretne plany i cele erygowania katolickiej szkoły wyższej w niepodległej Polsce, przekonywanie do tej

idei głównych fundatorów uniwersytetu, milionerów i filantropów: Karola Jaroszyńskiego i Franciszka Skąpskiego. Ich zobowiązania dotyczyły kosztów uruchomienia szkoły wyższej w Lublinie i utrzymania jej przez kilka lat. Jaroszyński zobowiązał się również do wybudowania i urządzenia Biblioteki Uniwersyteckiej. Ambitne plany pozostały po części niezrealizowane z powodu utraty przez niego majątku pozostawionego w Rosji. Z pieniędzy Jaroszyńskiego finansowano zakupy księgozbiorów jeszcze w Piotrogradzie i częściowe wyposażenie biblioteki w Lublinie. Ważną rolę spełnił Episkopat Królestwa Polskiego, który od początku był mecenasem uniwersytetu, wielkie znaczenie miało też poparcie biskupa lubelskiego Leona Fulmana, pierwszego wielkiego kanclerza KUL, który mocno wierzył, że „Uniwersytet Lubelski będzie chlubą dla współczesnej Polski”. To on wskazał lubelskie seminarium duchowne na tymczasowe miejsce prowadzenia zajęć uniwersyteckich oraz wyznaczył klasztor pobernardyński na tymczasową siedzibę Biblioteki Uniwersyteckiej. Z kolei dzięki interwencji marszałka Józefa Piłsudskiego uczelnia zyskała własny gmach: dawne koszary świętokrzyskie (dziś Gmach Główny KUL). Mimo kryzysu w latach 1922-1925 z powodu braku uprawnień państwowych dla wydziałów świeckich, utraty wielu pracowników i studentów, a także ogromnych trudności finansowych wszechnica lubelska trwała. Sytuacja materialna uniwersytetu powoli się poprawiała dzięki wsparciu duchowieństwa, darowiznom przedstawicieli ziemiaństwa, regularnym dotacjom pieniężnym z diecezji oraz dochodom z Fundacji Potulickiej. Zmianom uległa także sytuacja prawna uniwersytetu, który uzyskał w 1933 roku prawo nadawania stopnia magistra na wydziałach świeckich, a w 1938 roku również pełne prawa nadawania doktoratów i przeprowadzania habilitacji na wszystkich wydziałach. Było to możliwe dzięki zatrudnieniu wielu wybitnych uczonych. Rozwijała się współpraca z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi, co znalazło również odzwierciedlenie w zbiorach bibliotecznych.

Dr hab. Maciej Jońca, prof. KUL, w swojej prezentacji zatytułowanej *Henryk Insadowski – biblioteczne epizody* skupił się głównie na przedstawieniu osoby księdza Insadowskiego, profesora prawa rzymskiego i prawa kanonicznego KUL. Od 1924 roku był on także związany z biblioteką, kiedy Senat KUL mianował go jej dyrektorem. Łączył

tę funkcję z pracą naukowo-dydaktyczną aż do 1939 roku. Mogłoby się wydawać, że w sprawy biblioteczne nie zagłębiał się zbyt mocno, choćby z racji pracy naukowej i dydaktycznej oraz znacznej odległości biblioteki od uniwersytetu. Jednak z zachowanych dokumentów wynika, że ksiądz dyrektor i bibliotekarka kontaktowali się w sprawach bibliotecznych dość regularnie, także za pomocą listów i bilecików.

Część pierwszą konferencji zakończyła prezentacja mgr Jadwigi Jaźwierskiej, kustosa BU KUL, zatytułowana *Emilia Szeliga-Szeligowska – pierwsza bibliotekarka Uniwersytetu*. Wystąpienie było przypomnieniem skromnego, zawierającego luki życiorysu, zamykającego się datami urodzenia w majątku Czerele na Litwie w 1878 roku i śmierci w 1954 roku w Lublinie. W latach 1901-1915 łączyła ona pracę bibliotekarki i prelegentki w Ogniskach Towarzystwa Czytelni Ludowych i Robotniczych. Z wykształcenia była bibliotekarzem, chociaż formalnie nie uzyskała świadectwa ukończenia studiów w Lipsku i w Warszawie. Przymusowo przesiedlona do Piotrogradu pracowała w Głównym Komitecie Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny i zakładała ruchome biblioteki dla Polaków. Była słuchaczką Wyższych Kursów Polskich, gdzie wykładał ksiądz Radziszewski. Cieszyła się jego ogromnym zaufaniem i szacunkiem. Dla niej zaś ksiądz Radziszewski był człowiekiem niezwykłym i charyzmatycznym. Wypełniając jego wolę zajęcia się „całkowicie i wyłącznie” i „od pierwszego woluminu” organizacją przyszłej Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, zrezygnowała z prestiżowego stanowiska w bibliotece ufundowanej przez Eugenię Kierbedziową (obecnie Publiczna Biblioteka m.st. Warszawy przy ul. Koszykowej). Pierwszy rektor KUL doceniał jej oddanie, ogromne zaangażowanie, codzienną mozolną i ciężką, także fizyczną pracę, którą widział w Piotrogradzie i w trudnych warunkach na miejscu w Lublinie. Często bywał w bibliotece, chcąc skorzystać z księgozbioru, który przekazał uniwersytetowi. Podkreślił jej zasługi stwierdzeniem, które odnotowała we wspomnieniach: „Należy pamiętać, [...] że to pani założyła, zorganizowała Bibliotekę Uniwersytecką, a to jest wielka rzecz” (BU KUL, Rkps. 585). W pomieszczeniach gmachu przy ulicy Dolnej Panny Marii 2, nieodpowiednich dla potrzeb biblioteki, urządziła czytelnię, pracownię i magazyny biblioteczne. Sama zamieszkała w małym mieszkanku nad biblioteką, które było także jej pracownią. Żyła bar-

dzo skromnie. Z niedużej pensji wspierała uniwersytet jako członek Towarzystwa Przyjaciół KUL. Przez lata była jedynym pracownikiem merytorycznym biblioteki. Wsparciem w pracy nad przyrastającym księgozbiorem (do 1939 roku liczył 80 tys. woluminów) były studentki odpracowujące chesne za studia. Lubiła to grono młodych dziewcząt, z którymi miała wspólne fotografie. Wspominała je ciepło i z uznaniem: „Drogie moje pierwsze współpracowniczki tworzywa bibliotecznego”. Była niezłomna i niezgorzkniała mimo osobistych tragedii. W czasie okupacji niemieckiej odważnie chroniła zbiory biblioteki przed ich rozproszeniem i włączeniem do Staatsbibliothek Lublin. Z narażeniem życia pozwalała korzystać ze zbiorów czytelnikom, co po latach wspominał prof. Henryk Zins. Dzięki jej staraniom biblioteka przetrwała czas wojenny niemal bez strat i w 1944 roku rozpoczęła działalność jako pierwsza biblioteka akademicka w kraju. Pani Emilia trwała na swoim stanowisku przez ponad trzydzieści lat, wypełniając zadanie stawiane przez ks. rektora Radziszewskiego każdemu, kto wiązał się z uniwersytetem: „Niech tylko każdy z nas – z wysiłkiem, ale odważnie, trwa na stanowisku – dorzucając swoją cegiełkę do całości”. Jej odejściu na emeryturę nie towarzyszyły żadne dowody uznania, jak zauważył Witold Nowodworski, wicedyrektor i ostatni przełożony Szeligi-Szeligowskiej. Tym bardziej teraz, w tym szczególnym dla uniwersytetu i biblioteki roku wielkiego jubileuszu, należało przywołać jej pamięć i uhonorować jej zasługi.

Po wystąpieniu mgr Jaźwierskiej uczestnicy konferencji zostali zaproszeni do holu przed Czytelnią Główną, gdzie ksiądz rektor otworzył wystawę *Emilia Szeliga-Szeligowska i początki Biblioteki Uniwersyteckiej w 100-lecie istnienia*. Zawartość dwudziestu gablot przedstawiała J. Jaźwierska, kurator wystawy. Ze spuścizny bibliotekarki i innych zespołów przechowywanych w Oddziale Zbiorów Specjalnych BU KUL zaprezentowano dokumenty osobiste Szeligowskich, fragmenty jej wspomnień spisywanych na prośbę ks. Antoniego Słomkowskiego, rektora KUL w latach 1944-1951, ostatnie dyspozycje, fotografie dyrektorów biblioteki i profesorów uniwersytetu, współpracujących z nią studentek. Zachowały się bileciki z prośbą o udostępnianie publikacji ze zbiorów osobie wymienionej z imienia i nazwiska lub z życzeniami i wyrazami uszanowania dla bibliotekarki. Nie mogło zabraknąć śladów jej bibliotekarskiego warsztatu

pracy: podziału zbiorów na działy, jednego z pierwszych inwentarzy z wypełnionymi jej ręką informacjami bibliograficznymi o książkach, z zaznaczonym źródłem wpływu i proveniencją, kart katalogowych, notatek z danymi do gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów na potrzeby statystyki bibliotecznej, kopii kwestionariuszy ministerialnych z okresu między wojnami. W jednej z gablot jest prezentowany Regulamin Biblioteki Uniwersyteckiej KUL przy ul. Dolnej Panny Marji 2 i Regulamin Biblioteki Seminarium Teologicznego z 1929 roku. W innej artykuły o BU KUL, w tym autorstwa Szeligi-Szeligowskiej opublikowany w „Przeglądzie Bibliotecznym” w 1934 roku. Wystawę urozmaiciły pamiątki z tamtych lat, jak kałamarz i pióro ze stalówką, stare pieczętki i klucze, niewielki blok katalogowy z początku XX wieku i inne drobiazgi.

Następnie Tadeusz Sławecki, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, uhonorował Bibliotekę Uniwersytecką KUL dyplomem i medalem pamiątkowym wybitym w 2017 roku z okazji 100. rocznicy powstania najstarszej lubelskiej księżnicy. Kolejnym punktem programu był akt nadania Czytelni Zbiorów Specjalnych – za zgodą Senatu KUL – imienia Emilii Szeligi-Szeligowskiej. Rektor KUL, ks. prof. A. Dębiński, i ówczesny dyrektor BU KUL, Barbara Zezula, dokonali odsłonięcia stosownej tablicy. Pod nią jest umieszczona najbardziej znana fotografia patronki w czarnym stroju z długim sznurem pereł.

Po przerwie kawowej drugą część konferencji otworzył mgr Marek Pawelec, dyrektor Archiwum Uniwersyteckiego KUL, przedstawiając *Bibliotekę w drodze do Lublina*, czyli losy czterdziestotysięcznego księgozbioru zapakowanego do 180 skrzyń, które musiały pozostać nad Newą. Nie było zgody władz radzieckich na ich transport do Polski jesienią 1918 roku. W Archiwum KUL zachowała się korespondencja kolejnych rektorów z odpowiednimi komisjami mieszanymi polsko-radzieckimi, które rozpatrywały rewindykację zasobów bibliotecznych i archiwalnych na mocy traktatu ryskiego z 1921 roku (Rep. 124 nr 406). Dzięki zabiegom ks. rektora Józefa Kruszyńskiego zbiory biblioteczne dotarły do Lublina dopiero w 1925 roku – niestety tylko w połowie.

Bibliotekę Uniwersytecką KUL w okresie międzywojennym w świetle sprawozdań omówiła z kolei dr Joanna Nastalska-Wiśnicka, star-

szy kustosz dyplomowany BU KUL. Nie zachowały się statystyki z pierwszych lat funkcjonowania biblioteki. Podczas rewizji w 1941 roku Niemcy zabrali sprawozdania z jej działalności oraz rękopis pracy Szeligi-Szeligowskiej *O historyczno-statystycznym rozwoju biblioteki [KUL] do wybuchu drugiej wojny światowej*. Pozostały kopie sprawozdań przekazywanych do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Urzędu Statystycznego. Opracowane przez prelegentkę wykresy z danymi za lata 1928-1938 pokazują, że głównym źródłem powiększania się zbiorów biblioteki były dary, które stanowiły ponad 80 proc. wszystkich nabytków. W tym czasie zakupiono jedynie 1 263 woluminy książek. Dzięki egzemplarzowi obowiązkowemu pozyskano około 4 tys. woluminów (BU KUL miała prawo do niego w latach: 1927 i 1936-1938). W ramach wymiany z innymi ośrodkami naukowymi za publikacje wydane przez Towarzystwo Naukowe KUL (założone w 1934 roku) do BU wpłynęło jedynie 371 woluminów książek. Książki w większości wypożyczano do domu. Frekwencja w czytelnicy była zwykle niewielka, co wynikało z braku miejsca i z panującego w niej zimna. W omawianym okresie studenci korzystali również z szesnastu bibliotek seminaryjnych, do których wypożyczano książki także z Biblioteki Głównej. Biblioteka Uniwersytecka pełniła też funkcję biblioteki publicznej: po wpłaceniu kaucji z jej zasobów mogły korzystać także osoby niezwiązane z uczelnią.

Dr Arkadiusz Adamczuk w swoim wystąpieniu omówił *Dary przekazane Bibliotece Uniwersyteckiej KUL w okresie międzywojennym*. Przedstawił najbardziej znaczące darowizny. W 1918 roku swoją cenną, liczącą blisko 10 tys. woluminów bibliotekę filologiczno-historyczno-prawniczą ofiarował Stanisław Ptaszycki, profesor Uniwersytetu Petersburskiego, dla Rosjan i Polaków ambasador nauki polskiej nad Newą, który po czterdziestu latach pobytu w Rosji powracał do Polski. W Lublinie był wykładowcą na KUL, dziekanem Wydziału Humanistycznego i dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej (1919). Przez osiem lat piastował stanowisko dyrektora Archiwum Państwowego. Brał udział w pracach konferencji pokojowej w Rydze w 1921 roku, a ostateczne brzmienie artykułu XI traktatu ryskiego stanowiącego podstawę prawną polskich zabiegów rewindykacyjnych było jego zasługą.

W ciągu kolejnych lat profesorowie wykładający na KUL, duchowni i świeccy, przekazywali do bibliotek seminaryjnych lub do Biblioteki Uniwersyteckiej własne starannie dobrane księgozbiory dziedziczne. Byli to m.in. księża: Idzi Radziszewski, Antoni Szymański, Henryk Insadowski, oraz profesorowie: Leon Białkowski i Stanisław Smolka. Własne księgozbiory przekazali też biskupi wrocławscy: Władysław Krynicki, Tadeusz Łubieński i Wojciech Owczarek, a także biskup pomocniczy lubelski Adolf Jełowicki. Zacni mieszkańcy Koziego Grodu także ofiarowywali wszechnicy lubelskiej wartościowe zbiory. Były to nie tylko księgi, ale także dzieła sztuki, jak „zbiór pamiątek historycznych i stylowych okazów z różnych zakątków kraju” ks. Jana Władzińskiego.

Najhojniej Bibliotece KUL obdarowało polskie ziemiaństwo z niemal wszystkich regionów Polski, także z Kresów. Księgozbiory darczyńców to nie tylko wyraz bibliofilskich zainteresowań, ale też patriotycznej postawy i obowiązku zachowania dziedzictwa narodowego Rzeczypospolitej dla przyszłych pokoleń wolnych Polaków. Nie ma sobie równej w bogactwie i znaczeniu licząca ok. 16 tys. woluminów biblioteka hrabiego Piotra Moszyńskiego z Łoniowa, która towarzyszyła mu na zesłaniu po 1831 roku do Tobolska. W 1923 roku jego syn Jerzy przekazał księgozbiór zapisem testamentowym Bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Najstarsze rękopisy i najcenniejsze druki przechowywane w zbiorach BU KUL pochodzą właśnie z tej spuścizny. Ofiarowane księgozbiory stały się wielkim bogactwem ksiąźnicy, docenianym przez środowisko naukowe nie tylko w kraju. Na wystawie wyeksponowano książki opatrzone znakami własnościowymi Piotra Moszyńskiego, Stanisława Ptaszyckiego, rodziny Czorbów z Krasifowa na Wołyniu, ksiąźnicy ks. Cezarego Pęcherskiego, Akademii Duchownej i z Biblioteki Potulickich (Bibliotheca Potuliciana).

Ostatnia prezentacja konferencji nawiązała ponownie do osoby ks. Idziego Radziszewskiego. Dr Angelika Modlińska-Piekarz, adiunkt BU KUL, przedstawiła *Nieznane materiały Radziszewskiego w zbiorach rękopiśmiennych Bibliotek KUL i ich znaczenie dla badań naukowych*. Są to nieopracowane dotąd rękopisy, które po jego śmierci przekazano do biblioteki. Znalazły się wśród nich dokumenty osobiste, np. poświadczające otrzymanie niższych i wyższych

święceń kapłańskich, dyplomy nadania stopnia magistra teologii Akademii Duchownej w Petersburgu w 1897 roku, skierowanie do pracy duszpasterskiej w parafii w Kalinowie (1908) i w Czarnocinie (1909), fragmenty korespondencji, przemówienia i notatki. Duże znaczenie naukowe mają rękopisy niepublikowanych prac naukowych, jak np. rozprawa *Problematyka istnienia Boga na tle dziejów myśli ludzkiej* (Rkp. 4662). Badań porównawczych wymagają rękopisy z wielokrotnie zmienianymi i uzupełnianymi fragmentami prac ogłoszonych drukiem. Były m.in. poświęcone duszpasterstwu kapłanów i sprawom duchowieństwa polskiego formującego Kościół w nowej rzeczywistości polityczno-społecznej Polski po odzyskaniu niepodległości. Zachowały się materiały z czasów pełnienia przez Radziszewskiego funkcji rektora w Seminarium Duchownym we Włocławku i w Akademii Duchownej w Piotrogradzie. W omawianym zespole znajdują się również konspekty i skrypty całych wykładów przygotowywanych dla studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. „Jeśli w którym kraju i kiedy, to właśnie u nas i w tej chwili wielka jest rola uniwersytetu katolickiego”, twierdził ksiądz Radziszewski i jasno wytyczył jego zadania dla odbudowującego swoje struktury państwa polskiego. Na fundamencie wartości chrześcijańskich miał on wychowywać ludzi prawych i szlachetnych, posiadających rzetelną wiedzę i gotowych służyć odrodzonej Polsce zgodnie z dewizą uniwersytetu „Deo et Patriae”.

Podsumowania konferencji dokonała Barbara Zezula, dziękując prelegentom za ukazanie różnych aspektów organizowania i funkcjonowania Biblioteki Uniwersyteckiej w pierwszych latach jej działalności na tle tworzenia się uniwersytetu. Nie byłoby możliwe założenie i utrzymanie przez całe stulecie tych instytucji bez grona ludzi ogarniętych tą ideą, niezłomnych w jej urzeczywistnianiu i gotowych do wytężonej pracy i wielkich wyrzeczeń. Nie byłoby lubelskiej uczelni i jej biblioteki bez wysiłku społeczeństwa polskiego, Polonii rozrzuconej po wszystkich kontynentach i ludzi życzliwych na całym świecie. Jubileusz 100-lecia KUL jest najlepszą sposobnością, aby upamiętnić jego najbardziej zasłużonych pionierów poprzez ufundowanie skromnej tablicy pierwszej bibliotekarce i postawienie w przestrzeni miasta pomnika ks. Idziego Radziszewskiego.

Z ŻYCIA FEDERACJI

Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych
Rok 24 (2018) nr 2 (47), s. 249-249
ISSN 1426-3777

Ks. TOMASZ GARWOLIŃSKI¹

PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA ZARZĄDU FEDERACJI BIBLIOTEK KOŚCIELNYCH „FIDES”

(KATOWICE, 15-16 LUTEGO 2018 ROKU)

1. Zarząd Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” spotkał się w dniach 15-16 lutego 2018 roku na posiedzeniu w Domu św. Marcina należącym do Caritas Archidiecezji Katowickiej. Obecni byli wszyscy członkowie Zarządu: ks. Jerzy Witczak (przewodniczący), p. Bogumiła Warząchowska (zastępca przewodniczącego), ks. Wacław Umiński CM (skarbnik), ks. Tomasz Garwoliński (sekretarz), p. Katarzyna Materska (członek Zarządu).

2. Jeszcze przed posiedzeniem Zarządu p. Bogumiła Warząchowska, kierownik Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, złożyła propozycję zorganizowania XXIV Walnego Zgromadzenia Federacji Bibliotek Kościelnych „Fides” w dniach 4-6 września 2018 roku. Omówiono kilka kwestii z tym związanych. Zarząd spotka się 4 września rano. Uczestnicy przyjadą po południu i znajdą zakwaterowanie w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym. Tam też będą się odbywać obrady. Na pewno podczas walnego zgromadzenia należałoby zapewnić czas na swobodne spotkania i rozmowy. W programie znalazłoby się również zwiedzanie Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej (CINiBA). W czasie najbliższego walnego zgromadzenia nie planuje się części

¹ Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego Metropolii Warmińskiej „Hosianum” i Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

konferencyjnej, którą zastąpiłaby część warsztatowa lub szkoleniowa. Podejmując dyskusję na temat zagadnień poruszanych na walnym zgromadzeniu, zaproponowano w najbliższym czasie opracowanie i rozesłanie ankiety dotyczącej oczekiwań bibliotekarzy kościelnych, po wrześniowym zaś spotkaniu – ankiety podsumowującej obrady.

Członkowie zarządu spotkali się z ks. dr. hab. Jackiem Kempą, prodziekanem ds. nauki Wydziału Teologicznego UŚ, ks. dr. Markiem Pankiem, rektorem Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, i z ks. Markiem Konskim, ekonomem seminaryjnym. Z ramienia Zarządu odpowiedzialnymi za organizację walnego zgromadzenia zostali Bogumiła Warząchowska i ks. Tomasz Garwoliński.

3. Ks. Jerzy Witczak zapowiedział udział w spotkaniu BETH, które odbędzie się w dniach 8-12 września 2018 roku w Norymberdze. Przewodniczący zaproponował, by w spotkaniu uczestniczyła również druga osoba z Zarządu.

4. Przewodniczący Zarządu zaproponował przyjrzenie się postulatom zgłoszonym przez Komisję Rewizyjną podczas poprzedniego walnego zgromadzenia. Przypomniał o konieczności – zgodnie ze Statutem – składania co roku w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski sprawozdania z działalności, także finansowej. Ks. T. Garwoliński zobowiązał się do rozesłania informacji o walnym zgromadzeniu pocztą tradycyjną. Natomiast ks. W. Umiński ma wyśtosować pisma do bibliotek zalegających z płatnościami składek. Ks. J. Witczak poinformował o tym, że o. Grzegorz Filipiuk OFMCap przygotowuje projekt regulaminu walnego zgromadzenia.

5. Redaktor naczelna Bogumiła Warząchowska poruszyła sprawy „Fides. Biuletynu Bibliotek Kościelnych”. Omówiła zawartość numeru 1 z roku 2018. Materiały są już wysłane do korekty językowej. W tej chwili kończy się zbieranie artykułów, komunikatów i opracowań do numeru drugiego.

W związku z zaleganiem numerów archiwalnych Zarząd podjął decyzję o zmniejszeniu nakładu czasopisma z 200 do 150 egzemplarzy. W czasie walnego zgromadzenia „Fides” będzie rozprowadzany z dziesięcioprocentowym rabatem, czyli w cenie 45 zł.

6. Ks. Jerzy Witczak poinformował o projekcie Ministerstwa Cyfryzacji KRONIK@ – Krajowe Repozytorium Obiektów Nauki i Kultury. Zakłada on stworzenie w ramach istniejącej infrastruktury

tury państwa miejsca do długotrwałego przechowywania zasobów kultury i nauki, utworzenie repozytorium zasobów cyfrowych i budowę platformy integrującej wszystkie dotychczasowe portale w tym obszarze wraz z wyszukiwarką umożliwiającą przeszukiwanie metadanych wszystkich zintegrowanych zbiorów. Z ramienia Konferencji Episkopatu Polski rozmowy z przedstawicielami Ministerstwa Cyfryzacji będzie prowadziła Rada ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego.

7. Przewodniczący poinformował o tym, że nowa wersja oprogramowania dLibra, które służy do budowy biblioteki cyfrowej, jest bardzo droga, toteż Federacji „Fides” nie stać na taki wydatek. Stawia to pytanie o przyszłość Księgozbioru Wirtualnego „Fides”, który słabo się rozwija.



Bazy wydawane przez American Theological Library Association

Baza ATLA Religion Database® (ATLA RDB®) jest podstawową bazą bibliograficzną z zakresu teologii i religiologii. Liczy ona obecnie łącznie ponad 2,7 miliona rekordów, w tym ponad milion opisów artykułów z około 2.230 tytułów czasopism (940 indeksowanych na bieżąco), ponad 275.000 opisów artykułów z prac zbiorowych, ponad 826.000 rekordów recenzji i ponad 389.000 opisów książek. Zakres chronologiczny bazy rozpoczyna się od 1949 roku, a retrospektywne indeksowanie części czasopism sięga XIX wieku. Ostatnio z bazą ATLA RDB® została zintegrowana katolicka baza bibliograficzna *Catholic Periodical and Literature Index® (ATLA CPLI®)*.

Baza ATLASerials® (ATLAS®) jest pełnotekstową bazą czasopism. Zawiera ona ponad 668.000 artykułów z ponad 330 tytułów czasopism z zakresu religii dostępnych w pełnym tekście i jest aktualizowana w cyklu miesięcznym. Ponadto biblioteki w Polsce mające dostęp do pakietu baz EBSCO w ramach licencji krajowej mają dostęp również do pełnego tekstu 344 czasopism indeksowanych w ATLA Religion Database.

Baza ATLASerials PLUS™ (ATLAS PLUS™) jest nowym produktem, który oferuje 450 pełnotekstowych czasopism z wielu różnych obszarów religii i teologii, z pełną zawartością w 16 językach i pochodzących z 33 różnych krajów. ATLAS PLUS zawiera wszystkie tytuły wchodzące w skład podstawowej bazy ATLASerials® (ATLAS®) i dodatkowo ponad 120 nowych tytułów. Między innymi są to czasopisma publikowane przez uniwersytety papieskie w Rzymie. Aktualnie baza zawiera ponad 816 tysięcy opisów (artykułów) i jest co miesiąc aktualizowana.

Baza New Testament Abstracts Online jest produktem partnerskiej współpracy między stowarzyszeniem ATLA i uczelnia Boston College. Baza jest nieodzownym narzędziem bibliograficzno-abstraktowym dla naukowców, bibliotekarzy, studentów i duchowieństwa do badań nad Nowym Testamentem i jego tem historycznym. Baza zawiera ponad 82.000 abstraktów artykułów, recenzji, książek i oprogramowania. Co roku do bazy dodawanych jest 2.000 abstraktów artykułów z ponad 500 czasopism w różnych językach oraz streszczenia około 900 aktualnie wydanych książek. Archiwa w bazie sięgają 1985 roku.

Baza Old Testament Abstracts Online jest produktem partnerskiej współpracy pomiędzy stowarzyszeniami ATLA i Catholic Biblical Association. Baza zawiera indeksy i abstrakty artykułów z czasopism, monografii, dzieł zbiorowych i oprogramowania dotyczących badań nad Starym Testamentem. Baza zawiera abstrakty z ponad 500 czasopism. Wszystkie abstrakty są w języku angielskim niezależnie od oryginalnego języka publikacji. Tematyka bazy obejmuje starożytność, archeologię, teologię biblijną, filologię i wiele innych dziedzin. Baza liczy ponad 67.000 rekordów. Archiwa w bazie sięgają 1978 roku.

Jedynym dystrybutorem baz ATLA online jest firma EBSCO. W Polsce subskrypcja połączonej bazy ATLA Religion Database® (ATLA RDB®) with ATLASerials® (ATLAS®) jest objęta dofinansowaniem, które przyznawane jest przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla konsorcjum na okres roku kalendarzowego (do tej pory co roku w wysokości 50 procent). W związku z tym decyzja o ewentualnej prenumeracie musi zapaść na przełomie października/listopada. W 2018 roku bazę ATLA Religion Database® (ATLA RDB®) with ATLASerials® (ATLAS®) prenumeruje sześć bibliotek należących do „Fides”: Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Uniwersytetu Opolskiego (dla Biblioteki Wydziału Teologicznego), Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (dla Biblioteki Wydziału Teologicznego), Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu oraz Biblioteka Ewangelikalnej Wyższej Szkoły Teologicznej we Wrocławiu.

Więcej informacji: <https://www.atla.com/products/Pages/default.aspx>